


Muhammad Shafiq  
Mohammed Abu-Nimer

“

# DIALOG MIĘDZYWYZNANIOWY

Przewodnik dla muzułmanów

”



DIALOG MIĘDZYWYZNANIOWY:  
PRZEWODNIK DLA MUŻULMANÓW

*Dialog międzywyznaniowy: Przewodnik dla muzułmanów* (Polish)  
Muhammad Shafiq / Mohammed Abu-Nimer

Copyright © Center for Advanced Studies and the International Institute of Islamic Thought (IIIT), First Edition 1444AH / 2023CE

ISBN: 978-9926-471-81-1 Paperback

Translated into Polish from the English Title:  
*Interfaith Dialogue: A Guide for Muslims*  
Muhammad Shafiq / Mohammed Abu-Nimer

Copyright © The International Institute of Islamic Thought (IIIT), First Edition 1428AH / 2007CE, Second Edition 1432AH / 2011CE

ISBN: 978-1-56564-369-7 Paperback

ISBN: 978-1-56564-370-3 Hardback

IIIT  
P.O. Box 669  
Herndon, VA 20172, USA  
www.iiit.org

IIIT London Office  
P.O. Box 126  
Richmond, Surrey  
TW9 2UD, UK  
www.iiituk.com

PRZEKŁAD Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Elżbieta Deja

REDAKCJA

Adriana Czajka-Stefaniuk

REDAKCJA NAUKOWA

Tomasz Stefaniuk

PROJEKT I SKŁAD

Suhejb Djemailji

WYDAWCA

Centar za napredne studije  
Marka Marulića 2C, 71000 Sarajevo  
www.cns.ba / [cns.sarajevo@gmail.com](mailto:cns.sarajevo@gmail.com)

DRUK

OFF-SET d.o.o. Tuzla

Ta książka jest chroniona prawem autorskim. Z zastrzeżeniem ustawowego wyjątku i przepisów odpowiednich zbiorowych umów licencyjnych, żadne powielanie jakiegokolwiek części nie może się odbyć bez pisemnej zgody wydawcy.

Poglądy i opinie wyrażone w tym artykule są poglądami autora, niekoniecznie zbieżnymi z poglądami wydawcy. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za dokładność adresów URL do zewnętrznych witryn internetowych oraz osób trzecich, jeśli są cytowane i nie gwarantuje, że jakiegokolwiek treści na takich stronach internetowe są lub pozostaną niezmiennione lub stosowne.

---

CIP - Katalogizacja u publikacji  
Nacionalna i univerzitetska biblioteka  
Bosne i Hercegovine, Sarajevo

2-675

SHAFIQ, Muhammad

Dialog międzywyznaniowy : przewodnik dla muzułmanów / Muhammad Shafiq, Mohammed Abu-Nimer ;  
przekład z języka angielskiego Elżbieta Deja. - Sarajevo : Centar za napredne studije, 2023. - 223 str. ; 21 cm

Privejod djela: Interfaith Dialogue. - Bibliografija: str. 221-223; bibliografske bilješke uz tekst.

ISBN 978-9926-471-81-1

1. Abu-Nimer, Mohammed

COBISS.BH-ID 53898758

---



Muhammad Shafiq  
Mohammed Abu-Nimer

DIALOG

MIĘDZYWYZNANIOWY

PRZEWODNIK DLA MUZUŁMANÓW

*Przekład z języka angielskiego*

Elżbieta Deja



Sarajewo, 2023



Publikacja wydana dzięki wsparciu ze strony  
International Institute of Islamic Thought (IIIT).



## Spis treści

Podziękowania .....	9
Przedmowa.....	11
Przedmowa do drugiego wydania .....	13
Wstęp .....	17
Cel .....	17
Dialog wewnątrzwyznaniowy i międzywyznaniowy.....	29
Definicja dialogu międzywyznaniowego .....	29
Krótka historia współczesnego dialogu międzywyznaniowego na Zachodzie .....	32
Dlaczego niektórzy muzułmanie sprzeciwiają się dialogowi międzywyznaniowemu .....	38
Definicja ekumenizmu i analiza jego wartości historycznej.....	45
Czy dialog międzywyznaniowy utworzy nową religię? .....	48
Wyzwania: Powstanie radykalnego ewangelicyzmu .....	51
Wsparcie dla Dialogu Międzywyznaniowego .....	56
Kluczowe zagadnienia rozdziału .....	58
Pytania do dyskusji .....	59
Dialog wewnątrzwyznaniowy i międzywyznaniowy - wskazówki.....	61
Główne zasady .....	63
Poziomy dialogu międzywyznaniowego .....	74

Sugerowane tematy .....	85
Planowanie programu międzywyznaniowego .....	90
Główne założenia tego rozdziału .....	93
Pytania do dyskusji .....	94
Dialog międzywyznaniowy z punktu widzenia Koranu .....	95
Kilka terminów koranicznych .....	96
Koraniczne przykłady religijnego pojednania i pokojowego współistnienia .....	102
Korzystanie z Koranu podczas rozpatrywania trudnych kwestii .....	107
<i>Kufr</i> .....	108
<i>Wali</i> .....	115
Czy chrześcijanie i żydzi wejdą do nieba? .....	119
<i>Dar al-Islam</i> .....	124
<i>Dhimmi</i> .....	128
<i>Jizyah</i> .....	129
Pokojowe współistnienie oraz prawa człowieka i prawa religijne .....	131
Główne założenia tego rozdziału .....	136
Pytania do dyskusji .....	137
Stosunek do niemuzułmanów w świetle biografii proroka ( <i>siry</i> ) oraz w świetle historii islamu .....	139
Relacje Proroka Muhammada z Mekkańczykami .....	141
Muhammad modli się o zwycięstwo Bizantyjczyków nad Persami .....	142
Chrześcijański król Etiopii wita muzułmańskich uchodźców .....	143
Muhammad w Medynie .....	145
Delegacja chrześcijan z Najranu .....	148
Traktat z Hudaybiyya .....	149
Panowanie Abbasydów i propagowanie dialogu międzywyznaniowego .....	150
Andaluzja i dialog międzywyznaniowy .....	154

Krucjaty i sułtan Salah al-Diin al-Ayyubi (Saladyn) .....	158
Okres osmański .....	159
Czasy współczesne .....	160
Główne założenia tego rozdziału .....	163
Pytania do dyskusji .....	164
Wierzenia abrahamowe: studium przypadku z Rochester.....	165
Potrzeba dialogu .....	165
Dialog żydowsko-muzułmański .....	169
Wyzwania stojące przed mużułmańskimi uczestnikami dialogu międzywyznaniowego .....	172
Wierzenia Abrahamowe - współczesne przykłady międzywyznaniowego dialogu .....	175
Porady dotyczące tworzenia programów .....	179
Główne założenia tego rozdziału .....	183
Pytania do dyskusji .....	184
Podsumowanie.....	187
Załączniki .....	193
Bibliografia .....	221







## Podziękowania

Przewodnik został wydany dzięki wsparciu finansowemu w ramach grantu *The Conflict Transformation Grant*. Ten międzywyznaniowy projekt był współprowadzony przez *The Fuller Seminary* (Seminarium Teologiczne Fullera) oraz przez *The Salam Institute for Peace and Justice* (Instytut na rzecz Pokoju i Sprawiedliwość Salam) - koordynatora konsorcjum we współpracy z *The Islamic Society of North America* (Islamskim Stowarzyszeniem Północnej Ameryki - ISNA) i *The Graduate School of Islamic Social Science* (Wyższą Szkołą Islamskich Nauk Społecznych - GSISS).

Dziękujemy ISNA, zwłaszcza drowi Sayyidowi M. Syeedowi i drowi Louayowi Safi, oraz The International Institute of Islamic Thought (Międzynarodowy Instytut Myśli Islamskiej - IIIT) za ich profesjonalne i moralne wsparcie, jak również *The Salam Institute for Peace and Justice* oraz *The Center for Interfaith Studies and Dialogue* (Centrum Międzywyznaniowych Badań i Dialogu - CISD) za szczególny wkład, który wnieśli w projekt *The Conflict Transformation* prowadzony przez *The Fuller Theological Seminary*. Bez ich finansowego wsparcia ten projekt, nie mógłby zostać zrealizowany. Podziękowania kierujemy także do dra Alego Nahasu za korektę rękopisu i za udzielenie wartościowych wskazówek, Louaiwemu Haffarowi za sprawdzenie przypisów oraz innym, którzy nas wspierali. Dziękujemy imamowi Yusufowi Zia Kavackiemu, imamowi Abolfazalowi Nahidianowi, imamowi Taquddinowi Ahmadowi, imamowi Zafeerowi Khanemowi, imamowi Abdulowi Mali-

kowi Johariem, drowi Iqbalowi Unusowi, Louaiwemu Haffaiemu, drowi Louayowi Safiemu i dr. Ashrafowi Adeelowi za ich uczestnictwo w dwudniowej konferencji, która odbyła się 9 i 10 czerwca 2006 roku, a także za ich recenzję i korektę rękopisu oraz komentarze.



## Przedmowa

The International Institute of Islamic Thought (IIIT) ma wielką przyjemność zaprezentować to ważne, drugie wydanie *Dialogu Międzywyznaniowego* napisane przez Muhammada Shafiq'a i Mohammeda Abu-Nimera.

Kontakty muzułmanów z przedstawicielami innych religii, szczególnie chrześcijaństwa i judaizmu, do których Koran odnosi się w sposób szczególny, zawsze były ważnym elementem muzułmańskich spotkań z Innymi. Dlatego też, chociaż to relatywnie współczesny termin, muzułmański dialog międzywyznaniowy ma w rzeczywistości długą i trwałą historię, podkreśloną przez ducha autentycznego rozważania i pełnej szacunku komunikacji.

Główną rolą dialogu międzywyznaniowego jest eliminowanie nieporozumień i akceptowanie różnic, co sprzyja wytwarzaniu atmosfery pokojowej koegzystencji i budowaniu harmonijnych społecznych relacji. Może być on dziś nawet bardziej potrzebny niż w przeszłości, z uwagi na to, że jako ludzkość jesteśmy ciągle wyzywani do zachowania tolerancji w tym bardzo zmiennym świecie, w którym wspólne życie i praca, razem w zróżnicowanej społeczności staje się normą. Dialog międzywyznaniowy nie jest w żadnym wypadku łatwy. Reakcje obronne, nierzadko gwałtowna wymiana myśli oraz wszechogarniające pragnienie, by unikać kompromisu odnośnie zasad, to niektóre z pułapek mogących ostudzić poświęcenie i najlepsze starania. Na tym właśnie polu publikacja ta wnosi istotny wkład.

Ma ona stanowić przewodnik dla muzułmanów, którzy są zainteresowani lub zaangażowani w budowanie relacji z chrześcijanami i żydami, mając na uwadze zrozumienie, docenienie i uszanowanie poszczególnych wyznań.

W miejscach, gdzie daty są podawane według kalendarza muzułmańskiego (hidżra), są one oznaczone jako AH. W innych przypadkach, stosowany jest kalendarz gregoriański i w razie potrzeby są one oznaczane jako n.e. Arabskie słowa są zapisane kursywą, z wyjątkiem tych, które weszły do powszechnego użycia. Znaki diakrytyczne zostały dodane tylko do tych nazw, które nie są uznawane za współczesne.

The International Institute of Islamic Thought (IIIT), powstały w 1981 roku, stanowi główne centrum wspierające rzeczne i wartościowe wysiłki naukowe, bazujące na islamskiej wizji, wartościach i zasadach. Jego programy badań, seminariów i konferencji z ostatnich lat zaowocowały publikacją ponad czterystu tytułów zarówno po angielsku, arabsku, jak i innych językach.

Chcielibyśmy wyrazić nasze podziękowania autorom, Muhammadowi Shafiqowi i Mohammedowi Abu-Nimerowi, a także redaktorowi dr Kathrine M. Mathews za jakość jej pracy. Dziękujemy również zespołowi produkcyjno-edytorskiemu biura IIIT w Londynie, w skład którego wchodzi Salma Mirza i dr Maryam Mahmood.

IIIT Biuro w Londynie  
*Sierpień, 2011.*



## Przedmowa do drugiego wydania

Grupa uczonych z Biskiego Wschodu odwiedziła Centrum Islamskie w Rochester w stanie Nowy Jork w 2010 roku. Jeden z nich wygłosił prelekcję na temat dialogu międzywyznaniowego. Jego przemowa spotkała się ze sprzeciwem. Sytuacja wymknęła się spod kontroli, gdy jedna z osób siedzących na widowni stwierdziła, że dialog międzywyznaniowy jest *kufr* (odstępstwem od wiary), a ci, którzy się w niego angażują powinni zastanowić się nad swoim oddaniem dla islamu. Uczonemu grożono ogniem piekielnym za wspieranie dialogu międzywyznaniowego. Podniosły się inne głosy a moderator czynił co w jego mocy, żeby kontrolować sytuację.

Od 2007 roku, po publikacji tej książki, podjęto w świecie muzułmańskim wiele działań, mających na celu wspieranie dialogu międzywyznaniowego. Największego wsparcia udzieliła Arabia Saudyjska, gdy król Abdullah sponsorował Konferencję Międzywyznaniową w Madrycie w 2008 roku. Obecnie dialog międzywyznaniowy toczy się w krajach muzułmańskich zarówno na państwowym, jak i społecznym poziomie. Wielu muzułmanów żyjących na Zachodzie, w tym także, ci z USA i Kanady, aktywnie uczestniczy w dialogu międzywyznaniowym, ale należy dążyć do uzyskania jego powszechnej akceptacji w społeczności muzułmańskiej. Są dwie główne przeszkody, z którymi muzułmanie biorący udział w dialogu międzywyznaniowym muszą się zmierzyć:

Po pierwsze, dialog międzywyznaniowy jest działaniem religijnym. Jednak, wielu muzułmanów uczęszczających do meczetu

na codzienne modlitwy jest mu przeciwnych lub mają negatywną opinię na ten temat.

W wielu meczetach w Ameryce międzywyznaniowa działalność wzbudza kontrowersje. Centra islamskie w Ameryce, które są w znacznej części zarządzane przez profesjonalistów, mierzą się z trudnościami, gdy ogłaszają działania międzywyznaniowe publicznie. Dialog jest jeszcze trudniej prowadzić w meczetach w państwach muzułmańskich. Mamy nadzieję, że ta publikacja będzie zachęcać do wewnątrz-muzułmańskiego dialogu w meczetach, na temat dialogu międzywyznaniowego. Dialogu, który będzie edukował wiernych odnośnie jego znaczenia, zakresu i możliwości współczesnego dialogu międzywyznaniowego, biorąc pod uwagę perspektywę muzułmańską. Istnieje obawa, że nastąpi rozłam pomiędzy wiernymi w meczetach, jeśli nie będą oni edukowani w tym zakresie.

Po drugie, często zdarza się, że imamowie niechętnie biorą udział w dialogu międzywyznaniowym. Niektórzy z nich błędnie sądzą, że dialog międzywyznaniowy ma na celu utworzenie świeckiej religii. Inni dostrzegają jego znaczenie, ale obawiając się negatywnej reakcji osób codziennie przychodzących do meczetu, unikają bezpośredniego uczestnictwa w międzywyznaniowym dialogu. Ci imamowie, którzy otwarcie uczestniczą w dialogu, muszą mierzyć się z wrogością współwyznawców, wyrażającą się w straszeniu ich „pójściem do piekła”, czy też „byciem sądzonym w Dniu Sądu wraz z żydami i chrześcijanami”, zaś niektóre osoby praktykujące wahają się, czy brać udział w modlitwach pod przywództwem tychże imamów. Sądzymy, że ta książka zachęci imamów do dokształcania się w dziedzinie dialogu wewnątrz- i między-wyznaniowego, w zrozumieniu towarzyszących im kontrowersji, a następnie edukowaniu wiernych w zakresie dialogu międzywyznaniowego. Nauczanie i zrozumienie wewnątrz- i międzywyznaniowego dialogu w meczetach jest niezwykle potrzebne, tak samo jak nauka o Koranie, hadisach i fikhu oraz innych zagadnieniach islamu.

Mamy nadzieję, że ta książka będzie ujęta w programie nauczania w szkołach weekendowych dla młodzieży. Nasza

młodzież jest naszą przyszłością; to jak ją szkolimy i jak ją uczymy, determinuje jej przyszły sukces i zasługi zarówno dla społeczności muzułmańskiej, jak i świata. Niestety, nauczanie o religiach świata i zrozumienia dla międzywyznaniowego dialogu występuje rzadko, nawet w amerykańskich meczetach.

Za każdym razem, gdy międzywyznaniowy dialog ma miejsce, niemuzułmanie zadają pytania odnośnie idei *dhimmi*, *jizya*, czy też *dar al-islam*, zastosowania terminu *kufr*, a także określenia *wali* i tego, czy chrześcijanie i żydzi wejdą do *Jenna* (Dżenna, raj). Ostatnie trzy terminy pojawiły się w pierwszym wydaniu, a w drugim - dodaliśmy pierwsze trzy. Ponadto, dodaliśmy ostatnie cztery załączniki do tego wydania. Te aneksy pomogą w organizowaniu dialogu międzywyznaniowego, zwiększą skuteczność jego przeprowadzenia. Ponadto zredagowaliśmy ponownie cały tekst i dokonaliśmy odpowiednich zmian w celu zaktualizowania go - tak, aby nowe wydanie było bardziej zrozumiałe. Żeby uświadomić muzułmanom konieczność przeprowadzenia dialogu międzywyznaniowego, dodaliśmy do wstępu kilka wykresów, przedstawiających sposób postrzegania muzułmanów we współczesnym świecie, uzmysławiających, że nie ma innej alternatywy niż przyjęcie postawy proaktywnej i zaangażowanie się w działania na rzecz międzywyznaniowego dialogu.

Dziękuję IIT za ciągły wkład w promowanie wiedzy na temat dialogu międzywyznaniowego i zaspokajanie muzułmańskich potrzeb edukacyjnych w Ameryce i pozostałej części świata. Wydatki na zwiększenie ludzkiej wiedzy i ludzkiego zrozumienia trudnych kwestii prowadzących ku pokojowej koegzystencji, to największy akt dobroczynności w islamie, jaki może zostać ofiarowany Boskiemu stworzeniu. Proszę czytać tę książkę z otwartym sercem i umysłem. Wybaczcie nam, jeśli znajdują się tu jakies niezamierzone błędy, a Wszechmocny Bóg wie najlepiej.

Muhammad Shafiq  
20 Rajab, 1451/ 3 lipca 2010







# Wstęp

## Cel

Kiedy zagłębimy się w historię islamu i jego nauki, dostrzeżemy długą muzułmańską tradycję życia w wieloreligijnych społecznościach. Islam uznaje pluralizm religijny i nakazuje muzułmanom szanować inne religie. W większości, muzułmanie pozytywnie ustosunkowują się do tego nakazu, czego dowodzą liczne źródła historyczne odnoszące się do dialogu. Dialog pozytywnie wpływa na komunikację wszystkich warstw społecznych. Ta książka, ma stać się przewodnikiem dla tych muzułmanów, którzy są zainteresowani i/lub zaangażowani w nawiązywanie stosunków z żydami i chrześcijanami.<sup>1</sup> Tak jak wyjaśnia ten przewodnik, Koran nakazuje muzułmanom szanować inne religie i ich wyznawców. Prorok Muhammad (SAWS)<sup>2</sup> zawsze dążył do pokoju z innymi religiami. Smucił się z chrześcijanami, kiedy

---

1 Ten przewodnik skupia się na międzywyznaniowym dialogu między żydami, chrześcijanami i muzułmanami, ponieważ należą oni do Abrahamowej tradycji. Nie powinno się go postrzegać jako zaniechanie lub niedostrzeżenie potrzeby wypracowania podobnego dokumentu z Hindusami, buddystami, czy innymi nie-Abrahamowymi religiami. Wręcz przeciwnie, z uwagi na to, że ponad 80 procent wszystkich muzułmanów mieszka na subkontynencie i w Azji, muzułmanie mają z nimi częstsze kontakty w życiu codziennym, niż z żydami czy chrześcijanami. Nasz przewodnik stanowi odpowiedź na współczesną dynamikę geopolityczną w zakresie stosunków międzywyznaniowych pomiędzy żydami, chrześcijanami a muzułmanami

2 *Salla Allahu aleyhi wa Salaam*: Pokój i błogosławieństwo Allaha z nim. Wymawiane za każdym razem, gdy jest wspomniane imię Proroka Muhammada.

chrześcijanie bizantyjscy zostali pokonani przez zaratustriańskich Persów (Koran 30:1-6)<sup>3</sup>. Gdy Prorok wraz z innymi muzułmanami wyemigrował do Medyny, podpisał pakt z żydowskimi plemionami, zakładający wspólne życie w pokoju. Muzułmanie żyli w pokoju szanując żydów i chrześcijan, a kiedy wkroczyli na subkontynent indyjski to zachowywali się w ten sam sposób wobec hindusów i buddystów.

W swojej książce *Islam*, Ismail R. al-Faruqi wykazuje, że zawierając traktaty z medyńskimi plemionami żydowskimi Prorok traktował ich jak ummę, czyli wspólnotę religijną (termin używany w Koranie wobec muzułmanów). To samo pojęcie zostało użyte w odniesieniu do chrześcijan, a później na subkontynencie, także wobec hindusów i buddystów. W rezultacie islam gwarantował, że podstawowe prawa każdej religijnej społeczności i jej wolność religijna będą chronione.<sup>4</sup>

Tak jak ich przodkowie, wielu współczesnych muzułmanów jest gotowych do wspierania dialogu międzywyznaniowego. Ale żeby to czynić skutecznie, muszą zrozumieć wyzwania, stojące przed nimi w relacjach z niemuzułmanami. A wśród nich można odnaleźć: opanowanie terminologii i właściwe jej użycie, tworzenie instytucji i struktur ułatwiających relacje międzywyznaniowe, wyposażanie muzułmanów w konieczną wiedzę, po to by mogli dotrzeć do innych społeczności religijnych, zajmowanie się kwestami politycznymi: przemocą i prześladowaniami, identyfikowanie konstruktywnych i efektywnych metod przybliżających islam.

Niektórzy muzułmanie artykułują swoje obawy odnośnie dialogu międzywyznaniowego, takie jak niebezpieczeństwo wymieszania islamskiego nauczania z nauczaniem innych religii. Postrzegają oni dialog międzywyznaniowy jako działanie, mające na celu

3 „*Alif. Lam. Mim.* Bizantyjczycy zostali zwyciężeni W najbliższym kraju; lecz oni po swojej klęsce, będą zwycięzcami. W ciągu kilku lat. Do Boga należy władza, tak przedtem, jak i potem. I tego Dnia będą się radować wierni, Z pomocy Boga. On udziela pomocy, komu chce. On jest Potężny, Litościwy! Obietnica Boga! Bóg nie łamie Swojej obietnicy, lecz większość ludzi nie wie” (Koran 30:1-6).

4 Ismail R. Al-Faruqi, *Islam* (Boston: Argus Communications, 1984), s. 61-67.

stworzenie jednej religii poprzez amalgamację kluczowych zasad wszystkich religii lub stworzenie religii świeckiej ze wspólnym kultem, rytuałami i modlitwami. Obawy te mogą być rozwiane jedynie poprzez wzajemne zrozumienie znaczenia i wyjątkowości każdej religii, co przejawia się w swobodnym i czystym praktykowaniu ich przez wyznawców, z poszanowaniem innych religii. Koran podkreśla tę prawdę poprzez położenie nacisku na fakt, że piękno świata polega na jego rasowym i religijnym pluralizmie; gdyby tak nie było, to Bóg by go takim nie stworzył (10:99<sup>5</sup>; 5:48<sup>6</sup>).

Inni muzułmańscy uczestnicy myślą dialog międzywyznaniowy z *da'wah* (wezwanie do islamu). Dialog międzywyznaniowy nie powinien być postrzegany jako możliwość konwertowania innych, wykorzystanie takich programów w ten sposób sprawi, że jego uczestnicy przyjmą postawę obronną i spowoduje, że odwrócą się od dialogu całkowicie. Prawdziwy dialog międzywyznaniowy opiera się na podstawowej zasadzie, że nie może być wykorzystywany do konwersji religijnej. Ponadto, niektórzy muzułmanie uznają międzywyznaniowość za synonim ekumenizmu, czyli za sposób na to, by chrześcijańska większość konwertowała innych. Należy zrozumieć, że współcześnie dialog międzywyznaniowy oznacza dialog między różnymi religiami.

Inną kwestią, która hamuje udział muzułmanów jest przekonanie, że taki dialog nie jest niczym więcej niż tylko polemiką pomiędzy teologami różnych religii, jaka rozpoczęła się przed wiekami pomiędzy chrześcijańskimi i muzułmańskimi teologami i którą kontynuowano aż do okresu nowożytnego, szczególnie za

5 „A gdyby zechciał twój Pan, to uwierzyliby wszyscy, którzy są na ziemi. Czy ty potrafisz zmusić ludzi do tego, żeby stali się wierzącymi?” (10:99).

6 „My tobie również zesłaliśmy Księgę z prawdą, potwierdzając prawdziwość Księgi, która była przed nią, i chroniąc ją. Sądź więc między nimi według tego, co zesłał Bóg, i nie idź za ich namiętnościami, odstępując od tego, co otrzymałeś z prawdy. Dla każdego z was uczyniliśmy normę i drogę otwartą. A gdyby Bóg zechciał, to uczyniłby was jednym narodem, lecz żeby was doświadczyć w tym, co wam dał. Starajcie się więc pilnie czynić dobre dzieła. Do Boga powróćcie wszyscy razem. On [Bóg] obwieści wam to, w czym się różniliście” (5:48).

czasów kolonialnych. Jednak postawy agresywne i polemiczne nie mają nic wspólnego z międzywyznaniowym dialogiem.

Ten przewodnik jest inicjatywą edukacyjną, która ma na celu wyjaśnienie tych i innych podobnie błędnych założeń, ma także pomóc w zdefiniowaniu i wdrożeniu dialogu we współczesnym znaczeniu. W tym kontekście dialog międzywyznaniowy wzmacnia zrozumienie i buduje mosty sprzyjające pokojowej koegzystencji. Zatem, *Międzywyznaniowy Przewodnik dla Muzułmanów* dostarcza:

- wskazówek jak przygotować zarówno przywódców jak i uczestników do kontaktów z niemuzułmanami podczas dialogu.
- wyjaśnienia terminu dialog jako formy komunikacji, która różni się od typowych logicznych czy teologicznych debat, prowadzonych zarówno wśród muzułmanów jak i między muzułmanami a niemuzułmanami.
- narzędzi do edukowania i objaśniania terminologii a także unikania nieporozumień dotyczących międzywyznaniowych/międzyreligijnych grup.
- przypomnienia muzułmanom o *adab* (etykiecie) i sztuce prowadzenia sporów, bazując na Koranie i sunnie, dzięki czemu mogą oni wypracować najbardziej efektywną formę komunikacji.

Omówiono tu także kwestie związane ze społecznościami lokalnymi. Muzułmanie mieszkający na Zachodzie są podzieleni w kwestii udziału w międzywyznaniowym dialogu do tego stopnia, że niektóre meczety odmawiają przeprowadzenia *szury* (wzajemnych konsultacji) z tymi meczetami, które są zaangażowane w dialog międzywyznaniowy. Rzeczywiście, niektórzy imamowie uznają dialog międzywyznaniowy za *bida'* (nieislamską innowację). Nieważne czy ten punkt widzenia jest słuszny, czy też przeciwnie - międzywyznaniowy dialog jest rzeczywiście

pożądaną w islamie, ważne jest by muzułmanie włączyli tę kwestię w swoje wewnętrznyznaniowe rozmowy. Mamy nadzieję, że dzięki przeprowadzeniu dialogu w pierwszej kolejności na wewnątrzmużmańskim szczeblu, społeczność muzułmańska uzyska pewność odnośnie swojej własnej wiary i nauczania, a dzięki temu będzie wzmocniona w wierze i nabędzie umiejętności potrzebne do efektywnego udziału w dialogu międzywyznaniowym.

Podczas wielu ostatnich konferencji, muzułmańscy uczeni dyskutowali nad potrzebą stworzenia kompleksowego przewodnika, takiego jak ten.<sup>7</sup> Lecz pomimo tak wyraźniej potrzeby, odczuwanej także przez naukowców i praktyków biorących udział w dialogu międzywyznaniowym, dysponujemy jedynie artykułami napisanymi przez muzułmańskich uczonych zaangażowanych w dialog. W tych publikacjach, prezentują oni swój własny punkt widzenia na temat tego, co islam mówi o relacjach muzułmanin-niemuzułmanin, jak i na temat tolerancji religijnej (np. Jamal Badawi, Muzammil Siddiqi, Sayyid M. Sayeed, Louay Safi, Ghulam Haider Aasi i Mohammed Abu-Nimer). Pomimo wielkiej wartości tych artykułów, nie traktują one o dialogu międzywyznaniowym w kompleksowy i usystematyzowany sposób.

Bez wątpienia takie całościowe podejście jest dziś potrzebne. Werbalne ataki na muzułmanów i islam ze strony zachodnich mediów sprawiają, że wielu Amerykanów i Europejczyków może nie dostrzegać pokojowego przesłania islamu. Taka wrogość wobec muzułmanów nie jest jednakże niczym nowym. Historycznie, islam postrzega się stereotypowo jako „wrogię innego”, ten stereotyp przybrał na sile podczas krucjat, a także w epoce renesansu. W XIX wieku został on wzmocniony przez bardziej subtelne

---

7 The Islamic Society of North America, „Mission Statement”, Goal# 5: Interfaith and Coalition Building, dostępne na [www.isna.net/ISNAHQ/pages/Mission—Vision.aspx](http://www.isna.net/ISNAHQ/pages/Mission—Vision.aspx); IIIT, „International Seminar Program”, dostępny na: [www.iiit.org/Partner/Seminars%20and%20Research/peaceseminar.asp](http://www.iiit.org/Partner/Seminars%20and%20Research/peaceseminar.asp); The Salam Institute for Peace and Justice, „Mission Statement”, na: <http://www.salaminstitute.org/mission.htm>

formy uprzedzeń, takie jak nowa dziedzina naukowa - orientalizm. Stulecia tego wypaczonego postrzegania doprowadziły do tego, że mieszkańcy Zachodu stali się podejrzliwi i zaczęli się obawiać islamu i muzułmanów.

Po II Wojnie Światowej, wzrost ruchów narodowyzwoleńczych i antykolonialne walki w muzułmańskich koloniach, zwłaszcza w Palestynie oraz innych krajach arabskich, pogłębiły negatywny obraz islamu. W niedługim czasie taki obraz został przeniesiony na wszystkich muzułmanów, bez znaczenia czy byli Arabami, czy też nie. Chociaż walki te były wyraźnie ukierunkowane na uzyskanie niepodległości narodowej, ludzie Zachodu postrzegali je jako akty agresji wymierzone bezpośrednio w nich, czego przykładem jest rewolucja w Iranie.

Hollywoodzkie filmy są doskonałym odzwierciedleniem antymuzułmańskich stereotypów Zachodu. Wiele filmów wykorzystuje Bliski Wschód i islam do kreowania egzotycznej, pełnej przemocy atmosfery. Niestety, zostały one w większości stworzone w całkowitej sprzeczności z prawdziwą naturą kulturowych i religijnych aspektów islamu. W hollywoodzkich filmach, Jezus i Mojżesz używają swych świątłych umysłów, by ratować ludzkie dusze; Muhammad jest przedstawiany z mieczem, jako ten, który zmuszał do wyboru między konwersją a śmiercią. Popularni XIX-wieczni zachodni pisarze przedstawiali islam jako wytwór diabła i Antychrysta.

Kultura masowa nie jest jedynym źródłem zniekształcania islamu. Również niektórzy przedstawiciele chrześcijańskiego duchowieństwa głoszą obecnie, że islam jest religią diabła i ciemności. Ich bezpodstawny, prowokujące wypowiedzi zostały poddane krytyce. Tak jak to uczyniła Laurie Goodstein, która w swoim *Seeing Islam as 'Evil' Faith, Evangelicals Seek Converts*, wskazuje: „Ostry język używany przez takich religijnych przywódców jak Franklin Graham, Jerry Falwell, Pat Robertson i Jerry Vines, były prezydent Południowej Konwencji Baptystycznej, wywołał krytykę zarówno ze strony muzułmańskich,

jak i chrześcijańskich grup.”<sup>8</sup> Niestety, w Stanach Zjednoczonych przybiera na sile ekstremistyczne podejście religijne.

Wydarzenia z 11 września 2001r. i ich następstwa wywołały wiele pytań o przesłanie pokoju w islamie i wzmocniły istniejące wcześniej negatywne stereotypy na temat islamu i muzułmanów. Obecnie, wielu muzułmanów na zachodzie żyje w strachu. W 2004 roku, The Council on American-Islamic Relations (Komisja na Rzecz Relacji Amerykańsko-Muzułmańskich - CAIR)<sup>9</sup> rozpatrzyła 1522 doniesienia dotyczące pogwałcenia praw obywatelskich muzułmanów - dla porównania, w 2003 roku było ich 1019. Co stanowi 49 procentowy wzrost zgłoszonych przypadków prześladowania, przemocy i dyskryminacji, była to największa liczba takich przypadków odnotowana kiedykolwiek w 11-letniej historii CAIR. Ponadto, CAIR otrzymała 141 raportów dotyczących faktycznych i potencjalnych aktów nienawiści skierowanych przeciw muzułmanom, co dawało 52 procentowy wzrost w porównaniu do 93 raportów otrzymanych w 2003r.

W dziesięciu stanach zanotowano prawie 79% wszystkich zgłoszonych przypadków do CAIR, w 2004 roku: Kalifornia (20,17%); Nowy Jork (10,11%); Arizona (9,26%), Wirginia (7,16%); Teksas (6,83%); Floryda (6,77%); Ohio (5,32%); Maryland (5,26%); New Jersey (4,53%) i Illinois (2,96%).

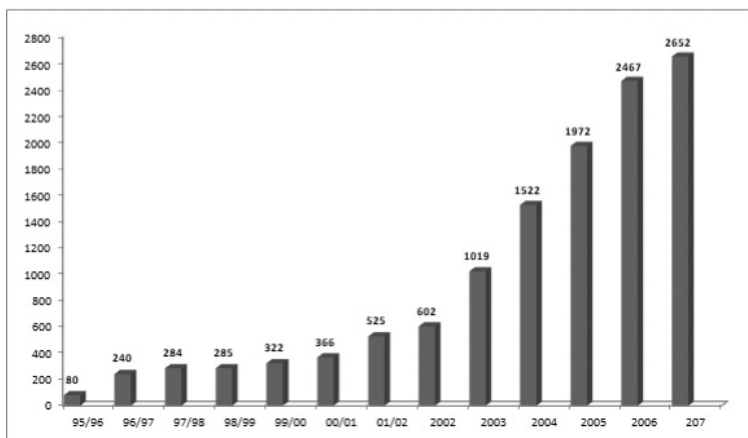
Nawet po upływie dziesięciu lat od ataków przeprowadzonych przeciw Stanom Zjednoczonym w 2001 roku, negatywne postrzeganie muzułmanów w Ameryce nadal przybiera na sile. Poniższy wykres CAIR-u jest ostrzeżeniem, wskazującym wzrastającą liczbę naruszeń praw obywatelskich muzułmanów w Stanach Zjednoczonych. Muzułmanie muszą działać niezwłocznie poprzez podjęcie odpowiednich kroków, po to by skutecznie zmierzyć się z rosnącą falą nienawiści wobec nich.<sup>10</sup>

8 Laurie Goodstein, *Seeing Islam as 'Evil' Faith, Evangelicals Seek Converts*, *The New York Times* (New York, 27 maja 2003).

9 [www.cair.com](http://www.cair.com).

10 Więcej szczegółów można znaleźć w raporcie CAIR-u dotyczącym łamania praw obywatelskich muzułmanów w Ameryce, na stronie internetowej: <http://www.cair.com/Portals/0/pdf/civilrights2008.pdf>.





Wykres 1. Ogólna liczba zgłoszonych naruszeń praw obywatelskich rocznie

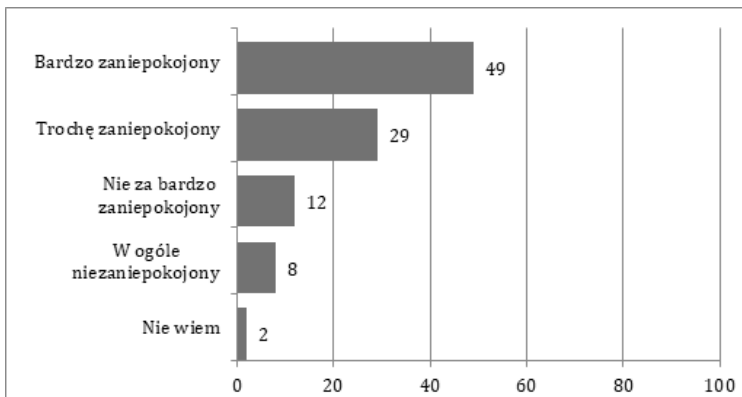
Według badań Centrum Badawczego PEW z 2009 roku, Amerykanie także dostrzegają fakt, że muzułmanie w Stanach Zjednoczonych muszą stawiać czoła większej dyskryminacji niż wyznawcy innych religii. Prawie sześciu na dziesięciu dorosłych (58%) twierdzi, że muzułmanie są poddawani dyskryminacji, znacznie większej niż ta, która dotyczy żydów, ewangelickich chrześcijan, ateistów czy mormonów. W rzeczywistości, spośród wszystkich badanych grup, jedynie geje i lesbijki są postrzegani jako ci, którzy doświadczają większej dyskryminacji niż muzułmanie - blisko dwie trzecie (64%) badanych twierdzi, że występuje ogromna dyskryminacja homoseksualistów. Poniższa tabela obrazuje jak muzułmanie są postrzegani w Ameryce w porównaniu z innymi grupami społecznymi:

### Postrzeżenie różnic religijnych

w porównaniu z twoją religią jest	bardzo / trochę podobny %	zupełnie / trochę inny %	nie wiem %
protestantyzm	44	38	18
katolicyzm	43	49	8
judaizm	35	47	18
mormonizm	21	59	20
islam	17	65	19
buddyzm	15	60	25
hinduizm	12	57	32

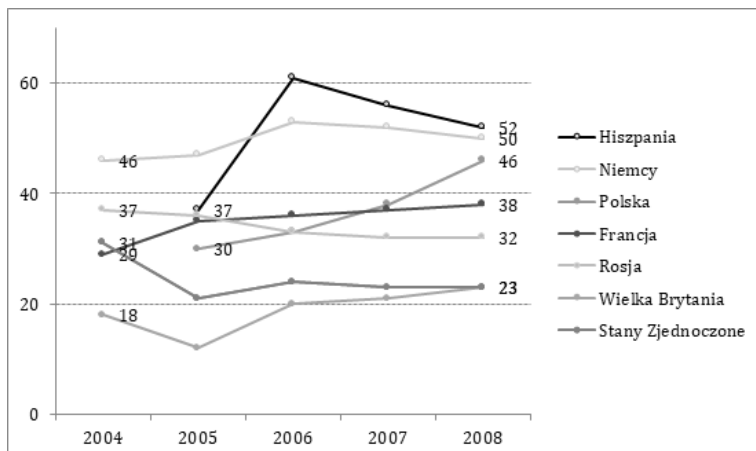
W badaniu oparto się na wypowiedziach respondentów, którzy nie mają powiązań z żadną z wymienionych religii oprócz własnej. Osoby bez przynależności religijnej, pytano czy któraś jest podobna lub inna od ich własnych wierzeń, zamiast od ich religii.

Wyniki ukazane poniżej, odnoszące się do pytania, „Jak bardzo, jeśli w ogóle, jesteś zaniepokojony potencjalnym wzrostem islamskiego ekstremizmu w Stanach Zjednoczonych?” wyraźnie pokazują opinie Amerykanów na temat muzułmanów w Stanach Zjednoczonych.



Bardziej niepokojąca jest percepcja muzułmanów w Europie niż w USA. Badanie przeprowadzone przez Centrum Badawcze w 2008 roku, ukazało w jak niekorzystny sposób są oni postrzegani w poszczególnych krajach europejskich:

W Europie rośnie odsetek osób negatywnie nastawionych do muzułmanów



Media nadal skupiają uwagę na tak zwanych „muzułmańskich” grupach ekstremistycznych, a nie na pozytywnych, pokojowych muzułmańskich wspólnotach. Ten selektywny przekaz odnosi się także do wykorzystywania zdjęć kobiet noszących hijab, pojawiających się na okładkach czołowych magazynów, takich jak *Newsweek*. Warto zauważyć, że mapa i statystyki zamieszczone w artykule, zawierały dane statystyczne grup o podłożu etnicznym i świeckim niezwiązanych z islamem.<sup>11</sup> Pogorszyła się jakość życia codziennego muzułmanów.<sup>12</sup> Przekraczanie pewnych stref bezpieczeństwa lub praca w nich stały się dla nich trudne; muzułmanie są także bacznie obserwowani podczas robienia zakupów, jazdy samochodem czy spacerów.

11 Christopher Dickey, *Women of Al Qaeda*, (12 grudnia 2005).

12 *Hate Hurts America Campaign*, <http://www.cairchicago.org/inthenews.php?file=lm02272008>.

W jaki sposób muzułmanie mogą przewyciężyć uprzedzenia? Muzułmanie nie muszą popadać w rozpacz po przyjrzeniu tym wykresom i obrazom, ale nie należy ich także bagatelizować. Z naszego punktu widzenia, społeczne zaangażowanie i dialog międzyzrądnicy to dwie współczesne metody, które użyte właściwie, mogą zmienić niekorzystne nastawienie ludzi, budować relacje i zaskarbiać życzliwość. Muzułmanie muszą włożyć swoją energię i zasoby w budowanie relacji i rozwiewanie wątpliwości, po to by stworzyć pozytywny wizerunek islamu i muzułmanów.<sup>13</sup>

Ten przewodnik umożliwi muzułmanom dotarcie do niemuzułmanów w celu odrzucenia takich błędnych przekonań. Ta publikacja wspiera społeczność muzułmańską, wykorzystując pokojowe podejście islamskie do dialogu międzywyznaniowego oraz budując przestrzeń i platformę potrzebną do udanej wymiany. Zadanie to, może być zrealizowane dzięki silnemu przekonaniu, że taka wymiana - daleka od rozcieńczenia naszej wiary - rzeczywiście ją wzmacnia.

Rozdział I wyjaśnia, dlaczego ten przewodnik jest potrzebny i ustosunkowuje się do dwóch obiekcji wygłaszanych przez niektórych muzułmańskich przeciwników dialogu międzywyznaniowego. Po pierwsze, odnosi się do ich zarzutów co do ekumenizmu, poprzez jasne zdefiniowanie tego terminu i wyjaśnienie jego historii. Następnie porusza kwestię niepokojów związanych z dialogiem międzywyznaniowym, poprzez doprecyzowanie daty, którą uważa się za początek nowoczesnego dialogu międzywyznaniowego. Rozdział II traktuje o ograniczeniach dialogu i jego zakresie a także o atmosferze i narzędziach, które sprzyjają osiągnięciu sukcesu w tej dziedzinie.

Rozdział III i IV mają trzy cele. Po pierwsze, zajmują się dalszymi kwestiami podnoszonymi przez wiernych sprzeciwiających się międzywyznaniowej działalności. Po drugie,

13 Wspólnota muzułmańska może czerpać z doświadczeń żydowskich mniejszości na Zachodzie.

przypominają muzułmanom, o tym że islam wywodzi się z pluralizmu, że społeczność muzułmańska rozkwitała, kiedy praktykowała pluralizm i jak stworzyli nową cywilizację opartą na swobodnej interakcji muzułmanów z niemuzułmanami. Szczegółowo omawiają okoliczności, które umożliwiły rozkwit nauki i techniki, sztuki i architektury oraz stworzyły cywilizację charakteryzującą się szacunkiem wobec ludzi i nieskłoną do oceniania innych przez pryzmat rasy i koloru skóry. Trzecim celem, jest obalenie błędnego postrzegania islamu jako religii przeznaczonej dla konkretnego narodu. Rozdział IV omawia wersety Koranu, które mogą być przytaczane przez oponentów. Rozdział V przedstawia przykłady pluralistycznej społeczności, która powstała podczas złotego wieku świata muzułmańskiego, wspólnoty stymulowanej przez islam, tej w której wszystkie religie rozkwitały. Wyjaśnia także, jak międzywyznaniowy dialog powinien być prowadzony, aby edukować ludzi na temat pokojowej koegzystencji w pluralistycznym religijnie społeczeństwie. Ponadto, opisuje kilka modelowych programów, wpierających naszych partnerów międzywyznaniowych w inicjatywach, mających na celu prowadzenie skutecznych międzywyznaniowych dialogów. Zebraliśmy przykłady międzywyznaniowe działań z kilku miast i połączyliśmy je, by przyniosły korzyść wszystkim.

Mamy nadzieję, że tak kompleksowe podejście uczyni ten przewodnik prawdziwie użytecznym, zarówno dla muzułmanów jak i niemuzułmanów, tak aby wszystkie strony mogły połączyć się na rzecz budowania porozumienia.



## ROZDZIAŁ I

# Dialog wewnątrzwyznaniowy i międzywyznaniowy

### Definicja dialogu międzywyznaniowego

Słowo dialog wywodzi się od *dia* [przez] i *logos* [konwersacja, słowo]. Słownik Webstera definiuje dialog po prostu jako konwersację pomiędzy dwiema osobami (lub ich większą liczbą). W Koranie słowem najbardziej zbliżonym do dialogu jest *yuhawir* (18:34; 18:37; 58:1), które oznacza rozmowę między dwiema osobami lub grupą osób. Na przykład: „I powiedział mu jego towarzysz, rozmawiając z nim (*yuhawiru* ‘kłótnia, konwersacja’): „Czy nie wierzysz w Tego, który cię stworzył z prochu...” (18:37).<sup>14</sup> Generalnie, w tradycji islamskiej dialog pomiędzy ludźmi, grupami czy religiami jest postrzegany jako sposób na lepsze życie. Prorok bez wahania słuchał innych, czy to byli bałwochwalcy, Ludzie Księgi (żydzi i chrześcijanie), czy też inni muzułmanie. Poniżej, poddamy analizie jego dialogi z wujem Abu Talibem, Utbahem ibn Rabiąhem (kurajczycki przywódca plemienny, który szukał pojednania) oraz delegacją chrześcijan z Najran.

---

14 Jeśli nie będzie podane inaczej, wszystkie koraniczne przypisy zaczerpnięte z: Muhammad Asad, *The Message of The Qur'an* (England: The Book Foundation, 2003).

W międzywyznaniowym znaczeniu, dialog odzwierciedla islamskie pojmowanie rozmowy pomiędzy dwiema osobami i/lub grupami. Celem dialogu nie jest eliminacja różnic w opiniach i przekonaniach, ale uzyskanie zrozumienia i akceptacja tych różnic. Dialog nie polega na dążeniu do pokonania lub ucieszenia innych, ale na uczeniu się, zrozumieniu i pogłębianiu wiedzy o nich. Prorok powiedział: „Dusze są jak zrekrutowani żołnierze. Ci, którzy poznają się nawzajem rozwiną wzajemne zrozumienie, a ci, którzy są dla siebie obcy, będą raczej prowadzić dysputy”<sup>15</sup>. Ten hadis czyni dialog międzywyznaniowy elementem koniecznym do osiągnięcia lepszego zrozumienia i budowania więzi pomiędzy różnymi społecznościami. Wiele hadisów, które odnajdujemy w „Księdze Pojednania” al-Bukhari’ego, dotyczy tej kwestii.

Celem dialogu jest walka z negatywnymi uwarunkowaniami i fanatyzmem oraz otwarcie się na słuchanie, komunikowanie i okazywanie szacunku.<sup>16</sup> Jaco Cilliers, praktyk dialogu międzywyznaniowego, podkreśla: „Zaangażowanie się w dialog międzywyznaniowy w żadnym razie nie oznacza podważania wiary i tradycji religijnych innych. Wrzeczywistości, dialog międzywyznaniowy jest konstruktywny tylko wtedy, kiedy ludzie mają silne ugruntowane własne religijne tradycje, a dzięki temu procesowi zyskują ochotę na słuchanie i respektowanie wierzeń innych.”<sup>17</sup>

Dialog międzywyznaniowy polega na podtrzymywaniu własnej wiary przy jednoczesnych próbach zrozumienia wiary innych. Takie działanie, wymaga od jego uczestników uczciwości i szacunku, po to by mogli obiektywnie zaprezentować swoje religie. Jednolitość i zgoda nie są celem, jest nim raczej współpraca i łączenie naszych różnych talentów dla dobra ludzkości.

15 *Sahih al-Bukhari*, Kitab al-Anbiya, Bab al-Arwah Junudan Mujannadah.

16 Mike Leterfield, *The Necessity of Dialogue, The Fountain* (27 października 1999), s. 21.

17 Jaco Cilliers, “Building Bridges for Interfaith Dialogue”, w David R. Smock (red.), *Interfaith Dialogue and Peacebuilding*, (Washington, DC: United States Institute of Peace, 2002), s. 49.

Poza odrzuceniem mowy nienawiści, dialog międzywyznaniowy oznacza stosowanie pełnych szacunku metod, w celu zwiększenia wzajemnego zrozumienia wśród ludzi religijnych. Zastanów się: Co by się stało gdyby ludzie z różnych religii traktowali się nawzajem z pogardą, a nie z szacunkiem i zrozumieniem?

Z takim podejściem żadna społeczność nie może się rozwijać, żadne państwo nie może prosperować oraz współżyć w pokoju, jeśli jest ośrodkiem religijnej nienawiści i bigoterii. Koran nakazuje muzułmanom szanowanie innych religii i uprzejmość wobec ich wyznawców: „Nie ma przymusu w religii!...” (2:256).<sup>18</sup>

W swoim *Dialog from The Islamic Point of View*, Abbas al-Jirari wyjaśnia islamską koncepcję dialogu:

Dialog przeprowadzony na islamskich zasadach jest idealnym sposobem na dotarcie do prawdy. Jednakże, kiedy zastanowimy się - w świetle tego na co on pozwala - nad obecnym stanem życia i ludzkością, dojedziemy do wniosku, że jest on konieczny do zbudowania porozumienia, siły, współpracy i zmniejszania przepaści (wynikającej z różnic) pomiędzy ludźmi.<sup>19</sup>

Jak opisano powyżej, dialog międzywyznaniowy nie ma na celu tworzenia nowej religii, czy też porzucenia fundamentów islamu, raczej poszukuje wspólnej płaszczyzny porozumienia. Imamowie mogliby być nauczycielami - przywódcami na ścieżce dialogu - zarówno dla dialogu wewnętrznego, jak i międzywyznaniami. Nasze uczestnictwo w dialogu międzykulturowym dostarczy nam ram do:

- Ponownego opanowania sztuki wzajemnego słuchania
- Zrozumienia podobieństw i różnic między nami, w intelektualnej dyskusji teologicznej i filozoficznej

18 Koran używa zwrotu *la ikraha*, aby podkreślić wspieranie wolności i szacunku, zarówno wobec indywidualnych wierzeń jak i wolności wyboru.

19 Abbas al-Jirari, *Dialogue from Islamic Point of View* (Rabat: ISESCO, 2000). Dostępny online na <http://www.isesco.org.ma/english/publications/islamtoday/18/P2.php>



- Doceniania duchowości innych ludzi dzięki poznawaniu innych religii, poprzez czytanie świętych ksiąg, przypowieści i opowiadań
- Wspólnej pracy nad projektami na wielu poziomach, na rzecz sprawiedliwości, pomocy humanitarnej i pokoju społecznego
- Działania w pokojowej atmosferze, tak aby programy charytatywne i humanitarne były dostępne dla każdego, bez względu na religię.

## Krótką historia współczesnego dialogu międzywyznaniowego na Zachodzie

Istotne jest zrozumienie kontekstu historycznego pojawienia się współczesnego dialogu międzywyznaniowego. Poza spontanicznymi i przypadkowymi relacjami, obecnie dialog stanowią znane nam sformalizowane dyskusje. Do końca XIX wieku, zarówno katolicy jak i muzułmanie, nie zdefiniowali formalnych ram dialogu międzywyznaniowego. Choć Koran 29:46 wspomina o międzywyznaniowych teologicznych dyskusjach i wewnętrznych muzułmańskich debatach (*jadal*), nie zawiera prawdziwej definicji dialogu. Jak pokażemy *jadal* odnosi się w rzeczywistości do debaty, mającej na celu przekonanie innych do przyjęcia prawdy, poprzez logiczną i teologiczną konwersację. Ponadto, *jadal* ma na celu wyeksponowanie (w dyskusji) błędnych dedukcji czy interpretacji. Współczesny dialog międzywyznaniowy unika tak agresywnego podejścia, koncentrując się na rzeczywistym zrozumieniu innej religii, poprzez porównywanie jej do własnej.

Dialog międzywyznaniowy, jako współczesny ruch, narodził się dzięki decyzji niektórych kościołów o rozszerzaniu

współpracy i budowaniu relacji z niechrześcijanami. Ta inicjatywa wyrosła z potrzeby dostosowania się chrześcijańskich misjonarzy do warunków pracy zagranicą. Od momentu, kiedy narodowe ruchy niepodległościowe w krajach trzeciego świata sprawiły, że misjonarzom trudno było kontynuować swoją dotychczasową działalność, chrześcijanie starali się zachować swoją pozycję poprzez nawiązywanie współpracy z przywódcami innych religii, demonstrując tym samym, że chrześcijaństwo nie jest obce. Pierwsza, światowa konferencja misyjna, zorganizowana w Edynburgu w 1910 roku, próbowała określić w jaki sposób chrześcijanie mogliby pracować z niechrześcijanami, będąc w zgodzie ze swoją religią. Po tej konferencji, odbyły się jeszcze dwie międzynarodowe konferencje misyjne w Jerozolimie (1928) i w Tambaramie w Indiach (1938). Ostatecznie, chrześcijanie nie wypracowali wspólnego stanowiska w swoim podejściu do innych religii.

Stan chrześcijańskiej działalności misyjnej pogorszył się po II Wojnie Światowej. W 1948 roku, kościoły zainteresowane zmianą tej niekorzystnej sytuacji, utworzyły w Amsterdamie The World Council of Churches (Światową Radę Kościołów - WCC). Zarówno The International Missionary Council (Międzynarodowa Rada Misyjna - IMC) jak i WCC debatowały nad tym, jak chrześcijanie mogliby współpracować z niechrześcijanami na rzecz ludzkości. WCC zorganizowała konferencje w New Delhi (1961) i w Kandy, Sri Lanka (1967), które miały na celu wypracowywanie bardziej skutecznej strategii.<sup>20</sup> W tym samym czasie, Papież Jan XXIII zwołał II Sobór Watykański (1962). Popularnie zwany „Watykanem II”, sobór skierował Kościół rzymskokatolicki ku międzyreligijnemu dialogowi.<sup>21</sup> Kluczowy dokument *Nostra Aetate (W naszej epoce)* określa jego relacje z niechrześcijańskimi religiami. Ten przełom w dialogu

20 Sonia P. Omulepu (red.), *Interfaith Education Initiative: A Manual on Interfaith Dialogue* (New York, Office of Ecumenical and Interfaith Relations, The Episcopal Church USA, 2004).

21 II Sobór Watykański - Rada Ekumeniczna (Watykan II), 1962-1965, na: [www.christusrex.org/www1/CDHN/v1.html](http://www.christusrex.org/www1/CDHN/v1.html) i zobacz też [www.vatican.va](http://www.vatican.va).

międzywyznaniowym zrodził wielkie inicjatywy na rzecz ekumenizmu (jedności wewnątrzchrześcijańskiej) i stosunków międzywyznaniowych. Kościół rzymskokatolicki uznał, że Duch Święty jest obecny we wszystkich kościołach chrześcijańskich, nawet w protestanckim i prawosławnym. Watykan II kładł nacisk na jedność chrześcijan, podkreślając że nie przeszkodzi ona żadnemu odłamowi chrześcijaństwa w zachowaniu własnej nienaruszalnej tradycji. Sobór ten stanowił początek współczesnej historii chrześcijańskiego zaangażowania w dialog międzywyznaniowy.

Kluczowym zagadnieniem podjętym przez *Nostra Aetate* było rozwinięcie koncepcji objawienia, działania Słowa Bożego, Prawdy i Woli na całe stworzenie:

Ojcowie Kościoła właściwie dostrzegli, że w odmiennych wierzeniach znajdziemy odzwierciedlenie tej samej prawdy, „Ziarna Słowa”,<sup>22</sup> potwierdzające, że chociaż podjęte drogi mogą być inne, jest tylko jeden cel, do którego zmierza najgłębsze dążenie ludzkiego ducha, wyrażone w jego poszukiwaniu Boga, a także w poszukiwaniu, poprzez dążenie do Boga, pełnego wymiaru człowieczeństwa, czyli głębokiego sensu ludzkiego życia.<sup>23</sup>

Mimo, że ta koncepcja była już zapisana we wczesnochrześcijańskich tekstach, ta publiczna deklaracja przyczyniła się do wzrostu nadziei na dialog z żydami, z którymi chrześcijanie, jak to wówczas mówiono, dzielą to samo „dziedzictwo duchowe”. Ponadto, zachęciła ona do dialogu z muzułmanami, na których kościół rzymsko-katolicki „patrzy z szacunkiem”, ponieważ muzułmanie czczą jednego Boga; darzą szacunkiem Abrahama/Ibrahima, Maryję/Mariem, i Jezusa/Iszę, a także wszystkich proroków. Wspomniano także o innych religiach świata, jako o sposobie dotarcia do tego, którego chrześcijanie nazywają „Bogiem.” Hinduizm został opisany jako religia „dzięki, której mężczyźni [i kobiety]

22 Edward Idris Cardinal Cassidy, *Rediscovering Vatican II, Ecumenism and Inter-Religious Dialogue*, s. 148. Dostępny na: [www.paulistpress.com](http://www.paulistpress.com).

23 Porównaj *Vatican Council II: Declaration on The Church's Relations with Non-Christian Religions Nostra Aetate*, 3-4, AAS 58 (1966), s. 741-43.

kontemplują boską tajemnicę,” a buddyzm jako religia, „która dostrzega głęboką niewystarczalność zmieniającego się świata.”<sup>24</sup> To był wielki krok naprzód zarówno dla kościoła rzymsko-katolickiego jak i całego chrześcijaństwa.

Biorąc pod uwagę szerszą wizję Bożego objawienia, *Nostra Aetate* wzywała katolików do podjęcia dyskusji i współpracy z niechrześcijanami w duchu miłości i roztropności. Zachęcała chrześcijan, by dając świadectwo własnej wiary i sposobu życia, uznawali, zachowywali i zachęcali do odkrywania duchowych i moralnych prawd życia społecznego i kultury niechrześcijan. Wiele chrześcijańskich kościołów, ośmielonych tymi życzliwymi słowami, zainicjowało dialog międzywyznaniowy, zwłaszcza z islamem. Wiele wspólnot chrześcijańskich szukało również możliwości stworzenia harmonijnego środowiska dla swoich misjonarzy pracujących zagranicą, dostosowując swoje zadania do wyzwań zmieniającego się środowiska i zachęcając do lepszej komunikacji, większego szacunku dla innych religii i budowania pokoju. Innymi słowy, starali się podejmować działania mające na celu wspólne dobro, jednocześnie nie sprzeniewierzając się swojej religii.

Muzułmanie mogliby uczynić to samo, sięgając ponownie po dialog, którego tradycja ugruntowana jest w historii islamu, począwszy od Adama. Dialog nie jest obcy islamowi, ponieważ Koran jest Księgą Dialogu pomiędzy Allahem (*Subhanahu wa Ta'ala*)<sup>25</sup> i jego stworzeniem, począwszy od aniołów, poprzez Adama, aż do proroków:

A oto! powiedział twój Pan do aniołów: „Ja umieszczę na ziemi namiestnika.” Oni powiedzieli: „Czy Ty umieścisz na niej tego kto będzie szerzył na niej zepsucie i będzie przelewał krew - kiedy my głosimy Twoją chwałę i głosimy Twoją świętość?” Powiedział: „Zaprawdę, Ja wiem to, czego wy nie wiecie.” (2:30)

24 Mary Pat Fisher, *Living Religions*, wydanie VI., (Upper Saddle River, NJ: Prentice Hall, 2005). Do pogłębionej analizy *Nostra Aetate*, zobacz [www.vatican.va/archives/histcouncils/II](http://www.vatican.va/archives/histcouncils/II).

25 Niech będzie czczony, Najwyższy! - w odniesieniu do Boga.

A On nauczył Adama wszystkich imion, potem przedstawił wszystkie stworzenia aniołom mówiąc: „Obwieście Mi ich imiona, jeśli jesteście tacy prawdomówni”. (2:31)

On powiedział: „Adamie! Obwieść im ich imiona!” A kiedy Adam obwieścił ich imiona, powiedział Pan: „Czyż Wam nie powiedziałem? Ja znam to, co skryte w niebiosach i na ziemi, i Ja wiem, co wy ujawniacie i co skrywacie.” (2:33)

I oto powiedział Abraham: „Panie mój! Pokaż mi, jak ożywiasz umarłych!” Powiedział: „Czy ty nie wierzysz?” On powiedział: „Tak! Lecz niech się moje serce uspokoi.” Powiedział: „Weź, te cztery ptaki i przyciśnij je do siebie; potem połóż na każdej górze jaką część z nich i zawołaj je, a one przylecą do ciebie pośpiesznie. Wiedz, że Bóg jest potężny i mądry.” (2:260)

Jest wiele publikacji, w których muzułmańscy uczeni przedstawiają status „innego” w islamie. Muzułmańskie instytucje religijne mogłyby wykorzystać tę formę interakcji, po to by móc skutecznie analizować pogłębiającą się obecnie przepaść, zarówno między samymi muzułmanami, jak też między muzułmanami i wyznawcami innych religii - w świetle szariatu. Wiele muzułmańskich instytucji (tj. Uniwersytet Al-Azhar, The Organization of Islamic Council [Organizacja Współpracy Islamskiej - OIC], różne rady fatw w Arabii Saudyjskiej etc.) mogłyby zorganizować tego rodzaju inicjatywy i poszerzać ścieżkę dialogu wewnętrznego oraz międzywyznaniowego. Nie można zostawić dialogu wyłącznie naukowcom.

Ta umiejętność podejmowania dialogu, stała się jeszcze bardziej potrzebna po wydarzeniach 11 września, ponieważ muzułmanie żyjący na Zachodzie zostali poddani strasznej próbie. Wielu muzułmanów, zwłaszcza Arabów, zostało aresztowanych, uwięzionych, poddanych przesłuchaniom i upokorzonych. Bezpośrednią reakcją grup chrześcijańskich i żydowskich uprzednio aktywnych w dialogu międzyreligijnym, było okazanie wsparcia swoim muzułmańskim braciom i siostram. Muzułmanie z całego świata składali kondolencje Amerykanom, słowami płynącymi

z serca, zgodnie z naukami Proroka - poprzez *adab* [kulturę i odpowiednie zachowanie] oraz współczucie. Wielu muzułmanów dowiodło w ten sposób swojej wierności islamowi. W konsekwencji wydarzeń 11 września, liczni muzułmanie zdali sobie sprawę z potrzeby dialogu z ludźmi Zachodu i zachodnimi instytucjami, po to by wyrażać smutek i dzielić się nim, jednocześnie odnajdując poczucie bezpieczeństwa w swojej własnej religii.

Przed 11 września, niewiele muzułmańskich grup w Stanach Zjednoczonych było aktywnymi uczestnikami dialogu międzywyznaniowego. W społeczności muzułmańskiej w Rochester, w stanie Nowy Jork, było ich tylko kilka. Czerpiąc siłę z dobrych relacji ze swoimi chrześcijańskimi i żydowskimi sąsiadami, ta muzułmańska społeczność odniosła sukces w zapobieganiu dyskryminacji muzułmanów na tym obszarze.<sup>26</sup> Początkowo, niektórzy muzułmanie z tego obszaru byli podejrzliwi. Po 11 września, każdy wyznawca islamu docenił pracę muzułmanów z Rochester w zakresie budowania relacji i ochrony muzułmańskiej społeczności. Zachęteni w ten sposób imamowie z Nowego Jorku, spotkali się by przedyskutować znaczenie dialogu międzywyznaniowego. W istocie, wielu z nich przyznało, że te islamskie centra i meczety, które aktywnie uczestniczyły w dialogu międzywyznaniowym przed 11 września, otrzymały wsparcie od niemuzułmanów, a ich trud został wynagrodzony.<sup>27</sup>

26 Praca Muhammada Shafiq'a *Od ekumenizmu do dialogu międzywyznaniowego: perspektywa historyczna*, została zaprezentowana na spotkaniu przywódców kościołów w Pensylwanii. Wyjaśnił on, że ekumenizm pomógł społeczności chrześcijańskiej nawiązywać stosunki. Ekumenizm był jak dar Boga dla chrześcijan. Podczas omawiania tego tematu, słyszano jak kilku chrześcijańskich księży powiedziało: „Alleluja!”. Reszta referatu dotyczyła znaczenia pracy międzywyznaniowej. Praca ta, poszerzona o perspektywę koraniczną, została zaprezentowana także społeczności muzułmańskiej. Przeciwnicy międzywyznaniowej aktywności także przybyli. Referat wywołał ożywioną dyskusję i był krokiem naprzód w zrozumieniu pracy międzywyznaniowej.

27 Na radę stanową meczetów w 2003 roku, przybyli imamowie i przywódcy wszystkich meczetów/centrów islamskich. Rada doceniła zaangażowanie muzułmanów w pracę międzywyznaniową przed 11 września i wniosła pomoc muzułmanom podczas trudnych czasów po 11 września.

Imamowie zareagowali w ten sposób, ponieważ tak jak muzułmańscy uczeni, są oni odpowiedzialni za przewodzenie muzułmanom. Ten przewodnik ma na celu przysłużyć się islamowi i muzułmanom, poprzez zwrócenie uwagi na kwestię znaczenia dialogu międzyreligijnego na zachodzie, opierając się jednocześnie na Koranie i sunnie. Dlatego też koncentruje się na dostarczeniu środków dla kształcenia bazujących na *adab*, etyce sporów, a także sztuce słuchania. Przywódcy społeczności, którzy używają tego przewodnika, mogą także na jego podstawie służyć radą muzułmanom, w kwestiach ich praw i obowiązków wynikających z życia w zachodnim społeczeństwie. Ten przewodnik z pewnością będzie wsparciem i przyczyni się do rozwoju muzułmańskiego prawodawstwa dla muzułmanów żyjących w społecznościach mniejszościowych na Zachodzie.

## **Dlaczego niektórzy muzułmanie sprzeciwiają się dialogowi międzywyznaniowemu**

Dialog międzywyznaniowy to metoda komunikacji między ludźmi, zobowiązująca do szanowania odmienności „innych”. Pozwala ona na prawdziwe wysłuchanie w sprzyjającej atmosferze i dostarcza wszystkim jego uczestnikom możliwość samorozwoju.<sup>28</sup> Mimo, że dialog międzywyznaniowy stanowi element muzułmańskiej wiary i tradycji, niektórzy muzułmanie, zarówno mieszkający na Zachodzie, jak i w innych miejscach, nadal się mu sprzeciwiają.

Rozważmy następujący przypadek. Pewnego razu, usłyszano jak muzułmanin w meczecie wykrzykuje, że dialog międzywyznaniowy to *kufir* (odstępstwo od wiary) i że ci muzułmanie, którzy w nim uczestniczą zachowują się jak *kafiri* (innowiercy).

---

28 Miriam Sabirah Ashki, *Islamic Approaches and Principles of Dialogue*, (Fellowship Papers, Salam Institute, 2006). [www.salaminstitute.org/ashki.pdf](http://www.salaminstitute.org/ashki.pdf).

Jego głos był pełen nienawiści i dezaprobaty. Każdy mijał go w ciszy, widząc że atmosfera nie sprzyja podjęciu dialogu. Ale pewnego dnia, imam zapytał go, dlaczego tak ostro wypowiada się przeciwko dialogowi międzywyznaniowemu. W rozmowie okazało się, że kierował się on błędnymi założeniami, a mianowicie sądził on, że:

- Dialog międzyreligijny jest częścią ekumenizmu, a ekumenizm jest chrześcijański...
- ...Że jego celem jest stworzenie jednej religii dla wszystkich.
- Twierdzenie: „Twoja wiara jest moją i nie ma żadnej różnicy” jest zakazane.
- Dialog międzywyznaniowy jest punktem wyjścia dla tworzenia nowych i łączonych nabożeństw wspólnych dla wszystkich, i że muzułmańscy uczestnicy dialogu brali już w nich udział.

Przeciwnicy używają także pewnych wersetów Koranu, aby uzasadnić swoje stanowisko. Jednak, ich znaczenie jest wyrwane z kontekstu. Brak zaawansowanej i solidnej muzułmańskiej edukacji, a także wszechstronnego zrozumienia islamu, niektórzy muzułmanie kompensują sobie absolutystycznym podejściem do tekstu i do „Innych”. A przecież Koran i hadisy popierają dialog pomiędzy różnymi grupami, zarówno wewnątrz muzułmańskiej społeczności jak i pomiędzy muzułmańskimi i niemuzułmańskimi społecznościami.

Muzułmanie, którzy sprzeciwiają się dialogowi międzykulturowemu często cytują następujący werset:

I nie będą nigdy z ciebie zadowoleni ani wyznawcy judaizmu, ani chrześcijanie, dopóki nie pójdziesz za ich religią. Powiedz: „Zaprawdę, droga Boga - to jest droga prawdziwa!”. I zapewne, jeśli ty pójdziesz za ich namiętnościami - po tym, jak przyszła do ciebie wiedza - nie będziesz miał przed Bogiem, ani opiekuna ani pomocnika. (2:120)



Niektórzy muzułmanie widzą w tym wersecie krytykę dialogu z żydami i chrześcijanami, chociaż naukowe, historyczne podejście wykazuje, że odnosi się on do kontrowersji, które nastąpiły po tym, jak na polecenie Allaha, Prorok nakazał Muzułmanom, aby zmienili *qibla* (kierunek modlitwy) z Jerozolimy na Kaabę. Żydzi byli niezadowoleni z tej decyzji, a Prorok czynił co w jego mocy by jak najlepiej wyjaśnić swoje stanowisko w tej sprawie i podtrzymać dobre z nimi relacje. To w tym kontekście Allah przekazał mu, że żydzi i chrześcijanie (ówcześni) nie będą usatysfakcjonowani, dopóki nie przyjmie ich nauk o kluczowej pozycji Jerozolimy. Werset nie nakazuje zerwania relacji z żydami i chrześcijanami, a jedynie informuje, że całkowite ich zadowolenie nie było niemożliwe.<sup>29</sup>

Należy zauważyć, że niektórzy muzułmanie nadają temu wersetowi alternatywną, absolutystyczną interpretację, poprzez twierdzenie, że muzułmanie nie powinni być zadowoleni z niemuzułmanów - nieważne czy żydów, chrześcijan czy innych – dopóki nie nawrócą się oni na islam. Zgodnie z tym tokiem rozumowania, jeśli chrześcijanin, na przykład w Nowym Jorku, chciałby się uczyć Koranu i mówiłby dobrze o islamie, uczciwie go prezentując, nie miałyby to znaczenia dla tych muzułmanów, którzy odczuliby zadowolenie tylko w przypadku jego konwersji, może nawet po pewnym czasie przestaliby z nim rozmawiać.

Niektórzy muzułmanie wykorzystują inne wersety Koranu, aby uzasadnić swoją negatywną postawę wobec dialogu międzyreligijnego. Twierdzą oni, że dialog międzywyznaniowy potępia również następujący werset: „On jest tym, który wysłał Swojego Posłańca [z drogą prostą i religią prawdy, aby ją wnieść ponad wszelką religię, chociażby to było nienawistne dla bałwochwalców „(61:9).

Analizując ten werset w szerszym islamskim kontekście, można dojść do wniosku, że po pierwsze, islam jest przesłaniem

29 Do pogłębionego komentarza na temat tego wersetu, zobacz Muhammad Shafiq, *Tafsir Ma'arif al-Qurr'an* (Karachi: Idarah Ma'rif, 1989).

prawdy i że muzułmanie muszą robić co w ich mocy, by to przesłanie rozpowszechnić. Po drugie, niektórzy ludzie zawsze sprzeciwiają się prawdzie, gdy jest ona przekazywana ich społeczności. Po trzecie, muzułmanie muszą być gotowi stawić czoła wynikającym z tego konsekwencjom i znaleźć właściwe sposoby by sobie z nimi poradzić. Jak wiadomo, prawdy nie da się szerzyć w atmosferze wrogości, a jedynie poprzez odpowiednie zachowanie i cierpliwość. Należy podjąć wszelkie możliwe kroki, aby stworzyć atmosferę zaufania. Najlepszym przykładem takiego postępowania, może być Prorok, który podpisał układ w Al-Hudajbijja ze swoimi przeciwnikami, tymi samymi, którzy wypędzili jego i jego zwolenników z Mekki. Był on w stanie zrozumieć, że ten układ może doprowadzić do pokoju i że dzięki podpisaniu go, muzułmanie będą mogli się swobodnie przemieszczać i w atmosferze pokoju szerzyć islam. Ten werset nakazuje, by muzułmanie budowali dobre relacje z innymi. Są jeszcze inne wersety, narażone na błędną interpretację:

Wy jesteście najlepszym narodem, jaki został utworzony dla ludzi: wy nakazujecie to, co jest uznane, a zakazujecie tego, co jest naganne i wierzycie w Boga. A jeśliby uwierzył lud Księgi, to byłoby dla niego lepiej. Wśród nich są wierzący, lecz większość z nich to ludzie szerzący zepsucie. (3:110)

Religią prawdziwą w oczach Boga jest islam! Ci, którym została dana Księga przez zawiść poróżnili się między sobą, dopiero wtedy, gdy przyszła wiedza. A kto nie wierzy w znaki Boga...za prawdę Bóg jest szybki w rozrachunku (3:19)

Koran wzywa muzułmanów, zarówno jednostki jak i społeczność, do stosowania i praktykowania islamu oraz podjęcia wspólnego trudu mającego na celu szerzenie islamu. Dla muzułmanów, islam jest prawdziwą religią Allaha, a wszelkie wątpliwości w tej kwestii są sygnałem osłabienia *iman* (wiary). Dlatego też, wielu muzułmanów posługuje się tym wersetem, aby

twierdzić, że dialog międzywyznaniowy odbiera muzułmanom możliwość zostania „najlepszą ummą”. Zapominają oni jednak o tym, że sam Prorok wchodził w relacje z niemuzułmanami, by podejmować z nimi dialog, który mógł niekiedy doprowadzić ich do islamu. Rozważmy następujący werset:

On zesłał wam w Księdze: „Kiedy usłyszycie znaki Boga, w które nie wierzą i z których się wyśmiewają, to nie pozostawajcie razem z nimi, dopóki oni nie zaczną innej rozmowy; albowiem wy wtedy staniecie się do nich podobni!” Zaprawdę, Bóg zbierze obłudników i niewiernych w Gehennie, wszystkich razem! (4:140)

To napomnienie jest powtórzone w Koranie w 68 wersecie 6 sury. Chodzi o to, by muzułmanie starali się unikać przebywania w takim towarzystwie i uczestniczenia w tego rodzaju spotkaniach. Zamiast tego, powinni brać udział w dialogu międzywyznaniowym, gdyż ci, którzy są zaangażowani w to działanie, okazują szacunek każdej osobie i jej religii. Wywyższanie się lub krytykowanie innej religii czy jej wyznawców, stoi w sprzeczności z duchem dialogu międzywyznaniowego. Mimo to Koran wyraźnie stwierdza, że tylko islam będzie zaakceptowany przez Allaha.

A od tego, kto poszukuje innej religii niż islam, nie będzie ona przyjęta; i on w życiu ostatecznym, będzie w liczbie tych, którzy ponieśli stratę. (3:85)

Ten i pozostałe cytowane powyżej wersety nie zabraniają muzułmanom budować dobrych relacji z innymi. W rzeczywistości, Allah nakazuje budować dobre relacje, co zostanie wyjaśnione później. Hadis, często cytowany po to, by zniechęcić do nawiązywania kontaktów z niemuzułmanami, brzmi: „W Dniu Sądu, będziecie z tymi, których kochacie.”<sup>30</sup>

Pewnego razu, zorganizowano dialog żydowsko-muzułmański. Następnego dnia, muzułmanin, który był temu przeciwny,

---

30 Zbiór hadisów *Sahih al-Bukhari*, Kitab al-Adab, Bab Alamat al-Hub fi-Allah.

przyczyły powyższy hadis i powiedział: „Ci, którzy są zwolennikami dialogu z żydami, będą przebywać z nimi w dniu Sądu Ostatecznego, ponieważ prowadzenie dialogu jest tożsame z miłością.” Jednak, prowadzenie dialogu międzywyznaniowego nie jest umiłowaniem „innych”, w sensie stawania się jednością, raczej respektowaniem ich punktu widzenia, przyczyniającym się do torowania drogi ku pokojowemu społeczeństwu. Przeciwnicy dialogu wykorzystują ten hadis wrywając go z kontekstu, aby przestraszyć muzułmanów biorących udział w dialogu, oskarżając ich o popełnienie grzechu. A przecież sam proces dialogu zachęca muzułmanów do bliższego zbadania i potwierdzenia własnej tożsamości religijnej, do umocnienia własnej wiary, poprzez okazywanie szacunku „innym” w duchu cierpliwości, tolerancji i poszanowania dobrych obyczajów. W żadnym razie nie można powiedzieć, że hadis ten dotyczy dialogu czy budowania więzi; wzywa on natomiast muzułmanów do umiłowania Allaha i jego Posłańca, wspierania współwyznawców i utrzymywania wiary w jej autentycznej formie, pozbawionej niemuzułmańskich wierzeń i rytuałów.

Bazując na takiej błędnej interpretacji, niektórzy muzułmanie twierdzą, że tego rodzaju interakcje mają na celu poddanie się zachodnim wpływom politycznym, militarnym, ekonomicznym i kulturowym; westernizację muzułmanów i krajów muzułmańskich; pozbawienie muzułmanów politycznej, ekonomicznej i kulturowej niezależności; wykorzenienie islamu i muzułmańskiego sposobu życia oraz konwersję na chrześcijaństwo. Te obawy nie są nam obce; jednakże nowoczesne społeczeństwa postkolonialne wykształciły umiejętność otwartego stawiania czoła takim problemom z zachowaniem zasady równości i szacunku. Obawa przed dialogiem międzyreligijnym pokazuje tak naprawdę, brak wiary, pewności siebie i duchowej wytrwałości. Te deficyty zaś prowadzą do utraty możliwości zapoznawania niemuzułmanów z islamem.

Bardziej wartościowym skutkiem dialogu międzywyznaniowego (niż tylko zapoznanie niemuzułmanów z islamem) może być poszerzenie wiedzy i zrozumienia islamu przez pluralistyczne społeczeństwa zachodnie. Strach można zastąpić zaufaniem i wykorzystać do tworzenia pozytywnego wizerunku islamu, poprzez budowanie sieci kontaktów i zaangażowanie we wspólne projekty. Muzułmanie aktywni w takich relacjach mają wspianą okazję, by przedstawić islam jako prawdziwą i pokojową religię, tak jak ukazuje ją Koran. Wielu ludzi, którzy nigdy nie spotkali muzułmanina i nie mieli żadnych kontaktów z islamem, mogłoby skorzystać z takiej możliwości. Dzięki otwartości i szczerości, a nie izolowaniu się w strachu, muzułmanie mogliby sprawić, że partnerzy dialogu poczuliby się bardziej komfortowo, co mogłoby skłonić kolejnych do poszukiwania podobnej interakcji.

Doświadczenie międzywyznaniowe z Rochester wyraźnie pokazuje, że udział muzułmanów może przynieść wiele błogosławieństw wszystkim uczestnikom. Ta interakcja przyniosła szacunek muzułmańskiej społeczności i poprawę jej wizerunku. W rezultacie miejscowi muzułmanie zajmują lepszą pozycję w społeczności, niż mieliby, gdyby trwali w strachu. Są szanowani w miejscu pracy i obdarzani zaufaniem jako moralne jednostki. Udział muzułmanów w dialogu międzywyznaniowym w tym mieście, przyniósł wiele korzyści w publicznym i prywatnym życiu mieszkańców tego miasta. Nawet ci, żyjący w Rochester muzułmanie, którzy byli przeciwni dialogowi międzykulturowemu zyskali na tym działaniu.

Obawy przeciwników będą analizowane szczegółowo później, podobnie jak wersety koraniczne i hadisy cytowane powyżej. Niestety, muzułmanie są podzieleni w kwestii dialogu. Takie podziały sprawiają, że niektórzy muzułmanie unikają pojawiania się w meczetach biorących udział w dialogu międzywyznaniowym. Jednakże zamiast poddawać się bazującej na nieporozumieniu obawie, powinni oni zawierzyć swej religii. O budowaniu takiej

wiary traktuje niniejszy przewodnik. Zaufanie buduje się na podłożu teoretycznej i historycznej wiedzy i dlatego należy zrozumieć teologiczne podstawy dialogu w islamie, jak też naturę i wagę międzyreligijnej wymiany, której historia powinna być poddana analizie.

Koncentrując się na zachodniej historii, należy zadać wiele ważnych pytań: Jak i dlaczego rozpoczął się ekumenizm (wewnątrzchrześcijański dialog) w Europie? W jaki sposób i dlaczego rozwinął się w ostatnich latach? Muzułmanie powinni przyrzeć się bliżej tym wydarzeniom, aby dowiedzieć się, w jaki sposób odnoszą się one do dialogu wewnątrzmużmańskiego. Dzięki takiej analizie, będą oni mogli lepiej komunikować się i wchodzić w interakcje z niemuzułmanami.

## Definicja ekumenizmu i analiza jego wartości historycznej

Muzułmanie, którzy sprzeciwiają się dialogowi często twierdzą, że ekumenizm jest zabroniony. Ale czym jest ekumenizm? Ekumenizm wywodzi się z greckiego słowa *oikos* (dom, gospodarstwo domowe).<sup>31</sup> A tym samym implikuje pojęcie jedności, rodzinnej bliskości. Ponadto, ekumenizm w swojej pierwotnej formie, odnosił się do wewnątrzreligijnego zjawiska, dotyczącego wewnętrznych podziałów i ich niwelowania w ramach religijnej, etnicznej lub też innej grupy; nie musi się zatem odnosić tylko do chrześcijaństwa. Jak widać, ten pierwotnie świecki termin, zaczął być później stosowany w odniesieniu do ruchu chrześcijańskiego, mającego na celu zjednoczenie różnych protestanckich odłamów.

31 Zobacz [www.carthage.edu/augustine/index.php?page\\_id=6/](http://www.carthage.edu/augustine/index.php?page_id=6/) i [www.sofn.org.uk/Conferences/lg96conf.html](http://www.sofn.org.uk/Conferences/lg96conf.html), *oikonomia* = zarządzanie gospodarstwem domowym.

Grupa muzułmanów z Rochester dyskutowała na temat ekumenizmu i czytała o nim w jego chrześcijańskim kontekście, przedstawionym w pracy Michaela Molloy'a *Experiencing The World's Religions*.<sup>32</sup> Bez zapoznania się z całym rozdziałem ci, którzy są przeciwnikami ekumenizmu powiedzieli: „Widzicie. Mówiliśmy wam, że ekumenizm jest związany z chrześcijaństwem.” Inni odpowiedzieli: „Przeczytajmy całość, a potem zaszczepimy dyskusję nad ekumenizmem, mając otwarty umysł.” Poniższy fragment przedstawia poglądy Molloy'a na temat ekumenizmu:

Po Reformacji i Renesansie,<sup>33</sup> chrześcijański świat był bardzo podzielony. Każdy z odłamów określał innych mianem niewiernych (*kafirima*). Watykan odrzucał kościoły protestanckie, gdyż były „buntownicze”, a zatem niewierne. Kościoły protestanckie tym samym mianem określały katolików. Ponadto, wyznania protestanckie były wrogię względem siebie nawzajem. Wewnątrzchrześcijańskie relacje były najgorsze w historii. Wraz z upływem czasu, główne wyznania protestanckie zdecydowały, by przeprowadzić z sobą dialog i wyszukać punkty wspólne, po to by zmniejszyć napięcie i zbudować wzajemne relacje. Tak powstał ruch, nazwany Chrześcijańskim Ruchem Ekumenicznym.

Ruch ten postrzegał główne chrześcijańskie grupy jako część wspólnej rodziny, zachęcał do dialogu służącemu zrozumieniu i budowaniu relacji. Najbardziej znaną chrześcijańską organizacją ekumeniczną jest WCC, która wywodzi się z kościoła anglikańskiego. Kościół prawosławny i rzymskokatolicki nie były początkowo członkami tej organizacji, jednak ekumenizm - jednoczenie się w ramach rodzinnej wspólnoty w trudnych czasach - okazał się darem Boga dla chrześcijaństwa. Pomógł im się zrozumieć, szanować i budować wzajemne relacje. Korzyść wypływająca z dialogu jest widoczna - dziś prawie wszystkie kościoły głównego

32 Michael Molloy, *Experiencing The World's Religions* (Europe, McGraw-Hill, 2006).

33 Reformacja i Renesans były ruchami, które zachodziły równocześnie w Zachodniej Europie. Reformacja oznacza ruch protestancki, zaś Renesans torował drogę ku oddzieleniu kościoła od państwa.

nurtu, w tym prawosławny i rzymskokatolicki, do pewnego stopnia uczestniczą w Radzie.

Po zapoznaniu się z książką Molloy'a, ci z muzułmanów, którzy byli przychylni i wewnątrzreligijnemu i międzywyznaniowemu dialogowi rozpoczęli dyskusję mówiąc: „Spójrzcie na nasz muzułmański świat; jak bardzo jest podzielony przez religijne schizmy. Relacje pomiędzy różnymi muzułmańskimi szkołami, w szczególności między sunnitami i szyitami, są bardzo złe. Czy nie moglibyśmy wynieść jakieś nauki z chrześcijańskiego ekumenizmu, co przyniosłoby korzyść muzułmańskiej ummie? Dlaczego nie ponowić wewnątrzmułmańskiego dialogu w celu zbudowania relacji i odtworzenia muzułmańskiej jedności? Koran i sunna uczą muzułmanów jak żyć razem, okazując sobie nawzajem szacunek i tolerancję jako bracia i siostry - a zobaczcie jak bardzo jesteśmy dziś podzieleni.”

Innymi słowy, ci muzułmanie, którzy byli zwolennikami wewnątrzwyznaniowego i międzyreligijnego dialogu od razu zrozumieli, że ekumenizm ma tak naprawdę szersze znaczenie, wykraczające poza chrześcijański kontekst, takie które może przynieść korzyść muzułmanom i innym dużym grupom doświadczającym bolesnych podziałów. Takie zrozumienie przyszło z trudem i dużo później, tym którzy początkowo sprzeciwiali się dialogowi. Należy uświadomić sobie, że wielu spośród przeciwników dialogu to w rzeczywistości oddani muzułmanie. Ich opór nie wypływa z braku inteligencji, ale ze strachu, który może mieć zgubny wpływ na każdego.

Na przykład, podczas dyskusji o tym jak bardzo potrzebny jest muzułmański dialog wewnątrzreligijny, niektórzy jego przeciwnicy płakali i nawet najtwardsze serca miękły. Jednak brak zrozumienia pozostał. Ze łzami w oczach, jeden z przeciwników powiedział: „Jesteśmy przeciwni udziałowi muzułmanów w dialogu ekumenicznym”. Odpowiedziano mu: „Ale my muzułmanie, nie uczestniczymy w ekumenicznym dialogu z chrześcijanami



w chrześcijańskim rozumieniu tego słowa. Bierzemy udział w międzywyznaniowym (międzyreligijnym) dialogu z chrześcijanami i innymi". Muzułmanin ten, nadal zdezorientowany, zapytał: „A czy to nie jest to samo?”. Powiedziano mu, że nie, gdyż trzeba mieć na uwadze fakt, że określenie „ekumenizm” zazwyczaj dotyczy kwestii dialogu wewnątrzchrześcijańskiego, podczas gdy termin „międzyreligijny” jest powszechnie używany dla określenia dialogu między religiami. Dyskusja zatrzymała na tym etapie, po czym ustalono, że należy się spotkać ponownie, by przedyskutować kwestie wewnątrzwyznaniowego dialogu. (Warto zauważyć, że określenie „wewnątrzwyznaniowy” jest dziś częściej używane, niż właściwy termin - „wewnątrzreligijny”, co powoduje jeszcze większą dezorientację i niezrozumienie).<sup>34</sup>

## Czy dialog międzywyznaniowy utworzy nową religię?

Muzułmanie mają inne obawy, jedną z nich jest ta, że niemuzułmańscy uczestnicy dialogu są w rzeczywistości misjonarzami szukającymi dodatkowych informacji i wiedzy, które przyczynią się do usprawnienia ewangelizacji i konwertowania muzułmanów na chrześcijaństwo. Chociaż taka motywacja może rzeczywiście przyswiecać niektórym misjonarzom, może ostatecznie przynieść odwrotny efekt. Na przykład pewien misjonarz, który zdobył głęboką wiedzę na temat islamu, zanim przystąpił do konwertowania muzułmanów, odkrył, że to on sam nawrócił się - na islam!

Inna obawą jest ta, że powstanie nowa, miałka, „Abrahamowa” religia, przypominająca *Din-i-Ilahi* (Boską Wiare) Akbara.

---

34 Ian R. K. Paisley, *A Concise Guide to Bible Christianity and Romanism* (Belfast, European Institute of Protestant Studies, 2000). Dostępny on-line na [www.ianpaisley.org/article.asp?bible17.htm#229](http://www.ianpaisley.org/article.asp?bible17.htm#229).

Akbar (1542-1605), trzeci mongolski władca Indii,<sup>35</sup> dążył do stworzenia jedności, wykraczającej poza ramy jednej religii, poprzez stworzenie nowej religii - *Din-i-Ilahi* - z połączenia islamu, braminizmu, chrześcijaństwa i zaratustrianizmu. Choć utrzymywał silne relacje z uczonymi każdego z tych wyznań, nowa religia nie zdobyła wyznawców. Niektórzy muzułmanie - w szczególności ci z południowej Azji - z powodu tego wydarzenia sprzeciwiają się międzywyznaniowemu dialogowi. Popierają oni budowanie dobrych i przyjaznych relacji z niemuzułmanami, ale nie angażują się osobiście w żaden międzywyznaniowy dialog.

Gdy muzułmanie spotykają się, by porozmawiać o dialogu międzywyznaniowym, często dochodzi do kontrowersji. Podczas spotkania muzułmańskiej wspólnoty w nowojorskim meczecie, mającego na celu ocenę wewnątrzmułmańskich i międzywyznaniowych programów realizowanych przez tę muzułmańską społeczność, jeden z mężczyzn oświadczył, że międzywyznaniowy program dał chrześcijanom możliwość zdobycia wiedzy o islamie i użycia jej do konwertowania muzułmanów na chrześcijaństwo. W związku z tym niektórzy obecni stwierdzili, że tego rodzaju spotkania powinny być organizowane tylko w kościołach. Inni jednakże wyrazili przekonanie, że to ważne by takie spotkania odbywały się w muzułmańskich lokalach, aby była możliwość

---

35 „Jako syn Cesarza Humajana, urodził się w Umarmot, Sind (obecnie w Pakistanie) i objął tron w wieku 13 lat. Początkowo rządził pod regencją Bairama Khana, który odzyskał dla młodego władcy większość ziem straconych w momencie śmierci ojca. W 1560 roku, Akbar przejął samodzielne rządy. Zdając sobie sprawę, że wzajemna akceptacja i współpraca między Hindusami są kluczowe dla skutecznego panowania nad hinduskim imperium wartym tego miana, zyskał on lojalność Rajdżputów, najbardziej wojowniczych Hindusów, dzięki przenikliwemu połączeniu tolerancji, hojności i siły; ożenił się z dwiema Radżputowskimi księżniczkami. Zabezpieczywszy w ten sposób Hindusów, dalej powiększał swoje królestwo poprzez podbój, aż sięgało ono od Afganistanu po Zatokę Bengalską i od Himalajów po rzekę and Godawari. Niesamowitym osiągnięciem Akbara, było utworzenie skutecznego systemu administracyjnego, który spajał imperium, stymulował handel i rozwój ekonomiczny.” David Nicolle, *Mughul India 1504-1765* (Essex, UK, Osprey Publishing, 1993).

edukowania niemuzułmanów odnośnie do islamu, ewentualnie też po to, by ostatecznie zakończyć wszelkie nieporozumienia.

Kontrowersje przybrały specyficzną formę, kiedy jedna z chrześcijańskich szkół misyjnych w Nowym Jorku wysłała swoich uczniów na lekcje islamu prowadzone w meczecie. Niektórzy bardzo głośno sprzeciwiali się temu, argumentując, że przyjdą oni po to, by szlifować swoje misjonarskie umiejętności. Inni zaś byli przekonani, że uczniowie pojawią się w celu uzyskania rzetelnych informacji na temat islamu i jednocześnie twierdzili, że nikt nigdy nie wie, czyje serce ulegnie przemianie.

Doszło do następującego podziału: zwolennicy międzywyznaniowego dialogu twierdzili, że Koran go nakazuje; oponenti wyrażali opinię, że to *kufir* (odstępstwo od wiary). Taki sprzeciw może być deprimujący. Kiedy w Chicago został ogłoszony program międzywyznaniowy, niektórzy mężczyźni wykrzykiwali: „*Kufir, kufir!*”. Tego rodzaju reakcje powodują, że wielu imamów milczy i nie ma ochoty brać udziału w dialogu. To przyczynia się do braku równowagi podczas spotkań dialogowych. Brak obecności imamów sprawia, że muzułmanie pozostawieni są sami sobie w dialogu z dobrze wykształconymi rabinami, pastorami i księżmi. Bez udziału imamów, toczący się dialog nie wzbudza zaufania u żadnej ze stron. Inni przywódcy religijni są zadowoleni z udziału imamów w dialogu. W tych miastach, w których imamowie biorą udział w dialogu, praca międzywyznaniowa jest bardziej efektywna i szanowana.

Ostatnim argumentem używanym przez przeciwników międzywyznaniowego dialogu jest to, że rzekomo przyczynia się on do rozmywania i mieszania praktyk religijnych. Jednak z tą obawą można sobie łatwo poradzić, stwierdzając na początku jasno, że uczestnicy mają obserwować, a nie brać udział w aktach kultu innych wyznań. Tak jak każdy jest mile widziany, gdy chce obserwować muzułmańskie modlitwy, tak i muzułmanie powinni mieć możliwość przyjrzenia się - choć nie uczestniczenia - w chrześcijańskich i żydowskich nabożeństwach. Kiedy

muzułmanie podnieśli tę kwestię w Rochester, ich partnerzy ochoczo zgodzili się na to, by modlić się oddzielnie. W rezultacie, imamowie z czystym sumieniem mogli uczestniczyć w dialogu, udowadniając w ten sposób, że różnorodne działania na rzecz budowania pokoju w ramach dialogu, będą bardziej owocne i korzystne dla interesów mużulmanów.

Kluczowy jest tu fakt, że międzywyznaniowy dialog nie ma na celu unifikacji religii. Jego mużulmańscy uczestnicy powinni mieć tego świadomość. Kiedy Mekkańczycy poprosili, aby Prorok pozwolił im na modlitwy do swoich bóstw przez rok, a w następnym roku oddawanie czci Allahowi, został objawiony werset: „Wy macie waszą religię, a ja mam moją religię” (109:6). Koran opowiada się za wolnością religii i kultu religijnego.

Na podstawie tego co zostało powiedziane, można wysnuć oczywisty wniosek, że imamowie nie powinni mieć wątpliwości co do udziału w międzywyznaniowym dialogu. Przeciwnie - ich uczestnictwo pomoże zgromadzeniom wiernych przewyciężyć obawy i zastanowić się nad korzyściami wynikającymi z dialogu. Dialog międzywyznaniowy dotyczy wolności i poszanowania każdej religii, a także budowania mostów mających na celu łagodzenie napięcia i nienawiści pomiędzy wyznawcami różnych religii. Religie są darem Boga mającym przynieść pokój, a nie nienawiść ludzkości. Różne wyznania mogą współistnieć w harmonii, tylko dzięki zorganizowanym działaniom na rzecz wzajemnego zrozumienia i budowania dobrych relacji.

## **Wyzwania: Powstanie radykalnego ewangelicyzmu**

Jeszcze przed spotkaniem z różnymi chrześcijańskimi grupami w ramach dialogu międzywyznaniowego, niektórzy mużulmańscy uczestnicy wyrażali obawę, że wszyscy chrześcijanie są

zaangażowani w agresywną ewangelizację i nie mają szacunku wobec islamu jako religii. Kolejna część tej publikacji, ma na celu rozwianie tego błędnego przekonania, poprzez prezentację szczegółowych informacji na temat takich chrześcijańskich grup ewangelickich, które wyrażały antagonistyczne opinie na temat islamu, jak również na temat tych chrześcijańskich odłamów, które silnie przeciwstawiały się takiemu podejściu.

Chrześcijański ewangelicyzm to złożony ruch w ramach protestantyzmu. Niektóre jego elementy są naprawdę bardzo postępowe. Niestety, począwszy od lat 70-tych ubiegłego stulecia jego agresywny, fundamentalistyczny odłam rósł w siłę. Od rozpoczęcia wojny w Iraku, to wzmocnienie jest nawet jeszcze bardziej znaczące i wpływa także na inne chrześcijańskie wyznania.<sup>36</sup> Ekstremalny, radykalny i fundamentalistyczny ewangelicyzm, spotykany w Indonezji, Afryce i obecnie w Stanach Zjednoczonych, wszczyna spory z innymi chrześcijańskimi wyznaniami a także z innymi religiami. Jego taktyka jest podstępna. Celem strategicznie umieszczanych tajnych misjonarzy, są nie tylko inne odłamy chrześcijaństwa, ale także wspólnoty muzułmańskie. Powszechnie stosowaną praktyką jest wyśmiewanie

---

36 „Wyznania ewangeliczne pojawiły się w 1920 roku. Cechowały się one konserwatywną moralnością i kładły duży nacisk na znaczenie Biblii, ich liczebność wzrastała stopniowo. Obecny, radykalny fundamentalistyczny ruch ewangelicki ma swoje korzenie w fundamentalistyczno-modernistycznych dyskusjach, które miały miejsce na początku XX wieku. Fundamentalisci sprzeciwiali się liberalnym i nowoczesnym ruchom w chrześcijaństwie, które dążyły do pogodzenia nauki i religii oraz wykorzystywania danych historycznych i archeologicznych dla zrozumienia Biblii. W odpowiedzi na to, ewangelicy kładli nacisk na: natchnienie i autorytet Pisma Świętego (a czasem jego nieomyślność); narodziny Jezusa z dziewicy i inne cuda; bóstwo Chrystusa i cielesne zmartwychwstanie ciała jako rzeczywiste historyczne wydarzenia; odkupienie ludzkości przez śmierć Chrystusa; traktowane literalnie, bliskie, powtórne przyjście Chrystusa.” - Mary Pat Fisher, *Living Religions*, wydanie VI. (New Jersey, Prentice Hall, 2005), s. 349. Należy podkreślić, że nie wszyscy ewangelicy są radykalnymi fundamentalistami i że wielu umiarkowanych jest głęboko zaangażowanych w międzywyznaniowy dialog. Ewangelicy, których działania opisujemy tutaj, to skrajnie prawicowi, radykalni fundamentalisci, którzy zawłaszczyli chrześcijaństwo, tak samo jak niektórzy muzułmanie uczynili z islamem.

innych religii. Nienawistne słowa, używane wcześniej w chrześcijańskich kościołach przeciwko odłamom chrześcijaństwa, są obecnie kierowane przeciwko innym religiom, zwłaszcza islamowi. Takie postępowanie jest widoczne w wielu ultrakonserwatywnych ewangelickich kościołach, które nie tolerują nawet innych chrześcijańskich wspólnot, mniej radykalnych niż one same. Nic dziwnego, że kościoły te oczerniają islam.

Jednym z przykładów takiej bigoterii w ostatnich czasach, jest widoczny z autostrady szyld, umieszczony na froncie Kościoła Baptistów w Północnej Karolinie: *Koran musi być spuszczonej w toalecie*. Według Joshua Humphries'a z „The Daily Courier of RuTherford” (Karolina Północna) z 24 maja 2005r.:

Ten duchowny nie tylko odmówił przeprosin, ale złożył oświadczenie na temat słuszności tego napisu. „Wierzę, że to zdanie jest zgodne ze słowami Boga, że to Biblia jest ponad wszystkimi innymi religijnymi księgami. Księga, która nie uczy, że Chrystus jest wybawicielem i panem, tak jak czyni to 66 ksiąg Biblii, jest zła” - powiedział duchowny. „Wiedziałem, że obojętnie kiedy postawimy znak, zawsze będą ludzie, którzy się z tym nie zgodzą i będą tacy, którzy wyrażą aprobatę, a zatem powinniśmy bronić tego co dobre. Nasze credo jako chrześcijan, czy protestantów, czy baptystów - oczywiście nie mamy wyznania wiary, tylko Biblię - ale mamy jest wiarę i przesłanie baptystyczne, które mówi, że powinniśmy się trzymać 66 ksiąg Świętej Biblii, a każda inna księga poza nią, która ogłasza, że zna drogę Bożą, lub że jest Bożym słowem jest automatycznie spisana skreślana i traktowana jako ta, która próbuje zawrócić ludzi z właściwej drogi - zgodnie z naszym punktem widzenia, z tym jak postrzegamy słowo Boże.”

Kiedy spytano duchownego czy pomyślał przed postawieniem znaku, że może to mieć negatywne konsekwencje i że niektórzy ludzie mogą czuć się urażeni, odpowiedział, że miał nadzieję, że tak właśnie będzie. „No cóż, zastanawiałem się nad tym i wiedziałem, że może będą ludzie, którzy będą tym urażeni, ale ja patrzę na to tak - Jezus powiedział swoim wyznawcom, że gdy świat znienawidzi ciebie, nie czuj się źle, ponieważ on najpierw znienawidził mnie.” - powiedział duchowny. „Jeśli poprzemy to, co jest słuszne w obronie słowa Bożego i chrześcijaństwa, to

świat nas potępi, więc od razu kiedy dostałem skargę, powiedziałem - No cóż, ktoś jest wściekły, ktoś się obraził, to znak, że czynimy dobro.”

Jednym z sygnałów rosnącej potęgi radykalnych odłamów ewangelicyzmu, jest wzmożenie ich działań w internecie, szczególnie po 11-tym września. W ciągu ostatnich czterech lat byliśmy świadkami „wojny internetowej”, w której zarówno świeccy, jak i radykalni, fundamentalistyczni ewangelicy udzielają się w zorganizowanych i nieformalnych forach (np., Yahoo Islam chatroom), których celem jest działalność antyislamska. Na przykład, jeden samozwańczy ewangelik przedstawia siebie jako osobę posiadającą dużą wiedzę w zakresie islamu, języka urdu i arabskiego. Kieruje on chrześcijańską siecią radiową w południowo-wschodniej Azji i stale oczernia islam i Proroka, jednocześnie rozpowszechniając fundamentalne ewangeliczne przekonania. Podobnie, niektóre muzułmańskie i żydowskie organizacje biorą udział we wzajemnym obrzucaniu się kalumniami. Tym niemniej, na wielu innych platformach internetowych, dialog ma miejsce i można znaleźć dowody na zmianę tendencji i pełną szacunku komunikację.

Ogólnie rzecz biorąc, radykalny ruch ewangelicki mocno zaznacza swoją obecność, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i za granicą, a dzięki mediom drukowanym i elektronicznym, intensyfikuje działania zmierzające do nawracania na swoje przekonania zarówno chrześcijan, jak i niechrześcijan. Jego członkowie zainwestowali olbrzymie zasoby w media i szkolenia oraz pozyskiwanie charyzmatycznych mówców do wspierania swoich programów. Tym niemniej, nie wszyscy ewangelicy są radykałami. W rzeczywistości, wielu z nich jest głęboko i szczerze zaangażowanych w dialog międzywyznaniowy. Jednak zarówno oni, jak i inni przedstawiciele głównego nurtu religii Abrahamowych muszą się wykazać większą odwagą i otwartością, aby uświadamiać ludziom jak niebezpieczne są skutki każdego religijnego

radikalizmu. Nie można uniknąć tej odpowiedzialności, ponieważ zarówno w Biblii, jak również w Koranie, znajdują się relacje o tym, że Bóg nakazał Abrahamowi, aby pracował na rzecz pokoju z oddaniem i szczerymi intencjami. Taka praca jest obowiązkiem każdego.

Odważne działania na rzecz pokoju, ostatecznie pomogą muzułmanom wyjść z niekorzystnego położenia. Z powodu wojen w Iraku i Afganistanie, nieustannego zagrożenia ze strony Iranu i ataków w 2004 oraz 2005 roku, kolejno w Madrycie i Londynie, wielu muzułmanów żyje na Zachodzie w strachu. Mają świadomość, że pewne rządowe agencje i ultrakonserwatywne grupy chrześcijańskie są im wrogie. Intensyfikowanie działalności międzywyznaniowej i zaangażowania w lokalne procesy polityczne, to dwa efektywne sposoby pozwalające muzułmanom uciec od strachu, walczyć z uprzedzeniami i islamofobią oraz umożliwiające życie w pokoju z innymi.

Historia żydów po drugiej wojnie światowej na zachodzie, dostarcza potwierdzenia, że możliwa jest odmiana losu. Żydzi, którzy byli doświadczani takimi samymi próbami, jakie są obecnie udziałem muzułmanów, stali się aktywnymi partnerami ekumenicznego dialogu, zanim jeszcze stał się on popularny. Rabinini silnie angażowali się w międzywyznaniowe relacje, a żydowskie społeczności ofiarowały pieniądze na wspieranie dialogu. Dzisiaj, żydzi i żydowskie fundacje sponsorują wiele grantów na rzecz międzywyznaniowego dialogu, a rabin czy wybitny członek żydowskiej społeczności, jest obecny na każdym międzywyznaniowym spotkaniu. Na większości spotkań, żydowski uczestnik zgłasza się na ochotnika do pisania raportów i wykonywania pracy sekretarza. Żydzi uczestniczą w procesach politycznych i mają przedstawicieli w Izbie Reprezentantów i w Senacie. Pracują ciężko, by nawiązywać korzystne kontakty z różnymi grupami, przyczyniając się w ten sposób do pozytywnych zmian



chroniących ich interesy.<sup>37</sup> Podsumowując, podjęli oni dialog międzywyznaniowy i odnieśli sukces w integrowaniu się z ogółem społeczeństwa, zyskując szacunek i bez potrzeby godzenia się na kompromis religijny.

## **Wsparcie dla Dialogu Międzywyznaniowego**

Na całym świecie rośnie poparcie dla dialogu międzywyznaniowego. Sponsorowane przez Arabię Saudyjską międzynarodowa konferencja międzywyznaniowa w Madrycie w Hiszpanii w lipcu 2008 roku oraz konferencje międzywyznaniowe w Katarze, Kairze, Islamabadzie, Stambule, Dżakarcie i innych muzułmańskich miastach, stanowiły wsparcie i kreowały pozytywny wizerunek muzułmanów. W styczniu 2002 roku, odbyła się Międzyreligijna Konferencja w Aleksandrii, na której wypracowano Pierwszą Deklarację Aleksandryjską. Ten przełom osiągnięto, dzięki wspólnym konsultacjom co najmniej osiemnastu żydowskich, chrześcijańskich i muzułmańskich naukowców i przywódców religijnych z Ziemi Świętej. Konferencja odbyła się w Aleksandrii, w Egipcie i była współorganizowana przez Wielkiego Imama Uniwersytetu Al-Azhar (Pełny tekst Deklaracji znajduje się w Załączniku I).

Podobny wzrost poparcia dla dialogu międzywyznaniowego, zaobserwowano w amerykańskich i europejskich instytucjach szkolnictwa wyższego. Kilka amerykańskich i zagranicznych uniwersytetów rozszerzyło swoje programy nauczania i włączyło w nie studia islamskie w odniesieniu do innych religii

---

37 Niektórzy żydowscy przywódcy wykonują także bezpośrednie, pozytywne gesty w kierunku amerykańskiej społeczności muzułmańskiej. Komisja ds. Żydowsko-Muzułmańskiego Zrozumienia sponsorowała publiczne seminarium na temat żydowsko-muzułmańskich migracji do Stanów Zjednoczonych. Żydowski mówca wygłosił pouczający wykład na temat tego, z czym zmagali się żydzi, kiedy przyjechali do Stanów i jak ciężko pracowali, by odnaleźć swoje miejsce, w początkowo uprzedzonym do nich społeczeństwie.

oraz studia międzywyznaniowe. American University's School of International Service, Georgetown University's Center for Muslim-Christian Understanding (Centrum Muzułmańsko-Chrześcijańskiego Porozumienia na Uniwersytecie Georgetown) i The University of Notre Dame's Kroc Institute (Instytut Kroc na Uniwersytecie Notre Dame), by wymienić tylko kilka, są liderami w kwestii islamskiego podejścia do budowania pokoju, sprawiedliwości i dialogu w kontekście międzywyznaniowym. Naszymi liderami są Harford Seminar's Macdonald Center for The Study of Islam and Christian - Muslim Relations i ostatnio, Nazareth College w Rochester, na którym utworzono Centrum Studiów Międzywyznaniowych i Dialogu (The Center for Interfaith Studies and Dialogue - CISD). Nazareth College i CISD zorganizowały krajową konferencję na temat międzywyznaniowego porozumienia między 11-tym a 13-tym kwietnia 2010 roku. Jednym z rezultatów konferencji było pokazanie muzułmanów w pozytywnym świetle. Wsparcie uczelni z Rochester przez grupę przedsiębiorców kierowaną przez Briana i Jean Hickey'ów oraz Międzynarodowy Instytut Myśli Islamskiej (IIIT) w Herndon, w stanie Wirginia uczyniło CISD uznanym w całym kraju i szanowanym na całym świecie centrum dialogu międzywyznaniowego. Deklarowane cele centrum to: rozwijanie umiejętności, które wyjaśnią i poprawią indywidualną i ogólnospołeczną komunikację w sprawach religii, wiary i duchowości; zrozumienie indywidualnych i wspólnotowych wierzeń; wprowadzenie właściwej metodologii prowadzącej do takich celów; rozwijanie umiejętności życia w pluralistycznym świecie. CISD pragnie udoskonalić narzędzia badawcze, wiedzę i umiejętności każdego; dąży do stworzenia klimatu prowadzącego do zrozumienia innych religii, rozwinięcia umiejętności porozumiewania się, po to by ludzie żyli ze sobą nawzajem w pokoju i sprawiedliwości.

W odpowiedzi na te pozytywne trendy na uczelniach wyższych, społeczność muzułmańska - relatywnie młoda na Zachodzie

- powinna być gotowa na stawienie czoła konkretnym wyzwaniom i testom, aby zapewnić sobie bezpieczne miejsce. Dla przetrwania tej mniejszości religijnej niezbędne są cztery praktyki: pozostawanie zjednoczonym podczas nawiązywania dobrych relacji z innymi religiami, aktywność w radzeniu sobie z wyzwaniami, uczestnictwo w procesie politycznym, rozwijanie dobrych programów edukacyjnych w zakresie studiów islamskich w kontekście pluralistycznego społeczeństwa (zarówno w społeczeństwie obywatelskim, jak i na uczelniach wyższych).

### **Kluczowe zagadnienia rozdziału**

- Dialog międzywyznaniowy implikuje budowanie mostów między różnymi grupami religijnymi w celu promowania szacunku, tolerancji i życia w pokoju.
- Dialog międzywyznaniowy nie jest tożsamy z ekumenizmem; jest to raczej dialog między różnymi religiami.
- Ekumenizm uczy muzułmanów wzmacniania dialogu wewnątrz-muzułmańskiego, po to aby z szacunkiem radzić sobie z różnicami między nimi.
- Międzywyznaniowy dialog nie ma na celu stworzenia świeckiej religii, lecz budowanie atmosfery szacunku dla każdej religii.
- Dialog międzywyznaniowy jest konieczny, aby zapobiegać szerzeniu się religijnego radykalizmu.
- Dialog międzywyznaniowy chroni prawa mniejszości religijnych.
- Uczestnictwo imamów w dialogu jest niezbędne dla właściwego przewodnictwa, edukacji i zapobiegania nieporozumieniom.

## Pytania do dyskusji

1. Czy masz wiedzę na temat wewnątrz-muzułmańskiego dialogu? Jeśli tak, wskaż gdzie dialog ma miejsce i wyjaśnij, jaki ma wpływ na relacje pomiędzy różnymi zaangażowanymi weń grupami muzulmańskimi.
2. Czy znasz jakieś wersety Koranu lub hadisy, inne niż te omówione powyżej, które są używane przez przeciwników międzywyznaniowego dialogu? Jeśli tak, wyjaśnij w jaki sposób zostały błędnie zinterpretowane.
3. Wysiłki Akbara mające na celu stworzenie zunifikowanej religii obywatelskiej są dobrze znane w południowej Azji. Czy znasz innych muzulmańskich przywódców lub myślicieli, którzy podjęli taką próbę?
4. Czy przystąpiłbyś do grupy zajmującej się dialogiem międzywyznaniowym, jeśli zostałbyś o to poproszony? Dlaczego tak lub dlaczego nie?





## ROZDZIAŁ III

# Dialog wewnątrzwyznaniowy i międzywyznaniowy - wskazówki

Różnice pomiędzy ludźmi wyznającymi tę samą, bądź inną religię są naturalne. A jednak często istnienie tych różnic jest negowane. Na przykład, imam w Nowym Jorku został poproszony o stworzenie rady imamów w swoim mieście, mającej na celu wskazanie muzułmanom czynników, które wpływają na ich społeczność. Odmówił podjęcia się tego zadania stwierdzając, że „to nie jest potrzebne.” W rezultacie, różnice nadal dzielą muzułmańską wspólnotę. Często jest tak, że nawet jeśli dostrzega się te różnice, brakuje chęci do zajęcia się nimi. Pewnego razu, podczas prezentacji referatu na temat dialogu międzywyznaniowego na konferencji edukacyjnej ISNA w Chicago w 2006r. Muhammad Shafiq, został zapytany o dialog wewnątrz-wyznaniowy. Wyraził on wówczas opinię, że dialog wewnątrz-wyznaniowy jest nawet trudniejszy niż dialog międzywyznaniowy.

To zdarzenie pokazuje, że przywódcy muzułmańscy rzeczywiście postrzegają dialog wewnątrz-wyznaniowy jako bardziej problematyczny niż międzywyznaniowy. Ogólnie rzecz biorąc, większość imamów i muzułmańskich przywódców nie została przeszkolona w zakresie zasad i etykiety wewnątrz-wyznaniowego dialogu, podczas gdy wielu liderów innych wyznań, od

dawna angażuje się w tego rodzaju działania, stąd posiadają duże doświadczenie w tej dziedzinie i są bardziej otwarci na słuchanie i uczenie się. Dzięki wyćwiczeniu technik dialogu w wewnętrznych i zewnętrznych dyskusjach, wzrosła ich pewność siebie.

Rozwijanie podstawowych umiejętności niezbędnych dla owocnego dialogu i udanej komunikacji, może mieć pozytywny wpływ na wspólnoty muzułmańskie, zwłaszcza na Zachodzie. Brak takich umiejętności, w przypadku wielu meczetów doprowadził do braku stabilności i złego zarządzania. Często zdarza się, że imamowie są oddani swojej pracy na rzecz meczetu, ale mają małe doświadczenie w zarządzaniu, dialogu i rozwiązywaniu konfliktów. Wielu przywódców nadal stosuje strategię „uciszania siłą autorytetu”. W rezultacie, wiele meczetów i innych muzułmańskich instytucji zarządzanych przez pojedynczy podmiot jest postrzegane jako bardziej stabilne, niż te prowadzone przez wspólnotę.<sup>38</sup>

Jednakże, życie w zachodniej społeczności sprawia, że międzywyznaniowy dialog staje się koniecznością, a wewnątrz-muzułmański dialog jest nawet bardziej istotny, aby budować lepsze porozumienie pomiędzy muzułmanami. Wewnątrz-wyznaniowy dialog może być skutecznym środkiem umacniania muzułmańskiej solidarności i jedności, zwłaszcza w kwestiach, które wymagają poświęcenia czasu i środków. Słaba wspólnota nie jest w stanie ich dostarczyć, a zatem staje się stroną biorącą. A, jak powiedział Prorok, ręka dająca jest zawsze lepsza niż przyjmująca<sup>39</sup>. Lepsza organizacja sprawi, że zewnętrzne działania, nawet małej wspólnoty, mogą być skuteczne. Taka społeczność zawsze zyska większy szacunek i będzie miała większy wpływ na dialog międzywyznaniowy.

38 Muhammad Shafiq zbadał kilka meczetów i instytucji, założonych indywidualnie przez różne osoby, a także inne - założone przez instytucje i meczety prowadzone przez organizacje wspólnotowe. Jego badanie pokazało, że instytucje prowadzone autorytarnie miały więcej problemów, niż te prowadzone w inny sposób. W jednym z meczetów prowadzonym przez wspólnotę, wiernemu kwestionującemu działalność władz meczetu po prostu powiedziano, żeby go opuścił, jeśli nie jest zadowolony. A krótkie badanie przeprowadzone wśród imamów wykazało, że wielu z nich nie jest zadowolonych, pracując w meczecie zarządzanym przez wspólnotę; raczej wolą mieć swoje własne.

39 *Sahih al -Bukhari, Kitab al-Zakah*, Bab la Sadaq 'illa 'an zahr ghina.

Dyskusja na temat wartości dialogu i konieczności podejmowania działań wspierających go, nie ma żadnego uzasadnienia. Przede wszystkim, Koran nawołuje do poszanowania odmienności opinii, zarówno pomiędzy członkami tej samej wspólnoty, jak i pomiędzy ludźmi wyznającymi różne religie. Wolność religijna, w zakresie praktyk i wiary, jest gwarantowana w islamie. Koran nakazuje, by ludzie szanowali wzajemnie swoje wierzenia i żyli w pokoju. Przed pojawieniem się islamu, żydzi i chrześcijanie żyli we wzajemnej wrogości w Arabii i imperium rzymskim. Z trudem tolerowali siebie nawzajem, a prześladowania dokonywane w imię religii nie ustawały. Kiedy Allah wybrał Muhammada na swojego Proroka w 610 r. n.e. i zaczął mu objawiać Koran, nakreślone zostały zalecenia odnośnie pokojowej koegzystencji i dialogu. Każdy dialog, obojętnie czy pomiędzy ludźmi, społecznościami, czy religiami, powinien odwzorowywać piękny sposób prowadzenia dialogu przez Proroka i etykę prowadzenia sporów przedstawioną w Koranie i sunnie. Te modele stanowią sam fundament i istotę dialogu, z których można czerpać wskazówki aktualne także dziś.

## Główne zasady<sup>40</sup>

Niżej opisane zasady są częścią techniki szkoleniowej, mającej na celu wzrost świadomości i stworzenie sposobu zachowania, budowania relacji i omawiania kwestii wspólnych i różnic w serdecznej

40 Badanie nad surami: *al-Hujurar*, *Luqman*, *Furqan* i nad *al-Tirmidhim*. *Al-Shama'il al-Muhamadiyyah* na temat Sunny Proroka, która może pomóc w stworzeniu kompleksowej listy właściwych manier i etykiety. W swoim dziele: *Bezprzemocowość i budowanie pokoju w islamie [Nonviolence and Peacebuilding in Islam]* (Gainesville, University Press of Florida, 2003)], Abu-Nimr określił inne kluczowe wartości islamu, które wspierają dialog i pokój, wśród nich znajdują się: cierpliwość, równość, symetria, równowaga (jako sposoby nauki prowadzące do działania), dobre uczynki, służenie społeczności (wliczając wolontariat), empatia, uczciwość i sprawiedliwość, pragnienie zdobywania wiedzy, budowanie pokoju, solidarność, świętość ludzkiego życia i uniwersalizm.



atmosferze. Poniższe zasady będą pomocne we wspieraniu pokojowego zrozumieniu i współistnienia:

*Przejmowanie kontroli nad Nafs* (pragnieniami, wewnętrznym Ja): kontrolowanie *nafs* jest najważniejszym wymogiem w wewnętrznym i międzywyznaniowym dialogu. *Nafs* skłania jednostkę do wybierania własnego interesu i prestiżu, komfortu i pieniędzy, oraz wyższego statusu kosztem islamskich zasad. Pod wpływem *nafs* rodzi się *hawa* (pragnienie, żądza). Koran mocno potępia podążanie za *hawa* (2:120). Podążając za *hawa* człowiek kroczy za Szatanem, a Szatan jest najgorszym wrogiem (Koran, 17:53; 7:22; 12:05). Przedstawianie człowiekowi rzeczy jako atrakcyjnych i godnych pożądania to dzieło Szatana.

*Wielkie serce i wyrozumiałość*: Prorok był *awsa al-nas sadran* (największym sercem wśród ludzi). Gdy przewodzi się muzułmańskiej społeczności czy modli się słowami Boga, często zdarza się, że słyszy się obelgi, przykre słowa i fałszywe oskarżenia, zdarzają się nawet prześladowania. Cierpliwość jest niezmiernie istotna w takich sytuacjach. Nasz Prorok pozostawał w takich okolicznościach spokojny, ugrzejmy i pełen godności. Muhammad nigdy nie pokazał po sobie niezadowolenia czy gniewu, ale znosił wszystkie niedogodności z cierpliwością i wytrwałością.

*Uniwersalny charakter*: Lider społeczności muzułmańskiej przewodzący dialogowi wewnątrz i międzywyznaniowemu musi hamować plemienne czy nacjonalistyczne tendencje, które są wrogami islamu i muzułmanów. Prorok Muhammad był ponad plemiennością i etnocentrycznością, a to przyniosło niebywały sukces jego misji. Islam nie zaprzecza faktom, że ludzie rodzą się w swoich rodzinach, są podzieleni na plemiona i narody. Religia ta nigdy nie próbowała zwalczać przynależności do plemion i narodowości. Obecność Turków, Persów, Hindusów, Persów, Indian, Malajów i wielu plemion afrykańskich innych niż arabskie, wśród wyznawców islamu dowodzi, że były one akceptowane przez islam. Ich kultura i język były chronione. Ich

historyczne dokumenty zostały zachowane a literackie badania nad ich kulturami były wspierane.

*Niepodnoszenie głosu:* Koran zakazuje podnoszenia głosu podczas spotkań i dialogu. Kiedy Abu Bakr i Umar pewnego razu podnieśli głos podczas spotkania, w obecności Proroka, w Koranie znalazły się słowa upominające ich i pozostałych:

O wy, którzy wierzycie! Nie podnoście waszych głosów ponad głos Proroka! I nie zwracajcie się do niego głosem podniesionym - jak to czynicie między sobą - aby nie stały się daremne wasze uczynki, i kiedy nie jesteście świadomi. Zaprawdę, ci, którzy zniżają głos w obecności Posłańca Boga - to są ci, których serca doświadczył Bóg dla bogobożności. Dla nich będzie przebaczenie i nagroda ogromna. (49:2-3)

*Łagodna mowa:* Kiedy Allah nakazał Mojżeszowi i Aaronowi, aby spróbowali przekonać Faraona do islamu, polecił im mówić delikatnie i spokojnie: „Przemówcie do niego mową łagodną! Być może, on się zastanowi albo dozna obawy!” (20:44).

*Uprzejmość i delikatność, unikanie surowości*<sup>41</sup>: Prorok Muhammad był znany ze swojej uprzejmości: Zaprawdę, ty jesteś obdarzony wspaniałym charakterem! (68:4). Allah nagrodził jego uprzejmość i delikatność: „I przez miłosierdzie od Boga ty stałeś się dla nich łagodny. Gdybyś był surowy i twardego serca, to oni odeszliby od ciebie. Więc przebacz im i proś Boga o przebaczenie dla nich. Zasięgaj ich rady w każdej sprawie! A kiedy poweźmiesz decyzję, to zaufaj Bogu! Zaprawdę, Bóg kocha tych, którzy ufają!” (3:159).

*Poskramianie gniewu i wybaczenie:* Użycie ofensywnych słów podczas dialogu, prowadzi wzrostu napięcia. Koran zaleca

41 Pielęgnowanie uprzejmości i delikatności, stanowi wyzwanie w materialistycznych i indywidualistycznych społecznościach. Na jednej konferencji w 2006 roku, przywódca społeczności powiedział, że niektórzy wierni wyszliby z jego meczetu, gdyby zjawili się tam pewni konkretni ludzie. „Oni zawsze patrzą gniewnie. Na ich twarzach nigdy nie gości uśmiech. Wielu muzułmanów nie przychodzi do meczetu z ich powodu.” Doradzono mu wówczas, żeby poprosił imama o częste wygłaszanie kazań na temat właściwego, kulturalnego zachowania (*adab*) oraz islamskich cnót: uprzejmości i życzliwego uśmiechania się.

muzułmanom ignorować takie słowa i wybaczać je, dla dobra wspólnego: „Dla tych, którzy rozdają, i w radości, i w utrapieniu; dla tych, którzy powstrzymują gniew i przebaczą ludzom - a Bóg kocha ludzi czyniących dobro” (3:134).

*Unikanie krytyki innych i ich religii:* Koran mówi: „Nie poniżajcie tych, których oni wzywają poza Bogiem żeby nie znieważali Boga przez wrogość, nieświadomie. W ten sposób upiększyliśmy każdemu narodowi, jego dzieło. Potem do ich Pana powrócicie! On obwieści im to, co czynili!” (6:108). Mów tylko o swojej własnej religii, tym samym unikniesz bezpośredniej krytyki innych ludzi i ich religii - to jest konieczne, by uniknąć konfliktu. Nie będzie dialogu tam, gdzie jego uczestnicy zaczynają krytykować siebie nawzajem, bo takie zachowanie zawsze powoduje złe, obronne emocje, które doprowadzają do antagonizmów.

*Szacunek dla Świętych Pism:* Koran z szacunkiem wypowiada się na temat Tory i Ewangelii: „My, zaprawdę, zesłaliśmy Torę, w której jest przewodnictwo i światło...” (5:44). W innym wersecie czytamy: „My posłaliśmy ich śladami Jezusa, syna Marii, potwierdzającego prawdziwość tego, co było przed Nim w Torze i Jemu daliśmy Ewangelię, w której jest przewodnictwo i światło, będącej potwierdzeniem tego, co było przed nią, i jako przewodnictwo i napomnienie dla ludzi bogobojnych” (5:46).

*Szacunek wobec wszystkich proroków i założycieli wiary:* Koran nakazuje wyznawcom okazywanie szacunku wszystkim prorokom. Kiedy wspomina się imię proroka, muzułmanin jest zobowiązany powiedzieć „pokój z nim”. W Koranie znajdziemy takie słowa dotyczące Mojżesza: „O Mojżeszu! Ja wybrałem ciebie ponad wszystkich ludzi dla przekazania Moich posłań i Mojego słowa. Weź więc to, co tobie dałem, i bądź pomiędzy wdzięcznymi!” (7:144).

*Szacunek wobec miejsc kultu:* Koran nakazuje traktowanie z szacunkiem i ochronienie kultu. Czytamy tam: „...I jeśli Bóg nie odepchnął ludzi, jednych przy pomocy drugich, to zostałyby

zniszczone klasztory i kościoły, miejsca modlitwy i meczety, gdzie często wspomina się imię Boga. Bóg pomoże z pewnością tym, którzy Jemu pomagają. Zaprawdę, Bóg jest Mocny, Potężny!" (22:40).

*Cierpliwość:* Cierpliwość jest wielką cnotą, gdyż „Allah jest z tymi, którzy wytrwają w cierpliwości”, co jest wielokrotnie wspomniane w Koranie. Dialog międzywyznaniowy nie jest łatwy. Spotykając się z wielką różnorodnością ludzkich opinii, na pewno wcześniej czy później trafi się na poglądy, których się nie pochwala. Cierpliwość jest bardzo użyteczna w takich sytuacjach.

*Równość i humanitarne traktowanie:* Koran opowiada się za równością rasową i nie różnicuje ludzi ze względu na kolor skóry, bo wszyscy ludzie są równi w oczach Allaha. Muzułmanie uczestniczący w dialogu międzywyznaniowym powinni traktować wszystkich ludzi z szacunkiem i godnością. Innymi słowy, należy taktować innych tak, jak sami chcemy być traktowani. Prorok powiedział, że wierny powinien chcieć dla swego brata/siostry tego, co chciałby sam otrzymać. Praktykowanie tej tradycji Proroka zaowocowałoby lepszą atmosferą.

*Uśmiech i delikatny śmiech:* Prorok miał w zwyczaju uśmiechać się łagodnie i unikał głośnego śmiania się.<sup>42</sup> Podczas dialogu, unikaj znudzonego i niezainteresowanego wyrazu twarzy, zamiast tego, zachowuj pogodną twarz. Prorok powiedział: „Uśmiechanie się do brata jest aktem dobroczynności”<sup>43</sup> i „Przywołanie uśmiechu na twarzy innej osoby jest dobroczynnością.”<sup>44</sup>

*Skupianie pełnej uwagi na wypowiadającej się osobie:* Głębokie słuchanie, skupienie i czujność są kluczowe dla dialogu i dobrego *adab*, co ilustruje następujący hadis: Do Proroka przyszedł człowiek i zaczął mówić bezpośrednio do niego, kiedy miał on właśnie prowadzić modlitwę. Prorok słuchał go

42 *Sunna al-Tirmidhi, Rozdział o pogodzie ducha Proroka*, Księga Cnót, hadis 3642.

43 *Tamże, Rozdział o sposobach czynienia dobrych uczynków*, Księga Sprawiedliwości i Relacji, hadis 1956.

44 *Muhammad ibn Isa al-Tirmidhi, Rozdział o Sposobie Wystawiania się Proroka, Al-Shama'il al-Muhamadiyyah.*

z atencją, tak jakby mówił coś bardzo ważnego, aż ten człowiek przestał mówić<sup>45</sup>.

Należy również wziąć pod uwagę kulturowe przejawy tego, jak ludzie okazują sobie wzajemnie uwagę. Na przykład, muzułmanów uczy się, aby spoglądali w dół (Koran 24:30) podczas rozmowy z przedstawicielami płci przeciwnej, co na Zachodzie uznawane jest za obraźliwe. I właśnie pewnego razu niemuzułmańska kobieta skarżyła się imamowi, że muzułmanie nigdy na nią nie patrzą, kiedy z nią rozmawiają. Myślała, że są oni uprzedzeni ponieważ kiedy inni ludzie mówią do nich, oni albo odwracają twarz albo patrzą w dół. Podziękowała imamowi, kiedy wyjaśnił jej dlaczego tak robili. Na Zachodzie bezpośrednio, a zarazem skromne patrzenie na rozmówcę płci przeciwnej jest wskazane, aby stworzyć lepsze relacje w pracy. Zagadnienie to można interpretować w kategoriach kulturowych 'urf (wartości kulturowe), co stanowi element szariatu.

*Bycie uważnym wśród ludzi:* Muzułmanie biorący udział w dialogu międzywyznaniowym nie tylko powinni być uważni, ale także unikać hipokryzji, co jest trudne ale konieczne. Hipokryzją jest udawać, że się kogoś słucha, podczas gdy w rzeczywistości, twoje myśli błędzą. Oczywiście, zewnętrzne przejawy zachowania są istotne, ale powinny być uczciwym odzwierciedleniem twoich myśli. Na przykład, Prorok nie lubił publicznego ziewania, zatem wstrzymywał swoją potrzebę ziewania i prosił by inni czynili tak samo, lub co najmniej zasłaniali usta podczas ziewania i tłumili każde dźwięki pochodzące z niego pochodzące.<sup>46</sup>

*Dawanie innym szansy na wypowiedź:* Mów na temat, krótko, poczekaj na przyzwolenie, bo tak czynił Prorok.<sup>47</sup> Nie przeszkadzaj innym, kiedy mówią - takie zachowanie jest wyrazem braku szacunku i narusza zasady dobrego zachowania.

45 Muhammad ibn Abdullah al-Khatib al-Tabrizi, *Rozdział o Adab al-Mufrad, Mishkat al-Masahib*.

46 *Sahih al-Bukhari, Rozdział o kichaniu i ziewaniu*, Księga manier, hadis 5869.

47 *Sahih al-Bukhari, Rozdział o charakterze Proroka*, Księga dokonań, hadis 3375.

*Gotowość do pomocy i wolontariatu na rzecz społeczności:* Chęć niesienia pomocy potrzebującym, biednym, chorym i starym, czy ludzkości w ogóle, to kluczowy element nauk islamu. Budowanie relacji i zaangażowania w społeczeństwie obywatelskim przynosi korzyść islamowi i pozwala na dalsze interakcje dla dobra dialogu. „Czujcie Boga i nie dodawajcie współtowarzyszy! Okazujcie dobroć rodzicom i bliskim krewnym, i sierotom, i biednym, sąsiadowi bliskiemu krewnemu i sąsiadowi, który jest wam obcy i towarzyszewi będącemu u boku, i podróżnemu.... „ (Koran 4:36). Te słowa opisują każdy rodzaj pracy wolontariackiej, poświęcania czasu i pieniędzy oraz pomocy we wszystkich obszarach ludzkiego życia.

*Bycie punktualnym:* Punktualność jest ważną częścią islamu, dla wszystkich form *ibadat* (oddawania kultu), które muszą być wykonane w określonym czasie: „A kiedy zakończycie modlitwę, to wspominajcie Boga, stojąc, siedząc czy spoczywając na boku. Kiedy jesteście bezpieczni, odprawiajcie modlitwę! Zaprawdę, Zaprawdę, modlitwa dla wiernych jest przepisana w oznaczonym czasie!” (4:103).

*Czysty i odpowiedni ubiór:* Prorok powiedział, że schludność i czystość jest połową wiary muzułmańskiej<sup>48</sup>. Allah zalecił Prorokowi, by jego ubrania były czyste: „O ty, okryty płaszczem! Powstań i ostrzegaj! I twego Pana wysławiaj! I twoje szaty oczyszczaj!” (74:1-4)

Prorok utrzymywał siebie w czystości i polecał innym, żeby czynili tak samo. Pewnego razu powiedział: „Pozwólmy tym, którzy mają włosy na zajęcie się nimi.”<sup>49</sup> Powiedział też, że czystość to połowa wiary.<sup>50</sup> W innym hadisie, przekazał muzułmanom, że następujące dziesięć czynności to podstawowe akty *fi-trah* (natury ludzkiej): przycinanie wąsów, zapuszczanie brody, używanie *miswak* (specjalna gałązka zastępująca szczoteczkę

48 *Sahih Muslim, Rozdział o Zaletach Ablucji*, Księga oczyszczania ciała.

49 *Sunan Abi Dawud, Rozdział o poprawianiu włosów*, Księga o czesaniu włosów.

50 *Al-Tabrizi, Mishkat al-Masabih*, Kitab ul-taharah, tom 1, hadis 281.

do zębów), oczyszczanie nozdrzy wodą, przycinanie paznokci, obmywanie nóg i rąk, usuwanie włosów spod pach, czyszczenie części intymnych wodą. Według relacjonującego, dziesiątą czynność stanowi płukanie ust.<sup>51</sup>

Najważniejsze jest, by przede wszystkim pamiętać, że inni postrzegają każdego muzułmanina jako przedstawiciela islamu i nauce Proroka. Właściwy wygląd, pozytywna, pełna uwagi postawa oraz uprzejmość odzwierciedlają zasady i atrybuty islamu.

Właściwa etykieta i dobre maniery są niezbędnymi fundamentami dialogu międzywyznaniowego. Leonard Swidler (Uniwersytet Temple, Wydział Religii) obszernie opisał zasady dialogu międzywyznaniowego, które nazwał „przykazaniami.” Zostały one przedstawione poniżej.<sup>52</sup> Warto zauważyć, że te „przykazania” nie są sprzeczne z naukami islamu, a raczej wzmacniają stwierdzenia z Koranu i sunny:

1. Celem dialogu jest nauka i pogłębianie poziomu zrozumienia.
2. Uczestnicy powinni być zaangażowani zarówno w dialog wewnątrz-religijny jak i ten z innymi religijnymi społecznościami. Powinny one odbywać się równolegle.
3. Uczestnicy powinni być szczerzy, uczciwi i chętni do nauki oraz pozostawać we wzajemnym szacunku.
4. Nie należy porównywać naszych ideałów z praktyką naszych partnerów, lecz nasze ideały z ich ideałami, naszą praktykę z ich praktyką.
5. Każdy uczestnik dialogu ma prawo do definiowania swojej własnej religii i wierzeń. Pozostali mogą tylko opisywać, jak to wygląda z zewnątrz.
6. Uczestnicy powinni unikać wszelkich osądów, po to by słuchać innych w duchu szczerości i otwartości.

---

51 Al-Tabrizi., *Rozdział o miswak („szczoteczce do zębów”)*, Kitab ul-taharah, hadis 378.

52 Profesor Leonard Swidler z Uniwersytetu Temple określił dziesięć zasad w swoim dziele *Czym jest dialog?*, dostępnym online na [www.Theamericanmuslim.org](http://www.Theamericanmuslim.org).

7. Dialog może się odbywać tylko między równymi sobie, zatem wszelkie próby dominacji czy traktowania innych z góry są wykluczone.
8. Dialog musi odbywać się w atmosferze wzajemnego zaufania.
9. Uczestnicy dialogu muszą być chętni do refleksji nad sobą i swoją religijną tradycją.
10. Uczestnicy powinni spróbować doświadczyć, jak tradycje innych wpływają na nich całościowo.

Ismail R. al-Faruqi,<sup>53</sup> biorąc pod uwagę perspektywę muzulmańską podkreślił, że należy dbać o to, by dialog nie został przekształcony w propagandę, pranie mózgu czy działalność misjonarską. Aby został uwieńczony sukcesem, dialog międzywyznaniowy, a szczególnie dialog teologiczny, musi przebiegać zgodnie z następującymi zasadami:

- Żadne religijne wypowiedzi nie pozostają poza krytyką. Podobnie jak Swidler, al-Faruqi pokreślił, że żadna osoba nie powinna wypowiadać się autorytarnie. Boskie objawienie jest autorytatywne, a nie autorytarne. Ludzkie zrozumienie objawienia musi bazować na racjonalnych argumentach i logicznym rozumowaniu. Nie może być niezrozumiałe, irracjonalne, ezoteryczne i tajne.
- Musi istnieć wewnętrzna spójność. Wszystkie wypowiedzi powinny być zrozumiałe, nie zaś nielogiczne. Paradoks ma prawo bytu, jeśli nie jest on traktowany jako prawda ostateczna. W przeciwnym razie wiedź jest niezrozumiała.
- Należy zachować właściwą perspektywę historyczną. Dialog musi uwzględniać historię i kontekst religijny

---

53 Ismail R. al-Faruqi i Leonard Swidler pracowali na Uniwersytecie Temple, na Wydziale Religii, i aktywnie włączali się w dialog międzywyznaniowy. Mohamad Shafiq miał zaszczyt być studentem al-Faruqiego i opublikował: *Rozwój islamskiej myśli w Ameryce Północnej: Ze szczególnym uwzględnieniem Ismaila R. Faruqiego* (*The Growth of Islamic Thought in North America: Focus on Ismail R. Faruqi* [Beltsville, MD: Amana Publication, 1994]), jako hołd dla jego życia i osiągnięć.



danej osoby. Przeszłość nie może być postrzegana jako zbędna, ponieważ jej prawdziwe zrozumienie prowadzi do udanego dialogu,

- Dialog musi mieć odniesienie do rzeczywistości - będzie on lepszy, jeśli weźmie pod uwagę fizyczną, etyczną i religijną wrażliwość uczestników, oraz sposób postrzegania przez nich rzeczywistości. Każdy uczestnik powinien mieć możliwość do przedstawienia swojego indywidualnego sposobu jej odbierania.
- Brak przekonania o posiadaniu wiedzy absolutnej w kwestii interpretacji świętych Ksiąg. Każda religia ma własne zapatrywania dotyczące odbioru tekstów religijnych. Dysputy i spory dotyczące tej sprawy trwają od stuleci. Kiedy zajmujemy się różnymi interpretacjami tychże, konieczny jest znaczny stopień swobody. Ta swoboda może zapewnić największą możliwą tolerancję wobec artykułowanych obecnie kwestii kontekstualnych.

Dialog powinien być prowadzony w tych obszarach, w których istnieje największa szansa na sukces, takich jak np. etyczne powinności człowieka. Uczestnicy mogą podkreślać, że wspólne zrozumienie można osiągnąć w obszarach etyki, moralności, rodziny, sprawiedliwości społecznej w służbie ludzkości, pomimo różnic teologicznych między islamem a chrześcijaństwem.<sup>54</sup> Richard Landau wymienia kilka innych punktów<sup>55</sup>:

- użyj twórczej wyobraźni i swojej wrażliwości w stosunku do innych ludzi,
- wszystkie uczestniczące grupy religijne powinny być zaangażowane we wstępne planowanie,

54 Powyższa lista jest przeredagowaną wersją zaczerpniętą z dzieła al-Faruqi, *Islam and Other Faiths*, Atallah Siddiqui (red.) (UK, The Islamic Foundation, opublikowane we współpracy z The International Institute of Islamic Thought, 1998), s. 250-58.

55 Richard Landau, "What The world needs to know about interfaith dialogue," *Beliefnet*, 2001, [www.beliefnet.com/90/story](http://www.beliefnet.com/90/story).

- kwestie, w których występują największe różnice nie powinny być omawiane na początku, najpierw zajmijcie się tym co wspólne, po to by budować zaufanie i wzajemny szacunek,
- podczas porównywania ideałów, naucz się nie wygrywać, bo chęć wygranej jest sprzeczna z celem dialogu i
- traktuj dialog jako dwukierunkową drogę komunikacji - nie dopuszczaj do dominacji jednostki czy grupy. Można dodać, że udział w dialogu międzykulturowym jest najlepszym sposobem na poznanie ludzi z innych religii i tradycji. Jednakże, zakładając, że dialog międzywyznaniowy nie jest łatwy, przed podjęciem tego rodzaju działalności powinno się zdobyć możliwie dużo informacji o innych religiach biorących w nim udział.

Należy także mieć na uwadze kilka dodatkowych wskazówek i zasad:

- praktykuj sprawiedliwość. Kiedy wygłaszasz argument przeciw lub za inną religią, mów w sposób, który ludzie wyznający tę religię są w stanie zaakceptować,
- okazuj empatię. Podejmij wysiłek by docenić atrakcyjność innej religii dla tych, którzy są nią zainteresowani i spróbuj zrozumieć jej znaczenie, rolę jaką spełnia i sens jaki ma dla nich.
- unikaj niewłaściwego powoływania się na święte pisma. Nikt nie powinien wykorzystywać własnej religii w celu ukazania innej jako błędnej.
- pozostań otwarty na zmiany i wyzwania. Każdy uczestnik dialogu powinien być otwarty na sugestie i mieć w sobie gotowość na akceptowanie wspólnych opinii, sprzecznych z jego własnymi przekonaniem.
- unikaj oskarżeń i dyskusji. Dialog to nie debata - dialog przestaje nim być, gdy jedna ze stron szuka sposobności by rzucać oskarżenia.

- rewanżuj się. Każda ze stron powinna stosować względem siebie te same standardy, jakie stosuje wobec innych.
- unikaj warunków wstępnych. Naleganie na warunki wstępne z reguły przyczynia się do klęski dialogu.
- Bądź ostrożny przy dokonywaniu szerokich uogólnień. Generalizacje sprzyjają zacieraniu niejasności w obrębie religii, jak również między religiami.
- mierz się szczerze z krytyką. Odporność na krytykę i brak skłonności do obrażania się, są ważną umiejętnością w radzeniu sobie z różnicą zdań.
- unikaj wybiórczego powoływania się na pisma, tradycję i historię. Powszechnym błędem jest przytaczanie wersetów o przemocy ze świętych ksiąg bez brania pod uwagę całego kontekstu.
- nie zakładaj osiągnięcia porozumienia. Uczestnicy dialogu nie powinni wychodzić z założenia, że wszystkie kwestie można uzgodnić w drodze konsensusu. Każda religia ma własne priorytety.
- podkreślaj, że mądrość nie należy do żadnego konkretnego wyznawcy. Każda religia obdarzona została mądrymi i godnymi szacunku wyznawcami, żadna nie ma na nich monopolu.<sup>56</sup>

## Poziomy dialog międzywyznaniowego

Gdy mówimy o międzywyznaniowym dialogu, z reguły mamy na myśli dialog pomiędzy społecznościami religijnymi, który ma na celu zrozumienie religii i budowanie mostów ku pluralistycznemu i nastawionemu pokojowo społeczeństwu. Jednakże, są różne poziomy i formy dialogu międzywyznaniowego. Wyjaśnienie definicji na samym początku jest ważne - bilateralny dialog jest

---

56 *Ibidem.*

dialogiem pomiędzy dwiema religiami, podczas gdy wielostronny dialog dotyczy trzech lub więcej wyznań.

Poziom międzywyznaniowego dialogu może się różnić w zależności od miejsca, w którym jest przeprowadzany: na kampusie uniwersyteckim jako forma działalności studenckiej, w ramach formalnej instytucji może się toczyć pomiędzy naukowcami, czy przywódcami religijnymi lub w ramach międzypokoleniowej wymiany kulturowej, obejmującej posiłek jako formę dialogu społecznego w procesie międzywyznaniowych działań na rzecz pokoju. Przykładami różnych poziomów dialogu są: dyskusja teologiczna, wymiana towarzyska (międzywyznaniowy piknik czy impreza kulinarna), akcja społeczna, wymiana naukowa, wymiana partnerska i wymiany kulturowe.

Ważne jest, aby przy wyborze uczestników i tematów określić konkretny poziom dialogu. Zwiększając świadomość i wrażliwość uczestników na rodzaj przewidywanego dialogu, dostosowując ich oczekiwania do ich poziomu zrozumienia oraz wyjaśniając powód podjęcia dialogu, osoby planujące dialog mogą uniknąć niepotrzebnego zamieszania i rozczarowania oraz przyczynić się do jego większego sukcesu.

Kto jest potencjalnym uczestnikiem takiego wydarzenia? Trzeba szczegółowo rozważyć tę kwestię, zwłaszcza jeśli chodzi o zróżnicowanie grupy. Inżynier, który nie jest muzułmańskim uczonym może czuć się niekomfortowo podczas formalnej dyskusji na temat teologii i filozofii z muzułmańskimi, chrześcijańskimi i żydowskimi uczonymi, zwłaszcza gdy dialog wykracza poza jego wykształcenie i doświadczenie. Niezbędna jest jednak pewna elastyczność w przypadku kategoryzowania społecznego. Na przykład, podczas wybierania uczestników dialogu spośród mężczyzn i kobiet, nikt nie powinien zakładać, że tylko mężczyźni mogą zajmować się teologicznymi kwestiami a kobiety najlepiej sprawdzą się w grupach dyskutujących o partnerstwie czy aktywizmie społecznym. Należy brać pod uwagę, że mogą nastąpić zmiany w już

przyporządkowanych grupach, wynikające z predyspozycji i talentów poszczególnych uczestników.

Liczba konfiguracji uczestników dialogu może być duża - tylko mężczyźni, tylko kobiety, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, a także różne kombinacje młodych ludzi, studentów, przywódców religijnych, naukowców i religijnych ludzi każdego wyznania. Pozytywny wynik zależy od ich umiejętności zachowania się w sposób adekwatny do poziomu dialogu. Bez względu na poziom, jest jedna cecha charakteryzująca je wszystkie - dialog międzywyznaniowy ma służyć wzajemnemu zrozumieniu i budowaniu pokoju, a nie politycznej, społecznej czy teologicznej debacie (debata jest całkowicie innym stylem komunikacji).

*Dialog między religiami.* Kiedy ludzie myślą o dialogu międzywyznaniowym, zazwyczaj wyobrażają sobie dialog pomiędzy wyznawcami różnych religii. Tego rodzaju działania zazwyczaj skupiają się na organizowaniu i promowaniu różnych międzywyznaniowych aktywności: wielopokoleniowej religijno-kulturowej wymiany, demonstracji politycznych czy akcji skupiających się na pokoju i bezprzemocowości, dyskusji na temat globalnej etyki czy planowanie spotkań mających na celu przygotowanie pomocy humanitarnej.

Mogą też stanowić część czegoś, co może - na pierwszy rzut oka - wydawać się „mniejszym” wysiłkiem, takim jak religijno-społeczne akcje (np. międzywyznaniowe spotkania przy posiłku, czy „salonowy” dialog, czy wzajemne odwiedziny miejsca kultu, po to by nawzajem lepiej zrozumieć swoje religie). Znaczenie takich działań nie powinno być lekceważone. Obcy stają się przyjaciółmi dzięki takim partnerskim projektom. CAIR, ISNA, ICNA, MAS, Misja Muzułmańska i wiele innych organizacji, traktuje tego rodzaju działalność poważnie. Sponsorują i uczestniczą w odwiedzaniu domów otwartych, piknikach i innych działaniach, w których dzielenie się jest postrzegane jako konieczny pierwszy krok, do osiągnięcia lepszego zrozumienia innych religii.

W Rochester, spotkania te, zwłaszcza pomiędzy wyznawcami religii Abrahamowych, są nazywane „duchowymi wędrówkami”. Centrum Islamskie w Rochester (ICR) jest zazwyczaj gospodarzem takiego zdarzenia, poprzez zapewnianie posiłków i napojów, kiedy niemuzułmanie przychodzą z wizytą i są chętni do zdobywania wiedzy o islamie. Przy takich okazjach, centra upewniają się, że dyskusję poprowadzi imam lub przywódca społeczności z odpowiednią wiedzą na temat islamu i jasnym zrozumieniem międzywyznaniowego dialogu.

Trzeba zadbać o to, by pomóc niektórym muzułmanom w zrozumieniu tego, co się dzieje podczas takich spotkań. Na przykład, pewnego razu muzułmanin podniesionym głosem, w wyzywający sposób zapytał imama, ilu odwiedzających skonwertował. Imam musiał cierpliwie wyjaśnić, że celem wydarzenia nie była konwersja lecz budowanie lepszych stosunków. Musiał wyjaśnić, że dialog międzywyznaniowy obala powszechne stereotypy dotyczące muzułmanów i oferuje niemuzułmanom przestrzeń, pozwalającą zastanowić się nad zaletami islamu. Nie oznacza to, że konwersja jest niemożliwa, raczej oznacza to, że konwersja nie jest częścią samego dialogu. Jeśli odwiedzający chce się dowiedzieć więcej na temat islamu, należałoby mu zapewnić odpowiednie przewodnictwo.

*Międzywyznaniowy dialog pomiędzy przywódcami religijnymi.* Dialog pomiędzy religijnymi przywódcami rozwija się intensywnie na całym świecie, ponieważ szukają oni nowych rozwiązań dla zniwelowania pogłębiających się podziałów między ludźmi w ogóle, a szczególnie pomiędzy wyznawcami różnych religii. W zależności od osobistego zaangażowania lidera, jego uczestnictwo i przywództwo mogą zachęcać do dalszych działań na rzecz międzywyznaniowego dialogu. Tematyka dialogu może się różnić, ale przywódcy zazwyczaj skupiają uwagę na zrozumieniu religijnym i wymianie społecznej.

Dialog międzywyznaniowy pomiędzy przywódcami i uczonymi może odbywać się formalnie, swobodnie lub spontanicznie

w zależności od przyjętego formatu. Mogą to być - ale nie muszą - konferencje, warsztaty czy spotkania w małych grupach (obie formy prowadzone przez moderatora), sympozja (spotkania ekspertów mające na celu przedyskutowanie różnych opinii na określony temat), seminaria (wykład po którym występuje interaktywna dyskusja, podczas której można wymienić doświadczenia) i fora (spotkanie mające na celu przedyskutowanie wspólnych kwestii i obaw).

Forum Międzywyznaniowe w Rochester dostarcza modelu prowadzenia dialogu międzywyznaniowego pomiędzy rówieśnikami. Religijni przywódcy reprezentujący poszczególne religie są jego aktywnymi członkami (świeccy zwykle nie są uwzględniani w takich forach). Uczestniczą w nim około dwadzieścia dwie grupy religijne. W toku dialogu międzywyznaniowego, powołano także komisje, to jest Komisję ds. Stosunków Chrześcijańsko-Muzułmańskich (CCMR) i Komisję ds. Porozumienia Żydowsko-Muzułmańskiego (CJMU). Podobna grupa, Porozumienie Muzułmańsko-Katolickie (MCA) jest efektem historycznego aliansu pomiędzy miejskimi meczetami a Diecezją Rzymskokatolicką w Rochester.

Szczegóły dotyczące tego typu dialogu zostaną opisane później, jednakże powinniśmy tu wskazać, jak trudny jest ona dla wspólnoty muzułmańskiej. Chrześcijańscy i żydowscy duchowni, którzy biorą udział w tego rodzaju wydarzeniach są dobrze wykształceni. Nieobecność wykwalifikowanych imamów, sprawia że muzułmanie nie mają dużego wpływu na taki dialog. Nawet jeśli wspólnota znajdzie dobrze przygotowanego imama, który pod względem kompetencji mógłby wziąć w nim udział, nadal może istnieć bariera językowa. W takim przypadku, imama powinien zastąpić najlepiej wykształcony (w dziedzinie islamu) zastępca. Ale przede wszystkim, ten rodzaj dialogu wymaga rozległego przygotowania w celu lepszego poznania międzynarodowego kontekstu. Uczestnicy muszą być w stanie prowadzić

inteligentną dyskusję na tematy społeczne, powinni być dobrze zorientowani w bieżących wydarzeniach i doceniać znaczenie tworzenia więzi i budowania relacji w większej społeczności. Imamowie, jako przedstawiciele społeczności, oddają wielką przysługę swojej wspólnocie, uczestnicząc na równi z innymi w takich nie-dialogowych wydarzeniach, jak konferencje prasowe, prezentacje i konferencje, zwłaszcza te związane z planowaniem rozwoju społeczności, reagowaniem na bieżące wydarzenia i zarządzaniem kryzysowym.

Katedra Narodowa (Waszyngton, Dystrykt Kolumbia), przez lata organizowała wiele międzywyznaniowych działań, w których brali udział muzułmańscy przywódcy religijni, naukowcy i świeccy, na dużo większą skalę. Organizatorzy takich wydarzeń odnieśli sukces w integrowaniu uczestników z różnych grup, umożliwiając zarówno formalny, jaki i swobodny dialog.<sup>57</sup>

ISNA uczynił dialog międzywyznaniowy częścią swojej misji i stworzył forum liderów, które między innymi, szkoli imamów do pracy międzywyznaniowej. Podobnie Instytut Salam we współpracy z ISNA, podjął się organizacji konferencji o Muzułmańskim Procesie Budowania Pokoju, Sprawiedliwości i Dialogu Międzywyznaniowego (więcej szczegółów odnośnie Sieci na rzecz Muzułmańskiego Pokoju, Sprawiedliwości i Międzywyznaniowego Dialogu znajduje się na stronie internetowej *Instytutu Salam*).

*Inne wartościowe dialogi pomiędzy religijnymi przywódcami to:*<sup>58</sup>

- Na Bliskim Wschodzie, The Clergy for Peace (Duchowni na rzecz Pokoju), gromadzą rabinów, księży, pastarów i imamów w Izraelu i na Zachodnim Brzegu, na

57 Washington National Cathedral, Massachusetts and Wisconsin Avenues, NW, Washington, DC 20016-5098, [www.cathedral.org](http://www.cathedral.org).

58 Światowa Rada Kościołów (WCC), Interreligious Relations and Dialogue. World Council of Churches, 150 Route de Ferney, P.O. Box 2100, 1211 Geneva 2, Switzerland, [www.oikoumene.org/en/home.html](http://www.oikoumene.org/en/home.html) i <http://www.oikoumene.org/en/programmes/interreligiousdialogue.html>.



- rzecz wspólnych działań oraz by dawać świadectwo pokoju i sprawiedliwości w regionie.
- The Royal Institute Of Interfaith Studies (Królewski Instytut Studiów Międzywyznaniowych) w Ammanie (Jordania) prowadzi dialogi i seminaria, po to by zachęcać do tworzenia lepszych relacji pomiędzy duchowieństwem a wyznawcami religii Abrahamowych.
  - W południowych Indiach, The Council of Grace (Komisja Łaski) zrzesza Hindusów, chrześcijan, muzułmanów, sikhów i dżinistów w celu rozwiązywania konfliktów społecznych.
  - W regionie Pacyfiku, Interfaith Search (Międzywyznaniowe Poszukiwanie) łączy przedstawicieli wielu religii na Fidżi, po to by znaleźć sposób na pokonanie uprzedzeń i promowanie wzajemnego szacunku i uznania.

*Dialog międzywyznaniowy w teologii.* Ten typ dialogu realizowany jest przez akademików. Na przykład: dr Ismail R. al-Faruqi, pionier dialogu międzywyznaniowego, podjął takie próby w późnych latach 70-tych i we wczesnych latach 80-tych ubiegłego stulecia.<sup>59</sup> Jego działalność zaowocowała wartościową literaturą dotyczącą kwestii dialogu. Rosnące zainteresowanie wielu uczelni i instytucji studiami międzywyznaniowymi jako przedmiotem studiów, ożywiło dialog w kręgach akademickich. Na przykład, Nazareth College w Rochester ostatnio utworzył swoje Centrum na Rzecz Studiów Międzywyznaniowych i Dialogu (CISD). Instytut Salam na

---

59 Ismail Raji al-Faruqi (1921-86) urodził się w Jafie, w Palestynie. W czasie trwania swojej kariery, stał się uznanym palestyńsko-amerykańskim filozofem i uczonym, był także bardzo cenionym znawcą islamu i religioznawstwa. Studiował na Uniwersytecie Al-Azhar (Kair) i nauczał na Uniwersytecie McGill University (Montreal), Centralnym Instytucie Badań Islamskich (Karachi), Uniwersytecie Temple (Filadelfia) i w kilku innych północnoamerykańskich uniwersytetach. Autor ponad stu artykułów i dwudziestu-pięciu książek, był współzałożycielem Międzynarodowego Instytutu Myśli Islamskiej (IIIT) razem, m.in., z Tahu Jabirem al-Alwanm, dr. Abduem Hamidem Abu Sulaymanem, Anwarem Ibrahimem, w 1981 roku.

rzecz Pokoju i Sprawiedliwości i Seminarium Fuller, współpracują ze sobą w celu zbudowania odpowiednich struktur. Uniwersytet w Notre Dame, Instytut Kroc oraz Centrum Porozumienia Muzułmańsko-Chrześcijańskiego na Uniwersytecie Georgetown - są ośrodkami rozwijającymi międzywyznaniowy dialog teologiczny.

*Dialog duchowy.* Dialog duchowy, zwany także „dialogiem religijnych doświadczeń”, często obejmuje różnorodnych uczestników. Ten bardziej filozoficzny dialog, jest przeprowadzany poprzez relacje i doświadczenia, pozwalające wszystkim tym, którzy czują się pewni w swoich przekonaniach religijnych i wierzeniach, na dzielenie się swoimi duchowymi doświadczeniami (np. związanymi z modlitwą, prywatnym dialogiem lub doświadczeniem Boga). Z czasem, ta forma dialogu zyskuje największy wpływ na zmiany zachodzące w jego uczestnikach, niezależnie od liczby zaangażowanych osób. Grupy skupione na tej formie dialogu często odwiedzają miejsca kultu, by wzmocnić duchowe doświadczenie. Dialog duchowy jest powszechny w całych Stanach Zjednoczonych.

*Inne poziomy dialogu międzywyznaniowego i ich uczestnicy.* Każda forma dialogu powinna koncentrować się przede wszystkim na bezpośrednich interakcjach między uczestnikami, polegających na głębokim słuchaniu i zrozumieniu. Pierwszym krokiem w tego rodzaju przedsięwzięciu jest zawieszenie wcześniejszych myśli i opinii dotyczących „innych”. W swoim dziele *Co świat musi wiedzieć o dialogu międzywyznaniowym*, Richard Landau skupia się na tym temacie i zachęca wszystkich uczestników by „postrzegali innych jako ‘ludzi,’ a nie jako symbole czy nawet typy”.<sup>60</sup>

Podsumowując - odpowiedź na pytanie, kto może brać udział w dialogu, jest oczywista - każdy kto chce. Jednakże kluczem do udanego dialogu międzywyznaniowego jest dopasowanie poziomu zrozumienia, do wymagań konkretnej formy dialogu (na przykład, czy uczestnik chce być włączony w dialog

60 Richard M. Landau, *What The World Needs to Know* (E-Book, 2001), <http://www.how-to-succeed-at-interfaith-dialogue.com/>.

bazujący bardziej na kontaktach towarzyskich czy raczej w formie dialogu teologicznego). Właściwe dopasowanie uczestników do rodzajów dialogu zapewnia symetrię i balans potrzeb, konieczne dla udanego dialogu. Dodatkowo, ponieważ zrównoważony dialog rozciąga się w czasie, ważne jest, aby określić poziom zaangażowania uczestników i odpowiednio dostosować charakter dialogu.

*Sojusz Międzywyznaniowy* (The Interfaith Alliance). Sojusz międzywyznaniowy jest grupą religijnych społeczności, które tworzą sojusz dla wspólnej sprawy społecznej, politycznej, ekonomicznej czy edukacyjnej. Sojusze te wykorzystują różne formy dialogu dla różnorodnych tematów lub kwestii, starając się wprowadzić znaczące zmiany w określonej polityce społecznej. The Interfaith Alliance, jest organizacją krajową z oddziałami w całych Stanach Zjednoczonych, stworzoną w celu podejmowania takich działań.<sup>61</sup> Muzułmanie aktywnie włączają się w działalność Sojuszu Międzywyznaniowego w Rochester (TIAR).

*Miejsce dla Ludzkości*: Muzułmanie w całych Stanach Zjednoczonych są zaangażowani wspólnie z niemuzułmanami w budowanie domów dla Habitat for Humanity. Członkowie tej organizacji pracują razem, by zebrać fundusze i budować nowe domy dla mniej uprzywilejowanych. Muzułmańska społeczność z Rochester aktywnie angażuje się w ten program, tak samo jak wspólnoty muzułmańskie w Illinois, Michigan, Kalifornii i innych stanach.

*Sieć wzajemnej gościnności*. Międzywyznaniowa sieć zapewnia tymczasową gościnę, zazwyczaj na tydzień, bezdomnym rodzinom. Kościoły, meczety i synagogi zgłaszają swoją chęć goszczenia takich rodzin.

*Społeczność studencka*. Na amerykańskich uniwersytetach i kampusach intensywnie rozwija się międzywyznaniowy dialog studencki. Ta forma dialogu łączy różne grupy studentów

61 The Interfaith Alliance, 1331 H Street, NW Washington, DC 20005 (11th floor) [www.interfaithalliance.org/site/pp.asp?c=8dJIWMCE&b=120694](http://www.interfaithalliance.org/site/pp.asp?c=8dJIWMCE&b=120694).

i umożliwia im wspólne działania. Społeczności muzułmańskie powinny wyznaczyć przeszkolonego imama, który mógłby pokierować takimi studentami w kwestiach religijnych, poradnictwie i dialogu międzywyznaniowym. Wiele muzułmańskich stowarzyszeń studenckich potrzebuje takiego wsparcia. Podczas dialogu międzywyznaniowego można zauważyć, że studenci, którzy są najbardziej kompetentni w kwestiach islamu i mają wiedzę religioznawczą, z większą wrażliwością traktują także inne religie. Można tutaj znaleźć takie stowarzyszenia jak: Instytut Dzieci Abrahama (CHAI) na Uniwersytecie w Wirginii<sup>62</sup>, Centrum Muzułmańsko-Chrześcijańskiego Porozumienia na Uniwersytecie Georgetown<sup>63</sup>, Studencką Radę Międzywyznaniową na Uniwersytecie w Utah (SIFC-U),<sup>64</sup> The Bunting Meyerhoff Interfaith i Centrum Prac Społecznych na Uniwersytecie Johna Hopkinsa<sup>65</sup>, czy też Międzywyznaniowe Zjednoczenie na rzecz Sprawiedliwości i Pokoju (ICUJP) na Uniwersytecie Południowej Kalifornii.<sup>66</sup>

*Międzywyznaniowy dialog kobiet:* Kobięce grupy są bardzo popularne. W wielu miastach i na licznych krajowych kampusach, muzułmanki tworzą grupy, które angażują się zarówno w teologiczny jak i społeczny dialog. Także w przypadku tych grup, ich uczestniczki powinny posiadać solidną wiedzę na temat islamu i innych wyznań, potrzebują również mentora lub imama, który mógłby je wspierać i prowadzić. Dobrym przykładem może być tu Narodowa Katedra w Waszyngtonie, która wspiera

62 Children of Abraham Institute, c/o Prof Peter Ochs, Dept. of Religious Studies, University of Virginia, Charlottesville, VA 22904-1026. <http://etext.virginia.edu/journals/abraham/about.html>.

63 Georgetown's Center for Muslim-Christian Understanding, Georgetown University, ICC 260, Washington, DC 20057. <http://cmcu.georgetown.edu>.

64 Student InterFaith Council at The University of Utah (SIFC-U), 124 Lincoln Street, Salt Lake City, UT 84102. <http://utefaitb.blogspot.com/>.

65 Bunting Meyerhoff Interfaith and Community Service Center John Hopkins University. 3400 North Charles Street, Baltimore, MD 21218. <http://web1.john-shopkins.edu/chaplain/index.php/interfaith-center.html>.

66 Interfaith Communities United for Justice and Peace (ICUJP), University of Southern California, P.O. Box 483 Pasadena, CA 91102-0483. [www.icujp.org](http://www.icujp.org).

związane z płcią inicjatywy dla kobiet różnych wyznań znane jako „Święty Krąg” (Sacred Circle). Innym przedsięwzięciem tego rodzaju jest Międzywyznaniowa Kobięca Grupa Zadaniowa na Uniwersytecie w Bostonie.<sup>67</sup>

*Grupy młodzieżowe:* W celu tworzenia młodzieżowych grup dialogowych podejmowane są liczne starania, zwłaszcza wśród młodych żydów, chrześcijan i muzułmanów. CISD prowadzi coroczny program wakacyjny szkolenia młodych ludzi zainteresowanych pracą międzywyznaniową, niezależnie od wyznawanej przez nich religii.<sup>68</sup> NCCJ w Detroit sponsoruje także świetny program znany jako Dzieci Abrahama. Koncentrując się na powrocie do tradycyjnych rodzinnych wartości, Dzieci Abrahama przygotowują młodych ludzi do dialogu międzywyznaniowego.<sup>69</sup> Innym przykładem jest Międzywyznaniowy Sojusz Młodych w Idaho, który opisuje siebie w następujący sposób: „Międzywyznaniowy Sojusz Młodych jest stanowym międzywyznaniowym projektem, zrzeszającym młodych ludzi wiary po to by: 1) powiązać ich mocniej z tymi elementami ich własnej religijnej tradycji, które inspirowują do społecznej działalności; 2) uczyć jak rozumieć, doceniać i szanować inne tradycje religijne, i 3) zmieniać nasze społeczności, stan i świat poprzez społeczną działalność międzywyznaniową. IYA jest prowadzone przez młodzież w wieku 15-25 lat oraz dorosłych reprezentujących różne społeczności religijne z Idaho.<sup>70</sup> Dialog nie jest ograniczony do wymienionych powyżej podmiotów. Wszyscy muzułmanie powinni uczestniczyć w dialogu, by zapewnić bardziej zróżnicowaną reprezentację islamu w społeczności. Tak szerokie zaangażowanie, pomoże zwalczać stereotypy

67 Boston University Women's Interfaith Action Group, 735 Commonwealth Ave., Boston, MA 02215.

68 Więcej informacji na temat programu, zobacz: [www.naz.edu/dept/cisd](http://www.naz.edu/dept/cisd).

69 NCCJ Interfaith Partners and Pathways to Peace Foundation [Fundacja na rzecz Międzywyznaniowego Partnerstwa i Dróg do Pokoju], we współpracy z Mosaic Youth Theatre i Uniwersytetem w Michigan, The Arts of Citizenship Program „The Children of Abraham Project.”

70 The Interfaith Alliance of Idaho, [www.idahodesigns.net/tiaidaho/currentprograms.htm](http://www.idahodesigns.net/tiaidaho/currentprograms.htm).

i błędne wyobrażenia oraz przyczyni się do budowy silnego, produktywnego społeczeństwa obywatelskiego.

## Sugerowane tematy

Jak wspomniano powyżej, dialog przybiera różne formy i mogą w nim uczestniczyć różni ludzie. Jego tematyka - co oczywiste - odzwierciedla tę różnorodność. Dialog polega na komunikacji między ludźmi, z całą złożonością, jaką pociąga za sobą takie przedsięwzięcie. Mimo, że dialog może rozwinąć się z dyskusji czy debaty, to nadal pozostaje niezwykłą formą komunikacji, która ma swoje własne definicje, zasady, możliwości i rezultaty.

Dialog międzywyznaniowy może poruszać różne tematy, w zależności od jego rodzaju a także poziomu zainteresowania, zrozumienia i wiedzy jego uczestników. Na przykład, działania społeczne często okazują się być efektywnym wspólnym tematem, obejmującym zagadnienia rzetelności systemu karnego, edukacji, sprawiedliwości środowiskowej, równości płci, zdrowia i kwestii kulturowych, światowego pokoju i bezpieczeństwa, ras i etniczności oraz polityki.<sup>71</sup> Poniżej wymienione są sugerowane tematy.

*Kwestie religijne.* Większość dialogów międzywyznaniowych skupia się na prezentowaniu realiów jednego wyznania ludziom należącym do innych religii. Wsparciem dla takich działań byłoby prowadzący z wykształceniem religioznawczym. Niektóre grupy wykorzystują filmy lub książki, by zapoznać inne wspólnoty ze swoją religią, zanim zaangażują się w jakąkolwiek dyskusję, aby następnie wziąć udział w sesji pytań i odpowiedzi i dopiero na końcu, w dialogu. Niejednokrotnie okazało się, że takie podejście jest efektywne.

71 Fellowship of Reconciliation. List of Social Action Issues. 521 N. Broadway, Nyack, New York 10960. [www.forusa.org/programs/rej/socialagenda.html](http://www.forusa.org/programs/rej/socialagenda.html).

*Powszechne obawy i kwestie dotyczące społeczności.* Te obawy mogą dotyczyć różnych kwestii, począwszy od wykorzystywania energii nuklearnej, kwestii środowiskowych czy ekonomicznych w skali międzynarodowej lub lokalnej, po dotyczące edukacji, służb państwowych czy transportu.

*Sprawiedliwość społeczna i prawa obywatelskie.* Kolejna kwestia, zarówno religijna, jak i ogólnoludzka, to ochrona i wzmacnianie praw obywatelskich. Muzułmanie powinni brać czynny udział we wszystkich działaniach związanych z edukacją, aktywizmem, lobbieniem, systemem sadownictwa karnego, walką o zaprzestanie stosowania tortur, rasowego profilowania i innych form dyskryminacji. CAIR jest liderem w tych obszarach.

*Religia i rasa.* Równość rasowa to temat, do którego muzułmanie mogą wnieść szczególnie duży wkład, podkreślając, że islam nakazuje równość rasową i zabrania rasizmu. Ważne jest, żeby muzułmanie współpracowali zarówno z grupami mniejszościowymi, jak i większościowymi, aby zapobiegać dyskryminacji w edukacji, miejscu pracy i życiu społecznym.

*Równość płci.* Jest to ważny temat dla wielu niemuzułmanów na Zachodzie, nie wspominając o reszcie świata. Istnieje przekonanie, że islam jako religia, prześladowuje kobiety i pozbawia je praw. Temu błędnemu przekonaniu należy się przeciwstawić podczas dialogu międzywyznaniowego. Muzułmańscy uczestnicy muszą podkreślać, że islam nakazuje ochronę praw, zarówno kobiet jak i mężczyzn. Koran i Sunna omawiają te kwestie szczegółowo, wskazując na pojmowanie w islamie męskich i kobiecych ról jako uzupełniających, ale równych. Ważne jest także wyjaśnienie różnicy między zwyczajami kulturowymi a autentycznymi naukami islamu. Na przykład, ludzie na Zachodzie często wierzą, że zabójstwo honorowe jest podstawową islamską zasadą, podczas gdy jest to w rzeczywistości lokalny zwyczaj. Utrzymanie twierdzenia o równości płci może się nie udać, jeśli muzułmańskie kobiety nie będą mieć odpowiedniej reprezentacji. Dialog jest działaniem dającym

wszystkim równe szanse i musi być w ten sposób postrzegany przez wszystkich uczestników.

*Pomoc humanitarna.* Wiele międzywyznaniowych spotkań ma na celu zapewnienie pomocy humanitarnej ofiarom tragedii. Pomoc biednym, starym i uchodźcom jest często pojawiającym się w Koranie zagadnieniem. Koran nakazuje muzułmanom brać czynny udział w międzywyznaniowych programach, które skupiają się na zapewnianiu takiej pomocy. Muzułmanie, którzy pomagają w jadłodajniach, schroniskach, centrach edukacyjnych, domach przejściowych, klinikach zdrowia, wypełniają tym samym nakaz dawania jałmużny - jako jednego z pięciu filarów islamu.<sup>72</sup> Aby wzmocnić swoje zaangażowanie w działalność charytatywną Stowarzyszenie Studentów Muzułmańskich na Uniwersytecie Stanowym Middle Tennessee, cytuje wersety Koranu i hadisy, jak np. - Prorok powiedział: „Spotkanie brata z pogodną twarzą jest aktem dobroczynności.” Prorok powiedział też: „Każdy muzułmanin musi działać charytatywnie”. Zapytano go: „Co jeśli człowiek nic nie ma?”, Prorok odpowiedział: „Powinien pracować swoimi rękami i z zarobionych pieniędzy dać część na cele charytatywne.” Towarzysze spytali go: „Co jeśli nie jest zdolny do pracy?”, Prorok powiedział: „Powinien pomagać biednym i potrzebującym.” Towarzysze pytali dalej: „A jeśli nawet tego nie może robić?”, Prorok powiedział: „Powinien zachęcać innych do robienia tego.” Towarzysze powiedzieli: „A jeśli tego też nie ma?”, Prorok powiedział: „Powinien wystrzegać się czynienia zła. To jest akt dobroczynności.”<sup>73</sup>

*Prawa zwierząt i ochrona środowiska.* Wiele grup dialogowych jest zainteresowanych prawami zwierząt. Niestety, wielu uczestników - wliczając muzułmanów - uważa, że nauczanie islamu nie wspiera ochrony praw zwierząt i postrzega ten temat jako „lekki” czy „niezbyt poważny”. Tymczasem jest zupełnie

72 Jest wiele islamskich organizacji pomocowych. Na przykład, Islamic Relief, jedna z największych, działająca w ponad czterdziestu różnych krajach.

73 *Sahih al-Bukhari*, Bab'al Kulli Muslim Sadaqah.



inaczej - Prorok kładł nacisk na ochronę i rozsądne gospodarowanie ziemskimi stworzeniami, a szariat zaznacza, że zwierzęta muszą być zabijane humanitarnie (nie marnotrawione) i tylko dla pożywienia (nie dla sportu). Ten nakaz nie dotyczy promowania wegetarianizmu czy nie stanowi zakazu zabijania zwierząt; jest raczej stwierdzeniem, że kiedy zwierzęta są prowadzone na ubój powinny być traktowane humanitarnie, z szacunkiem.

Prorok wyraźnie wskazał, że humanitarne traktowanie powinno również dotyczyć zwierząt, traktowanych przez niektóre kultury jako nieczyste. Prorok nawiązał do historii, w której człowiek znalazł psa cierpiącego z powodu pragnienia. Człowiek zszedł na dół do studni, napełnił swój but wodą i dał psu, by ten ugasił swoje pragnienie. Prorok powiedział: „Potem Allah okazał mu łaskę i wybaczył mu jego grzechy.” Towarzysze spytali: „O Boży Posłańcu, czy jest jakaś nagroda dla nas za stosunek wobec zwierząt?”. Odpowiedział: „Jest nagroda za odpowiednie traktowanie każdego żywego stworzenia.”<sup>74</sup> Wiele wersetów Koranu i hadisów dowodzi, że islam nawołuje do ochrony środowiska i zasobów naturalnych. Muzułmanie są stale napominani by chronić środowisko w celu jego zachowania i nigdy mu nie szkodzić. Nawet podczas prowadzenia działań wojennych, islam zabrania niszczenia mienia, zasobów naturalnych i środków do życia.

*Szkoły i edukacja.* Równy dostęp do edukacji jest prawem wszystkich ludzi. Ze względu społeczny status imigracyjny pierwszego pokolenia imigrantów, dla wielu muzułmanów zapisywanie swoich dzieci do szkół staje się ogromnym wyzwaniem. Dlatego właśnie, edukacja staje się pilnym tematem do dyskusji w środowisku międzywyznaniowym. Poprzez większą aktywność w takich dyskusjach, muzułmanie mogą odegrać bardziej bezpośrednią rolę w poprawianiu warunków w szkołach, czy uzyskać większy wpływ na programy nauczania i inne kwestie, które są ważne dla młodych ludzi.

---

74 *Sahih Muslim*, Kitab al-Salam, Bab Fadl Saqi al-baha'im.

*Obchodzenie świąt i udział w rytuałach religijnych.* Biorąc pod uwagę, że muzułmanie są mniejszościową społecznością na Zachodzie, ich rytuały religijne mogą nie być wystarczająco uwzględniane lub wręcz marginalizowane przez instytucje publiczne. W związku z tym, dialog międzywyznaniowy staje się ważnym forum do dyskusji, w jaki sposób te instytucje (np., szkoły) powinny traktować muzułmańskie święta. Na przykład, członkowie grup dialogu międzywyznaniowego w Rochester zdołali dotrzeć do zarządu lokalnego okręgu szkolnego i doprowadzić do zwiększenia ilości czasu poświęcanego przybliżaniu tematyki świąt obchodzonych przez wszystkie religie oraz do zminimalizowania ekspozycji symboli religijnych chrześcijańskiej większości.

*Przestępczość, hazard i inne kwestie.* Międzywyznaniowe grupy dialogowe mogą organizować się wokół tych i podobnych kwestii, ponieważ dotyczą one wszystkich, bez względu na religię. Muzułmanie powinni stać na czele sprzeciwiających się picciu alkoholu, hazardowi i innym uzależnieniom.

*Rodzina i tradycje.* Islam ma ujmujące i niepowtarzalne rodzinne tradycje. Muzułmanie nie powinni się zatem wahać przed udziałem w seminarium dotyczącym życia rodzinnego i wspólnych wartości. Ze względu na swoją edukacyjną naturę i relatywny brak kontrowersji, takie dyskusje powinny być atrakcyjne także dla niemuzułmańskich uczestników.

*Ekstremizm i fundamentalizm.* Kwestie te można odnaleźć we wszystkich wyznaniach i społecznościach, stanowią zatem dobry temat do międzywyznaniowych dyskusji. Ważne jest, aby ludzie nauczyli się odróżniać autentyczne nauczanie od fałszywych „islamskich” nauk wykorzystywanych przez „muzułmanów” do usprawiedliwiania aktów terroryzmu. Duże znaczenie tego tematu wynika z obecnego poziomu i charakteru przemocy, która przetacza się przez kraje muzułmańskie i reakcji Zachodu na nią. Grupy międzywyznaniowe powinny zajmować się tymi kwestiami z uwagi na to, że są one ważne dla wszystkich. Powinno być jasne, że terroryzm niepokoi muzułmanów tak samo jak innych.

**Przebaczenie i łaska.** Przedyskutowanie tych kwestii z muzułmańskiego punktu widzenia może być jednym z najlepszych sposobów na przeprowadzenie seminarium międzywyznaniowego, którego celem będzie przełamanie negatywnego wizerunku islamu. Wielu ludzi na Zachodzie wierzy, że islam jest religią zemsty, ponieważ nie wiedzą oni, że jego istotą jest przebaczenie i łaska.

Zaprezentowana tutaj lista potencjalnych tematów i kwestii, które mogą być podejmowane w ramach dialogu międzyreligijnego nie wyczerpuje oczywiście wszystkich możliwości. Muzułmańscy uczestnicy dialogu powinni zawsze być w pełni przygotowani do przedstawienia zagadnienia z punktu widzenia Koranu czy muzułmańskiej perspektywy. W związku z tym uczestnicy mogą potrzebować konsultacji ze swoim imamem lub przywódcą duchowym, odnośnie niektórych kwestii. Poszukiwanie porady jest dużo lepsze niż podanie niepoprawnych informacji, które mogą przyczynić się do pogorszenia i tak już negatywnego wizerunku islamu.

## **Planowanie programu międzywyznaniowego**

Aby przeprowadzić udane seminaria międzywyznaniowe i inne programy tego rodzaju, należy rozważyć następujące elementy:

**Podkomisje.** Gdy uczestnicy spotkają się i uzgodnią pewne wytyczne, staną w obliczu wielu innych zadań. Najpierw będą musieli zdecydować jakie podkomisje powinni utworzyć, by zrealizować cele swojej misji. Mogą to być podkomisje do spraw mediów, edukacji, działalności związanej ze sprawiedliwością społeczną, pomocy ofiarom katastrof naturalnych i ochrony praw obywatelskich. Takie zespoły powinny spotykać się cyklicznie i prezentować swoje rekomendacje wspólnej komisji międzywyznaniowej grupy dialogowej.

*Komisje planowania.* Niezbędne jest utworzenie komisji planowania, ponieważ efektywne spotkanie międzywyznaniowe wymaga wielkiego zaangażowania. Jej członkowie prawdopodobnie będą musieli spotkać się kilkakrotnie, by ustalić datę, czas i miejsce projektu. Do jej zadań należy: przygotowanie ulotek, upublicznienie wydarzenia, dotarcie do potencjalnych zainteresowanych, wybór koordynatora, przygotowanie formularza ewaluacji, zorganizowanie recepcji i innych rzeczy niezbędnych do zapewnienia bezpieczeństwa i komfortu uczestników. Podczas ustalania norm i podstawowych zasad, kierownictwo musi uzgodnić następujące reguły::

1. *Unikaj prozelityzmu* - upewnij się, że prelegenci i inni stosują się do zasady: „słuchaj innych tak, jak sam chciałbyś być wysłuchany”.
2. *Podział obowiązków* - równo rozdzielcie obowiązki. Unikajcie dominacji, konsultujcie się z innymi.
3. *Szanuj stanowisko każdego organizatora* - bez względu na liczebność, każda religijna społeczność powinna być traktowana na równi z innymi. Podobnie, większe zaangażowanie jednostki nie powinno przekładać się na większą wagę przyznawaną jej opinii.
4. *Zarządzaj czasem programu konsekwentnie i uczciwie* - program powinien zaczynać się o czasie. Na każdym seminarium czy forum zawierającym prezentację, wszystkie grupy powinny mieć tyle samo czasu. Niezbędne jest zapewnienie odpowiedniego czasu na sesję pytań i odpowiedzi. Ogólnie rzecz biorąc, jedna trzecia czasu powinna być zarezerwowana na tę sesję.
5. *Dostrzegaj napięcie i krytykę* - skarga i krytyka każdej ze stron powinna zostać wysłuchana i poddana pod rozważenie, bez przyjmowania postawy obronnej. Ewaluacja wykonana po zakończeniu programu powinna być dokładnie przeanalizowana, a wartościowe sugestie zastosowane przed rozpoczęciem kolejnego wydarzenia.

6. *Przeprowadzaj program w różnych miejscach* - międzywyznaniowe programy i spotkania powinny odbywać się rotacyjnie w różnych miejscach kultu, po to by budować poczucie odpowiedzialności i wzmacniać więź między partnerami.
7. *Unikaj wszelkich form dominacji* - żadna grupa nie powinna przewodzić grupie międzywyznaniowej, podkomisjom czy komisjom planowania nieprzerwanie. Należy zastosować zasadę przywództwa rotacyjnego.<sup>75</sup>
8. *Nauczcie się modlić razem* - spotkania powinny zaczynać się i kończyć krótką modlitwą odpowiednią dla poszczególnych grup religijnych. Każdy członek mógłby być poproszony o recytowanie tych modlitw. Gdy przy tej okazji odczytywana jest krótka modlitwa obłogosławieństwo Boże, muzułmanie nie powinni wnosić sprzeciwu. Międzywyznaniowe modlitwy mogą być odmawiane wtedy, gdy międzywyznaniowi przywódcy spotykają się w czasach klęsk, wojen i zbrodni. Członek każdej grupy może być poproszony o przeczytanie modlitwy o pokój. Muzułmanie zazwyczaj czytają *Surę Otwierającą* lub wersety 63-64 sury 2 Koranu w przypadku katastrof, wersety 11-13 sury 49 Koranu w przypadku łamania praw człowieka, lub *Salaam* (modlitwę o pokój) odmawianą na zakończenie pięciu codziennych modlitw.

Podsumowując, każda grupa dialogowa musi upewnić się, że wszystkie strony mają równy wkład, takie same obowiązki i są traktowane z takim samym szacunkiem. Ponadto, uczestnicy dialogu muszą mieć pewność, że podkomisje pracują wspólnie i że organizatorzy są świadomi tego, co się dzieje na każdym poziomie, tak by mogli zapobiec ewentualnym problemom. Zanim

---

75 Sonia P. Omulepu (red.), *Interfaith Education Initiatives: A Manual on Interfaith Dialogue* (New York, Office of Ecumenical and Interfaith Relations, The Episcopal Church USA, 2005), s. 49-55.

grupa dialogowa zainicjuje jakiś program, powinna dostarczyć wszystkim członkom kopię niezbędnych wytycznych, a także przeprowadzić trening wrażliwości.

### **Główne założenia tego rozdziału**

- Wewnątrz-wyznaniowy dialog jest ważny dla muzułmańskiej jedności i zrozumienia, a dialog międzywyznaniowy jest konieczny dla pełnej szacunku, pokojowej koegzystencji.
- Koran i sunna nakazują muzułmanom, aby nie podnosili głosu, nie zwracali się do innych we wrogi sposób, nie plotkowali i nie krytykowali innych. Przeciwnie - powinni być uprzejmi i zachowywać się właściwie.
- Dr Swidler wskazuje dziesięć, a dr al-Faruqi wymienia pięć punktów, które można by przyjąć za, bazujące na wskazaniach Koranu i sunny, przewodnie zasady skutecznego dialogu .
- Wewnątrz-wyznaniowy dialog między muzułmanami prawie nie istnieje lub jest co najwyżej nieregularny. Dialog międzywyznaniowy ma miejsce na wielu szczeblach i odnosi sukcesy w wielu obszarach, służąc innym.
- Imamowie w każdym mieście powinni inicjować wewnątrz-wyznaniowy dialog i przyłączać się do istniejących lokalnych grup dialogu międzywyznaniowego, po by lepiej służyć muzułmańskiej społeczności.

## **Pytania do dyskusji**

1. Wielu niemuzułmańskich autorów opracowało wytyczne do dialogu międzywyznaniowego. Wśród muzułmanów temat ten poruszał dr Al-Faruqi. Czy znasz innych muzułmanów, którzy opisali wskazówki dialogu międzywyznaniowego i/ lub jego zakres lub ograniczenia?
2. Czy mógłbyś zaproponować jakieś wersety Koranu lub hadisy mogące stanowić zalecenia do przeprowadzania dialogu międzywyznaniowego, inne niż te podane powyżej?
3. Jeśli uważasz, że muzułmanie powinni aktywnie brać udział w dialogu międzywyznaniowym, to czy zgadzasz się ze wskazaniami opisywanymi powyżej? Czy możesz podać inne wytyczne mające na celu usprawnienie dialogu? Opisz je.
4. Jeśli brałbyś udział w dialogu, jakbyś się do niego przygotował?



## ROZDZIAŁ III

# Dialog międzywyznaniowy z punktu widzenia Koranu

Od samego początku, islam (poprzez Proroka) wchodził w interakcje z niemuzułmanami. Podczas okresu medyńskiego i mekkańskiego, islamskie nauki wyznaczały pierwszym mużułmanom właściwą drogę wychodzenia z inicjatywą w celu osiągnięcia porozumiewania z niemuzułmanami. Na kolejnych stronach przedstawione zostaną wersety Koranu i hadisy, które stanowią przykład takich interakcji. Wielu mużułmanów i mużułmańskich uczonych, cytuje te wersety, zwłaszcza w kontekście nawoływania do dialogu i pojednania między mużułmanami w sytuacjach konfliktowych.<sup>76</sup>

Mimo, iż dialog międzywyznaniowy rozwinął się w kontekście niemuzułmańskim, w islamie znajdziemy podobne koncepcje i terminy, chociażby takich jak język samego procesu dialogu. Od czasów Proroka korzysta się z tych koncepcji, zarówno wewnątrz-muzułmańskim jak i międzywyznaniowym dialogu.

---

76 Pełne interpretacje można znaleźć w Isma'il ibn Umar ibn Kathir, *Tafsir al-Qur'an al-A'zim*; Abu Abd Allah al-Qurtubi, *Tafsir al-Qurtubi (Al-Jami li Ahkam al-Qur'an)*; Mahmud ibn Umar al-Zamakhshari, *Tafsir al-Kashshaf*; Muhammad Rashid Rida, *Tafsir al-Manar*; Sayyid Qutb, *Fi Zilal al-Qur'an* (po arabsku); Abul Ala Maududi, *Tafhim al-Qur'an*; Muhammad Asad, *Muqaddimah Tarjuman al-Qur'an* i Muhammad Shafi'i, *Ma'arif al-Qur'an* (w Urdu).



Badania nad Koranem wykazały, że proces dialogu jest w nim silnie zakorzeniony. Poprzez analizę listy zasad wspomnianych w poprzednim rozdziale, możemy zrozumieć potrzebę dialogu i docenić taką metodę budowania relacji międzyludzkich i międzywyznaniowych.

## Kilka terminów koranicznych

*Ta'arafu*. *Ta'arafu* jest definiowane jako poznanie, zrozumienie i budowanie relacji. Spotkanie międzywyznaniowe może być nazywane *majlis li Ta'arafu* (spotkanie budujące zrozumienie):

O ludzie! Oto stworzyliśmy was z mężczyzny i kobiety, i uczyniliśmy was ludami i plemionami, abyście się wzajemnie znali. Zaprawdę, najbardziej szlachetny spośród was, w obliczu Boga to najbardziej bogobojny wśród was! Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, dobrze świadomy! (49:13)

Podstawowe założenie dialogu międzywyznaniowego jest takie, że religijna różnorodność i wielość dróg duchowych prowadzących do prawdy, pochodzi od Boga. Koran podtrzymuje ten pogląd. W powyższym wersecie znajdujemy jednoznaczny deklarację, że Allah SWŁ w Swojej mądrości i z pełną świadomością, stworzył różne narody i plemiona, każde z własną duchową ścieżką. W Koranie znajdziemy także stwierdzenie, że Allah chce by ludzie poznawali się wzajemnie i znajdowali naukę w swojej różnorodności (*li Ta'arafu*).

*Ta'arafu* ilustruje następująca opowieść. Pewnego razu muzułmański podróżnik, który wszedł do meczetu nie wiedział jak się modlić. Miejscowy muzułmanin tak ostro oskarżył go o ignorancję w sprawach islamu, że prawie zaczęli ze sobą walczyć. Jednak obrażony podróżnik szybko poczuł się jak w domu, gdy

inni podeszli do niego i przedstawili mu się. Kiedy muzułmanin, który rzucał ostre słowa ochłonał, poprosił gościa o wybaczenie.

*Ta'arafu* pomaga także w relacjach międzyreligijnych. Na przykład, kiedy młoda niemuzułmanka poślubiła muzułmanina, jej rodzice byli przeciwni temu związkowi, ponieważ mieli złe wyobrażenie na temat islamu. Powiedzieli jej, że poślubi „terrorystę”. *Ta'arafu* zmieniło nastawienie całej rodziny. Ta młoda kobieta później przyjęła islam, a jej rodzice zaakceptowali jej małżeństwo.

Międzywyznaniowa działalność edukacyjna (np. seminaria i wykłady na temat innych religii, towarzyskie spotkania muzułmanów z niemuzułmanami, międzywyznaniowe wspólne działania na rzecz programów poświęconych sprawiedliwości społecznej (np. Habitat for Humanity) i podobne akcje, które nakierowane są na pomoc i budowanie relacji są określane mianem *Ta'arafu*. Nakaz poznawania innych i docenienia ich wyjątkowości jako wyraz woli Allaha, jest kluczową funkcją dialogu. Nie jest to koncepcja obca islamowi, lecz raczej z nim integralna.

*Islah*. Inny termin Koranu, *islah* (budowanie relacji, doprowadzanie do zgody, odnowienie kontaktów i rozwiązywanie konfliktów) pojawia się w wielu formach w całym Koranie. Na przykład, w Koranie często używane jest określenie budowniczy mostów - *muslihin* (słowo wywodzące się od *islah*). Oczywiście, ten termin jest powiązany z poszukiwaniem przez dialog międzywyznaniowy sposobu na pokojową koegzystencję i dobre relacje. Pozostałe pochodne to *sulh* (budowanie pokoju i rozwiązywanie konfliktów) i *salaha* (życzenie tego co najlepsze, budowanie relacji i poszukiwanie dobra). Przykłady podane poniżej wskazują, że Koran kładzie nacisk na pomaganie innym w dążeniu do dobra i pojednania:

Nie ma żadnego dobra w ich licznych tajnych rozmowach, z wyjątkiem głosu tego, kto nakazuje jałmużnę albo - słuszne postępowanie, albo - zgodę między ludźmi. A kto tak czyni, bardzo pragnąc przypodobać się Bogu - to My mu damy nagrodę ogromną. (4:114)

## On odpowiedział:

O ludu mój! Jeśli opieram się na jasnym dowodzie, pochodzącym od mego Pana, i jeśli on zaopatrzył mnie od Siebie pięknym zaopatrzeniem i jeśli nie chcę pójść za wami w tym, czego wam zakazuję, to ja chcę tylko waszego udoskonalenia, na miarę moich możliwości. Moja nadzieja na pomyślność jest tylko u Boga! Jemu zaufałem i do Niego się nawracam! (11:88)

Ponadto, Koran nakazuje, by ludzie zawsze postępowali sprawiedliwie:

I do ludu Median posłaliśmy ich brata Szu`ajba! On powiedział: „O ludu mój! Nie ma dla was boga innego niż On! Otrzymaliście przecież jasny dowód od waszego Pana. Dawajcie, zatem, więc pełną miarę i wagę! Nie wyrządzajcie szkody ludziom w ich dobrach! Nie rozprzestrzeniajcie zepsucia na ziemi po jej udoskonaleniu! To jest dla was lepsze, jeśli jesteście wierzący!” (7:85)

Międzywyznaniowy dialog nie jest niczym więcej, niż działalnością mającą przynieść *islah* (pojednanie i budowanie relacji). *Islah* między muzułmanami niesie zjednoczenie i pomyślność, a w międzywyznaniowych kontaktach wzmacnia dobre relacje i pokojowe współistnienie. Rola imama polega na ułatwianiu pojednania i przewodzeniu zarówno muzułmańskiej wspólnoty, jak i w interakcjach z innymi społecznościami. Imamowie - przykładowo - muszą rozwiązywać rodzinne sprzeczki. Czasem nawet niemułmańskie pary zabiegają o ich interwencję. *Islah* jest drogą Proroka i niesie za sobą wielką odpowiedzialność. Praca nad poprawą rodzinnych i wspólnotowych relacji jest sama w sobie trudna, dlatego może być najlepiej wykonana poprzez *islah*. Większość międzywyznaniowej działalności jest w rzeczywistości działalnością *islah*, bez względu na to, czy dotyczy ona zaangażowania w środowisku na rzecz ludzkości, mediacji w sporach rasowych i etnicznych, czy - co bardziej istotne - naprawianiu podziałów w globalnej społeczności muzułmańskiej.

*Mujadalah*. Termin koraniczny opisujący wczesny historyczny okres w międzywyznaniowych relacjach, kiedy wyznawcy różnych religii dążyli do konwertowania siebie nawzajem. Specjalne kręgi międzywyznaniowe poświęcone początkowo debacie logicznej przerodziły się w napastliwe kłótnie, w których dwie lub więcej stron prześcigało się w udowodnianiu, kto lepiej odpowiada na teologiczne pytania. Zatem, *mujadalah* odnosi się do wszelkich prób nawracania innych. Był on praktykowany przed islamem, między chrześcijanami, żydami i innymi. Koran zreformował tę praktykę, poprzez nakazanie muzułmanom okazywania szacunku innym, kiedy angażują się w takie działania - *I nie sprzeczcacie się z ludem Księgi inaczej, jak w sposób uprzejmy...* (Koran 29:46). Za każdym razem, kiedy dochodziło do międzywyznaniowego dialogu pomiędzy chrześcijanami i muzułmanami, czy żydami a muzułmanami, wcześnie muzułmanie okazywali szacunek innym, a kiedy się nie zgadzali, czynili to z godnością, unikając ostrego języka.

Pod wpływem tego historycznego precedensu, współcześni muzułmanie często stosują *mujadalah* wymiennie z teologicznymi debatami. Na podstawie tego co opisano powyżej, powinno być jednak jasne, że *mujadalah* nie jest synonimem dialogu - oba te działania mają różne cele i struktury. Ich cechą wspólną jest przekonanie o potrzebie unikania wrogości i siły fizycznej.

*Ihsan* pochodzi ze źródłosłowu *hasan* (czyńć lepiej, upiększać, wyglądać najkorzystniej). Koran nakazuje muzułmanom zaangażowanym w dialog międzywyznaniowy mówić i zachowywać się w cywilizowany sposób, nawet jeśli ich partnerzy tego nie czynią: „Dobry czyn i zły czyn nie są równe. Odsuwaj więc gorszy czyn tym, co jest lepsze. Wtedy ten, który jest tobie wrogiem, będzie jak bliski przyjaciel.” (Koran 41:34)

Oto przykład tego jak *ihsan* może być użyty - pewnego razu, imam w Nowym Jorku odebrał telefon od człowieka, który powiedział: „Opuść to państwo i wracaj do domu, szaleńcze!”.

Imam grzecznie zaprosił tego człowieka na filiżankę herbaty, tak by mogli się spotkać i porozmawiać. Ów człowiek zaczął się uspokajać, a później przeprosił. *Ihsan* naprawia szkody i usuwa gorycz z ludzkich serc. Wszyscy prorocy byli *muhsinini* (czyniącymi dobro). *Ihsan* jest drogą Proroka ponieważ ci, którzy go praktykują, zdobywają ludzkie serca.

*Al-Hikmah wa al-Mau'ziah al-Hasanah*: Fraza ta oznacza: „mądrość i piękne napomnienie.” „*Wzywaj ku drodze twego Pana z mądrością i pięknym napomnieniem! Rozmawiaj z nimi w najlepszy sposób! Zaprawdę, twój Pan zna najlepiej tych, którzy zeszli z Jego drogi; i On zna najlepiej tych, którzy idą drogą prostą*” (Koran 16:125). W ostatnich latach życia Proroka w Mekce, kiedy on i jego zwolennicy stawiali czoła najbardziej zażartym prześladowaniom, został objawiony ten werset. W przeciwieństwie do beduińskiego sposobu odpłacania tą samą monetą, Koran nakazywał muzułmanom odpłacać się mekkańskim prześladowcom pszczelim miodem - innymi słowy, ćwicząc mądrość i udzielając dobrych rad. To podejście miało wielki wpływ na wewnątrzmuzułmańskie relacje, bo przyniosło ono zjednoczenie i dobrostan całej społeczności.

*Ta'awun*: To słowo zawiera w sobie koraniczne zalecenie wspólnej pracy na rzecz bożego stworzenia. Ma ono zastosowanie do ludzi, którzy mogą być postrzegani jako wrogowie, tak jak mekkańczycy byli postrzegani w czasach Proroka. Jeśli jest uczciwie zastosowane, to dobrostan wszystkich ludzi jest zapewniony. *Ta'awun* jest zasadą leżącą u podstaw współczesnego rozumienia dialogu i rozwiązywania konfliktów. Ludzie spotykają się w międzywyznaniowym dialogu, po to by zrozumieć siebie nawzajem i wspólnie pracować dla polepszenia bytu społeczności.

O wy, którzy wierzycie! Nie znieważajcie symbolów kultu Boga ani miesiąca świętego, ani ofiar zwierząt, ani też wieńców, ani zdążających do świętego Domu, którzy poszukują łaski i zadowolenia od swego Pana. A kiedy już nie jesteście uświęceni,

wtedy możecie udawać się na polowanie. I niech nienawiść do ludzi, którzy odsunęli was od świętego Meczetu, nie popycha was do grzechu. Wspomagajcie się wzajemnie w pobożności i bogobojności! Ale nie wspomagajcie się wzajemnie w grzechu i wrogości! I bójcie się Boga! Zaprawdę, Bóg jest straszny w karaniu! (5:2)

Przeciwieństwo *ta'awun* to ci, którzy chcą doprowadzać do podziału ludzkości - co jest zabronione. Prorok powiedział: „Udzielaj pomocy swojemu bratu, kiedy jest prześladowany i kiedy jest prześladowcą.” Towarzysze, zaskoczeni tym stwierdzeniem, prosili go o wyjaśnienie. Odpowiedział, że powinni pomagać takim ludziom, uniemożliwiając im angażowanie się w takie działania.<sup>77</sup> Muzułmanie, którzy pomagali ofiarom Katariny, dostarczali żywność i schronienie, czy pracowali z niemuzułmanami podczas tej lub innych akcji, postępowali zgodnie z *ta'awun*. Korzyści z takiego zachowania mogą przyjsć nieoczekiwane. Na przykład, muzulmańska społeczność w Huston oraz okolicach, karmiła i gościła ofiary Katariny, które to działania charytatywne docenił cały naród. Dowodem na to jest przekazanie przez niemuzułmanina darowizny meczetowi, na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Pakistanie, z załączeniem następującej wiadomości: „Pomogliście podczas Katriny i zasługujecie na pomoc dziś, w czasie waszej tragedii.”

*Istabiq al-Khayrat*. Dosłownie zdefiniowany jako „przodowanie czy konkurowanie w dobrych uczynkach”, odnosi się do prześcignięcia niemuzułmanów w czynieniu dobra. Odnosząc się do kwestii różnorodności religijnej, Allah przekazuje muzulmanom:

My tobie również zesłaliśmy Księgę z prawdą, potwierdzając prawdziwość Księgi, która była przed nią, i chroniąc ją. Sądź więc między nimi według tego, co zesłał Bóg i nie idź za ich miętnościami, odstępując od tego, co otrzymałeś z prawdy. Dla każdego z was uczyniliśmy normę i drogę otwartą. A gdyby Bóg

77 *Sahih al-Bukhari, Rozdział o wspieraniu brata* [...], Księga żali i kompulsji, hadis 2312.

zechciał, to uczyniłby was jednym narodem, lecz... żeby was doświadczyć w tym, co wam dał. Starajcie się więc pilnie czynić dobre dzieła! Do Boga powrócicie wszyscy razem. On obwieści wam to, w czym się różniliście. (5:48 )

Dialog międzywyznaniowy ucieleśnia wezwanie do *Istabiq al-Khayrat*, a dla muzułmanów jest dodatkowym wskazaniem do tego, by prześcigali niemuzułmanów w służeniu ludzkości. Innymi słowy, jeśli niemuzułmanie przykładają ręce do współpracy, budowania pokoju lub jakiegokolwiek konstruktywnego dobra dla całej społeczności, muzułmanie powinni wyciągać ręce jeszcze dalej. Tak naprawdę powinni oni stanąć w pierwszej linii i zostać liderami takich działań. Sunna, jest zawsze, wyznacza standard. Kiedy Muhammad miał trzydzieści pięć lat i nie był jeszcze prorokiem, Mekkańczycy byli gotowi walczyć ze sobą o zaszczyt umieszczenia Czarnego Kamienia z powrotem na właściwym miejscu, w odbudowanej na nowo Kaabie. By uniknąć wojny plemiennej zdecydowali, że pierwsza osoba, która przejdzie przez bramę Al-Safa będzie ich mediatorem. Muhammad był pierwszym, który to uczynił, z wielką mądrością pomógł im zapobiec wojnie i osiągnąć pokojowe rozwiązanie.<sup>78</sup>

Ten pojednawczy i konstruktywny arbitraż ilustruje, w jaki sposób muzułmanie mogą przyjąć pokojowe podejście do rozwiązywania problemów, zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych.

## **Koraniczne przykłady religijnego pojednania i pokojowego współistnienia**

Islam uznaje inne religie, które powstały przed objawieniem Koranu. Przed islamem i po nim, religie świata toczyły ze sobą

<sup>78</sup> Muhammad Husayn Haykal, *The Life of Muhamad*, przekład Ismail al-Faruqi (USA, North American Trust Publications, 1976), s. 65-66.

wojnę; żydzi i chrześcijanie brutalnie odrzucali siebie nawzajem. Ich wzajemne prześladowania są udokumentowane w wielu publikacjach dotyczących judeo-chrześcijańskiej historii. Wyjątkowym wkładem islamu w cywilizację jest uznanie innych religii i akceptacja potrzeby życia z nimi w pokoju. Al-Faruqi potwierdzając ten fakt, mówi:

Szacunek jakim islam darzy judaizm i chrześcijaństwo, ich założycieli i pisma, nie jest kurtuazją, ale uznaniem prawdy religijnej. Islam postrzega je w świecie nie jako „inne punkty widzenia”, które ma tolerować, ale jako *de jure*, prawdziwie objawione religie pochodzące od Boga. Ponadto ich prawny status nie jest usankcjonowany jedynie społeczno-politycznie, kulturowo czy cywilizacyjnie ale religijnie.<sup>79</sup>

*Uznanie jednego transcendentnego Boga.* Taki Bóg - ponad płcią, kolorem i personifikacją, sprawia, że możliwe staje się założenie prawdziwie uniwersalnej społeczności. Koran podkreśla, że wszyscy ludzie są dziećmi Adama i Ewy. Wszyscy ludzie są namiestnikami Boga na Ziemi i są przed Nim równi sobie nawzajem. Podstawowe ideały islamu, zbudowane na fundamencie czci dla Jedyne Boga i nakazie szukania jedności, opartej na wspólnym stworzeniu przez tego samego, Jedyne Boga, odsuwają ludzi od koncepcji „wybranej rasy” czy „gojów” (nie-Żydów). To sprawia, że ludziom łatwiej jest postrzegać siebie i innych, jako zasługujące na taki sam szacunek stworzenia Boże:

O ludzie! O ludzie! Oto stworzyliśmy was z męczyzny i kobiety i uczyniliśmy was ludami i plemionami, abyście się wzajemnie znali. Zaprawdę, najbardziej szlachetny spośród was, w obliczu Boga to najbardziej bogobojny wśród was! Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, dobrze świadomy! (Koran 49:13)

*Pierwsze przymierze ludzkości z Bogiem.* Nasza fundamentalna jedność została objawiona podczas naszego stworzenia. Po stworzeniu Adama i Ewy, Bóg wyprowadził z nich wszystkie

79 Al-Faruqi, *Islam and Other Faiths*, s. 74.



ich dzieci, od pierwszej istoty ludzkiej po ostatnią, i wezwał ich do składania świadectwa:

I oto wziął twój Pan z lędźwi synów Adama - ich potomstwo, i nakazał im zaświadczyć wobec samych siebie: „Czy Ja nie jestem waszym Panem?” Oni powiedzieli: „Tak! Zaświadczamy” - abyście nie powiedzieli w Dniu Zmartwychwstania: „Nie dbaliśmy o to!” (Koran 7:172)

To przymierze zobowiązuje ludzi do poznania Boga, poznania siebie nawzajem jako jednego ludu i budowania przyjaznych relacji, koniecznych do pokojowej koegzystencji.

*Din al-Fitrah*. To co Al-Faruqi nazywa Ur-religią lub religeo-*-naturalis* jest procesem, poprzez który ludzie poznają Boga jako transcendentnego i świętego, a zatem godnego adoracji. Ludzkość posiada koncepcję *din al-fitra* [religii naturalnej, ewentualnie: religii „zapisanej w stworzonej przez Boga naturze”]:

Przeto zwróć swoje oblicze ku religii, jak człowiek gorliwie pobożny, zgodnie z naturą, jaką Bóg obdarzył ludzi przy stworzeniu. - Nie ma żadnej odmiany w stworzeniu Boga! - To jest religia prawdziwa, lecz większość ludzi nie wie. (Koran 30:30)

Prorok wypowiedział się o tym wersecie: „Każde dziecko rodzi się z tym dziedzictwem. To rodzice czynią je chrześcijaninem, żydem czy Zoroastrianinem”<sup>80</sup>.

*Din al-Fitrah i al-Din al-Hanif*: Koncepcja *al-Din al-Hanif* koncentruje się na idei *Din al-fitra*. Określenie *hanif* odnosi się do wszystkich ludzi, którzy wyznawali i czcili jedyne prawdziwe transcendentne Boga. W Koranie czytamy, że Abraham i biblijni prorocy, włączając Muhammada, byli *hanifami* których Muhammad nazywał swoimi braćmi. Koran zaleca ludzkości realizowanie ideału *hanifa*, w słowach:

80 *Sahih al-Bukhari, Rozdział o dzieciach bałwochwalców*, Księga pochówków, hadis 1319. W celu dokładniejszego poznania, zobacz Al-Faruqi, *Islam and Other Faiths*, s. 138-39.

A kto lepiej wyznaje religię aniżeli ten, kto poddał swoje oblicze Bogu, czyniąc przy tym dobro i postępując za tradycją religijną Abrahama, prawdziwie pobożnego hanifa? A Bóg wziął sobie Abrahama za przyjaciela! (Koran 4:125 )

Abraham nie był ani „żydem” ani „chrześcijaninem”, ale był tym, który odwrócił się od tego co było fałszywe, poddawszy Bogu; i nie był z tych, którzy przypisywali boskość czemukolwiek poza Nim. (3:67 )

*Islam jest kontynuacją Abrahamowych wierzeń.* W Koranie czytamy: „Następnie objawiliśmy tobie: «Postępuj za religią Abrahama jak hanif, on nie był z liczby bałwochwalców.»” (16:123).

Potwierdzenie, że islam jest kontynuacją biblijnego przesłania, znajdujemy w słowach Koranu:

„On ustanowił dla was, jeśli chodzi o religię, to, co już polecił Jemu i to, co objawiliśmy tobie, i to, co poleciliśmy Abrahamowi, Mojżeszowi i Jezusowi: Przestrzegajcie należycie religii i nie rozdzielajcie się w niej!

Wielkie jest dla politeistów to, do czego ty ich wzywasz. Bóg wybiera dla Siebie kogo chce, i prowadzi drogą prostą ku Sobie tego, kto się nawraca.” (42:13)

*Umma.* Koncepcja ummy (religijnej wspólnoty) bardzo wspiera interakcje międzywyznaniowe. Po pierwsze, przedstawia ludzkość jako jedną religijną rodzinę braci i sióstr, jako dzieci Adama i Ewy. „Ludzie byli tylko jednym narodem, ale się podzielili. I jeśliby nie słowo, które przyszło wcześniej od twojego Pana, to zostałyby rozstrzygnięte między nimi to, w czym oni się różnią.” (10:19).

Po drugie, Koran nazywa każdą religijną społeczność ummą. Bóg wysłał proroków, by przypomnieć ludzkości o pierwotnej obietnicy podporządkowania się Bogu i życia w pokoju. Ci prorocy, mimo że pochodzili z różnych części świata, przynieśli ludziom to samo przesłanie. Niektórzy im uwierzyli, inni ich odrzucali:

Posłaliśmy do każdego narodu posłańca: „Czciecie Boga i unikajcie bałwochwalstwa!” Wśród nich byli tacy, których Bóg poprowadził drogą prostą; i byli tacy, którzy słusznie popadli w obłąd. Wędrujcie po ziemi i popatrzcie, jaki był ostateczny koniec tych, którzy zadawali kłam! (16:36)

*Ahl al-Kitab*. Ta koncepcja zachęca do dalszego rozwoju szczególnych, bliskich relacji między muzułmanami a żydami i chrześcijanami. W Koranie termin *Ahl al-Kitab* (Ludzie Księgi) używany jest specjalnie dla określenia żydów i chrześcijan. Termin ten stanowi przypomnienie, nie tylko dla żydów i chrześcijan, ale także dla muzułmanów, że dzielą wspólne religijne dziedzictwo i że korzenie ich religii są podobne. Do proroka Muhammada skierowane zostały następujące wersety Koranu:

Powiedz: „O ludu Księgi! Dochodźcie do słowa jednakowego dla was i dla nas: abyśmy nie czcili nikogo innego, jak tylko Boga, abyśmy nie dodawali Jemu niczego za współtowarzyszy i aby jedni z nas nie brali sobie innych jako panów, poza Bogiem.” A jeśli oni się odwrócą, to powiedzcie: „Bądźcie świadkami, że my jesteśmy całkowicie poddani!” (3:64)

Wspomnianym wspólnym dziedzictwem jest koncepcja Jedyne transcendentnego Boga i obowiązek przestrzegania zasad przez Niego ustanowionych. By doprowadzić do pojednania i budować dobre relacje z chrześcijanami i żydami, Koran dał muzułmanom przyzwolenie na spożywanie ich pokarmu i zachęcił żydów i chrześcijan do jedzenia pokarmów muzułmańskich (5:5). Dziś, wielu muzułmanów nadal je koszerne jedzenie. Jest nadzieja, że takie dzielenie się zaowocuje przyjazną relacją, pokojową wymianą myśli i wzajemnym zrozumieniem. Ta nadzieja opiera się także na historycznej bliskowschodniej tradycji szanowania tych, którzy spożywają twój pokarm i chronienia ich, jeśli pojawi się taka potrzeba.

Koran zakazał muzułmanom wchodzenia w związki małżeńskie z tymi, którzy czczą idole i zachęcał do poślubiania pobożnych kobiet spośród *Ahl al-Kitab* (5:5). Małżeństwo w Arabii

jest sygnałem więzi, budowania sojuszy i współpracy. Prorok Muhammad żenił się z kobietami z różnych plemion, zarówno z żydówkami, jak i chrześcijankami, by budować sojusze i zapewniać ochronę.

*Al-Ummah al-Wasata*: Ten zwrot, definiowany jako „wyróżniająca się społeczność środkowej drogi”, ukazuje islam jako czystą religię, a muzułmańską społeczność jako model prawdziwie monoteistycznego kultu. Taka społeczność szanuje inne wyznania, nie naruszając wyjątkowości i autentyczności islamu.

W tej „środkowej drodze” zawarte jest rozróżnienie między tymi religiami, których charakterystyczne cechy są nadane przez Boga i dlatego należy je szanować, a tymi religiami, które odchodzą od czystego monoteizmu i dlatego podlegają krytyce. Przypomnijmy, że Koran, przede wszystkim kładzie nacisk na wiarę w jedność Boga i równość przed Nim wszystkich ludzi. Po drugie, podkreśla że wszyscy prorocy nauczali o jedności Boga, po trzecie wyjaśnia jak religijne wspólnoty przed Muhammadem fałszowały prawdziwe nauczanie o czystym monoteizmie (*tahrif*). Przez jakiś czas, Koran uznawał Torę i Ewangelię za prawdziwe objawienia, jednocześnie oskarżając społeczność żydowską i chrześcijańską, o ukrywanie i deformowanie Bożego objawienia w przeszłości. W tym kontekście, Koran staje się czystym przekazem, który przywraca profetyczną ideę czystego monoteizmu. Islam zaś staje się jedynie słuszną drogą a muzułmańska społeczność, modelową wspólnotą wyznającą prawdziwy monoteizm.

## **Korzystanie z Koranu podczas rozpatrywania trudnych kwestii**

Należy bardzo mocno podkreślić, że dialog międzywyznaniowy nie ma na celu szukania kompromisu między religijnymi

przekonaniami uczestników, lecz ich wzajemne zrozumienie i okazane szacunku wierzeniom innych, poprzez edukację. Dlatego nie dąży on do stworzenia jednego zunifikowanego systemu wierzeń, lecz raczej do akceptacji innych wierzeń i tworzenia przyjaznej atmosfery dla pokojowego współistnienia. Jednakże nie zawsze udaje się wytworzyć taki afirmatywny klimat od samego początku. Czasami muzułmańscy uczestnicy muszą bardzo ciężko pracować na początkowych etapach dialogu, aby wyjaśnić język Koranu, który jest często błędnie rozumiany przez niemuzułmanów. Poniżej przedstawione i objaśnione zostały terminy, które często wywołują kontrowersje i nieporozumienia.

## ***Kufr***

W Koranie słowo to, zazwyczaj tłumaczone jako niewiara, używane jest do określania różnych kwestii. Jego podstawowe znaczenie to bycie niewdzięcznym, ukrywanie lub zatajanie prawdy, odrzucanie prawdy i niewiara w Boga. Można także wyprowadzić inne jego znaczenia. Pierwsze z nich, jest wyraźne przedstawione w następującym wersecie:

Powiedział ten, który posiadał wiedzę z Księgi: „Ja ci go przyniosę, zanim powróci do ciebie twoje spojrzenie.” A kiedy Salomon zobaczył go stojącego solidnie przed nim, powiedział: „To jest z łaski mego Pana, aby mnie doświadczyć, czy będę wdzięczny czy niewdzięczny.” Kto jest wdzięczny, jest wdzięczny dla siebie samego; a kto jest niewdzięczny... -- zaprawdę, mój Pan jest Bogaty, Szlachetny!” (Koran 27:40)

Tu słowo *kufr* jest użyte jako przeciwieństwo *shukr* (wdzięczny). Znaczenie *kufr* zależy od historycznego kontekstu jego użycia. Zauważ, że na przykład w poniższym wersecie został on użyty do opisanie określonej sytuacji, kiedy Allah nakazuje żydom uwierzyć w Koran:

Wierzcie w to, co Ja zesłałem, potwierdzaj prawdziwość tego co wy posiadacie; i nie bądźcie pierwszymi wśród tych, którzy w to nie wierzą! I nie sprzedajcie Moich znaków za niską cenę! I bójcie się Mnie! (Koran 2:41)

Tu, termin *kafir* (pochodzący od *kufir*) został użyty by ostrzec pewnych żydów. Nie oznacza to, że żydzi w ogóle nie wierzą w Boga, lecz tylko ci, określani żydzi, którzy odrzucili Muhammada i Koran w tamtym okresie. Możemy odnaleźć podobieństwa innych wersetach, w których *kufir* jest użyty w odniesieniu do żydów i chrześcijan (np. w wersecie 41 sury 2 i w innych wersetach z inną pochodną: *kafara*). Ta interpretacja nie oznacza, że żydzi i chrześcijanie nie wierzą w Boga. Koran wyjaśnia, że Bóg żydów, chrześcijan i muzułmanów jest jedynym i tym samym Bogiem (29:46). W innej części Koranu czytamy: „A ci, którzy wierzą i którzy pełnili dobre dzieła, i którzy wierzą w to, co zostało objawione Muhammadowi - a to jest prawda od ich Pana - to On zgładzi ich złe działania i udoskonali ich ducha” (47:2).

Żydzi i chrześcijanie nie są niewiernymi. Jednakże, Koran wzywa ich aby uwierzyli w misję Muhammada i przyniesione przez niego przesłanie, tak jak wierzą w biblijnych proroków i pisma, które zostały im objawione. Ponadto Koran nakazuje chrześcijanom porzucić ich wiarę w Trójcę i zaakceptować koncepcję Jedności Boga. W Koranie nazywanie Jezusa Synem Bożym czy twierdzenie, że Allah jest jednym z trzech określane jest jako *kafara* -zakrywanie, ukrywanie prawdy, popełnianie aktu niewiary. Koran wzywa chrześcijan do odrzucenia tych fałszywych koncepcji (5:72-73).<sup>81</sup>

Kiedy zapytano Al-Faruqiego czy powinno się nazywać żydów i chrześcijan niewiernymi, odparł że ten termin odnosi się do tych, którzy nie uznają Boga w ogóle. Tym samym stwierdził on, że każdy kto wierzy w Boga, a nie jest muzułmaninem, nie

81 Zob. także: Jamal Badawi, „Muslim and Non-Muslim Relations: Reflections on Some Qur’anic Texts,” *Islamic Awareness* (2005), <http://www.islam-awareness.net/MusChristRelations/reflections.html>.

może być postrzegany jako niewierny. Al-Faruqi powiedział także, że żaden żyd czy chrześcijanin nie może być nazwany niewiernym a priori. Jednakże, jeśli wypiera się on Boga lub zaprzecza Jego jedności i transcendentności, może być nazwany niewiernym.<sup>82</sup>

Przedyskutowanie tych kwestii może - i powinno - przebiegać pokojowo. Na przykład, w ostatnim dialogu zatytułowanym „Chrześcijaństwo i islam o Trójcy Świętej w chrześcijaństwie, o transcendencji i jedności Boga w islamie” dwóch prelegentów szczerze wyjaśniało swoje przekonania publiczności złożonej ze 150 muzułmanów i chrześcijan, w tym księżom i imamom. Następnie, zadano wiele pytań w duchu rozwagi i poszukiwań. Na końcu, wyrażone zostało uznanie dla uczciwości i przejrzyistości wypowiedzi mówców.

Muhammad Asad w swojej publikacji *Przesłanie Koranu* zawarł dokładne omówienie terminu *kufir* i jego pochodnych w odniesieniu do wersetów: 6-tego drugiej sury i 10-tego siedemdziesiątej czwartej. Tłumaczy on, że *kafir* w swoim ogólnym znaczeniu to „wyrzeczenie się prawdy,” poza werselem 20 sury pięćdziesiątej siódmej, gdzie to słowo oznacza rolników zasypujących ziarna. Uważa on, że powszechne tłumaczenie słowa *kuffar* jako niewierzący, a w szczególności jako niewierni, jest zasadniczo niewłaściwe.

Słowo *kafir* (i powiązane terminy, takie jak abstrakcyjny rzeczownik, *kufir* - „niewiara”) występujące w Koranie można podzielić na 14 różnych kategorii:

1. *Kufr al-Tawhid*: Odrzucenie wiary w jedność Boga. Koran mówi: „Zaprawdę, tym, którzy nie wierzą, jest wszystko jedno, czy ty ich ostrzegasz, czy nie ostrzegasz, oni i tak nie uwierzą.” (2:6)
2. *Kufr al-Ni'mah*: Brak wdzięczności wobec Boga i ludzi. W Koranie czytamy: „Wspominajcie Mnie więc, a Ja was będę wspominać! Bądźcie Mi wdzięczni, lecz nie bądźcie względem Mnie niewdzięcznymi! (*la takfurun*).”

82 Al-Faruqi, *Islam and Other Faiths*, s. 93.

- (2:152) . [Powiedział Faraon] -,„Potem popełniłeś czyn, który popełniłeś; i jesteś wśród niewdzięczników! (kafirin).” (26:19)
3. *Kufr al-Tabarr*: Wyrzec się/odciąć się. Koran mówi: „Mieście już piękny przykład w Abrahamie i tych, którzy byli z nim, kiedy powiedzieli do swego ludu: «Zaprawdę, my nie mamy nic z wami (*kafarna bikum*) i z tym, co wy czcicie oprócz Boga! »” (60:4)
  4. *Kufr al-Taghtiyah*: Ukryć/zakopać coś, jak nasiono w ziemi. Koran mówi: „Jest ono podobne do deszczu obfitego: ożywiona roślinność budzi podziw niewiernych (*kuffar*).” (57:20)
  5. *Kufr al-Inad*: Odrzucenie wiary na wskutek uporu. Odnosi się do tego, który zna prawdę i przyznaje się, że ją zna, ale odrzuca ją i nie powstrzymuje się od złożenia deklaracji. Koran mówi: [Bóg nakazuje]: „Rzućcie do Gehenny każdego uporczywie niewiernego.” (50:24)
  6. *Kufr al-Inkar*: Odrzucenie wiary na wskutek zaprzeczania. Odnosi się do tego, który zaprzecza zarówno sercem i językiem. Koran mówi: [ci, którzy odwracają się] „Oni znają dobrodziejstwo Boga, a potem zaprzeczają mu. Większość z nich to niewdzięcznicy.” (16:83)
  7. *Kufr al-Kibr*: Odrzucenie wiary na wskutek arogancji i dumy. Niewiara spowodowana przez szatana (*Iblis*) jest przykładem tego typu *kufr*.
  8. *Kufr al-Juhud*: Niewiara na skutek odrzucenia. Odnosi się do tego, który uznaje prawdę w sercu, ale odrzuca ją swoim językiem. Ten typ *kufr* odnosi się do tych, którzy nazywają się muzułmanami, ale, którzy odrzucają pewne zalecenia i przyjęte zasady islamu takie jak *salat* (obowiązkowa rytualna modlitwa muzułmańska) i *zakat* (obowiązkowa jałmużna na rzecz potrzebujących). Koran mówi: „I oni je [znaki] odrzucili - niesprawiedliwie i dumnie, chociaż ich dusze były przekonane



- o prawdzie. I popatrz, jaki był ostateczny koniec tych, którzy szerzyli zgorzenie!” (27:14)
9. *Kufr al-Nifaq*: Odrzucenie wiary na wskutek hipokryzji. Odnosi się do tego, który udaje wierzącego i maskuje swoją niewiarę. Taka osoba zwana jest *munafiq* (hipokryta). Koran mówi: „Zaprawdę, obłudnicy znajdują się na samym dnie ognia i nie znajdziesz dla nich pomocnika.” (4:145)
  10. *Kufr al-Istihlal*: Odrzucenie wiary na skutek próby zamiany tego co jest *haram*, w to co jest *halal*. Odnosi się do tego, który uznaje za zgodne z prawem (*halal*), to co Allah uczynił niezgodnym z prawem (*haram*), jak alkohol czy cudzołóstwo. Tylko Allah posiada prerogatywy do czynienia rzeczy *halal* i *haram*, a ci, którzy naruszają Jego prawo są dla Niego jak rywale, zatem wykraczają poza zasady wiary.
  11. *Kufr al-Kurh*: Niewiara wynikająca ze wstrętu wobec zaleceń Allaha. Koran mówi: „[A ] ci, którzy nie uwierzyli, to biada im! Bóg udaremni ich uczynki. Tak jest dlatego, że oni okazują wstręt do tego, co zesłał Bóg; On zaś uczyni daremnymi ich działania” (47:8-9)
  12. *Kufr al-Istihza*: Odrzucenie wiary przez kpiny i szyderstwa. Koran mówi: „A jeśli ich zapytasz, to oni z pewnością powiedzą: «Myśmy tylko tak rozmawiali i żartowali.» Powiedz: «Czy wyśmiewacie się z Boga, z Jego znaków i Jego Posłańca?». Nie usprawiedliwiajcie się! Staliście się niewiernymi, choć przedtem uwierzyliście. Jeśli My przebaczymy pewnej grupie spośród was, to ukarzymy inną grupę, za to, iż byli grzesznikami.” (9:65-66)
  13. *Kufr al-I'rad*: Odrzucenie wiary na wskutek uchylania się. Dotyczy tych, którzy odwrócili się i unikali prawdy. Koran mówi: „A któż jest bardziej niesprawiedliwy przez znak swojego pana, lecz odwrócił się od niego i zapomniał, o tym, co przygotowały pierwszej jego ręce? My

położyliśmy na ich sercach osłony, żeby nie rozumieli, a w ich uszy - głuchotę. I nawet jeśli ty wezwiesz ich na drogę prostą, oni się nigdy na tej drodze nie znajdą.” (18:57)

14. *Kufr al-Istibdal*: odrzucenie wiary na skutek próby zastąpienia praw Allaha. Takie odrzucenie wiary może przyjmować następujące formy: (a) odrzucenia praw Allaha (szariat) bez zaprzeczenia im, (b) zaprzeczenie prawom Allaha i wynikające stąd ich odrzucenie, lub (c) zastąpienie praw Allaha prawami „sztucznymi” (to jest niemużmańskimi). Koran mówi: „Jeśliby chciał Bóg, to uczyniłby ludzi jednym narodem, lecz On wprowadza, kogo chce, do Swojego miłosierdzia. - A niesprawiedliwi nie mają ani opiekuna, ani pomocnika.” (42:8). W Koranie czytamy także: „Zaprawdę, Bóg jest z tymi, którzy są bogobojni, z tymi, którzy czynią dobro!” (16:128)

Słowo *kufr* może także odnosić się do mużmańszczyzny, kiedy czyni on coś złego, ale niekoniecznie coś, co by umiejscowiło poza islamem. Na przykład, mużmańszczyzna, który jest w odbyć Hajj, ale nie bierze w nim udziału, nie zaprzeczając konieczności pielgrzymki, popełniłby *kufr* z powodu braku wdzięczności wobec Boga:

Zaprawdę, pierwszy Dom który został ustanowiony dla ludzi, to ten, który jest w Bakka - błogosławiony - droga prosta dla światów. W nim są znaki jasne - miejsce, gdzie stał Abraham, a kto wszedł do niego, był bezpieczny. Na ludziach ciąży obowiązek względem Boga - na tych, którzy mają ku temu środki - odprowadzenia pielgrzymki do tego Domu. A kto nie wierzy... zaprawdę, Bóg jest bogaty, ponad światami!. (3:96-97)

W rzeczywistości, Koran różnicuje ludzi pod względem lojalności wobec Boga. Biorąc to pod uwagę możemy podzielić ludzkość na pięć kategorii religijnych, takich jak:

1. *Al-Muslimun* - ci, którzy wierzą w jedyne Boga i we wszystkich biblijnych proroków, Muhammada jako ostatniego z proroków, wszystkie objawienia, Koran jako ostateczne objawienie Boga dla ludzkości i w Dzień Sądu (2:2-5).
2. *Al-Mulhidun* - niewierzący w Boga, którzy nie uznają Jego istnienia. Koran stosuje słowo *Mulhid* dla tych ludzi, którzy odrzucają jego imię. Na przykład Koran mówi: „Do Boga należą imiona najpiękniejsze! Wzywajcie Go więc nimi, a pozostawcie tych, którzy bluźnią Jego imionom! (*Yulhidun*) Oni niebawem otrzymają zapłatę za to, co czynili!” (7:180)
3. *Al-Munafiqun* - hipokryci. Wśród nich są tacy, którzy mówią: „Wierzimy w Boga i w Dzień Ostatni!” Lecz oni wcale nie są wierzącymi ...”(2:8-18). Kiedy Muhammad i jego zwolennicy migrowali do Medyny, tacy ludzie tylko udawali, że są muzułmanami. Koran wspomina o nich prawie w każdej surze (rozdziale) objawionej w Medynie.
4. *Al-Mushrikun* - ci, którzy przypisują Boskie atrybuty innym ludziom lub rzeczom; ci, którzy oddają cześć idolom. Na temat ich bałwochwalstwa Koran mówi: „Zaprawdę, Bóg nie przebacza tym, którzy Jemu dodają współtowarzyszy, podczas gdy On przebacza, komu chce, mniejsze grzechy. A kto dodaje Bogu współtowarzyszy, ten wymyślił grzech ogromny.” (4:48, 116).
5. *Ahl al-Kitab* - Ludzie Księgi, a mianowicie, żydzi i chrześcijanie, ci, którzy wierzą w Boga, ale nie uznają Muhammada i Koranu (2:105; 3:64). Ten zwrot często występuje w Koranie. Słowo *kufir* może być zastosowane w którymś ze znaczeń, w odniesieniu do wszystkich ludzi, włączając muzułmanów.

## **Wali**

Niemuzułmanie często pytają muzułmanów, dlaczego Koran wydaje się być wrogi wobec nich. „Dlaczego” - pytają - „przestrzega on muzułmanów przez uznawaniem żydów i chrześcijan za przyjaciół?” To rzekome ostrzeżenie, opiera się na nieporozumieniu; wynika z niektórych tłumaczeń, gdzie *wali* przetłumaczone jest jako „przyjaciel”, bez wytłumaczenia faktycznej złożoności tego terminu. Kiedy ludzie, którzy nie znają języka arabskiego czytają tłumaczenia, przyjmują, że określenie „przyjaciel” jest jedynym znaczeniem tego słowa. Wychodząc z tego błędnego założenia, sądzą, że Koran zabrania muzułmanom współpracy z chrześcijanami i żydami.

W rzeczywistości *wali* oznacza strażnika, opiekuna i żywiciela. Bóg jest *wali* (strażnikiem) swoich wyznawców; dla tych, którzy idą za Szatanem, Szatan jest strażnikiem. Właśnie w takim znaczeniu, słowo to często występuje w Koranie: „Bóg jest opiekunem tych, którzy wierzą; On ich wyprowadza z ciemności ku światłu. A opiekunami tych, którzy nie uwierzyli, są fałszywe bóstwa (*taghut*). One ich wyprowadzą ze światła ku ciemnościom (2:257)”.

Nawet w kontekście kontaktów międzyludzkich, *wali* odnosi się do relacji opieki czy ochrony, zwłaszcza w sytuacjach, gdy ważne jest rozróżnienie między prawdziwymi a fałszywymi zwolennikami. Rozważmy następujący werset: „O wy, którzy wierzyacie! Nie bierzcie sobie za przyjaciół waszych ojców i waszych braci, jeśli oni przedkładają niewiarę ponad wiarę. A ci z was, którzy biorą ich sobie za przyjaciół, ci są niesprawiedliwi!” (9:23).

Ten werset odnosi się do bitwy o Badr, kiedy mekkańczycy atakowali muzułmanów na obrzeżach Medyny. Brat stanął przeciwko bratu, a ojciec przeciwko synowi. To jest kontekst, w którym Koran wzywa do muzułmańskiej solidarności, aby wierzący nie zdradzali swoich współwyznawców, kiedy będą musieli w walce stawić czoła

swoim krewnym. We współczesnym rozumieniu polityki, takie działania byłoby postrzegane jako zdrada i mogłoby być karane śmiercią lub dożywotnim więzieniem. Współczesne państwa żądają, by lojalność wobec państwa była ponad osobistą lojalnością. Tam gdzie nie ma konfliktu z lojalnością wobec innych wyznawców, Koran nakazuje respektować osobistą lojalność, zwłaszcza wobec rodziców:

[Bóg mówi:] „I nakazaliśmy człowiekowi co do jego rodziców: matka nosiła go pośród wielu trudów, a odłączenie jego nastąpiło po dwóch latach - „Bądź wdzięczny Mnie i twoim rodzicom! Do Mnie zmierza wędrowanie! [Czcij swoich rodziców;] A jeśli oni będą jednak próbowali zmusić cię, żebyś Mi dodawał współtowarzyszy - o czym nie masz żadnej wiedzy - to nie słuchaj ich! Jednak zachowuj się w stosunku do nich na tym świecie w sposób godny! Idź drogą tych, którzy się do Mnie nawrócili. Potem do Mnie powrócicie i Ja obwieszczę wam to, co czyniliście.[w życiu].” (31:14-15)

Teraz przechodzimy do wersetu, który rzekomo zabrania muzułmanom przyjaźnić się Żydami i chrześcijanami. „O wy, którzy wierzyacie! Nie bierzcie sobie za przyjaciół Żydów i chrześcijan; oni są przyjaciółmi jedni dla drugich... ”(5:51). To tłumaczenie jest typowe ze względu na użycie słowa „przyjaciele” - *awliya'* (*wali* w liczbie mnogiej). Ale wiemy, że *awliya'* oznacza strażników i opiekunów. Jak zatem, należy faktycznie interpretować ten werset? Należy rozważyć „okoliczności objawienia” lub kontekst historyczny po to, by zrozumieć w jakim znaczeniu zostało użyte słowo *awliya'*. Ten werset odnosi się do określonej sytuacji: jedno z medyńskich plemion żydowskich zdradziło społeczność muzułmańską, która walczyła o swoje życie z mekkańskimi poganami. Z bitwą, znaną jako Bitwa pod Al-Khandaq lub Sprzymierzeniem Mekkańskich Plemion, łączy się następujące wydarzenie. Plemię Banu Qurayzah zobowiązało się, zarówno w traktacie jak i w konstytucji medyńskiej, pomagać muzułmańskiej społeczności w walce z jej wrogami. Zamiast tego,

potajemnie sprzymierzyli się z mekkańczykami podczas walki. Po zakończeniu bitwy, Prorok wezwał *aszurę* (zgromadzenie parlamentu we współczesnym znaczeniu), aby zdecydować jak postąpić wobec tego braku lojalności. Nielojalność jednakże rodzi kolejne akty tego rodzaju - obłudnicy poparli plemię Banu Qurayzah. Po całym szeregu zdrad, objawiony został ten budzący kontrowersje werset cytowany powyżej, został objawiony.<sup>83</sup>

Takie wersety nie stanowią zakazu politycznych, ekonomicznych czy społecznych stosunków z niemuzułmanami. W tym, jak i we wszystkich innych przypadkach, sam Prorok daje najlepszy przykład. Ufał on Abdowi Allah ibn al-'Urayqitowi, niemuzułmaninowi, jako przewodnikowi podczas jego migracji (Hidżry) z Mekki do Medyny, mimo że mekkańczycy oferowali dużą nagrodę za schwytanie Proroka.<sup>84</sup> Przy innej okazji, Prorok wybrał Ibna Abi Hadrada - niemuzułmanina, do szpiegowania armii Thaqaifi - bardzo delikatnej misji w krytycznej sytuacji.<sup>85</sup>

Innych przykładów przyjmowania wsparcia oferowanego przez niemuzułmanów jest mnóstwo. Najbardziej znany jest chyba ten, o życiu Proroka pod protekcją Abu Talib'a (jego niemuzułmańskiego wuja) aż do śmierci tego ostatniego.

Podczas misji Muhammada w Ta'if, został on ranny i powrócił do Mekki dzięki pomocy niemuzułmanina Mat'ama ibn Adiego i jego synów. Prorok był tak wdzięczny, że po bitwie pod Badr powiedział, że jeśliby rodzina Mat'am żyła i poprosiła go o wypuszczenie więźniów, to by to zrobił.<sup>86</sup> Ponadto, podpisał porozumienie o współpracy z plemionami żydowskimi z Medyny, wkrótce po swojej migracji, zawarł traktat z mekkańskimi poganami Hodaybiyya i zaakceptował sojusz z niemuzułmańskim

83 Zobacz Mufti Muhammad Shafi, *Tafsir Ma'arif al-Qur'an*, tom 4 (Karachi, Idaratu-Ma'arif, 1999).

84 Haykal Mohammad, *The Life of Muhammad*, rozdział 10.

85 Saeed Ismaeel, *Muslim and Non-Muslim Relations* (Toronto, Al-Attique International Islamic Publications, 2003), s. 24.

86 *Sahih al-Bukhari, Rozdział 16: O Uwolnieniu jeńców przez Proroka bez pobrania Khums, Kitab Far al-Khums*, hadis 3139.

plemieniem Banu Khuza'ah. I faktycznie, plemię to wzięło udział w zdobyciu Mekki.<sup>87</sup>

Ale dobre relacje z niemuzułmanami nie były nawiązywane tylko ze względów praktycznych. Takie działania, dotyczące wszystkich ludzki, a zwłaszcza żydów i chrześcijan, stanowią powszechną praktykę, silnie zalecaną przez islam. Yusuf al-Qaradawi przywołuje przykłady z *siry* Proroka i jego Towarzyszy, odnoszące się do tego jak postępować z niemuzułmańskimi sąsiadami i ludźmi w ogóle. Oto kilka przykładów:<sup>88</sup>

- Prorok wysyłał dary, by je rozdzielić je pomiędzy biednych mekkańczyków, pomimo ich wrogości; wysyłał dary królom i akceptował dary od nich oraz wyznaczył coroczną jałmużnę żydowskiej rodzinie z Medyny.
- Gdy chrześcijanka zwana Umm al-Harith ibn Rabi'ah zmarła, niektórzy jego Towarzysze wzięli udział w jej pogrzebie.
- Kiedy w domu Towarzysza została zabita owca, wysłał on trochę mięsa swojemu żydowskiemu sąsiadowi.
- Idąc śladami Proroka, Umar ibn al-Khattab wysłał swojemu niemuzułmańskiemu bratu ubranie jako dar.
- Prorok pożyczał pieniądze od niemuzułmanów.<sup>89</sup>
- Darzył szacunkiem niemuzułmanów, zarówno żyjących jak i zmarłych. Pewnego razu, kiedy mijał go kondukt żałobny, powstał z szacunkiem. Jego Towarzysze powiedzieli mu, że to był pogrzeb żyda. Prorok zapytał: „Czyż to nie jest dusza ludzka?”<sup>90</sup>

---

87 Ismaeel, *Muslim and Non-Muslim Relations*; Haykal, *The Life of Muhamad*, s. 395- 413.

88 Ismaeel, *Muslim and Non-Muslim Relations*, s. 17; Yusuf al-Qaradawi, *Halal and Haram*, Rozdział 5, (Kuala Lumpur, Islamic Book Trust, 1995).

89 *Sahih al-Bukhari*, *Rozdział o Proroku kupującym z odroczonej płatnością, Księga o sprzedawaniu*, hadis 1963

90 *Sahih al-Bukhari*, *Rozdział o pozycji stojącej na pogrzebie żyda, Księga o pochówkach*, 1250. Relacjonowane także w *Sahih Muslim*, *Rozdział o pozycji stojącej na pogrzebach, Księga Pochówków*, hadis 961.

Istotą tych przykładów, jest to, że Koran, hadisy i sunna podkreślają szacunek islamu dla praw ludzi i człowieczeństwa. Każdy, począwszy od towarzyszy Proroka po wędrowca, ma prawo do szacunku, uczciwego traktowania i ochrony przed krzywdą i upokorzeniem (4:36).

## **Czy chrześcijanie i żydzi wejdą do nieba?**

Innym drażliwym tematem jest kwestia, czy muzułmanie wierzą w to, że żydzi i chrześcijanie nieuchronnie trafią do piekła. I tak na przykład, podczas ostatniego publicznego dialogu pomiędzy chrześcijanami a muzułmanami, pierwsze pytanie brzmiało - jak chrześcijanie mogą prowadzić dialog z muzułmanami, skoro muzułmanie wierzą, że chrześcijanie będą potępieni. W odpowiedzi, muzułmański przedstawiciel zapytał chrześcijanina stawiającego pytanie, jakie są według ich religii muzułmańskie szanse na uniknięcie piekła: „Czyż chrześcijanie nie wierzą, że droga do nieba prowadzi przez Jezusa? Nie jesteśmy tu po to, by wysyłać ludzi do nieba czy piekła, lecz by znaleźć sposoby na budowanie dobrych relacji ze sobą nawzajem, by służyć cierpiącej ludzkości.”

Jednak to pytanie jest ważną kwestią w międzywyznaniowym dialogu. W każdej religii występuje wiara, że Bóg umieści jej wyznawców w niebie przed innymi. Żydzi i chrześcijanie także w to wierzą. Żadna religia nie jest gotowa na to, by dzielić to samo miejsce w niebie z inną. Podczas sesji międzywyznaniowej w Centrum Islamskim w Rochester, muzułmański i katolicki uczestnik wyjaśniali pojmowanie Piekła i Nieba w swoich religiach. Podczas sesji Q&A, ktoś zapytał katolika czy wierzy on, że niekatolicy pójdą do nieba. W odpowiedzi, przytoczył on anegdotę mówiącą o tym, że katolicy zajęli już puste miejsca przed innymi, zanim inni - w tym muzułmanie i inni chrześcijanie, nie



będący katolikami - zdążyli chociażby przybyć do jego bram! Co oznaczało, że wyznawcy katolicyzmu wyprzedzili innych. Ten żart pomógł rozluźnić atmosferę, bo zasugerował, że nie nikt nie powinien sprzeczać się na tematy, w kwestii których „tylko Bóg ma pewność.”

Jednocześnie jednak, poczucie wyjątkowości w każdej religii, jeśli chodzi o rozumienie nieba i piekła, daje wierzącym energię i motywację do robienia wszystkiego, co w ich mocy, w ramach ich własnego systemu wierzeń. To prowadzi do tego, co Koran nazywa decyzją Boga „*aby was doświadczyć, aby wiedzieć, który z was jest lepszy w działaniu*” (Koran 67:2). To przekonanie przypomina koncepcję nacjonalizmu, ale bez jego przemocy, tak jak każde państwo narodowe ogłasza swoją wyższość nad innymi, każda religia stara się prześcignąć inne w konwersjach, by dominować nie tylko na ziemi, ale też w niebie. Jednak koraniczny koncept *Istabiqu al-Khayrat* (przodowania czy konkurowania w czynieniu dobra) pokazuje, że ta rywalizacja może odbywać się w obszarze pracy na rzecz pokoju, a nie wojny. Więc chociaż nie ma nic złego w tym duchu rywalizacji, najważniejszą rzeczą jest znalezienie sposobu na życie w pokoju z innymi. Nie chodzi o to, kto wygrywa a kto przegrywa, ale jak toczy się gra. Islam nakazuje swoim wyznawcom, by stosowali *adab*, współczucie i szacunek dla wszystkich, których religia podobnie nakazuje dążenie do czynienia dobra.

Dialog międzywyznaniowy nie poszukuje sposobu wysłania wszystkich ludzi do nieba; raczej, zajmuje się zachęcaniem ich do unikania przemocy i nienawiści, kultywowania pokoju i solidarności. Założenia dialogu międzywyznaniowego mówią, że zasady każdej religii powinny być artykułowane wprost i bez czynienia upokarzających porównań. Zwróć uwagę na różnicę pomiędzy następującymi dwoma postawami. Z jednej strony, pewien imam wspomniał podczas piątkowej nauki, że żydzi i chrześcijanie są skazani na piekło, jeśli nie przyjmują islamu. Z drugiej strony, inny imam powiedział, że islam jest wybraną przez Allaha drogą

i tych, którzy wierzą w Niego, anioły, biblijnych proroków, Proroka Muhammada jako ostatniego proroka, w święte księgi, Życie Wieczne, Zmartwychwstanie i w Dzień Sądu - On, w swojej łasce, pobłogosławi życiem w niebie. Różnica w podejściu obu imamów jest oczywista. Który z tych imamów prawdziwie reprezentuje ducha dialogu międzywyznaniowego?

Muzułmanie z pewnością wyraziliby sprzeciw i odrzucili tych, którzy mówią, że muzułmanie są skazani na piekło lub że islam jest złą religią; tak więc i oni powinni zachowywać się tak, jak sami chcą być traktowani - powinni unikać mówienia, że żydzi, chrześcijanie, hindusi, buddyści i inni, trafią do piekła. Allah obdarzył ludzi rozumem; rozumieją oni co oznaczają słowa, że Bóg wynagrodzi muzułmanów. Bezpośrednia krytyka każdej religijnej praktyki czy wierzeń, jest niestosowna w każdym warunkach, zwłaszcza w kontekście dialogu i może łatwo eskalować w dalsze animozje i nienawiść. Zastanów się, co wydarzyło się podczas ostatniej opisaney sytuacji, kiedy imam zaprezentował jasno muzułmańskie stanowisko na temat życia po śmierci, w sposób opisany powyżej. Na koniec zabrał głos pewien muzułmanin, by powiedzieć, że chociaż imam mówił prawdę, zapomniał powiedzieć niemuzułmanom, że są skazani na piekło, jeśli nie przyjmą natychmiast islamu. To ten typ języka i takie podejście tworzą wrogą atmosferę i należy ich unikać.

Tymczasem, muzułmanie są podzieleni w kwestii kryteriów, które zadecydują, czy dana osoba pójdzie do nieba czy do piekła. Niektórzy twierdzą, że kryteria wejścia do raju są całkowicie jasne - według nich wystarczy wierzyć w jedyne Boga i Dzień Sądu, spełniać dobre uczynki, wierzyć w proroków i pisma, które zostały objawione by doprowadzić ludzi do osiągnięcia tego celu. Autorytatywne publikacje prezentujące takie szerokie podejście to: *Tafsir Tarjuman al-Qur'an* Abula Kalama Azada, *Al-Manar* Rashida Rida, *Al-Mizan fi al-Tafsir al-Qur'an* Muhammada Hassana al-Tabataba'i'ego , w nurcie tym można odnaleźć także niektóre

pisma pozostające pod wpływem pisarzy sufickich. W Załączniku II: *Główne zagadnienia Koranu*, Fazlur Rahman omawia kwestię kryteriów umożliwiających wejście do nieba.<sup>91</sup> W swojej książce *Koran: wyzwolenie i pluralizm*,<sup>92</sup> Farid Esack rozwija tezę Rahmana, opierając swoje wnioski na wynikach badań dotyczących percepcji innych wyznań w Koranie.

Jednakże większość *tafsir* (egzegeza Koranu), zarówno w okresie klasycznym jak i nowożytnym, opowiada się za bardziej ekskluzywnymi kryteriami. Wymieniają one jako niezbędne: wiarę w Boga, Dzień Sądu, konieczność dobrych uczynków, wszystkich proroków i wszystkie pisma, zaliczając do nich także wiarę w Muhammada jako pieczęć proroków (ostatniego proroka) i Koran jako ostatnie zachowane przesłanie Boga dla ludzkości. Większość muzułmanów popiera tę interpretację.

Czasem zdarza się, że ten sam werseł Koranu może stanowić argument dla obu stron debaty. Ci muzułmańscy uczeni, którzy podkreślają religijny pluralizm i uniwersalność wartości islamu, opierając swoje przekonanie, że niektórzy żydzi i chrześcijanie pójdą do nieba na poniższych wersetach:

Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli, ci, którzy wyznają judaizm, chrześcijanie i sabejczycy, i ci, którzy wierzą w Boga i w Dzień Ostatni i którzy czynią dobro, wszyscy otrzymają nagrodę u swego Pana; i nie odczują żadnego lęku, i nie będą zasmuceni! (2:62)

Ich przeciwnicy twierdzą, że takie wersety odnoszą się tylko do tych żydów i chrześcijan, którzy żyli w czasach proroków i przed ujawnieniem się Muhammada, jako ostatniego Bożego wysłannika. Argumentują oni, że kiedy Muhammad został zapytany o los tych, którzy umarli przed jego czasami, odpowiedział, że będą rozliczeni według reguł ich własnej wiary.<sup>93</sup> Jeśli zaś chodzi

91 Fazlur Rahman, *Major Themes of The Qur'an* (Chicago, Biblioteka Islamica, 1980).

92 Farid Esack, *Qur'an: Liberation and Pluralism* (Oxford, Oneworld Publications, 1998).

93 Zobacz *Tafsir al-Zamakhshari*, *Tafsir al-Tabari* i *Tafsir Ibn Kathir* w odniesieniu do Koran 2:62.

o warunki niezbędne dowodzą oni, że wiele innych wersetów potwierdza, że wiara w Muhammada i Koran jest konieczna, aby wejść do nieba.<sup>94</sup>

W przypadku dialogu międzywyznaniowego jednakże, nadmierne rozważanie tych kwestii jest bezcelowe. Przede wszystkim, wielu muzułmanów nie zastanawia się zbyt nad kryteriami, decydującymi o tym, czy ktoś trafi do nieba czy do piekła, gdyż uważają oni, że taki osąd należy tylko do Allaha. Jak wyjaśniono powyżej, prawdziwym problemem międzywyznaniowego dialogu jest to, w jaki sposób ludzie wyrażają się i jak budują pokojowe relacje, kiedy uczestniczą w dialogu. Islam jest religią tego świata i dlatego jest zainteresowany kwestią pokoju na ziemi. Chociaż wiara w życie po śmierci jest ważną częścią islamu, nie może być zniekształcana przez ostry, nienawistny, język. Te kwestie powinny być raczej wyjaśniane delikatnie, z pokorą - wobec prawdy, że tylko Allah wie, kto znajdzie się w niebie. Najlepiej powiedzieć: „Nie wiem jaki los mnie czeka po śmierci. Allah wie najlepiej kto dostąpi nieba, a kto trafi do piekła”. Koran, obrazowo opisując Dzień Sądu, wyjaśnia, że tylko Allah może to rozstrzygnąć:

I zadną w trąbę. Ci, którzy są w niebiosach, i ci, którzy są na ziemi, zostaną porażeni piorunem, z wyjątkiem tych, których Bóg zechce oszczędzić! Następnie zadną w nią po raz drugi -- i oto oni będą stać i patrzeć. Ziemia zajaśnieje światłem swego Pana, księga będzie położona. Przyprawdzeni będą prorocy i świadkowie i zostanie między nimi rozstrzygnięte według prawdy, i oni nie doznają niesprawiedliwości. I każda dusza otrzyma w pełni zapłatę za to, co zrobiła. On wie najlepiej, co oni czynili. (39: 68-70 )

Jednak, chociaż warto czasami przyjąć bardziej inkluzywną postawę wobec innych religii, byłoby poważnym błędem przyjmowanie takiego stanowiska przy każdej okazji. W kontekście dialogu zwodnicze dla muzułmańskich uczonych może być twierdzenie,

94 Zobacz Koran 3:19, 3:84, 85, 5:3, i 33:40. Te i inne wersety są cytowane przez tych, którzy uważają, że wiara w Muhammada i Koran jest konieczna do zbawienia.

że uniwersalny zestaw wierzeń obowiązuje we wszystkich religiach, lub pogląd, że islam zawiera w sobie wszystkie religie. Takie założenie zaprzecza wyjątkowości przekazu islamu, a także wytworzonym historycznie i religijnie tradycjom, które wyróżniają islam i czynią go interesującym.

Oczywiście muzułmanie, którzy wierzą, że dialog międzywyznaniowy jest niedozwolony, otwarcie głoszą, że wszyscy niemuzułmanie będą potępieni. Przystąpienie wspólnoty muzułmańskiej do dialogu międzywyznaniowego obliguje tych wyznawców islamu, którzy znajdują się na radykalnej ścieżce, do przyjęcia drogi środka, po to by uniknąć głębokich podziałów między muzułmanami i tym samym zachować jedność ummy. Jest to szczególnie istotne dla muzułmańskich wspólnot na Zachodzie, które w obecnych czasach doświadczają rozmaitych trudności. Imamowie i muzułmańscy uczeni powinni podjąć wspólne wysiłki, by prowadzić społeczność do umiarkowania. Złagodzenie presji umożliwi poszczególnym osobom podążanie ścieżką Proroka z większą wiarą.

## ***Dar al-Islam***

Termin ten oznacza siedzibę lub dom islamu, używany jest jako antonim określenia *Dar al-Harb* (miejsce wojny). Często są one mylone. Według niektórych, *Dar al-Islam* odnosi się do tych państw i społeczności, gdzie muzułmanie mogą swobodnie praktykować swoją religię. Dla innych, oznacza państwo administrowane przez muzułmanów według prawa szariatu, bez względu na to, czy muzułmanie są w nim większością czy mniejszością.

Terminy *Dar al-Islam* i *Dar al-Harb* nie występują w Koranie. Ale pojawia tam się określenie *Dar al-Salam*: „Oni będą mieli siedzibę pokoju (*Dar al-Salam*) u swego Pana. On jest ich opiekunem

za to, co czynili.”(6:127). W innym miejscu Koran mówi: „A Bóg wzywa do siedziby pokoju i prowadzi ku drodze prostej, kogo chce.” (10:25). Wersety te jednakże, odnoszą się do życia po śmierci

Do pojęć *Dar al-Islam* i *Dar al-Harb*, zarówno w Koranie, jak i hadisach, znajdują się odniesienia, które później wsparło teologicznie. Na przykład, w Koranie czytamy: „Zaprawdę, kiedy aniołowie zabierają dusze tych, którzy sami sobie wyrządzili niesprawiedliwość, mówią: «W jakim stanie byliście?». Oni powiedzą: «Byliśmy uciśnionymi na ziemi». Powiedzą: «Czy ziemia Boga nie była dość rozległa, żebyście mogli wędrować po niej?» Otóż dla tych Gehenna będzie miejscem schronienia. A jakże to nieszczęsne miejsce przybycia!” (4:97). A w innym wersecie: „Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli, ci, którzy razem wywędrowali, ci, którzy walczyli na drodze Boga swoimi dobrami i swoimi duszami, ci, którzy użyczyli schronienia i śpieszyli z pomocą - oni są przyjaciółmi jedni dla drugich. A względem tych, którzy uwierzyli, a nie wywędrowali razem, nie jesteście zobowiązani w niczym do sprawowania opieki nad nimi, dopóki oni nie wywędrują razem. A jeśli oni poproszą was o pomoc w religii, to na was ciąży obowiązek pomocy jeśli tylko nie jest ona wymierzona przeciw ludowi, z którym zawarliście przymierze. Bóg widzi jasno to, co czynicie!” (8:72). Imam Shaybani ze szkoły sufickiej twierdzi, że werset ten nie miał zastosowania do migracji z Mekki do Medyny za życia Proroka, jako że muzułmanie mieli przyzwolenie na pozostanie w Mekce.<sup>95</sup>

Bliższe spojrzenie na te terminy ujawnia, że zostały one uku- te podczas politycznej dominacji *Khulafa* (kalifat, tj. imperium muzułamańskiego) za panowania Umajjadów i Abbasydów. Muzułmańscy prawnicy wierzyli, że islam zaczął rządzić światem

95 Omar Khalidi, „Living as Muslim in a Pluralistic Society and State: Theory and Practice”, w: *Muslims' Place in The American Public Square*, pod red. Zahid H. Bukhari *et al.*, (Lanham, MD, AltaMira Press, 2009), s. 43-46. Zobacz całą dyskusję o debacie prawników na temat domu pokoju i domu wojny w średniowieczu.

i nie mieli wątpliwości, że uniwersalny kalifat może stać się rzeczywistością. Postrzegając to jako nakaz Boga, sądzili, że cały świat powinien żyć pod panowaniem islamu (*Dar al-Islam*) dla pokoju i bezpieczeństwa. Zatem ci, którzy sprzeciwiają się życiu w kalifacie nazwani zostali *Dar al-Harb*; mieli oni żyć muzułmańskim panowaniem. Ludzie Księgi mieli płacić *jizyah*, o czym wspomina Koran (9:29), a politeiści mają się nawrócić. Żydzi i chrześcijanie, określani mianem Ludu Księgi (*Ahl al-Kitab*), zarówno w Koranie, jak i później, podczas muzułmańskiej okupacji Indii, nie byli zmuszani do konwersji, lecz utrzymali swój status *Ahl al-Kitab*.

Dogłębną analizą określenia *Dar al-Islam* wyraźnie wskazuje, że odnosi się ono do politycznej dominacji islamu, wbrew twierdzeniom tych wczesnych prawników, którzy się z tym nie zgadzali. Aby to udowodnić, wystarczy przestudiować przypadek Indii Brytyjskich. Kiedy muzułmanie stracili władzę na rzecz Brytyjczyków, pierwsza reakcja była emocjonalna zarówno pod względem politycznym jak i religijnym. W 1803 roku szach Abdul Aziz ogłosił Indie *Dar al-Harb*. W tym samym czasie, Sayyid Ahmad zapoczątkował ruch dżihadystyczny z Północno-Wschodniej Prowincji Granicznej, wzywając plemiona pasztuńskie do wyzwolenia Indii. Ponieważ muzułmanie byli zobligowani do migrowania do *Dar al-Islam* i uczestniczenia w dżihadzie przeciwko *Dar al-Harb*, niektórzy muzułmanie opuścili Indie, większość jednak została, w tym szach Abdul Aziz. Później, akceptując realia, muzułmańscy prawnicy w Indiach debatowali, czy Indie pod panowaniem brytyjskim to *Dar al-Harb* czy *Dar al-Islam*. Patrząc wstecz na hanaficką szkołę *fikhu* (jedna ze szkół jurysprudencji islamu), wielu doszło do wniosku - w tym niektórzy z nurtu Deobandi - że tak długo jak muzułmanie cieszą się swobodą religijną, państwo może być postrzegane jako *Dar al-Islam*.<sup>96</sup>

Aby zrozumieć kwestię *Dar al-Islam* we współczesnych uwarunkowaniach, warto przeczytać książkę *Miejsce muzułmanina*

96 Po więcej szczegółów na ten temat, zobacz: Peter Hardy, *The Muslims of British India* (Cambridge: Cambridge University Press, 1972).

w amerykańskiej przestrzeni publicznej. W jej pierwszym rozdziale, *Ku fiqhowi dla mniejszości: Refleksje*, Taha Jabir Al-Alwani dochodzi do wniosku, że *Dar al-Islam* jest każdym miejscem, w którym muzułmanie żyją w pokoju i są bezpieczni, nawet jeśli żyją wśród niemuzułmańskiej większości. Al-Alwani wyjaśnia, że *Dar al-Harb* czy *Dar al-Kufr* jest tam, gdzie muzułmanie żyją w strachu. Nawet jeśli większość wyznaje tam islam i zachowuje muzułmańską kulturę, muzułmanin jest zobowiązany wyemigrować do krainy wolności. Powtarza on za Al-Marwardim, że jeśli muzułmanin może praktykować swoją religię otwarcie w niemuzułmańskim miejscu, to staje się ono *Dar al-Islam* z racji tego, że się tam osiedlił. Zamieszkanie w takim kraju jest korzystniejsze, gdyż jest szansa, że inni ludzie nawrócą się na islam. Al-Alwani przywołuje także słowa imama al-Razi'ja cytującego pogląd al-Shashi'ego, według którego, lepiej by było nazywać *Dar al-Harb* czy *Dar al-Kufr* mianem *Dar al-Da'wah*, a *Dar al-Islam* określić jako *Dar al-Ijabah*. Nazywa on nie muzułmanów *Ummah al-Daw'ah* a muzułmanów - *Ummah al-Ijabah*.<sup>97</sup>

Ostatnio, *Dar al-Ulum* Deoband określił Indie pod panowaniem hinduskim mianem *Dar Al-Aman* (miejscem bezpieczeństwa i pokoju). Twierdzenie Wice-rektora Seminarium Mawlana Abdul Khaleque, że muzułmanie w Indiach mogą praktykować swobodnie swoją religię, więc Indie są *Dar Al-Aman* dla wszystkich muzułmanów, było cytowane przez *Hindustan Times* 22 lutego 2009.

Polityczne, ekonomiczne i społeczne warunki współczesnego świata bardzo się zmieniły. Mieszkamy w rzekomo demokratycznym świecie (w każdym razie jako taki jest przedstawiany, czy w praktyce tak jest wszędzie, to już inna kwestia), gdzie obywatele zobowiązują się przestrzegania konstytucji, w której podkreśla się prawo do wolności myśli, wyznania i własności. Wszyscy żyjemy razem, zarówno muzułmanie jak i niemuzułmanie, w *Dar al-Ahad* (w świecie objętym przymierzem), zobowiązując się do przestrzegania konstytucji, a w zamian otrzymujemy bezpieczeństwo i wolność.

97 Taha Jabir al Alwani, „Toward The Fiqh of Minority: Reflections,” *Muslims' Place in The American Public Square*, s. 28.



## ***Dhimmi***

Słowo *dhimmi*, wywodzące się od *Dhimma*, oznacza obietnicę (*al-Ahd*), gwarancję (*Al-Daman*) i bezpieczeństwo (*Al-Aman*). Słowo *dhimmi* oznacza obietnicę Allaha, Jego Posłańca i wiernych wobec wszystkich niemuzułmanów żyjących pod panowaniem muzułmanów. Ten termin nie ma nic wspólnego z obywatelstwem. Wszyscy ludzie, muzułmanie i niemuzułmanie są równymi obywatelami Państwa Islamskiego (*Al-Jinsiyyah al Islamiyyah*).<sup>98</sup>

Dlaczego w odniesieniu do niemuzułmanów został użyty termin *dhimmi*? W całej historii, grupa pozostająca u władzy, zazwyczaj reprezentująca jedną narodowość czy grupę społeczną, naruszała prawa innych żyjących w państwie. W dawnych czasach duże plemiona podporządkowywały sobie małe plemiona żyjące w sąsiedztwie. Praktyka prześladowania i poniżania podporządkowanych grup, po to by zapewnić dominację potężnej elicie, jest powszechną metodą wzmacniania władzy i kontroli nad zasobami gospodarczymi. Termin *dhimmi* został użyty aby uwolnić niemuzułmanów od obaw przed dominacją i szykanami, gdyż dawał im polityczną, religijną, społeczną i ekonomiczną ochronę. Gdy prawa *dhimmi* zostają naruszone, muzułmanie narażają się na gniew Boży.

Termin *dhimmi* jest mocno zakorzeniony w arabskiej tradycji. Arabowie praktykowali zwyczaj *Jiwar* (ochrona) i *dhimmah* w swoim systemie politycznym. Jak tylko ustalono zasady, silniejsze plemię obejmowało słabsze ochroną przed agresją czy prześladowaniem. To zapewnienie bezpieczeństwa było kwestią honoru dla silniejszego plemienia co sprawiało, że *dhimmah* było skuteczne. Kiedy Arabowie przyjęli islam, to ta sama koncepcja *dhimmah* została zastosowana wobec niemuzułmanów, by zapewnić im pełną ochronę i bezpieczeństwo. Watt twierdzi, że chrześcijanie jako

98 A. Rahman I. Doi, *Non-Muslims Under Shariah* (Brentwood, MD, International Graphics, 1979), s. 22. Zobacz też Yusuf al-Qaradawi, *Ghayr al-Muslimun fi al-Mujtama al-Islami* (Al Qahirah, Egypt, Maktabah Wahbah, 1977), s. 7.

*dhimmi* pod rządami muzułmańskich arabów, znajdowali się w lepszej sytuacji niż wtedy gdy obejmowały ich rządy bizantyjskie. Taką samą opinię przedstawił Thomas Arnold w *Głoszeniu islamu*.<sup>99</sup>

Termin *dhimmi* zastosowano, by zachęcać do pełnej szacunku tolerancji wobec niemuzułmanów w czasach, kiedy jej nie było wcale albo była znikoma. Jest wiele hadisów zalecających tę ochronę. Termin *dhimmi* nie ma żadnych negatywnych konotacji. Jednak, polityczny układ świata, wliczając świat muzułmański, bardzo się zmienił. Nawet jeśli Państwo Islamskie powstałoby we współczesnym świecie, słowo *dhimmi* mogłoby być niewłaściwie użyte, lub też nieprawidłowo interpretowane w obecnej rzeczywistości.<sup>100</sup>

## **Jizyah**

*Jizyah*, pierwotnie oznaczało rekompensatę, a był to podatek narzucony na *dhimmi* żyjących w państwie muzułmańskim. W rzeczywistości jest to odpowiednik zakatu. Tak jak obowiązek płacenia zakatu nałożony jest na muzułmanów, tak samo niemuzułmanie, których było na to stać musieli płacić *jizyah* państwu. Jednak w przeciwieństwie do zakatu, kwota *jizyah* była odgórnie ustalona i minimalna. Początkowo tylko ci, którzy mogli wstąpić do wojska byli zobowiązani płacić *jizyah*. Doi wyjaśnia, że *jizyah* zwalniał niemuzułmanów z płacenia zakatu, mimo że dostawali zakat, gdy byli biedni.<sup>101</sup>

99 W. Montgomery Watt, *Islamic Political Thought* (Edynburg, University of Edinburgh Press, 1968), s. 51. Zobacz także: Thomas Arnold, *The Preaching of Islam: History of Propagation of The Muslim Faith* (New York, AWS Press, przedruk wydania z 1913 roku).

100 Dyskusja, która odbyła się w Zgromadzeniu Konstytucyjnym Pakistanu nad słowem *dhimmi* po jego ustanowieniu w 1947-56, jest wysoce interesująca. W celu bardziej szczegółowej analizy, zobacz: Muhammad Shafiq, *Islamic Concept of a Modern State: A Case Study of Pakistan* (Lahore, Islamic Book Foundation, 1987).

101 Doi, *Non-Muslims*, s. 55.

Uzasadnienie *jizyah* pochodzi z Koranu: „[I] Zwalczajcie tych, którzy nie wierzą w Boga i w Dzień Ostatni, który nie zakazują tego, co zakazał Bóg i Jego Posłaniec, i nie poddają się religii prawdy - spośród tych, którym została dana Księga - dopóki oni nie zapłacą daniny własną ręką i nie zostaną upokorzeni.” (9:29). Sura została objawiona w dziewiątym roku hidżry, czyli migracji Proroka do Medyny. Islam rozprzestrzenił się na całą Arabię i niektórzy żydzi i chrześcijanie znaleźli się pod muzułmańskim panowaniem. Było to w czasie kiedy sam Prorok stosował koncepcję *jizyah* wobec Ludów Księgi, co następnie kontynuowano w okresie Kalifatu. Większość komentatorów Koranu zgadza się, że był on obowiązkowy jedynie dla tych żydów i chrześcijan, którzy mogli służyć w wojsku, ale byli zwolnieni i zamiast tego woleli płacić określoną kwotę. Ci, których nie było na to stać, byli z niej zwolnieni. *Jizyah* był symboliczny a wyłączeń było wiele<sup>102</sup>. Muhammad Asad przetłumaczył słowo *jizyah* jako podatek zwolnieniowy. Twierdzi on, że w późniejszych czasach niemuzułmanie, którym pozwolono dołączyć do muzułmańskiego wojska, byli zwolnieni z *jizyah*.<sup>103</sup>

Mufti Muhammad Shafii w swoich wyjaśnieniach dotyczących powyższego wersetu mówi, że początkowo miał on zastosowanie do Ludów Księgi, a później także do *Majus* (czcicieli ognia), którzy także zostali objęci tym podatkiem w czasach Proroka. Jednak *Mushrikun* z Mekki on nie dotyczył. Poproszono ich by przyjęli islam lub opuścili ziemię. Według Abu Hanifah'a zaś, wszyscy niemuzułmanie wliczając Hindusów, buddystów i innych zostali poproszeni o płacenie *jizyah*, jeśli ktoś był w stanie go płacić.<sup>104</sup>

Zakat jest filarem islamu i nie można nikogo zwolnić z obowiązku jego płacenia. *Jizyah* jest inny. Mówi się, że Prorok po

102 Zobacz komentarz do wersetu 29 sury 9 Koranu w: Yusuf Ali, *The Meaning of The Holy Qur'an* (Beltsville, MD, Amana Publications, 2003).

103 Muhammad Asad, *The Message of The Qur'an* (England, The Book Foundation, 2003).

104 Mawlana Mufti Muhammad Shafi, *Ma'arif al-Qur'an*, w Urdu, (Karachi: Idara Ma'arif, 1989). Zobacz objaśnienie do wersetu 9:29.

śmierci swojego syna Ibrahama powiedział, że zwolniłby wszystkich Koptów od płacenia *jizyah*, gdyby tylko Ibrahim żył - na znak szacunku dla niego. Matka Ibrahama była Koptyjką.<sup>105</sup> Są także przekazy, że plemię niemuzułmańskie Banu Talib, zwróciło się z prośbą do Umara o zwolnienie ich z *jizyah* (dżizji), ponieważ czuli się upokorzeni koniecznością opłacania tej dani. Podobno kalif wyraził zgodę i mogli płacić w zamian zakat.<sup>106</sup>

To, co powiedziano tu wcześniej o *dhimmi*, dotyczy także *jizyah*. Realia polityczne i gospodarcze, w tym system podatkowy, we współczesnym świecie uległy wielkim zmianom. Odmiennie okoliczności wymagają nowego spojrzenia na Koran i sunnę, a także stosowania ich zaleceń odnośnie relacji między muzułmanami a niemuzułmanami.

## Pokojowe współistnienie oraz prawa człowieka i prawa religijne

Islam wywodzi swą nazwę od zaangażowania w działania na rzecz pokoju (*salam*), a jednym z imion Boga jest *al-Salam* (Ten, który daje pokój). Tym samym, pokojowe życie i współistnienie są tym, co islam nakazuje wszystkim muzułmanom. Dlatego też w Koranie znajdziemy wiele treści wskazujących na konieczność zakończenia plemiennych, etnicznych oraz religijnych konfliktów oraz pokojowej koegzystencji. Są one tak wymowne, że niektórzy muzułmanie wierzą, że w Deklaracji Praw Człowieka ONZ i Karcie Praw USA można zauważyć wpływu Koranu.<sup>107</sup>

105 Muhammad Hamidullah, *Introduction to Islam* (Paris: Center Cultural Islamique, 1969), s. 149.

106 Thomas Arnold, *The Preaching of Islam*, s. 49-50. Zobacz także: Majid Khudhuri, *War and Peace in The Laws of Islam* (Baltimore: John Hopkins Press, 1955), s. 198-199.

107 Azizah al-Hibri, "Islamic Constitutionalism and The Concept of Democracy", *Journal of International Law*, numer 24 (Winter 1992), s. 127.

Poniżej wymienione zostały pewne konkretne idee Koranu, wzywające do zachowania ludzkiej godności, okazywania szacunku oraz dążenia do osiągnięcia pokojowej koegzystencji na tym świecie.

*Prawo do życia.* Koran broni świętości i bezwzględnej wartości ludzkiego życia:

Z tego to powodu przepisaliliśmy synom Izraela: „Ten, kto zabił człowieka, który nie popełnił zabójstwa i nie szerzył zgorzenia na ziemi, czyni tak, jakby zabił wszystkich ludzi. A ten, kto przywraca do życia człowieka, czyni tak, jakby przywracał do życia wszystkich ludzi.” Przyszli do nich Nasi posłańcy z jasnymi dowodami, potem jednak wielu z nich popełniało przestępstwa na ziemi. (5:32 )

Pozwólcie! Ja wam wyrecytuję to, czego zakazał wam wasz Pan: Nie dodawajcie Jemu niczego za współtowarzyszy; bądźcie dobrzy względem swoich rodziców; nie zabijajcie swoich dzieci z biedy. My damy zaopatrzenie i wam, i im i nie przybliżajcie się do czynów szpetnych, ani do jawnych spośród nich, ani do ukrytych; nie zabijajcie nikogo - tego zakazał Bóg inaczej jak zgodnie z prawem. Oto co wam nakazał Bóg! Być może, będziecie rozumni! (6:151)

To samo przesłanie znajdziemy także w innych częściach Koranu.

*Wolność religijna.* Koran podtrzymuje pluralizm religijny jako coś, co należy szanować:

A gdyby zechciał twój Pan, to uwierzyliby wszyscy, którzy są na ziemi. Czy ty potrafisz zmusić ludzi do tego, żeby stali się wierzącymi? (10:99 )

My tobie również zesłaliśmy Księgę z prawdą, potwierdzając prawdziwość Księgi, która była przed nią, i chroniąc ją. Sądź więc między nimi według tego, co zesłał Bóg i nie idź za ich namietnościami, odstępując od tego, co otrzymałeś z prawdy. Dla każdego z was uczyniliśmy normę i drogę otwartą. A gdyby Bóg zechciał, to uczyniłby was jednym narodem, lecz... żeby was doświadczyć w tym, co wam dał. Starajcie się więc pilnie czynić dobre dzieła! Do Boga powrócicie wszyscy razem. On obwieści wam to, w czym się różniliście. (5:48 )

I mów: „Prawda pochodzi od waszego Pana. Przeto kto chce, niech wierzy, a kto nie chce, niech nie wierzy!” My przygotowaliśmy dla niesprawiedliwych ogień, który obejmie ich jak płótna namiotu. Jeśli będą wzywać pomocy, to zostanie im udzielona w postaci wody podobnej do roztopionego metalu, który pali twarze. Jakże to nieszczęsny napój! Jakże to złe miejsce wypoczynku! (18:29)

*Brak przymusu religijnego.* Koran zabrania przymusowej konwersji i utrudniania w inny sposób wolności religijnej: „Nie ma przymusu w religii! ...” (2:256). Allah powiedział Muhammadowi, który był zaniepokojony tym, że Mekkańczycy przyjmują islam: „Gdyby zechciał Bóg, to oni nie dodawaliby Jemu współtowarzyszy. My nie uczyniliśmy ciebie stróżem nad nimi ani ty nie jesteś dla nich opiekunem”(6:107).

*Szacunek wobec innych religii i społeczności religijnych.* Koran zabrania muzułmanom stosowania języka nienawiści w stosunku do innych religii: „Nie poniżajcie tych, których oni wzywają poza Bogiem, żeby nie znieważali Boga przez wrogość, nieświadomie. W ten sposób upiększyliśmy każdemu narodowi, jego dzieło. Potem do ich Pana powróćcie! I On obwieści im to, co czynili!” (6:108). W tym wersecie, słowa *umma* (wspólnota religijna) i *zayyana* (kuszący i atrakcyjny) zostały użyte razem, by podkreślić, że Allah uczynił religijne nakazy - szariat (święte prawo) i *minhaj* (wartości kulturowe) każdej społeczności atrakcyjnymi i przemawiającymi do jej członków. Dlatego Koran nakazuje muzułmanom okazywać szacunek innym szariat i *minhaj*, oraz wystrzegać się ich obrażania. Takiego rodzaju przypomnienia można odnaleźć w całym Koranie. Mają one na celu zapewnienie poszanowania pluralizmu religijnego oraz ochronę i docenienie działań religijnych każdej społeczności.

*Poszanowanie wypowiedzi na temat proroków i założycieli oraz innych ważnych postaci innych religii:*

Pokój Abrahamowi! W ten sposób nagradzamy tych, którzy czynią dobro! On jest, zaprawdę, wśród Naszych wiernych sług! (37:109-11)

Daliśmy już Mojżeszowi Księgę [70] i w ślad za nim wysłaliśmy posłańców. I daliśmy Jezusowi, synowi Marii, jasne dowody; umocniliśmy go Duchem Świętym [Anioł Dżibril/Gabriel - przyp. Red.]. (2:87)

...Bóg obwieszcza ci radosną wieść o Janie. On potwierdzi słowo od Boga; będzie szlachetnym panem, czystym i prorokiem wśród sprawiedliwych!. (3:39)

I oto powiedzieli aniołowie: „O Mario! Zaprawdę, Bóg wybrał ciebie i uczynił cię czystą, i wybrał ciebie ponad kobietami światów. O Mario! Poddaj się pokornie twemu Panu, wybijaj pokłony i skłaniaj się wraz z tymi, którzy się skłaniają!” (3:42-43)

Oto powiedzieli aniołowie: „O Mario! Bóg zwiastuje ci radosną wieść o Słowie pochodzącym od Niego, którego imię Mesjasz, Jezus, syn Marii. On będzie wspaniały na tym świecie i w życiu ostatecznym, i będzie jednym z przybliżonych.” (3:45)

### *Ochrona i szacunek dla wszystkich miejsc kultu.*

...I jeśli by Bóg nie odepchnął ludzi, jednych przy pomocy drugich, to zostałyby zniszczone klasztory i kościoły, miejsca modlitwy i meczety, gdzie często wspomina się imię Boga. Bóg pomoże z pewnością tym, którzy Jemu pomagają. Zaprawdę, Bóg jest Mocny, Potężny! (22:40)

Szacunek wobec ludzi, bez względu na wyznawaną przez nich religię:

Zaprawdę, ci, którzy uwierzyli, jak i ci, którzy są wyznania żydowskiego, sabejczy, chrześcijanie i zoroastryjczycy, oraz ci, którzy dodają współtowarzyszy - zaprawdę, Bóg uczyni rozróżnienie między nimi - zaprawdę, Bóg jest świadkiem każdej rzeczy! (22:17)

O ludzie! O ludzie! Oto stworzyliśmy was z męczyzny i kobiety, uczyniliśmy was ludami i plemionami, abyście się wzajemnie znali. Zaprawdę, najbardziej szlachetny spośród was, w obliczu Boga, to najbardziej bogobojny spośród was! Zaprawdę, Bóg jest wszechwiedzący, dobrze świadomy! (49:13)

W dobrze znanym hadisie Prorok Muhammad powiedział: „O ludzie, wasz Pan jest Jeden i wasz ojciec [Adam] jest jeden. Nie ma wyższości Araba nad nie Arabem [...], a także białymi nad czarnymi [...]; tym co się naprawdę liczy jest prawość.”<sup>108</sup>

*Wolność słowa i zrzeszania się.* Koran wskazuje na zasadność stosowania *szury* (konsultacji), by zapobiec autorytaryzmowi i absolutyzmowi oraz by zachęcić ludzi do artykułowania swego sprzeciwu w cywilizowany sposób. 42 sura Koranu nazywana jest al-Shura, w celu podkreślenia, jak ważne jest respektowanie różnic w poglądach, wolność słowa i wolność zrzeszania się. Koran wyraża się z aprobatą o tych, którzy czczą Boga i są świadomi jego istnienia (bogobojnie, inaczej *muttaqun*): „... dla tych, których sprawy są przedmiotem wzajemnej narady...” (42:38).

Koran nakazuje Muhammadowi, by szanował szczere opinie swoich przeciwników i aby naradzał się z nimi:

I przez miłosierdzie od Boga ty stałeś się dla nich łagodny. Gdybyś był surowy i twardego serca, to oni odeszliby od ciebie. Więc przebac im i proś Boga o przebaczenie dla nich; zasięgaj ich rady w każdej sprawie! A kiedy poweźmiesz decyzję, to zaufaj Bogu! Zaprawdę, Bóg kocha tych, którzy ufają! (3:159)

Ten werset został objawiony w momencie, kiedy hipokryci zdrażili Muhammada i muzułmanów tuż przed bitwą pod Uhud. Muhammad, zwoławszy *szurę* dowiedział się, że niektórzy ludzie opowiadali się za obroną Medyny z jej murów. Ale większość chciała walczyć z atakującymi na otwartej przestrzeni. Muhammad dostosował się do opinii większości. Kiedy 1000 żołnierzy ruszyło by zmierzyć się z wrogiem, 300 z nich uciekło, twierdząc, że ich opinia nie została uszanowana. Zdrada przysłała w chwili kryzysu. Mimo, że lojalni muzułmanie ponieśli wielkie straty podczas bitwy, udało im się przetrwać. Muhammad został ranny, a jego wuj Hamza został męczennikiem.

108 Ahma ibn Hanbal w rozdziale *Al-Ansar*, hadis numer 22978.



Nawet po tym wydarzeniu, Muhammad nie wygnał tych zdrajców ze spotkań *szury*.<sup>109</sup>

*Dialog i komunikowanie się muszą się odbywać w atmosferze szacunku.* Koran nakazuje ludziom, by rozmawiali ze sobą uprzejmie w każdych okolicznościach, zwłaszcza w chwilach napięcia i niezgody: „I nie sprzecajcie się z ludem Księgi inaczej, jak w sposób uprzejmy...” (29:46). Ten przekaz często się powtarza w Koranie. W zasadzie, Allah nakazuje nie tylko uprzejmość, ale nawet prześciganie się z bliźnimi tym względzie: „Kiedy kierują do was pozdrowienie, to wy jeszcze piękniej pozdrówcie albo oddajcie to pozdrowienie. Zaprawdę, Bóg podlicza każdą rzecz.” (4:86). Prorok był tym, który „nie obrażał innych, nie mówił obraźliwych słów, ani nie przeklinał innych. Gdyby chciał napomnieć kogoś z nas, powiedziałby: „Co jest z nim nie tak? Pozwólmy by jego czoło pokryło się kurzem.”<sup>110</sup> Zostało tutaj użyte słowo *turab*. Gdy muzułmanin wykonuje pokłony, jego czoło zbiera trochę kurzu. Może, kiedy Prorok byłoby niezadowolony z kogoś, wypowiedziałby te słowa, które mogłyby wówczas oznaczać „Okaz Bogu posłuszeństwo”

### Główne założenia tego rozdziału

- W Koranie terminy *Ta'arafu*, *islah ihsan*, *mujadalah*, *al-hikmah wa al-maw'izah al-hasanah*, *Ta'awun* i *Istabiqu al-Khayrat* oraz podobne określenia, zostały użyte w celu promowania międzywyznaniowego porozumienia i pokojowej koegzystencji.

109 Szczegółowe informacje znajdziesz w: Shafi, *Tafsir al-Ma'arif al-Qur'an*, tom 2.

110 *Sahih al-Bukhari*, Kitab al-Adab, hadis 6031.

- Koran uznaje istnienie innych religii, które powstały przed islamem i kładzie nacisk na ich pokojowe współistnienie poprzez takie koncepcje jak *din al-fitrah*, *al-din al-hanifi* i *Ahl al-Kitab*.
- Podkreślając znaczenie nawiązywania relacji i okazywania pełnej szacunku tolerancji, Koran zwraca uwagę na szczególną pozycję islamu wśród innych religii i wyjątkowość społeczności muzułmańskiej.
- Słowa *kafir* można użyć na wiele sposobów. *Ahl al-Kitab* są osobami, które wierzą w jednego Boga. Kiedy określenie *kafir* odnosi się do nich, oznacza że kwestionują oni Koran i prorocze posłannictwo Muhammada.
- Słowo *wali* oznacza stróża, opiekuna; nie może być przetłumaczone po prostu jako „przyjaciel”. Muzułmanie powinni mieć przyjazne kontakty z niemuzułmanami, wymieniać z nimi podarunki, odwiedzać ich, kiedy są chorzy i szanować swoich niemuzułmańskich sąsiadów.
- Zawarta w Koranie koncepcja praw i zobowiązań człowieka jest podobna do tej, zawartej w Karcie Praw Stanów Zjednoczonych i Deklaracji Praw Człowieka ONZ.

### Pytania do dyskusji

1. Znajdź własny werset Koranu, który według Ciebie wspiera dialog międzywyznaniowy.
2. Czy możesz przytoczyć wersety, które nie wspierają dialogu międzywyznaniowego?
3. Jaki byłby najlepszy sposób, by przekazać przesłanie islamu niemuzułmanom?
4. Bazując na własnym doświadczeniu powiedz, z jakimi innymi wyzwaniami mogą mierzyć się muzułmanie, którzy są zainteresowani dialogiem międzywyznaniowym?





## ROZDZIAŁ IV

# Stosunek do niemuzułmanów w świetle biografii proroka (*siry*) oraz w świetle historii islamu

W Koranie, hadisach, tradycji islamskiej i historii znajdziemy wiele przykładów pokojowych stosunków międzywyznaniowych. Niezależnie od tego czy stanowili społeczność mniejszościową czy większościową, muzułmanie zawsze nawiązywali kontakty z innymi grupami religijnymi. W rozdziale tym przedstawiony zostanie szereg wydarzeń ilustrujących siłę islamskiego nawoływania do dialogu międzywyznaniowego i pokojowych relacji. Życie Proroka jest pełne przykładów tolerancji i pokojowych, pełnych szacunku działań mających na celu przekazanie słowa Allaha niewierzącym, nawet wtedy, gdy islam był jeszcze we wczesnym stadium rozwoju. Oczywiście, przedstawimy tutaj tylko kilka z licznych przykładów.

Po pierwsze, należy podkreślić siłę przykładu samego Proroka jako osoby, która zawsze wspierała dialog. Ta siła pochodziła z jego wyjątkowego autorytetu. O tym, co było źródłem tego autorytetu opowiada poniższy hadis: A'isha, jedna z żon Muhammada, została jednego razu zapytana o duchowe i moralne imperatywy swojego męża. Zapytała: „Czy czytacie Koran?” Odpowiedzieli:

„Tak.” Potem powiedziała: „Prorok jest żywym Koranem.”<sup>111</sup> Innymi słowy, jest on doskonałym ucieleśnieniem nauk Koranu.

W Koranie Prorok wychwalany jest jako wysłannik miłosierdzia i błogosławieństwo dla wszystkich na świecie (21:107) oraz lampa rozświetlająca ciemności (33:46). Wersety Koranu wzywają ludzi, by przyjęli jego sposób na życie jako swój (33:21). Gdy Aisza została zapytana o jego moralność w życiu codziennym, odpowiedziała: „Nie był on ani lubieżny, ani też hałaśliwy na targu. Nie odpląciłby za zło złem, raczej okazałby tolerancję i wybaczył.”<sup>112</sup> Również inne jego cechy zostały omówione w tym samym hadisie.

Mekkańczycy, obojętni, a może przytłoczeni jego niezwykle osobistymi przymiotami, prześladowali jego i jego zwolenników, aby ostatecznie wykluczyć ich ze społeczności poprzez socjalno-ekonomiczny bojkot. W ten sposób doprowadzili do tego, że zwolennicy Proroka żyli w odosobnieniu i biedzie. Ale później, kiedy poważny głód dotknął Mekkańczyków i wielu z nich umierało z głodu, zagorzały wróg Proroka Abu Sufyan podszedł do niego mówiąc: „Muhammadzie, módl się za Mekkańczyków. Oni umierają.” Muhammad uniósł ręce w modlitwie, a Allah zesłał obfity deszcz i dzięki Jego łasce, głód się skończył.<sup>113</sup> Od początku swojej misji, Prorok robił co w jego mocy, by żyć w pokoju ze swoimi wrogami, szanując ich religie i wierzenia. Propagował wolność myśli i wolność głoszenia nauk.<sup>114</sup> W ten sposób jego życie jest idealnym przykładem dla muzułmanów, imamów i każdego, kto podejmuje wysiłki w celu rozwijania dobrych relacji, zarówno między współwyznawcami jak i z niemuzułmanami. Wzorując się na Muhammadzie, muzułmanie stali się ludźmi cierpliwości,

111 Abu Dawud, „Rozdział o nocnej modlitwie”, *Księga modlitw*, hadis 1342; Ibn Hanbal w rozdziale „al-An|asr,” hadis 23748.

112 Al-Tirmidhi, „Rozdział o Charakterze Proroka”, *Księga Sprawiedliwości i relacji*, hadis numer 2016; Ibn Hanbal w części „al-An|asr,” hadis 24889.

113 Al-Bukhari, „Rozdział: Komentarz, „O Panie nasz! Zdejmij z nas karę, bo prawdziwie wierzymy”, *Księga o interpretacji Koranu*, hadis 4547.

114 Na temat atrybutów i manier Proroka, zobacz: Safi-ur-Rahman al-Mubarakpuri, *Al-Rahiq al-Makhtum* (US, Maktabah Dar-us-Salam, 1996), s. 492-503.

mądrości, troski i sprawiedliwości. Muzułmanie wspierają cierpiącą ludzkość, w imię sprawiedliwości i dobrostanu dla każdego, bez względu na rasę, płeć, kolor i religię. To jest prawdziwa *da'wah*, droga Proroka i wszystkich proroków. Powinna ona stanowić także drogę wszystkich muzułmanów.

## Relacje Proroka Muhammada z Mekkańczykami

Mekkańskie prześladowania muzułmanów wzmogły się do tego stopnia, że muzułmanie stanęli w obliczu totalnego bojkotu społeczno-ekonomicznego. Był on wynikiem niesprawiedliwej umowy, która miała na celu pozbawienie ich wszelkiej pomocy i udogodnień. Muzułmanie i ich zwolennicy zostali zmuszeni do ukrycia się u Abu Taliba ze względów bezpieczeństwa. Skutki paktu odczuwalne były przez trzy lata, podczas których musieli jeść liście z drzew i skóry martwych zwierząt. Z daleka było słyhać płacz głodujących dzieci. Wiele mekkańskich kobiet i dzieci zmarło z głodu. Jednak, pomimo tego barbarzyńskiego traktowania, Muhammad nigdy nie modlił się o zniszczenie Mekkańczyków.<sup>115</sup>

Przy innej okazji, w tym czasie, Muhammad udał się do Ta'if, dobrze prosperującego miasta w pobliżu Mekki i zachęcał jego mieszkańców do islamu. Ale wbrew swoim nadziejom i oczekiwaniom, doświadczył wielkiej wrogości. Udało mu się spotkać się z kilkoma krewnymi oraz ich przyjaciółmi i przedstawić im islam, ale nawet po kilku dniach pobytu, początkowa wrogość miasta nie ustała. Dlatego zdecydował się odejść. Aby przyspieszyć jego odejście, ludzie z Ta'if zaczepiali go w uliczkach, obrzucali go kamieniami i ścigali go przez dwie lub trzy mile. Krwawiąc z ran na głowie, Prorok stawał się bardzo słaby i schronił się przy murze winnicy. Modlił się do swego Pana, opowiadając

115 Ibidem, s. 117-120.

Mu co się stało i prosząc Go o miłosierdzie. W odpowiedzi, Allah wysłał anioła Gabriela wraz aniołem z gór. Poprosiły one Proroka o zgodę na zniszczenie obu miast - Ta'if i Mekki. Błagał ich, aby tego nie robili, mówiąc: „Wolałbym raczej mieć kogoś z ich lędźwi, kto będzie chwalił Allaha Wszechmogącego, który nie ma współtowarzyszy.”<sup>116</sup>

Po tym jak islam znalazł swoje miejsce w Medynie, Abd Ya'ilil, przywódca Ta'if, który podlegał dzieci do obrzucania Proroka kamieniami, przybył tam by się pomodlić. Widząc go wchodzącego do Meczetu Proroka, Muhammad wstał, by go przywitać i poprosił go, aby przy nim usiadł, co było zaszczytem. Prorok nie powiedział nic, na temat tego jak został źle potraktowany w Ta'if. Jednak, kiedy później A'isha zapytała Proroka, który z incydentów najbardziej go dotknął, odpowiedział że Ta'if. Tak niezwykła szlachetność w kwestii wybaczenia i szczodroblivość wobec byłego wroga i innych, którzy go skrzywdzili, jest dziś rzadko spotykana, nawet wśród bardzo religijnych muzułmanów.<sup>117</sup>

## **Muhammad modli się o zwycięstwo Bizantyjczyków nad Persami**

W konflikcie pomiędzy imperium bizantyjskim a perskim, młoda społeczność muzułmańska sympatyzowała z chrześcijanami, a mekkańczycy modlili się o zwycięstwo Persów. Po zwycięstwie Persów nad Bizantyjczykami, którzy stracili Syrię i Palestynę, stanowiących większość bliskowschodnich terytoriów, Mekkańczycy drwili z Muhammada i jego wyznawców: „Powinniśmy się Was pozbyć, jak Persowie pozbyli się Bizantyjczyków.”

---

116 Ibidem, s. 138.

117 Ibidem, s. 136-37. Odnośnie incydentu w Ta'if, zobacz Majid Ali Khan, *Muhammad: The Final Messenger* (Delhi: Idara-i Adabiyat, 1980), s. 91-94.

Niezrażony i nieustraszony Muhammad modlił się o zwycięstwo Bizantyjczyków. Allah objawił później następujący werset: „Bizantyjczycy zostali zwyciężeni w najbliższym kraju; lecz oni, po swojej klęsce, będą zwycięzcami w ciągu kilku lat. Do Boga należy władza, tak przedtem, jak i potem. I tego Dnia będą się radować wierni” (30:2-4). Objawienie to stało się rzeczywistością się kilka lat później, kiedy Bizantyjczycy odzyskali kontrolę nad utraconymi terytoriami.

To zdarzenie pokazuje jak Prorok zawsze dążył do tego, by rozpoznać te wyznania, które były bliższe islamowi, aby potem nawiązać z nimi dobre relacje. Chociaż ważne jest budowanie przyjaznych stosunków ze wszystkimi, to oczywiste jest, że z niektórymi łatwiej je nawiązać niż z innymi. Muzułmanie żyjący na Zachodzie, mogą w pełni korzystać z metod Proroka w kwestii nawiązywania międzywyznaniowych relacji.

## **Chrześcijański król Etiopii wita mużułmańskich uchodźców**

Jest to kolejny przykład, ukazujący inicjatywę proroka Muhammada związaną z budowaniem relacji z chrześcijanami. Biorąc pod uwagę pogarszające się warunki w Mekce, szukał on sposobu na ulżenie w cierpieniu swoim zwolennikom. Gdy Prorok dowiedział się, że negus (król) Etiopii jest prawym chrześcijaninem, zezwolił swoim współwyznawcom na szukanie tam schronienia, mając nadzieję, że tam będą bezpieczni.

Grupa składająca się z szesnastu mużułmanów opuściła Mekkę nocą. Kiedy poganie dowiedzieli się o ich odejściu, byli bardzo niezadowoleni, bo nie chcieli, żeby mużułmaninie znaleźli bezpieczne schronienie. Wysłali więc grupę młodych mężczyzn, by pochwycili zbiegów, zanim dotrą oni do Etiopii. Muzułmanom



udało się tam jednak dotrzeć szczęśliwie. Później Mekkańczycy wysłali do negusa delegację, która dostarczyła kosztowne podarunki, prosząc jednocześnie, aby odesłał on „buntowników” z powrotem do Mekki. Powiedzieli mu, że ci „buntownicy”, przepełnieni pychą za sprawą islamu, obrazili nie tylko starożytne wierzenia mekkańczyków, lecz także wierzenia chrześcijan.

Negus, sprawiedliwy człowiek, wezwał muzułmanów do swojego pałacu, aby się wytłumaczyli. Jafar ibn Abu Talib wstał by dać świadectwo swojej nowej wiary. Kiedy go poproszono o recytację Koranu, wyrecytował surę *Maryam*. Etiopski władca, słuchając jego słów, płakał tak mocno, że łzy zmoczyły mu brodę. Dochodząc do siebie, powiedział Mekkańczykom, że ich objawienie i to, które dotyczy Jezusa, pochodzą z tego samego źródła. Z tego powodu odmówił odesłania muzułmanów i zwrócił mekkańskie dary. W końcu Mekkańczycy powiedzieli mu, że muzułmanie widzą w Jezusie tylko Bożego sługę, a nie jego syna i że odrzucają Trójcę. Gdy zapytano ich o to, Jafar wyrecytował słowa: „On (Jezus) jest sługą Boga i Pośłańcem, a duch i słowo Boże zostało objawione Marii dziewicy.” (Koran 19:16-36). Słyszając to negus powiedział: „Nawet my tak wierzymy! Bądź błogosławiony ty i twój mistrz.” Poprosił delegację Mekkańczyków o opuszczenie jego ziem i powiedział muzułmanom, że mogą żyć w jego państwie bezpiecznie, tak długo jak zechcą.<sup>118</sup>

Te przykłady pokazują w jaki sposób, silne międzywyznaniowe relacje umożliwiły chrześcijanom i muzułmanom wzajemną pomoc, w chwilach potrzeby. Pierwsi muzułmanie smucili się razem z chrześcijanami, kiedy przegrali oni z Zaratustrianami i modlili się o ich zwycięstwo. Potem, kiedy pierwsi muzułmanie potrzebowali schronienia, chrześcijański władca Etiopii zapewnił im je. Generalnie, zdrowe międzywyznaniowe kontakty nie tylko ułatwiają porozumienie, ale podtrzymują spójność społeczeństwa i dają wsparcie podczas kryzysów. Wielu muzułmanów żyjących na

118 Al-Mubarakpuri, *Al-Rahiq al-Makhtum*, s. 99 -104.

Zachodzie po 11 września, z radością odkryło, że może liczyć na takie wsparcie. Nie było to dziełem przypadku, lecz efektem zbudowania - poprzez ich wcześniejsze poświęcenie na rzecz dialogu międzywyznaniowego - silnych społecznych więzi, które przysłużyły się im, gdy tego potrzebowali.

## Muhammad w Medynie

Gdy Muhammad wraz z Towarzyszami wyemigrował do Medyny, zrobił on wszystko, co w jego mocy, by uczynić z Medyny modelowe miasto pokojowej koegzystencji. Nie było to proste zadanie, gdyż musiał pogodzić trzy różne, często wrogo wobec siebie nastawione, grupy:

- Muzułmanie: Koran nazywa tych muzułmańskich migrantów *Muhajirun* (imigrantami), a tych, którzy przyjęli islam i przyjęli ich, *Ansar* (Zwolennikami). Jednak plemiona *Ansar* były wobec siebie wrogie. Prorok znalazł sposób by zaprowadzić pokój między nimi, poprzez osiedlenie wśród nich *Muhajirun*.
- Plemiona politeistyczne: 'Aws i Khazraj były to dwa spośród licznych plemion politeistycznych żyjących w Medynie i najbliższej okolicy. Niektóre były przyjazne; inne były bardzo wrogie wobec muzułmańskich migrantów. Muhammad musiał nawiązać kontakty z nimi, aby uzyskać spokój w Medynie.
- Plemiona żydowskie. Kilka plemion żydowskich wyemigrowało do Medyny, głównie z Syrii, z powodów bizantyjskich prześladowań. Przyjęli arabski sposób ubierania się, używali języka arabskiego jako ojczystego i przyjęli inne lokalne zwyczaje. Utrzymywali jednak swój niepowtarzalny charakter, poprzez wierność swojemu żydowskiemu dziedzictwu. Te plemiona były bogate i były

w Medynie bardzo znaczące pod względem ekonomicznym. W pełni świadom, że sytuacja muzułmanów w Medynie była niebezpiecznie niestabilna, Muhammad doprowadził do zgody między nimi. Potem, spotykając przywódcami różnych żydowskich i politeistycznych plemion, namówił ich do podpisania traktatu o wzajemnym wsparciu i obronie. Oto niektóre postanowienia paktu z żydami:

- Wszyscy żydzi stanowią jedną *ummę* z muzułmanami. Żydzi powinni wyznawać swoją religię, a muzułmanie - swoją.
- Żydzi powinni być odpowiedzialni za swoje wydatki, a muzułmanie za swoje.
- W razie ataku trzeciej strony, każdy jest zobowiązany do pomocy.
- Każda strona powinna się konsultować z drugą, wzajemnie relacje powinny bazować na sprawiedliwości, a wszelkie złe czyny są całkowicie zakazane.
- Żadna ze stron nie może podejmować działań na szkodę drugiej.
- Stronie pokrzywdzonej należy udzielić pomocy.
- Żydzi powinni partycypować w kosztach wojny, dopóki walczą u boku muzułmanów.
- Medyna pozostanie bezpieczna i nienaruszalna dla tych, którzy podpisali to porozumienie.
- W razie powstania sporu między sygnatariuszami, Allah Wszechmogący i jego Wysłannik rozwiążą go.
- Sygnatariusze powinni bojkotować Kurajszytów ekonomicznie i nie pomagać temu plemieniu w żaden sposób.
- Każda strona powinna mieć wkład w obronę Medyny, w przypadku obcej agresji na swoim obszarze.

- Ten traktat będzie powstrzymywać żadnej ze stron, od poszukiwania zgodnej z prawem zemsty.<sup>119</sup>

Abd al-Rahman Azzam, pierwszy generalny sekretarz Ligi Arabskiej nazwany przez New York Times „jednym z najwspanialszych mężów stanu współczesnego islamu” napisał, że:

Pakt [pomiędzy muzułmanami i żydami] dostarczył porozumienia na rzecz pokojowej koegzystencji, obronnego sojuszu przeciw agresji, który chroni grupy mniejszych państw. Każdy mógł liczyć na przyznanie kontroli nad swoim ludem i wolność nauczania swojej religii. Sygnatariusze gwarantowali pomoc innym i ochronę przekonań wobec każdego, kto będzie chciał wyrządzić krzywdę ich ziemiom lub ludom. W ten sposób gwarantowali wolność przekonań, a także wolność nauczania członków Paktu, pomimo różnorodności ich wierzeń.<sup>120</sup>

Prorok Muhammad wołał budować relacje z żydami ze względu na nauki religijne, które łączą te religie. To z tego powodu Koran nazywa żydów, a także chrześcijan, „Ludami Księgi”. Spośród wielu elementów, tym co łączy te trzy religie jest ich wiara w jednego Boga. Dlatego też, muzułmanie powinni czynić co w ich mocy, by budować międzywyznaniowe stosunki ze wszystkimi grupami religijnymi, ale to relacja z żydami i chrześcijanami powinna stanowić priorytet.

---

119 *Ibid.*, s. 197-198; Haykal, *The Life of Muhammad*, s. 179-183; Khan, *Muhammad: The Final Messenger*, s. 116-120. Traktat składa się z 51 artykułów. Zobacz: Sultan Ahmed Qureshi, *Letters of The Holy Prophet* (Karachi, International Islamic Publishers, n.d.), s. 31-37; Ibn Hisham, *Al-Sirah al-Nabawiyah*, tom 1, s. 178-79. Porównaj także z: Muhammad Hamidullah, *The First Written Constitution in The World: An Important Document of The Time of The Holy Prophet* (Sh. Muhammad Ashrail, 1975). Traktat pokojowy został podpisany przez muzułmanów z niektórymi żydowskimi i pogańskimi plemionami Medyny. To pokazuje poświęcenie się Proroka Muhammada sprawie życia w pokoju, wolności religijnej i wolności poglądów.

120 Abd al-Rahman Azzam, *The Eternal Message of Muhammad* (Cambridge, Islamic Texts Society, 1993), s. 128.

## Delegacja chrześcijan z Najranu

Mieszkańcy Najranu, leżącego na południe od Mekki, przy drodze do Jemenu, byli głównie wyznawcami chrześcijaństwa. Pewnego dnia, delegacja sześćdziesięciu politycznych i religijnych przywódców z Najranu przybyła do Medyny, by spotkać się z prorokiem Muhammadem. On i jego towarzysze powitali ich i pozwoli im zostać w Meczecie Proroka. Traktowano ich jak specjalnych gości, według niektórych przekazów, mogli nawet modlić się w meczecie. Mówili Prorokowi o Jezusie jako Synu Bożym. W odpowiedzi, on cytował im Koran 3:36-64. Ten przyjazny dialog kontynuowano w kolejnym dniu, gdyż obie strony prezentowały swoje stanowiska.

Ponieważ każda ze stron obstawała przy swoim, zdecydowali że poproszą Boga, aby zesłał klątwę (*mubahilah*) na tych, którzy się mylą. Ta praktyka była powszechnie stosowana w owym czasie: uważano, że to był sposób na to, by Bóg „zdecydował”. Zatem, obie grupy zdecydowały, że ich przywódcy przybędą ze swoimi rodzinami, by rzucić klątwę na drugą grupę. Prorok przyszedł ze swoją córką Fatimą, swoim zięciem Alim, oraz dwoma wnukami al-Hasanem i al-Husaynem. Delegacja z Najranu nie pojawiła się, wycofała się i zamiast tego podpisała traktat pokojowy.<sup>121</sup> Filar w Meczecie Proroka, gdzie grupy się zebrały i rozmawiały, od tamtej pory znany jest jako *ustana al-wafud* (filar delegacji). Mimo, że wiele pomników zostało usuniętych z meczetu, ten napis pozostał.

---

121 Al-Mubarakpuri, *Al-Rahiq al-Makhtum*, s.450-51. Na temat traktatu zobacz: Qureshi, *Letters of The Holy Prophet*, s. 41. Odnośnie modlitw w meczecie, zobacz *Tafsir ibn Kathir* (3:61). Abd al-Malik ibn Hisham, w swoim *Al-Sirah al-Nabawiyah*, odnosi się do kwestii sposobu, potraktowania delegacji z Najranu.

## Traktat z Hudaybiyya

Po Bitwie Rowu, życie polityczne w Medynie w końcu się ustabilizowało. Plemiona arabskie, obawiając się zagrożenia ze strony Mekkańczyków, podpisały porozumienia o wzajemnym wsparciu i współpracy z muzułmanami. W kolejnym roku Muhammad chciał wziąć udział w *umrah* (mniejsza pielgrzymka) w pokojowej atmosferze. Wkrótce ogłosił swoje zamiary i poprosił ludzi, by do niego dołączyli. Powiedział im, że od tej pory nie będzie walk, każdy powinien trzymać miecz w pochwie. Około 1400 muzułmanów ubranych w *ihram* (strój pielgrzyma) wyruszyło w kierunku Mekki. Ale kiedy dotarli do Hudaybiyya, powiedziano im, że Mekkańczycy nie pozwolą im wejść do miasta. Prorok wezwał swój lud, do użycia dyplomacji, aby rozwiązać tę kwestię pokojowo.

Obie strony przyjęły skrajne stanowiska. Mekkańczycy chcieli walczyć; Muhammad dążył do tego, by zapanował pokój. Mekkańczycy próbowali doprowadzić do bitwy poprzez składanie trudnych do zaakceptowania propozycji. Muhammad był gotowy zgodzić się na nie, dopóki miał nadzieję na pokojowe rozwiązanie problemu. Muzułmanie wpadli w szal, gdy podpisał on traktat pokojowy, który postrzegali oni jako upokarzający.<sup>122</sup> Jednak ten traktat jest dowodem na to, dążenie islamu i Proroka do pokojowej koegzystencji z ludźmi, bez względu na ich religijne i kulturowe powiązania. Suhayl ibn Amr podpisał go w imieniu Mekkańczyków, a Prorok złożył podpis w imieniu muzułmanów. Jego postanowienia są następujące:

1. Nie będzie wojny między stronami przez dziesięć lat.
2. Podczas tego okresu, każdy człowiek należący do którejkolwiek ze stron, będzie bezpieczny i żadna ze stron nie podniesie miecza przeciwko drugiej.

---

122 Więcej informacji w: Haykal, *The Life of Muhammad* i al-Mubarakpuri, *Al-Rahiq al-Makhtum*.

3. Jeśli któryś Kurajczyk pójdzie do Medyny, zostanie zawrócony; jeśli jakiś muzułmanin pójdzie do Mekki, nie może zostać odesłany.
4. Plemiona Arabii mogą nawiązywać przymierza z każdą ze stron.
5. Muzułmanie powrócą do Medyny bez dokonania *umrah*. W następnym roku, będą mogli dokonać *umrah* i zostać w Mekce na trzy dni.
6. Nie będą przybywać z bronią, miecze pozostaną w pochwach, a pochwy będą trzymane w torbach.<sup>123</sup>

Ten traktat pokazał, że Prorok wybierał pokojowe rozwiązania, nawet kosztem niezadowolenia niektórych, spośród swoich bliskich zwolenników. Wiedział, że życie w pokoju pozwoli muzułmanom na prowadzenie dialogu z niemuzułmanami, swobodę przemieszczania się i na nawiązywanie stosunków z innymi plemionami. Ten traktat jest doskonałym przykładem pójścia o krok dalej - po to, by osiągnąć pokój.

## Panowanie Abbasydów i propagowanie dialogu międzywyznaniowego

Mimo, że dziś tonie we krwi, Bagdad był kiedyś ośrodkiem wspaniałej cywilizacji. Przez znaczną część okresu panowania Abbasydów (750-1258), jego populacja była etnicznie i religijnie różnorodna, a wolność poglądów i możliwości ich wyrażania były powszechne. W swoim wstępie do *Chrześcijaństwo w sercu islamskiego panowania*, David Thomas pisze:

Bagdad stał się centrum społeczeństwa obywatelskiego, gdzie członkowie różnych wyznań nawiązywali kontakty z ufnością

123 Qureshi, *Letters of The Holy Prophet*, s. 40-41.

i wolnością, intelektualne i religijne wpływy rozciągały się we wszystkich kierunkach, a relacje pomiędzy uczonymi, specjalistami i zwyczajnymi mieszkańcami prowadzone były w sposób, który nie dopuszczał, by muzułmanie patrzyli z wyższością na zaratusrtian, żydów i chrześcijan.<sup>124</sup>

Thomas wnioskuje, że podczas tego okresu, chrześcijanie czuli się swobodnie debatując i publicznie spotykając się z muzułmańskimi partnerami. Dowód na to możemy znaleźć w następującym wydarzeniu, podczas którego chrześcijański przywódca Bariha, razem z innymi księżmi, przyszedł by wysłuchać muzułmańskiego teologa Hishama ibn al-Hakima. Hisham relacjonuje to wydarzenie w jednym z listów:

Podczas gdy siedziałem w moim sklepie przy bramie, z ludźmi wokół mnie recytującymi dla mnie Koran, nagle ukazał się tłum chrześcijan, zarówno księży, jak i innych, około setka mężczyzn wszyscy w czarnych pelerynach z kapturami. Wśród nich był główny Patriarcha Bariha. Zatrzymali się w moim sklepie, a moje krzesło zaoferowano Barihowi. Usiadł na nim, a biskup i zakonnicy stali wokół, opierając się o swoje kije, z kapturami na głowach.<sup>125</sup>

To wydarzenie jest ważne, bo pokazuje szacunek, który muzułmanie i chrześcijanie mieli dla siebie. Chrześcijanie mieli swobodę poruszania się i angażowali się w polemiki bez strachu. Nawet niektórzy kalifowie byli zainteresowani tymi teologicznymi debatami, bo te wydarzenia odbywały się otwarcie i sprawiedliwie, bez hipokryzji czy arogancji, miały na celu tylko poszukiwanie prawdy. „Chrześcijanie cieszyli się pełną swobodą przedstawiania swoich argumentów i mówienia co chcieli, co też czynili nie chcąc nikogo w jakikolwiek sposób drażnić, w przeciwieństwie do tego, jak czynią to zwykli ludzie, często nieświadomi [...] własnej religii

124 David Thomas, *Christians at The Heart of Islamic Rule* (Leiden, Brill Academic Publishers, 2003), s. vii.

125 David Thomas, tłum., *Early Muslim Polemic against Christianity: Abu Isa al-Warraaq's "Against The Incarnation"* (Cambridge, Cambridge University Press, 2002), s. 4.



w swoich dyskusjach.”<sup>126</sup> Władze wyznaczały dzień i zapraszały teologów różnych religii do swobodnej debaty nad pewnymi kwestiami teologicznymi. Istota takich przedsięwzięć pokazuje, jaki wpływ mieli na siebie wzajemnie żydzi, chrześcijanie i muzułmanie, podczas wczesnego okresu rozwoju teologii.

Kiedy Bagdad przeszedł pod panowanie muzułmańskie, muzułmańscy i chrześcijańscy przywódcy szybko połączyli siły i w rezultacie mogli skorzystać z umiejętności i osiągnięć innych. Biskupi chrześcijańscy, tak jak przywódcy innych religii, cieszyli się szacunkiem kalifa. Patriarcha nestorian Timothy deklarował: „Cieszę się bezpośrednim dostępem do kalifa.”<sup>127</sup>

Uznanie muzułmanów dla chrześcijan, podczas panowania Abbasydów jest uwidoczniło się chociażby w wysokiej pozycji społecznej, którą zajmowali tacy chrześcijańscy uczeni jak Hunayn ibn Ishaq, jego syn Ishaq i jego współpracownicy Qusta ibn Luqa, o których wiemy, że tłumaczyli starożytne teksty na język arabki na użytek kalifa i innych notabli. Oni, jak też wielu innych, mniej znanych tłumaczy chrześcijańskich dzieł, cieszyło się należnym szacunkiem i godziwym wynagrodzeniem za swoją pracę. Podobnie, muzułmańscy filozofowie byli często uczniami chrześcijańskich uczonych, tak jak w przypadku Al-Farabi’ego, Yuhanna ibn Haylana i Abu Bishra Matti ibn Yunusa. Nawet muzułmańscy teolodzy byli znani z tego, że czasami konsultowali się z chrześcijanami, tak jak w przypadku Abdullaħa ibn Said ibn Kullaba i niejakiego Petiona, z którym spotkał się w krąganku kościoła, w dzielnicy bagdadzkiej *Dar al-Rum*.<sup>128</sup>

Pierwsze pokolenie chrześcijan mówiące po arabsku, jak Theodore Abu Qurrah, Ammar al-Basri i Ĥabīb ibn Khidmah Abu Ra’ita, było głęboko zaangażowane w działalność ówczesnych kręgów islamskiej teologii. I faktycznie, wykorzystali oni zapożyczone od muzułmanów techniki i koncepcje, które okazały się pomocne

---

126 Tamże, s. 5.

127 Thomas, *Christians at The Heart of Islamic Rule*, dz.cyt. s. VII.

128 Ibidem, s. VIII.

dla sformułowania ich rozumienia Trójcy i wcielenia. Ci teologowie znani byli ze innowacyjnych argumentów, jakimi się posługiwali, a które były owocem szkoleń z muzułmańskimi partnerami. Z drugiej strony, wielu muzułmańskich teologów studiowało chrześcijaństwo i Biblię. W niektórych miejscach jednakże, takie studia rodziły nieufność i kontrowersje, a „dialog” przybierał formę „diatryby.” Mimo, że zdarzało się, że kontakty pomiędzy teologami obu stron przyjmowały tę polemiczną formę, ogólne stosunki między nimi były pokojowe.<sup>129</sup>

Przez większość okresu panowania Abbasydów, chrześcijanie cieszyli się bezpieczeństwem i wolnością. Pracowali jako lekarze, finansjści i obsługa sekretariatów w pałacach kalifów i namiestników. Nosili takie same ubrania, grali w te same gry, mieli te same udogodnienia, które mieli muzułmanie. Tak jak muzułmanie żyjący na Zachodzie przyjmują zachodni styl życia, nawet w kwestii imion dla dzieci, tak chrześcijanie żyjący za panowania Abbasydów byli pod wpływem dominującej muzułmańskiej kultury. Wpływy objęły kulturę w jej artystycznym aspekcie. W swoich badaniach sztuki z czasów Abbasydów, Lucy-Anne Hunt wskazuje jak islamska sztuka mogła wpłynąć na sposób w dekorowania przez chrześcijan swoich kościołów. Wprawdzie zawsze była - jak można się spodziewać - mniejszość, która narzekała na chrześcijański wpływ na kalifat, takie skargi nie zmieniły jednak polityki rządowej.<sup>130</sup>

Te kontakty pomiędzy chrześcijańskimi a muzułmańskimi teologami i elitą nie dotyczyła tylko kwestii religijnych. Spotykali się, spożywali wspólnie posiłki i obdarowywali się podarunkami. W Bagdadzie powszechne było także odwiedzanie, przez muzułmańskich teologów i możnych, klasztorów podczas chrześcijańskich świąt, czy udział w chrześcijańskich uroczystościach i wspólne zasiadanie do stołu. Ich chrześcijańscy partnerzy składali podobne wizyty w meczetach podczas świąt muzułmańskich. Nawet niektórzy kalifowie odwiedzali klasztory i spotykali się

129 Ibidem, s VIII-IX.

130 Ibidem, s. X-XI.

z zakonnikami. Kalifowie Ma'mun i al-Mutawakkil spędzali dużo czasu w klasztorach, a Ma'mun stał się miłośnikiem chrześcijańskiej liturgii tam odprawianej.<sup>131</sup>

David Thomas, w swoim: *Early Muslim Polemic against Christianity* tak wyjaśnia wymianę między chrześcijanami a muzułmanami:

Chrześcijanie uczestniczyli w życiu islamskiej społeczności, tak długo jak odnosili korzyści, tam, gdzie nie ponosili uszczerbku. Wzbogacili społeczeństwo intelektualnym dziedzictwem i talentami, które posiadali, a zapożyczali idee i sposoby myślenia, które postrzegali jako wzbogacające. Było wiele dyskusji i dysput na temat wiary, a polemiczna literatura, w której poszczególne stanowiska zostały opisane szczegółowo i na odpowiednim poziomie, rozkwitała.<sup>132</sup>

## Andaluzja i dialog międzywyznaniowy

Muzułmanie i żydzi nazywają Andaluzję (Islamską Hiszpanię) „złotym okresem” wzajemnego zrozumienia międzywyznaniowego współdziałania. Hiszpania stała się częścią muzułmańskiego świata na początku ósmego wieku. Muzułmanie rychło zmienili ją w centrum międzyreligijnej i międzykulturowej cywilizacji. Rezultatem tego, było narodzenie się pierwszej kosmopolitycznej kultury w Europie. Żydowski, chrześcijański i muzułmański studenci studiowali razem i zawierali przyjaźnie. Absolwenci szkół w Kordobie i w innych miastach, tłumaczyli dzieła klasycznych Greków i Rzymian na język arabki i hiszpański. Na przykład, tłumaczyli dzieła Arystotelesa o fizyce i historii naturalnej na język arabski z greki.

Andaluzja rozwinęła trzy różne literackie tradycje w dobie europejskiego średniowiecza. Muzułmańscy filozofowie i naukowcy

131 Thomas, *Early Muslim Polemic against Christianity*, s. 6.

132 Ibidem, s. 20.

rozwinęli wiedzę w takich dziedzinach jak: medycyna, optyka, algebra, chemia i wiele innych. Żydowscy badacze nadali kształt tradycjom Talmudu, a chrześcijańska Europa wysyłała swoich teologów, by studiowali filozofię i pobierali nauki pod pieczę mużulmańskich i żydowskich uczonych w Andaluzji. Wybitnymi postaciami filozofii XI wieku, byli Ibn Rushd (Awerroes) i Majmonides, którzy poszukiwali rozwiązań dla pozornych sprzeczności między prawdą religijną a nauką.

Akbar S. Ahmed, w swoim dziele: *Islam Today*, cytuje Washingtona Irvinga, amerykańskiego dyplomata i szanowanego dziewiętnastowiecznego pisarza, tak opisującego Andaluzję:

W konsekwencji, ich bohaterstwo dorównywało jedynie ich umiarkowaniu, a od powstania, przez pewien czas, górowali nad innymi narodami, z którymi walczyli. Oderwani od domów rodzinnych, pokochali ziemię daną im - jak przypuszczali - przez Allaha i czynili wysiłki, by upiększyć ją wszystkim, co tylko mogło zapewnić szczęście człowiekowi. Kładąc podwaliny pod system władzy, opierali się na mądrym i równym prawie, gorliwym pielęgnowaniu sztuki i nauki, wspieraniu rolnictwa, rzemiosła i handlu, stopniowo stworzyli imperium, z którego bogactwem nie mogło się równać żadne imperium chrześcijańskie...Miasta arabskiej Hiszpanii stały się siedzibą chrześcijańskich rzemieślników, gdzie zdobywali wiedzę w sztukach użytkowych. Uniwersytety w Toledo, Kordobie, Sewilli i Granadzie miały wzięcie wśród jasnoskórych studentów, z innych ziem, którzy chcieli się zaznajomić z naukami Arabów i skarbnicą starożytnych tradycji.<sup>133</sup>

Wielu europejskich naukowców potwierdza bogactwo andaluzyjskiej literatury i jej szerokie oddziaływanie. Ludzie żyjący w Afryce nazywali ją „Zaginionym Ogrodem Edenu”, jak uważa Roger Boas. „To nic dziwnego”, wyjaśnia Boas, ponieważ z mużulmańskiej Hiszpanii arabska cywilizacja osiągnęła poziom artystycznej i intelektualnej doskonałości, niespotykany nigdzie indziej. To wyrafinowanie najlepiej wyrażało się

133 Akbar S. Ahmed, *Islam Today: A Short Introduction to The Muslim World* (Londyn, I. B.Tauris, 1999), s. 63.

w poezji, która od czasów przedislamskich była sztuką, w której Arabowie zawsze przodowali. Styl tej poezji można by określić jako barokowy i aluzyjny, momentami wręcz afektowany, ponieważ opierał się na użyciu efektownych porównań, metafor i koncepcji ówczesnego systemu metrycznego oraz tradycyjnych ramach tematycznych. Poeta był jubilerem słów, szukającym werbalnych obrazów aby wyrazić, a zatem i uwiecznić ulotne doświadczenia radości i smutku, czy też estetycznego zachwytu, składając hołd patronowi, wyszydzać wroga i czyniąc zabawne obserwacje.<sup>134</sup>

Podsumowując, zachodnie społeczeństwa muszą na nowo zdefiniować się jako społeczności obywatelskie. Wcześniejsze pełne szacunku okresy mocno bowiem kontrastują z przemocą i tendencją do szukania kozła ofiarnego - czego doświadczamy we współczesnych czasach. Dziś, zachodnie społeczności mierzą się z licznymi problemami, do których pojawienia się same doprowadziły. W swojej walce przeciwko zewnętrznemu terroryzmowi i zagrożeniu nim, same stworzyły problemy poprzez podjęcie działań, które naruszają fundament ich własnego obywatelskiego społeczeństwa. Na przykład, czy te społeczności przyglądają się wystarczająco uważnie temu, w jakim stopniu chronione są prawa i wolność etnicznych i religijnych mniejszości, zwłaszcza muzułmanów? Czy wypełniają swoje zobowiązania względem poszanowania prawa do wolności wyznania oraz pluralizmu religijnego? Jaka będzie przyszłość imigrantów, poszukujących lepszego życia, którzy przybędą na Zachód? Wielu z nich żyje teraz w niepokoju i strachu. Czy europejska koncepcja humanizmu utrzyma się wśród społeczności, które nie są ani europejskie ani białe?

Akbar S. Ahmed zadał te i inne pytania, po to by zwrócić uwagę zachodnich uczonych na przykład Andaluzji, tak by mogli oni na nowo zdefiniować koncepcję społeczeństwa obywatelskiego. Prawie tysiąc lat temu, Andaluzja była przykładem cywilizowanego

---

134 Ibidem, s. 64.

społeczeństwa, które promowało oraz wspierało religijny i etniczny pluralizm oraz nieskrępowaną dyskusję. Biblioteki i uczelnie były dostępne dla wszystkich, darmowa edukacja była powiązana z dążeniem do doskonałości, liczne były publiczne łaźnie i parki, poezja i architektura rozkwitały, ale przede wszystkim istniał szacunek dla człowieczeństwa i myśli ludzkiej.<sup>135</sup>

Jak doszło do upadku takiej cywilizacji? Kiedy król Ferdynand i królowa Izabella podbili Andaluzję na początku 1492 roku, natychmiast zmusili żydów do konwersji lub opuszczenia kraju. Te rozkazy wypełniono do sierpnia tegoż roku i tym samym andaluzyjska kultura żydów przestała istnieć. Taką samą zasadę zastosowano wobec muzułmanów i przyniosła ona podobne skutki. Oto cytaty z Thomasa Arnolda ukazujące kontrastujący status chrześcijańskich Arabów pod panowaniem muzułmańskim, ukazujący z islamskiej perspektywy, przesłanie dialogu międzywyznaniowego i jego konieczność:

Gdyby poczyniono próby, by zmusić chrześcijan do konwersji siłą, kiedy po raz pierwszy nastąpiło panowanie mahometan, nie byłoby możliwości, żeby przetrwali oni do czasów panowania Abbasydów. Począwszy od ... tolerancji rozszerzonej na arabskich chrześcijan, do zwycięskich muzułmanów w pierwszym stuleciu hidżry oraz kontynuowanych z sukcesem przez kolejne pokolenia, możemy z pewnością stwierdzić, że te chrześcijańskie plemiona, które zaakceptowały islam zrobiły to z własnego wyboru i wolnej woli. Chrześcijańscy Arabowie w obecnych czasach, żyjący wśród populacji mahometan są żywym dowodem na tę tolerancję. Rdzenni chrześcijanie oczywiście woleli panowanie mahometan niż krzyżowców, a kiedy ostatecznie Jerozolima dostała się pod władanie muzułmanów, chrześcijańska populacja Palestyny wydawała się witać nowych panów w spokoju i z zadowoleniem poddawać się ich rządowi.<sup>136</sup>

---

135 Ibidem, s. 62.

136 Thomas Arnold, *The Preaching of Islam*, II wydanie, (London, Constable, 1913), s. 50-52 i 96.

## Krucjaty i sułtan Salah al-Diin al-Ayyubi (Saladyn)

Krucjaty, które trwały od 1095 do 1291 roku, miały na celu „uwolnienie” Ziemi Świętej i Jerozolimy od muzułmanów. Brutalne i krwawe krucjaty rzeczywiście „wyzwoliły” Ziemię Świętą, ale podczas tego procesu jej ulice zostały splamione krwią jej muzułmańskich, żydowskich i chrześcijańskich mieszkańców. Terror ten zmusił Sułtana Salah al-Dina al-Ayyubi’ego do wyzwolenia Jerozolimy. On jednak, po pokonaniu Krzyżowców, zadbał o to by traktować ich z życzliwością. Według jednej z historii opisujących tamte czasy, opóźnił on atak na zamek, tak by planowany tam wcześniej ślub mógł się odbyć, zanim przejdzie on we władanie muzułmanów. W odpowiedzi na jego pełne szacunku traktowanie, matka panny młodej wysłała żywność i kwiaty muzułmańskiej armii otaczającej zamek, tak by mogli wziąć udział w uroczystości weselnej.<sup>137</sup>

Mimo, że krucjaty były brutalne i krwawe, a relacje muzułmańsko-chrześcijańskie zepsuły się w ich wyniku, działający z poświęceniem na rzecz pokojowej koegzystencji muzułmanie i chrześcijanie, nie zaprzestali dalszych wysiłków. Nawet podczas trudnych czasów, Sułtan al-Nasir (1062-88), muzułmański władca Północnej Afryki, chcąc odpowiedzieć na potrzeby chrześcijan zamieszkujących jego ziemie, posłał do Rzymu księdza ze swojego królestwa, aby został ordynowany na biskupa. Papież Grzegorz VII (1020-85) był pod ogromnym wrażeniem tego aktu dobrodziejstwa i napisał wspianą list wyrażający uznanie i podziękowania.<sup>138</sup>

---

137 Ostatnio film *Królestwo Niebieskie* [*The Kingdom of Heaven*] wyreżyserowany przez Ridley’a Scotta (Twentieth Century Fox Film Corporation, 2005) przedstawia lepszy obraz traktowania wrogów przez Saladyna.

138 Elias D. Mallon, *Islam: What Catholics Need to Know* (Arlington, VA, National Catholic Educational Association, 2006), s. 55.

## Okres osmański

Za panowania Mameluków, Imperium Osmańskie kontrolowało dużą część Bliskiego Wschodu, wschodniej Europy i część centralnej Azji, rozciągając swoje panowanie na wiele etnicznych, religijnych i kulturowych społeczności. Administracja sułtana opracowała kompleksowy system zarządzania i kierowania tymi różnymi (często skonfliktowanymi) religijnymi grupami. Osmańczycy kontynuowali tradycję poszanowania tolerancji i religijnej autonomii zwanej systemem milletów. System ten był kontynuacją koncepcji *ahl al-dhimmah* zakorzenionej w muzułmańskiej tradycji od czasów panowania Muhammada Zdobywcy (1451-81). Założone zostały i uznane za społeczności *dhimmi* (millety), trzy wiodące niemuzułmańskie społeczności religijne - żydzi, kościół grekokatolicki i kościół ormiański.

Millet to osmańskie określenie mniejszości religijnej żyjącej w Imperium Osmańskim. Pierwotnie, termin ten wywodził się od arabskiego słowa *millah* (wspólnota religijna). Każdy millet był prowadzony przez własnych religijnych dostojników: głównego rabina dla żydów, patriarchy dla grekokatolików i wspólnot ormiańskich. Każda wspólnota była odpowiedzialna za zbieranie i podział swoich własnych podatków, edukację i radzenie sobie z wewnętrznymi osobistymi sprawami natury prawnej, takimi jak małżeństwo, rozwód i dziedziczenie. W przednowoczesnym Bliskim Wschodzie tożsamość opierała się głównie na religii. System ten funkcjonował do czasu, aż do drugiej połowy XIX wieku, kiedy do Imperium Osmańskiego przeniknęły europejskie koncepcje nacjonalizmu i etniczności. W tym czasie, w związku z reformami Tanzimatu, termin ten zaczął odnosić się do prawnie chronionej mniejszości etnicznej i religijnej, innej niż rządząca społeczność sunnicka. Taka autonomia nie istniała wówczas na Zachodzie.



## Czasy współczesne

W naszych czasach, dialog międzywyznaniowy ożywił się, a kontakty pomiędzy różnymi religiami są liczniejsze. Świat zmienia się gwałtownie. Globalizacja sprawiła, że wyznawcy jednej religii nie mogą być obojętni wobec zwolenników innych. Tak zwany „Nowy Porządek Świata” sprawił, że międzyreligijne i międzykulturowe kontakty są praktycznie niemożliwe do uniknięcia. Telewizja, radio, film, książki i Internet zmniejszają dystans, który kiedyś rozdzielił religie i kultury. Każdej grupie religijnej, etnicznej lub rasowej coraz trudniej jest pozostać w nieświadomości odnośnie nauk i praktyk innych religii i kultur.

Pomimo pojawiających się konfliktów i aktów przemocy, wielu muzułmanów żyje w pokoju i współpracuje z niemuzułmanami. Media mają skłonność to ignorowania tych przypadków i doświadczeń, zamiast tego skupiają się na brutalnych wydarzeniach i konfliktach. Jednak nie to powinno zniechęcać tych, którzy poświęcają się dialogowi międzywyznaniowemu. Dialog międzywyznaniowy nie tylko stanowi doskonałe ramy do wzmacniania pozytywnych stosunków między muzułmanami a niemuzułmanami, ale zasługuje także na szerokie upowszechnianie jako wzorzec interakcji międzywyznaniowych.<sup>139</sup>

Modelowy przykład takich konstruktywnych stosunków międzyreligijnych można odnaleźć w wydarzeniach z życia Świętego Franciszka z Asyżu. Kiedy święty Franciszek przybył do Damietty (Egipt) podczas V krucjaty, był załamany widokiem zniszczeń jakie spowodowali Krzyżowcy. Gdy spotkał później Sułtana al-Kamila, lokalnego muzułmańskiego władcę, był zdziwiony, że sułtan przyjął go uprzejmie i dobrze traktował. Ricoldo de Monte Croce z Zakonu w Asyżu spędził ok. dwadzieścia lat podróżując po Bliskim Wschodzie i spisał

139 Zobacz: Peter Makari, *Conflict and Cooperation Among Christian and Muslims in Egypt: Communal Relations, Toleration, and Civil Society* (Nowy Jork: New York University, 2003).

robiące duże wrażenie opowieści o swoich dobrych stosunkach i przyjaznych kontaktach z muzułmanami.<sup>140</sup>

Wkrótce po odzyskaniu niezależności od kolonialnych władców, wiele muzułmańskich państw dążyło do nawiązania lepszych relacji z chrześcijanami żyjącymi wśród nich. Przedstawiciele każdej religii spotykali się na konferencjach poświęconych dialogowi międzywyznaniowemu. Jedną z takich chrześcijańsko-muzułmańskich konferencji odbyła się w Trypolisie (Libia), w dniach 1-5 lutego 1976 roku. To wydarzenie było zorganizowane we współpracy z libijskim rządem i współfinansowane przez Watykan. Delegacje chrześcijan i muzułmanów z całego świata wzięły w niej udział, na koniec ogłoszono wspólną 24-punktową deklarację. Na znak dobrej woli, Kościół Katolicki w Benghazi został ponownie otwarty 8 grudnia 1977 roku. Na to wydarzenie zostali zaproszeni muzułmańscy i chrześcijańscy uczeni z Afryki, Bliskiego Wschodu i innych miejsc. Konferencja ta stanowiła przełom w muzułmańsko-chrześcijańskich relacjach. Ministrowie spraw zagranicznych z Organizacją Współpracy Islamskiej (Organization of Islamic Countries -OIC) poparli tę deklarację na spotkaniu w Stambule, które odbyło się w dniach 12-15 maja 1976 roku.<sup>141</sup>

Poniżej znajduje się częściowa lista muzułmańskich uczonych, którzy odegrali kluczową rolę w promowaniu dialogu międzywyznaniowego w XX wieku: Isma'íl R. al-Faruqi, Jamal Barzinji, Iqbal J. Unus, Muhammad Abdul Raouf, Naim Akbar (Stany Zjednoczone); Szejkh Ahmad M. Zabara (Jemen); Ali Arslan Edin i Youssef Daa (Turcja); Mahmoud Albaji (Tunezja); Szejkh Hassan Khattab (Syria); Soulainman Aboubakr (Republika Południowej Afryki); Othman Shahin i Husein Muhammad Karibulla

140 Ibidem, ss .55-56.

141 *Documents and Researches of The Seminar on The Islamic-Christian Dialogue, Tripoli* (1-5 February 1976) (Libya: Popular Office of Foreign Relations, 1981). Odnośnie ostatecznej wersji wspólnej deklaracji, zobacz s. 138-45; odnośnie ponownego otwarcia Kościoła, zobacz s. 125.

(Sudan); Ali Ahmad Hasan (Somalia); Ibrahim Kazem (Katar); Khurshid Ahmad i Zafar Ishaq Ansari (Pakistan); Ahmad Shaha-ti (Libia); Wahid Iddin Khan i Izziddin Ibrahim (Zjednoczone Emiraty Arabskie); Muhammad Ahmad Khalafalla i Mustafa Mahmoud (Egipt); Sibgatallah al-Mujaddidi (Afganistan); Naquib al-Attas (Malezja) i Jamal Badawi (Kanada).

W całej swojej historii muzułmańskie organizacje i uczeni prawie zawsze wspierali dialog międzywyznaniowy. Czynią to także wszystkie główne muzułmańskie organizacje na Zachodzie, takie jak: Islamskie Towarzystwo Ameryki Północnej (Islamic Society of North America - ISNA), Islamskie Koło Północnej Ameryki (The Islamic Circle of North America - ICNA), Muzułmańska Misja Ameryki (The Muslim Mission of America - MMA), Muzułmańska Społeczność Amerykańska (The Muslim American Society - MAS) i Komisja ds. Amerykańsko-Muzułmańskich Relacji (The Council of American and Muslim Relations - CAIR).

XXI wiek przyniósł nowe wyzwania muzułmanom. Z jednej strony, wiele sił w zachodnich mediach jest zaangażowanych w stereotypizację muzułmanów jako terrorystów; używając się przy tym „specjalistycznych ekspertyz”, aby podsycać uprzedzenia. Z drugiej strony, populacja muzułmańska rośnie. W związku z tym, islam pojawia się jako ważna siła w społeczeństwie, mającym niewielki kontakt z różnorodnością religijną. Zachód zaczyna stawać się obszarem wieloreligijnym, w którym różne etniczne i rasowe grupy starają się żyć razem w pokoju. W odpowiedzi na tę rozwijającą się różnorodność, której są ważną częścią, muzułmanie powinni się stać bardziej aktywni w nawoływaniu do dialogu międzywyznaniowego. Powinni stać się jego orędownikami, zdobywając serca i umysły ludzi jako mediatorzy. Imamowie, przywódcy religijni, oraz uczeni i wszyscy inni przestrzegający islamskich zasad dialogu, powinni stać się liderami w budowaniu światowego pokoju. Mamy nadzieję, że ten przewodnik pozwoli im dostrzec w jaki sposób islam,

który ponownie wkracza na światową arenę, może stanowić ramy dla pokoju, sprawiedliwości i dialogu.

W następnym rozdziale, zaprezentujemy studium przypadku, pokazujące proces budowania pokojowych relacji w Rochester w stanie Nowy Jork i poddamy analizie niektóre działania podejmowane przez muzułmanów żyjących w Stanach Zjednoczonych, na rzecz budowania pokojowego współżycia oraz wzajemnego zrozumienia poprzez dialog międzywyznaniowy.

### **Główne założenia tego rozdziału**

- Prorok Muhammad robił wszystko co w jego mocy, by wpiierać i pielęgnować swoją nową społeczność, łagodzić spory między jej członkami i utrzymać jej zaufanie, pomimo mekkańskich sprzeciwów, prześladowań i przemocy. Za każdym razem, gdy mekkańscy przywódcy przybywali by z nim porozmawiać, słuchał ich z atencją i szacunkiem oraz jasno przedstawiał swój punkt widzenia, w uprzejmy sposób.
- W Medynie, Prorok Muhammad pełnił funkcję głowy państwa. W tym charakterze, tworzył międzywyznaniową konfederację, która miała w swych szeregach żydów, chrześcijan, muzułmanów i pogan. Jego celem było znalezienie sposobu na to, by wszyscy mogli żyć razem w pokoju. Nie szczędził trudów, aby dojść do porozumienia z sąsiednimi plemionami, nawet mekkańskimi, gdy tylko pojawiała się taka możliwość.
- Muhammad zawsze stosował muzułmańskie zasady przebaczenia i miłosierdzia podczas łagodzenia sporów pomiędzy poszczególnymi osobami, w obrębie rodzin, a nawet pomiędzy jego własną wspólnotą a wrogimi plemionami.

- Wielu muzułmańskich przywódców i imamów odegrało kluczową rolę w propagowaniu dialogu międzywyznaniowego, od samego jego początku - wśród wyznawców religii Abrahamowych, po hindusów, buddystów i innych, którzy z czasem znaleźli się pod muzułmańskim panowaniem.
- Wielu muzułmanów odgrywało kluczową rolę w promowaniu międzywyznaniowego dialogu, nawet podczas krucjat i zachodniego kolonializmu, najgorszych dni w muzułmańskiej historii. Chociaż zawsze przeciwstawiali się oni politycznej okupacji, nigdy nie zaprzestali dialogu z wyznawcami innych religii.
- Kontynuując te prawdziwie islamskie tradycje, główne muzułmańskie organizacje na Zachodzie, podobnie jak wiele muzułmańskich organizacji i partii politycznych w świecie muzułmańskim, wspiera międzywyznaniowy i wewnątrz-religijny dialog.

### Pytania do dyskusji

1. Czy są ci znane przykłady dialogu z życia Proroka, które nie zostały wymienione w tym przewodniku? Jeśli tak, to dodaj je do swojej listy.
2. Czy natrafiłeś na jakieś ważne pismo z czasów klasycznego islamu traktujące o międzywyznaniowym dialogu lub jakieś relacje o jego istnieniu, które według Ciebie powinno być dodane do bibliografii?
3. Czy w naszej niekompletnej liście muzułmańskich uczonych, którzy brali udział w dialogu międzywyznaniowym w XX wieku nie pominęliśmy jakiś ważnych osób?
4. Czy znasz biblijne przykłady, które ilustrują żydowski i chrześcijański stosunek do pluralizmu?



## ROZDZIAŁ V

# Wierzenia abrahamowe: studium przypadku z Rochester

### **Potrzeba dialogu**

Z historycznego punktu widzenia, muzułmanie wpływają na kulturę i cywilizację Zachodu od tysiącleci. Zachodnia kultura i cywilizacja, wprost przeciwnie, przez wiele wieków nie miały szczególnego wpływu na świat muzułmański. Raczej czerpały wiele korzyści z „islamskiego oświecenia” zarówno na płaszczyźnie kulturowej, jak i naukowej. Dr Hans Koechler, w swoim referacie zatytułowanym „Muslim-Christian Ties in Europe: Past, Present and Future”, szczegółowo porównuje cywilizację chrześcijańskiej Europy i cywilizację islamską na przestrzeni wieków. Według niego, cywilizacja islamska jest dużo bardziej wyrafinowana i oświecona. Muzułmanie, których spotkali chrześcijanie podczas krucjat i po nich, wyrwali Europę z jej „dogmatycznego snu” i pomogli Europejczykom podjąć kroki na rzecz stworzenia oświeconego, racjonalnego i pozbawionego dogmatyzmu spojrzenia na świat. Może to dzięki „Wielkiej Europejskiej Bibliotece” w Toledo (Andaluzja) lub podobnym instytucjom, islam miał tak wielki wpływ na Zachód. W 1130 roku, szkoła tłumaczyń w Toledo przyciągała studentów i badaczy z całej Europy.

Chrześcijańsko-muzułmańskie relacje pogorszyły się we wczesnej fazie okresu nowożytnego, ponieważ Imperium Osmańskie i zachodnie siły zamknęły się we wzajemnej nieufności. Nie tylko bagatelizowano pozytywny wpływ islamskiej cywilizacji i jej wkład na cywilizację europejską lecz także zachodnia Europa próbowała demonizować islam. Wraz z nadejściem kolonializmu stosunki Zachodniej Europy i muzułmanów zmierzały jeszcze bardziej ku politycznej dominacji i „kulturowej opiece”. Do pogłębienia negatywnej percepcji islamu przyczyniła się dyscyplina akademicka „orientalizm”, która ma swoje korzenie w chrześcijańskim apologetycznym podejściu, wywyższającym doktrynę chrześcijańską ponad islamską „herezję”. Hollywoodzkie filmy, tak samo jak drukowane i elektroniczne media, odgrywały wielką rolę we wzmacnianiu takiego fałszywego obrazu.

Dziś, muzułmańskie społeczności na Zachodzie są systematycznie przedstawiane jako zagrożenie dla społeczno-kulturowej zachodniej jedności. Fakt, że funkcjonujące na Zachodzie wspólnoty muzułmańskie są niemałe, budzi coraz więcej wrogich reakcji. Po pierwsze, media elektroniczne i drukowane uświadamiają, że liczebność muzułmanów wzrasta. Słowa: „kościóły są puste a meczety pełne” są chwytliwym sloganem często używanym po to, by wzbudzać strach i nieufność. Potem nastąpił tragiczny incydent z 11 września, a następnie ataki bombowe w Madrycie i Londynie. Wszystkie te niefortunne zdarzenia wzmocniły powszechne stereotypy o islamie i muzułmanach w świadomości ludzi Zachodu. Ponadto, muzułmańskie społeczności są podejrzewane o to, że mogą się stać potencjalnym sprzymierzeńcem nowego „wojującego islamu”, który jest postrzegany jako zagrożenie dla kulturowej tożsamości Zachodu.<sup>142</sup>

Jako religijne i kulturowe mniejszości, muzułmanie na Zachodzie doświadczają trudności życiowych z powodu ciągłej stereotypizacji i upokarzania. Jednak, nawet w obliczu tych ataków, muzułmanie nie pozostają bierni. Przeciwnie, podjęli wiele wysiłków

142 Po więcej szczegółów, zobacz Dr. Hans Koechier, *Muslim Christian Ties in Europe: Past, Present and Future*, dostępne na [www.IslamOnline.net](http://www.IslamOnline.net).

i zainwestowali wiele zasobów w przeciwdziałanie tej demonizacji. Oczywiście potrzebny jest o wiele większy wysiłek i nakłady. W tym miejscu wkracza dialog międzywyznaniowy, ponieważ działalność ta może odegrać znaczącą rolę poprzez inicjowanie programów wspólnotowych, które przynoszą korzyści wspólnemu dobru i promują sprawiedliwość społeczną oraz prawa obywatelskie.

Na szczęście, wiele kościołów przeciwstawia się takim antymuzułmańskim stereotypom. Zamiast tego, szukają sposobów na budowanie dobrych relacji z muzułmanami. Podczas zajęć dla dorosłych, chrześcijanie czytają o islamie i innych religiach. Wiele grup kościelnych wizytuje meczety, co stanowi ważną część ich studiów. Są oni zafascynowani i zachwyceni, kiedy widzą modlących się muzułmanów i często mówią o tym, jak muzułmańskie oddanie się Bogu stymuluje ich do głębszej wiary w ich własnym obrządku. Wiele kościołów naucza o islamie i odwiedza meczety również w ramach nauk przygotowujących do bierzmowania. Nastolatki i młodzi ludzie wykazują rzeczywiste zainteresowanie międzywyznaniowym porozumieniem i pragną przyłączyć się do muzułmańskich partnerów, w różnych projektach związanych z pracą na rzecz sprawiedliwości społecznej. Na najwyższym szczeblu organizacyjnym - komisji kościelnych, katolickich i angikańskich diecezji oraz innych kościelnych organizacji - można zauważyć prawdziwe zainteresowanie budowaniem relacji poprzez dialog z muzułmanami.

Jednak pomimo tych wielkich wysiłków, wzrasta także opozycja wśród niektórych katolików. Ewangelickie konserwatywne prawicowe skrzydło jest przeciwne międzywyznaniowemu dialogowi, zwłaszcza z muzułmanami. Według niektórych ewangelików, chrześcijanie, którzy są zaangażowani w międzywyznaniowy dialog z „niewiernymi” muzułmanami, sami stają się „niewiernymi”. Tym niemniej takie przepełnione strachem, pełne uprzedzeń tendencje występują w każdej grupie religijnej.

Bez względu na aktualne zagrożenia, udział w jakimkolwiek międzywyznaniowym dialogu, który prowadzi do zrozumienia



i szacunku dla ludzkości, jest nakazany przez Allaha. Dlatego właśnie muzułmanie, zaraz po tym jak się osiedlili w kraju chrześcijańskim, przychodzili do swoich nowych sąsiadów z przyjaźnią i zamiarem życia w pokoju oraz budowania z nimi silnych relacji międzywyznaniowych. W takich sytuacjach, muzułmanie muszą być gotowi przyznać się do krzywd wyrządzonych w przeszłości chrześcijanom. Mogą to uczynić, wiedząc, że ich chrześcijańscy partnerzy uczynią to samo.

Pomimo trudności i wyzwania, okres, w którym teraz żyjemy można postrzegać jako dający możliwość budowania pokojowych relacji. Ale my muzułmanie musimy być ostrożni, aby skorzystać z takiej szansy, zamiast próbować zmieniać ją w rywalizację. Na przykład, pewne nadużycie wystąpiło ostatnio, kiedy podczas muzułmańsko-chrześcijańskiego dialogu, pewien muzułmanin powiedział imamowi: „Chcę ich wszystkich nawrócić na islam. Pozwól mi mówić.” A przecież - jak wykazano powyżej - dialog międzywyznaniowy nie polega na wygłaszaniu kazań, debatowaniu czy konwertowaniu, ale na budowaniu relacji na rzecz pokojowej koegzystencji.

Kontakt z muzułmanami i włączenie ich do rodziny ras i religii, z równymi prawami i obowiązkami dla wszystkich, jest nowym doświadczeniem dla wielu członków białej chrześcijańskiej większości Zachodu. W wyniku poczucia zagrożenia, połączonego ze strachem wygenerowanym przez wydarzenia 11-go września, wzrosła bigoteria i ksenofobia. Pomimo tych negatywnych reakcji, takie religijne organizacje jak kościół katolicki i wiele protestanckich odłamów, odważnie wykazuje swoją gotowość do podjęcia dialogu i pokojowego współistnienia. Nawołują do tego, nawet kosztem utraty wielu członków z prawicowych odłamów chrześcijaństwa.

Pomimo trudności, dialog międzywyznaniowy - jak przedstawiono w rozdziale II - musi być prowadzony uczciwie, sprawiedliwie i z szacunkiem dla wszystkich. I dlatego, kiedy muzułmańscy

przedstawiciele namawiają swoich chrześcijańskich partnerów do wspólnych publicznych seminariów i programów, dotyczących rozumienia islamu, muszą zachować ostrożność, by nie sprawiać wrażenia, że podejmują próbę nauczania uczestników. Takie wrażenie zniszczy dialog. Seminaria te powinny poruszać kwestie zarówno chrześcijańskich, jak i muzułmańskich wierzeń, oraz dostarczać porównawczego spojrzenia na każde z nich, bez prób osądzania. Należy wybrać dwóch prelegentów - po jednym reprezentancie każdej religii, dobrze zaznajomionych z kwestiami dialogu. Jeśli to możliwe, powinni się oni spotkać wcześniej, to by się poznać nawzajem i przyjąć spójne stanowisko. Jeśli chrześcijański partner zasugeruje seminarium tylko o islamie, wtedy prawdopodobnie będzie potrzebny tylko muzułmański mówca. Jeśli muzułmaninie spróbują zainicjować seminarium o islamie, może pojawić się pewien opór. W niektórych przypadkach, chrześcijańscy partnerzy narzekali na coś, co nazwali nadmiernie asertywną postawą muzułmanów. Niektórzy nawet zrezygnowali z dialogu z tego powodu.

## **Dialog żydowski-muzułmański**

Muzułmanie i Żydzi cieszyli się niezwykłym renesansem kulturowym w Andaluzji pomiędzy X a XII wiekiem. Hasdai ibn Shaprut służył na dworze Kalifa Abd al-Rahmana III w Kordobie. Zachęteni przez Hasdai'a, żydowscy poeci i uczeni napływali do Andaluzji z całego świata i zapoczątkowali nową erę, która jest znana w żydowskiej historii jako „Złota Era Andaluzji.”

Żydzi pod panowaniem osmańskim żyli w pokoju i dobrobycie. Przez ostatnie siedemset lat - od zdobycia Bursy w 1326 roku i ciepłego przyjęcia Żydów Sefardyjskich, po tym jak zostali oni wydaleny z Hiszpanii, aż po dzisiejszy dzień w nowoczesnej Turcji

- żydowska społeczność żyje tam bezpiecznie i w pokoju. Kiedy Stambuł przeszedł pod panowanie osmańskie w 1453 roku, Sułtan Mehmet II wyznaczył Moshe Kapsali na głównego Rabina Stambułu, tak więc społeczność żydowska mogła w pokoju praktykować swoją religię, zachowując godność. Podczas II Wojny Światowej, Turcja stanowiła drogę bezpiecznej ucieczki dla żydów przed horrorem nazizmu. W Muzeum Żydowskim w Stambule, znajdują się dokumenty potwierdzające, że te dwie społeczności żyły tam w pokoju od czasów osmańskich.<sup>143</sup>

Dziś jednak istnieje wielka przepaść pomiędzy muzułmańską a żydowską społecznością. Izraelsko-palestyński konflikt wywołał nieufność i urazy, i w rezultacie szkodzi dialogowi. Mimo to, wielu reformowanych, a nawet konserwatywnych rabinów jest gotowych podjąć dialog z muzułmanami. Muzułmanie muszą zachęcać do zachowania otwartych umysłów, zwłaszcza w związku z wydarzeniami 11-go września, z kilku powodów. Po pierwsze, poprzez szukanie dialogu ze społecznością żydowską, muzułmanie wysyłają mocny przekaz, że nie wahają się budować relacji nawet z tymi, z którymi wiele ich różni. Po drugie, budowanie porozumienia z przywódcami żydowskiej społeczności może przynieść określone polityczne korzyści. Jednak, nie należy tego postrzegać jako oportunistu, ponieważ biorąc pod uwagę istniejącą na Zachodzie rzeczywistość, jest to podejście zarówno pragmatyczne jak i realistyczne. Po trzecie, ponieważ żydzi są członkami wspólnoty religii Abrahama, muzułmanie mają religijny obowiązek dotrzeć do nich. Po czwarte, bogata historyczna tradycja silnych i owocnych, żydowsko-muzułmańskich relacji nie może być zapomniana. Bliskość obu grup w kwestii wiary w jedyne Boga i wielu religijnych praktyk, dostarcza dodatkowej płaszczyzny do dialogu. Po piąte, muzułmanie uznają biblijnych proroków za proroków islamu. Zrozumienie podobieństw i różnic między ich przedstawieniem w Starym

---

143 Muhammad Shafiq odwiedził Muzeum Żydowskie w Stambule w czerwcu 2010 roku. Zobacz także: *The Quincentennial Foundation Museum of Turkish Jews* (Gozlem Dazetecilik Basin ve Yayin, 2004).

Testamencie i Koranie, mogłoby być dobrym tematem udanego dialogu - takiego, który mógłby prowadzić do głębszego zrozumienia judaizmu i islamu. Po szóste, muzułmanie i żydzi dzielą doświadczenie życia jako mniejszości na Zachodzie. Nie tak dawno temu, żydzi doznali ogromnych prześladowań z rąk chrześcijańskiej europejskiej większości. Doświadczyli też mniejszego zła w Stanach Zjednoczonych, gdzie wciąż spotykają się z dyskryminacją. W wyniku zdarzeń 11-go września, muzułmanie mierzą się ze wzrastającą dyskryminacją. Obie te społeczności mogłyby wykorzystać dialog, by porozmawiać ze sobą na temat skutecznego radzenia sobie z dyskryminacją.

Ale poza tym co mogą zyskać dzięki takim dialogom, muzułmanie i żydzi mają do odegrania wspólną rolę w budowaniu bardziej pokojowego świata. Udany dialog między tymi dwiema społecznościami i lepsze relacje mogłyby ostatecznie przyczynić się do pokojowego rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Taka wizja nie jest tak niemożliwa do spełnienia, jak się to wydaje. Rozważmy przypadek zmarłego Rabina Judei Millera z B'rith Kodesh w Rochester. Jako aktywny członek miejskiego Forum Międzywyznaniowego, Rabin Miller był bardzo zainteresowany budowaniem relacji i lepszych stosunków między tymi dwiema wspólnotami. Także Zreformowana Społeczność Żydowska ze świątyni B'rith Kodesh (The Reform Jewish Community of Temple B'rith Kodesh) i Centrum Islamskie połączyły siły, by promować wiele działań, zwłaszcza podczas kryzysu w Bośni. Jednym z nich była wspólna kolacja dobroczynna na rzecz bośniackich ofiar wojny, urządzona w synagodze w 1993 roku. Uczestniczyło w niej wiele osób, w tym przedstawiciele władz stanowych i rządowych. Po raz pierwszy w synagodze w Rochester, zabrzmiał *adhan* (wezwanie na modlitwę), a muzułmanie odprawili zbiorową modlitwę. To rzeczywiście było historyczne wydarzenie.

Rabbi Miller, uznany przedstawiciel zreformowanej żydowskiej społeczności, poświęcił dużo czasu i wysiłków by zbudować

dobre relacje. Był on skromnym, spontanicznym człowiekiem. Czasami przychodził do Centrum Islamskiego bez wcześniejszego powiadomienia, gdy miał nowy pomysł, którym chciał się podzielić. Pewnego razu, zadzwonił do domu Imama Shafiq'a z lotniska, by wyrazić smutek z powodu incydentu, w którym urodzony w Ameryce żyd strzelał do muzułmanów podczas zbiorowej modlitwy w meczecie w Hebronie. Poprosił imama, by zwołali wspólną konferencję na następnego poranek w celu potępienia tego ataku. Centrum było wypełnione przedstawicielami mediów, przybyli także przywódcy wspólnot obu stron izraelsko-palestyńskiego konfliktu. Podczas konferencji prasowej, rabin Miller nazwał napastnika oszustem, zdrajcą żydowskiej wiary. Poprosił Tel Awiw i żydów, aby zadośćuczynili temu aktowi zdrady .

## **Wyzwania stojące przed muzułmańskimi uczestnikami dialogu międzywyznaniowego**

Dialog międzywyznaniowy jest nowym doświadczeniem dla wielu muzułmanów. Niektórzy muzułmanie posiadają dużą wiedzę na temat islamu, ale bardzo nieelastyczni w swoim podejściu; inni są zainteresowani dialogiem, ale nie mają wystarczającej wiedzy. Dlatego też muzułmańscy uczestnicy dialogu potrzebują szeroko zakrojonego szkolenia, zanim będą mogli brać efektywny udział w dialogu mającym na celu poprawienie ich ogólnego wizerunku i lepsze „zrozumienie islamu” przez niemuzułmanów.

Ogólnie rzecz ujmując, każdy muzułmański dialog z chrześcijanami i żydami wiąże się z kilkoma poważnymi wyzwaniami. Pierwsze dotyczy liczby uczestników. Grupa muzułmańskich przedstawicieli jest zawsze mniej liczna niż niemuzułmańska. Jest kilka wyjaśnień takiego stanu rzeczy: organizatorom trudno jest zaangażować muzułmańską społeczność, muzułmanie

pochodzą z kultur, w których tego rodzaju dialog jest nieznan i niezalecany, lub z takich, w których możliwości publicznego uczestnictwa w tego typu wydarzeniach są ograniczone. Ponadto, muzułmanie na Zachodzie często walczą o to aby zaspokoić podstawowe potrzeby ekonomiczne, a religijni przywódcy wolą wspierać wewnątrzspołnotowe działania.

Drugie wyzwanie jest związane z samym dialogiem. Muzułmańskim uczestnikom często brakuje pełnego zrozumienia ważnych dla niego zasad i wskazówek. Może to wynikać z faktu, że tylko kilka - jeśli w ogóle jakieś - formalne systemy muzułmańskiej edukacji, oferują program nauczania obejmujący islamskie podejście do dialogu międzywyznaniowego. Społeczno-ekonomiczne warunki i niedobór zasobów częściowo wyjaśniają ten brak. Ponadto, w większości muzułmańskich instytucji edukacyjnych, podkreśla się apologetyczne (defensywne lub ofensywne) podejście wobec innych religii. W obu przypadkach, celem jest zwycięstwo w dyskusji i udowodnienie wyższości islamu. Co niestety prowadzi do tego, że wielu muzułmanów wie bardzo mało, jeśli w ogóle cokolwiek, o źródłach islamu i historii dialogu międzywyznaniowego. Warto jednak zauważyć, że taka sytuacja nie dotyczy wyłącznie muzułmanów i ich systemów edukacyjnych. Chrześcijańskie i żydowskie systemy cierpią z powodu tego samego apologetycznego podejścia do poznawania „innych”. W rezultacie, ich wyznawcy także przybywają uczestniczyć w dialogu nie po to, aby się uczyć, dzielić i budować lepsze relacje, lecz po to, by udowodniać wyższość swoich religii.

Trzecie wyzwanie wynika z niechęci przywódców religijnych społeczności do przeprowadzenia dialogowi. Imamowie i eksperci islamu rzadko biorą udział w międzywyznaniowych spotkaniach. Jednym z pierwszych kroków do zachęcania ich by to uczynili, jest pokonanie wewnętrznych trudności poprzez wewnątrz-muzułmański dialog, lepsze szkolenia dla imamów i zaangażowanie społeczności. Jak wspomniano powyżej, udział takich osób mógłby przynieść islamowi korzyści.

Czwarte wyzwanie ma swoje korzenie w asymetrii. Większość międzywyznaniowych grup została zainicjowana, zaprojektowana i jest dotowana przez niemuzułmańskich liderów i instytucje. W rezultacie, muzułmańskie uczestnictwo staje się symboliczne, a muzułmańskie przedstawicielstwo nie jest w stanie wnieść żadnego istotnego wkładu. W wielu przypadkach muzułmańska reprezentacja jest dodawana po powstaniu całego programu. Tak symboliczny udział niweluje potencjalny wpływ, jaki dialog międzywyznaniowy mógłby mieć na dobro wszystkich zaangażowanych społeczności. Symetryczny wkład i także odpowiedzialność za proces dialogu są konieczne dla skutecznego i efektywnego programu.

Piąte wyzwanie wynika z faktu, że muzułmańskim społecznościom często brakuje profesjonalnych trenerów i moderatorów dialogu międzywyznaniowego. Dlatego, lider programu czy moderator często jest niemuzułmaninem - osobą niezakorzenioną w muzułmańskiej tradycji. Ta słabość zmniejsza spójność programu i jego atrakcyjność dla muzułmanów. W przypadkach, kiedy dostępny jest sprawny muzułmański moderator, wspólnota islamska postrzega międzywyznaniowe grupy dialogowe jako bardziej wiarygodne.

Nadmierny nacisk na konkretne rezultaty stanowi szóste wyzwanie. Brak takich rezultatów może zniechęcić muzułmanów do udziału. Ze względu na trudną sytuację ekonomiczną i polityczną, wielu muzułmanów jest zainteresowanych konkretnymi zmianami systemu. Dlatego też, niektórzy z nich postrzegają dialog międzywyznaniowy, skupiający się tylko na badaniu przekonań, jako stratę czasu. W związku z tym ci, którzy uczestniczą w takich wydarzeniach, powinni zawsze kłaść nacisk na konkretne plany i rezultaty, po to, by przewyższać takie opinie i wahania. Ponadto, powinni oni zawsze pytać jakie korzyści odniesie ich wspólnota z proponowanego procesu dialogowego.

## **Wierzenia Abrahamowe - współczesne przykłady międzywyznaniowego dialogu**

Kiedy tylko imamowie i inni przywódcy muzułmańskiej społeczności zdobędą wiedzę na temat podstawowych zasad dialogu międzywyznaniowego, powinni zadbać o udane międzywyznaniowe spotkania i wydarzenia powiązane z wewnątrz-muzułmańskim dialogiem, poprzez stworzenie grupy dialogowej, posiadającej jasno określone cele, utworzone komisje planowania, wybrane i wdrożone odpowiednie programy modelowe.

*Dokumenty i misje.* Liczne kościoły chętnie uczestniczą w dialogu międzywyznaniowym. Mogą istnieć dwa poziomy dialogu: dialog formalny i instytucjonalny (z takimi grupami jak lokalna diecezja katolicka, lokalna rada kościołów lub podobne organizacje) oraz dialog wspólnotowy z kościołami lokalnymi. Muzułmanie mogą rozpocząć ten proces, zapraszając grupę docelową na obiad lub kolację lub być może odwiedzając grupę docelową w jej miejscu kultu lub innym wybranym przez siebie miejscu. Na początku formalnego dialogu, należy opracować deklarację celów i statut. Ten rodzaj dialogu musi być prowadzony ostrożnie i z należywym uwzględnieniem procedur, szczegółów i celów.

Ustalenie celów jest bardzo ważne. Udane przedsięwzięcia międzywyznaniowe w Rochester po części są efektem starannego doboru celów. Większość tamtejszych programów ogranicza się do wzmacniania przywództwa. W związku z tym, Forum Międzywyznaniowe rzadko organizuje publiczne programy edukacyjne. Z kolei Centrum Islamskie w Rochester stara się stworzyć programy edukacyjne, tak by muzułmanie i chrześcijanie mogli się spotykać i uczyć od siebie nawzajem oraz wymieniać poglądy. Odpowiadając na tę potrzebę, Wielebny Gordon Webster z kościoła prezbiteriańskiego, aktywny członek Forum Międzywyznaniowego i kilku muzułmanów zdecydowało się na utworzenie w 1993 roku, Komisji ds. Relacji Chrześcijańsko-Muzułmańskich



(Commission on Christian-Muslim Relations - CCMR). Od samego początku komisja ta wykonała wspaniałą pracę, opracowując i prowadząc programy informacyjne dla całej społeczności Rochester. Jej seminaria i inne działania mają frekwencję sięgającą 250 osób. (Zobacz Załącznik II, aby zapoznać się z misją komisji i regu-laminem).

Stworzenie formalnej grupy dialogowej mającej określone cele, wymaga dużo pracy, a także oddanych partnerów gotowych poświęcić swój czas i energię. Taka grupa powinna posiadać deklarację celów, która jasno wyjaśnia zasady zaangażowania w jej działalność, po to by przyciągnąć nowych członków. Zdobywanie nowych członków jest ważne, ponieważ nie można oczekiwać zaangażowania wolontariuszy przez dłuższy czas. Ponadto, zadania liderów religijnych zmieniają się co jakiś czas. Ale mogą pojawić się także inne utrudnienia. Na przykład dla muzułmanów w Ameryce, gdzie wiele meczetów nie ma imama, a w tych które mają, zdarza się niekiedy, że nie mówią oni płynnie po angielsku, albo wahają w kwestii swojego udziału w dialogu. Formalne dialogi czerpią swoją siłę z instytucji i budowane są na publicznym wsparciu, zatem oba te czynniki są ważne, by dialog mógł osiągnąć swoje cele. Jednak wiele muzułmańskich wspólnot niechętnie udziela instytucjonalnego wsparcia dialogowi międzywyznaniowemu. Ponieważ takie działanie - w jego obecnej formie - jest nadal relatywnie nowym pomysłem, jego wartość jest nadal poddawana w wątpliwość.

Sprzeciw wobec samej idei dialogu międzywyznaniowego, może się pojawić już na etapie nakreślania i przygotowywania hasła przewodniego. Na przykład, podczas muzułmańsko - chrześcijańskiego dialogu międzywyznaniowego w Nowym Jorku, pewien katolicki uczestnik stwierdził, że błędem jest uczestniczyć w dialogu z muzułmanami, ponieważ - według niego - muzułmanie wierzą, że wszyscy niemuzułmanie pójną do piekła. Takie błędne przekonania, mogą zostać złagodzone poprzez

odbywające się spotkania, ale publiczne przedstawienie takiej opinii może ochłodzić każde zebranie.

Pomimo faktu, że chrześcijanie i muzułmanie mają wiele wspólnych religijnych przekonań i wydarzeń historycznych, nadal napotykać wiele przeszkód, gdy próbują nawiązać udany dialog. Podobnie jest również w przypadku dialogu między żydami i muzułmanami. Dziś, muzułmanie i żydzi są uwikłani w nieporozumienia i konflikty interesów. Wspomniany wcześniej konflikt izraelsko-palestyński wywołał nieufność i silne emocje, które utrudniają dialog. Na szczęście, reformowani i konserwatywni rabini, a także niektórzy imamowie są gotowi do podjęcia dialogu; wielu żydów i muzułmanów zdaje sobie sprawę ze znaczenia dialogu, pomiędzy tymi dwiema wspólnotami we współczesnym społeczeństwie. Muzułmanie i żydzi potrzebują siebie nawzajem, po to by budować wzajemne relacje pomiędzy swoimi społecznościami i działać na rzecz budowania pokoju na Biskim Wschodzie i na całym świecie. Niemniej jednak, nadal jest im trudno otwarcie dyskutować na temat Izraela i Palestyny.

Mimo życia w takiej, a nie innej rzeczywistości, żydzi i muzułmanie z Rochester utworzyli komisję mającą na celu stworzenie formalnego dialogu ze wsparciem instytucjonalnym (zobacz Załącznik III, aby zapoznać się z celem i regulaminem). Przez wiele lat, jego uczestnicy koncentrowali się na relacjach muzułmańsko - żydowskich w Stanach Zjednoczonych i unikali rozmów na temat Izraela i Palestyny. Ostatnio, zaczęto poruszać ten delikatny temat w kręgu liderów, jednak nie można było na razie przeprowadzić publicznego seminarium i otwartego dialogu na ten temat. Oczywiście, dialog żydowsko-muzułmański staje się trudniejszy w chwilach, gdy następuje zaostrzenie konfliktu na Bliskim Wschodzie. Podczas takich kryzysów wielu muzułmanów zawaha się zanim przekroczy próg synagogi, podobnie jak żydzi zastanowią się przed wejściem do meczetu. W wielu przypadkach, członkowie grupy dialogowej z Rochester przewyciężyli to

niezdecydowanie. Na spotkaniu żydowsko-muzułmańskim w Centrum Islamu, pojawiło się tyle osób że otworzono przestrzeń modlitewną, aby zapewnić wystarczająco dużo miejsca. To był historyczny moment, kiedy imam i rabin stanęli razem w *mimbarze* (miejscu, z którego imam wygłasza kazania piątkowe) po to, by rozmawiać na temat żydowsko-muzułmańskiego dialogu.

Pomimo takich trudności, CCMR i Komisja ds. Żydowsko-Muzułmańskiego Porozumienia (Commission on Jewish-Muslim Understanding - CJMU) miały wielki wpływ na budowanie społeczności i harmonię w Rochester. Zachęceni tym sukcesem, katolicycy członkowie CCMR chcieli działać bardziej bezpośrednio, poprzez bliską współpracę pomiędzy katolicką a muzułmańską społecznością. Te relacje już wcześniej były przyjacielskie, ale po 11-tym września stała się jeszcze cieplejsza. Muzułmanie zostali zaproszeni to zaprezentowania podstaw islamu („Islam 101”) w wielu katolickich kościołach. Broszura „Islam 101” została wspólnie wydrukowana i rozdyskrebowana w całej diecezji. Ostatecznie, rzymskokatolicki biskup w Rochester, odpowiadając otwarcie, jako duszpasterz, na oczekiwania obu stron, w kwestii sformalizowania tej solidarności, wspólnie z imamem Centrum Islamskiego w Rochester i innymi muzułmańskimi przywódcami tej wspólnoty, podpisał historyczne porozumienie w maju 2003 roku (zobacz: Załącznik IV - pełen tekst porozumienia).

Nasiona zasiane w Rochester zaczęły kiełkować wszędzie. Ostatnio społeczność muzułmańska w Waszyngtonie, zbliżyła się do Biskupstwa Katolickiego w Arlington, w stanie Wirginia (The Catholic Diocese of Arlington, Virginia) dzięki staraniom CISD z Rochester (Rochester’s Center for Interfaith Studies and Dialogue - CISD). Początkowo pojawiły się wahania w kwestii uczestnictwa w formalnym dialogu, lecz wkrótce obie społeczności pokonały je. Ta grupa dialogowa jest znana jako Katolicko-Muzułmański Dialog Północnej Wirginii (The Catholic-Muslim Dialogue - CMD of Northern Virginia) - aby zapoznać się z ich misją i regulaminami sięgnij do Załącznika V.

*Planowanie międzywyznaniowego programu.* We wstępnej fazie, dialog międzywyznaniowy mierzy się z wieloma wyznawaniami, między innymi z obawami dotyczącymi złego zachowania, stosowania obraźliwego języka i poniżania. Nawet grupy dialogowe z Rochester - mimo wielu uwieńczonych sukcesem wydarzeń - nadal nie są wolne od obaw. Przywództwo międzywyznaniowe musi wspólnie stawić czoła wyznaniami. Jeśli liderzy nie będą mówić jednym głosem, lub użyją obraźliwego języka, dialog załamie się. Przewidując takie wyzwania, przywództwo międzywyznaniowe z Rochester wypracowało deklarację, która została podpisana przez wszystkich uczestniczących w dialogu przywódców religijnych.

W deklaracji można przeczytać, że Rochester jest wyjątkową społecznością działającą na rzecz międzywyznaniowej współpracy i że jej członkowie będą żarliwie modlić się o pokój na świecie i w swojej społeczności, w czasach narastającego kryzysu. Chociaż niektórzy mogą czuć się bezradni, jeśli chodzi o zmianę biegu wydarzeń na świecie, nie wierzą, że są bezsilni duchowo lub politycznie. Przedstawiciele obu tradycji religijnych wzywają do doceniania każdego ludzkiego życia i obrony praw człowieka. Wierzą, że każdy z nich odgrywa ważną rolę w działaniach na rzecz pokoju w swojej społeczności i że przyczyniają się do zamian wykraczających poza Rochester (więcej szczegółów tekstu przysięgi można znaleźć w Załączniku VI).

## **Porady dotyczące tworzenia programów**

Formowanie grupy międzywyznaniowej i uzgodnienie deklaracji celów, czy nawet podpisanie porozumienia, może być trudne. Ale jest to także jest ekscytujące i satysfakcjonujące przedsięwzięcie. Najtrudniejsze kroki to nie tylko planowanie i przeprowadzanie

programu, ale także upewnienie się, że wszyscy uczestnicy rzeczywiście podejmują wysiłki. Do przeprowadzenia udanego międzywyznaniowego seminarium, warsztatu, czy innego programu, muszą zostać utworzone podkomisje i komisje planowania, aby zapewnić nadzór. Te podkomisje i komisje planowania powinny spotkać się kilka razy, by omówić szczegóły wydarzenia. Komisja planowania powinna: ustalić datę, czas i miejsce; przygotować folder, zająć się promocją i przeprowadzić zewnętrzną kampanię; wyznaczyć koordynatora, przygotować ekspertyzy, zatroszczyć się o bezpieczeństwo, gościnność i inne istotne elementy.

Obie wspólnoty muszą się upewnić, że żaden z prelegentów nie jest zaangażowany w prozelityzm. Ponadto, odpowiedzialność powinna być równo rozłożona, tak by żadna z grup nie zdominowała innych. Innymi słowy, każdy uczestnik musi być traktowany z szacunkiem. Komisja planowania powinna zarządzać dostępnym czasem uczciwie i upewnić się, że każdy ma wystarczająco czasu na zadawanie pytań i udzielanie na nie odpowiedzi. Żadna skarga czy krytyka nie może być zlekceważona, ewaluacje zebrane po zakończeniu programu powinny być poddane krytycznej analizie, i jeśli to słuszne, wdrożone w następnym programie. Wreszcie, przywództwo komisji musi podlegać rotacji, tak aby każda grupa była traktowana tak samo i sprawiedliwie (więcej szczegółów znajduje się w Rozdziale II).

Komisja ds. Stosunków Chrześcijańsko - Muzułmańskich (The Commission on Christian-Muslim Relations - CCMR), Porozumienie Muzułmańsko-Katolickie (The Muslim-Catholic Alliance-MCA) i komisja ds. Żydowsko-Muzułmańskiego Porozumienia (The Commission on Jewish-Muslim Understanding - CJMU) zainicjowały wiele edukacyjnych programów, seminariów i pikników, mających na celu lepsze zrozumienie religii i budowanie ciepłych, przyjacielskich relacji wśród uczestniczących w nich wspólnot wyznaniowych.

*Edukowanie opinii publicznej w kwestii islamu.* Islam jest najbardziej niezrozumianą religią w Stanach Zjednoczonych.

Kiedy Amerykanie słyszą „islam”, u wielu z nich automatycznie pojawiają się skojarzenia - terroryzm, arabscy Beduini, religia ciemnoskórych, niecywilizowanych ludzi. Niektórzy myślą, że Allah jest tak naprawdę Szatanem. Media niemal codziennie dostarczają przerażających historii i obrazów wzmacniających amerykański strach. Aby przeciwdziałać tym negatywnym wyobrażeniom i obawom, CCMR zaoferowało wiele programów „Islam 101”, „Islam: Przesłanie i Posłaniec” („Islam: The Message and The Messenger”), „Życie muzułmańskie przez całą dobę” („Muslim Life around The Clock”), „Wiara muzułmańska i kult” („Muslim Faith and Worship”), „Kobiety w islamie” („Women in Islam”), „Dżihad: w życiu publicznym i prywatnym” („Jihad: Personal and Public”) i inne. Te seminaria zyskały zainteresowanie i za każdym razem przyciągnęły ponad 200 osób (więcej szczegółów w Załączniku VII).

Nieporozumienia jednak nadal się pojawiają. Na przykład, w pewnym momencie chrześcijańscy liderzy dialogu otrzymali skargi, że muzułmańscy przywódcy nawołują do islamu i (nieświadomie) krytykują chrześcijaństwo. Chociaż skargi te okazały się bezpodstawne, pojawienie się ich stanowiło poważne zagrożenie dla dalszego dialogu. Niektórzy liderzy obawiali się, że te błędne przekonania mogłyby zaszkodzić dobrym relacjom stworzonym pomiędzy tymi dwiema społecznościami. Podobne nieporozumienia utrudniają muzułmanom zrozumienie chrześcijaństwa i chrześcijanom mówiących o swojej religii. Wielu muzułmanów patrzy na chrześcijaństwo z perspektywy Koranu i odpowiednio do tego je wyjaśnia. Zazwyczaj są zaznajomieni z biblijnymi opisami stworzenia, grzechu pierworodnego, Marii i Jezusa, nieba i piekła i wielu innych koncepcji chrześcijańskich. Każde chrześcijańskie wyznanie ma dla nich jednak swoje własne wytłumaczenie i interpretację. Kiedy więc muzułmanie mówią, że „to jest to, w co wierzą chrześcijanie, a tak mówi islam”, wyznawcy chrześcijaństwa w wielu przypadkach są zaskoczeni,

dowiadując się na temat swojej wiary takich rzeczy, o których nigdy wcześniej nie słyszeli, chociaż według muzułmanów są to właśnie chrześcijańskie wierzenia. Muzułmanie muszą się dużo nauczyć w kwestii tego, jak chrześcijanie „odbierają” historie, które są wspólne dla obu religii .

Aby przezwyciężyć to nieporozumienie, liderzy dialogu międzywyznaniowego w Rochester zrobili dwie rzeczy: poproszono muzułmańskich prelegentów, by ograniczali się do wypowiedzi na temat islamu i zaczęto kształcić muzułmańskich mówców w kwestii zagadnień, na które chrześcijanie są szczególnie wrażliwi. Pewnego wieczoru, grupa mniej więcej dwudziestu pięciu muzułmańskich liderów zaprosiła kilku chrześcijańskich przywódców na posiłek po to, by uzupełnić wiedzę muzułmanów w powyższej kwestii. Prelegenci - wśród nich - katolicy, baptyści, prezbiterianie i członkowie kościoła episkopalnego, poruszali następujące tematy: stworzenie, grzech pierworodny, trójca, Jezus Chrystus (kim On jest) i co jednoczy chrześcijan (po więcej szczegółów sięgnij do: Załącznik VIII).

Ponadto, MCA zaproponowało szereg seminariów porównujących praktyki islamu i katolicyzmu związane z cyklami życia, wierzeniami (w tym w niebem i piekłem) i kultem, który kształtuje te praktyki. Te seminaria pomogły obu wspólnotom zrozumieć nawzajem swoje religie i zmniejszyć poziom nieporozumień. W rezultacie łatwiej było się im zaprzyjaźnić. W żydowsko-muzułmańskim cyklu, szczególnie doceniony jako doświadczenie edukacyjne dla obu grup, został temat „Nasza podróż do Ameryki: trudności i wyzwania” („Our Journey to America: Obstacles and Challenges”). Muzułmanie dowiedzieli się, że żydzi w przeszłości żyli w strachu, co rodziło skojarzenia z obecną sytuacją muzułmanów. Nauka płynąca z doświadczeń żydów, którzy pokonywali uprzedzenia i starali się zyskać szacunek w całym kraju, podniosła muzułmanów na duchu.

Większość seminariów organizowanych przez MCA i CJMU było podobnych - dobierano po jednym przedstawicielu z każdej

społeczności religijnej, który przedstawiał tylko swoją własną religię. Mimo, że byli oni zobowiązani do przestrzegania tej zasady, niektóre osoby z widowni miały poczucie, że prelegenci wykazują tendencje do wzajemnego kwestionowania swoich wypowiedzi. By rozwiązać ten problem, międzywyznaniowe przywództwo z Rochester poprosiło prelegentów, by spotkali się i znaleźli wspólną płaszczyznę zanim wystąpią przed publicznością. Prawie wszystkie te programy zostały dobrze ocenione, ewaluacja była omawiana podczas regularnych spotkań, a sugestie, które się pojawiły zostały uwzględnione w kolejnych programach (zobacz: Załącznik IX - przykładowa ewaluacja programu).

Wiele z tych programów zostało przeprowadzonych w centrach społeczności muzułmańskiej. Islamskie Centrum w Rochester (The Rochester Islamic Center) i Centrum ADAMS (The ADAMS Center) są przykładowymi centrami muzułmańskiej społeczności, które zdołały przeprowadzić swoje własne międzywyznaniowe spotkania. Należy także docenić i wyróżnić wiele innych ośrodków, ponieważ zapewniają one miejsca dla realizowania dialogu, na równi z tymi, które były oferowane przez ich niemuzułmańskich partnerów dialogowych.

### **Główne założenia tego rozdziału**

- Dialog międzywyznaniowy pomiędzy wyznawcami wierzeń Abrahamowych w Stanach Zjednoczonych zyskał najwyższy priorytet po wydarzeniach 11-go września. Imamowie i muzułmańscy uczeni muszą bardziej się zaangażować, aby nadać mu odpowiedni kierunek i osiągnąć lepsze rezultaty.
- Dialog muzułmański z chrześcijanami głównego nurtu posuwa się powoli naprzód. Imamowie jednakże powinni dotrzeć do Ewangelików po to, by budować wzajemne zrozumienie i szacunek.



- Pomimo, że muzułmański dialog z żydami odbywa się w wielu miastach, rozwija się on w powolnym tempie. Główną przeszkodą dla niego jest konflikt izraelsko - palestyński. Doradza się, aby skupić uwagę wyłącznie na żydowsko-muzułmańskich relacjach w Stanach Zjednoczonych, ponieważ obie społeczności żyjąc obok siebie, mają wiele doświadczeń, którymi mogą się podzielić.
- Muzułmańscy przedstawiciele nie powinni naciskać na „Islam 101” w edukacji publicznej, chyba że zasugerują to inni uczestnicy dialogu. Programy powinny w równym stopniu zajmować się obawami wszystkich partnerów dialogu.
- Ponieważ muzułmańscy liderzy i imamowie mają tendencję do interpretowania judaizmu i chrześcijaństwa z perspektywy Koranu, potrzebują oni treningu wrażliwości, żeby we właściwy sposób zrozumieć jak żydzi i chrześcijanie pojmują swoje religie. Zapobiegnie to wielu niezamierzonym obraźliwym słowom i niepożądanym incydentom.
- Ważnym aspektem międzywyznaniowych spotkań jest współpraca na zasadzie równego partnerstwa z uczestniczącymi w dialogu niemuzułmańskimi instytucjami i grupami.
- Załączniki znajdujące się na końcu przewodnika, mogą być zastosowane do stworzenia programu międzywyznaniowego.

### Pytania do dyskusji

1. Czy znasz jakieś hasło przewodnie grupy międzywyznaniowej, w której muzułmanie aktywnie działali? Kim są muzułmańscy uczestnicy? Jakie, twoim zdaniem, są ich sukcesy i porażki?
2. Jakie formy przybiera dialog międzywyznaniowy w twojej okolicy? Jakie programy są oferowane? Czy możesz

- stwierdzić, że każda z grup ma sprawiedliwy/równy udział w dialogu? Czy masz dostęp do materiałów dotyczących tych programów?
3. Gdy uczestniczysz w dialogu międzywyznaniowym, jaka idea jest twoim przewodnikiem? Jakie programy zainicjowałeś? Jeśli chciałbyś brać udział w dialogu, jakie hasło przewodnie byłoby dla ciebie najważniejsze? Jakie programy chciałbyś zainicjować?
  4. Jeśli brałeś już udział w żydowsko-muzułmańskim dialogu, lub należałeś do muzulmańskiej grupy biorącej udział w żydowsko-muzułmańskim dialogu, jakie sukcesy i porażki możesz wskazać? Jakie są perspektywy na przyszłość? Jak mógłby zostać ulepszony?
  5. Czy masz myśl przewodnią dla dialogu żydowsko -muzułmańskiego lub znasz jakąś grupę, która ją ma?
  6. Jeśli brałbyś udział w dialogu żydowsko-muzułmańskim, jaki rodzaj myśli przewodniej byś zaproponował? Jaki typ programu zainicjowałbyś, by dialog był udany?





## Podsumowanie

Żadna religia nie może dzisiaj istnieć w izolacji od świata. Wszystkie religie muszą otworzyć swoje drzwi dla innych, tym samym stając się przedmiotem studiów, krytycznej obserwacji, uznania lub odrzucenia. Religie z uniwersalnym przekazem, takie jak islam, muszą dostosować swoje nauki do wymagań współczesnych środowisk poprzez wdrożenie *idżtihadu* (włączenie właściwego osądu do nauczania Koranu i sunny). W ten sposób, instytucje wyznaniowe mogą uczynić swoje religijne wierzenia i praktyki zrozumiałymi i możliwymi do zastosowania we współczesnym świecie. Ten naturalny proces miał miejsce w historii wszystkich głównych religii; te, które oparły się zmianie, w większości utraciły swoich członków i rozpadły się.

Członkowie wszystkich religii muszą szanować przekonania i praktyki innych religii, po to by żyć w pokoju i przyciągać więcej wyznawców. Religie ponownie stają się potężnymi siłami we współczesnym świecie. Jeśli ich wyznawcy nie będą działać na rzecz pokojowego współistnienia z innymi, spotkają się z gwałtowną reakcją wszystkich społeczności. Religie, które wejdą w spokojny i kreatywny dialog, zapewnią wsparcie duchowe oraz zaspokoją potrzeby ludzi, staną się dominującymi religiami w przyszłości. Dialog międzywyznaniowy nie ma nic wspólnego z tworzeniem świeckiej religii, wyrzeczeniem się podstaw własnej wiary; jest to raczej wysiłek na rzecz okazania szacunku ludzkości, życia razem w pokoju i zapewnienia wszystkim wolności wyznania.

Wszystkie programy zaprezentowane w tym przewodniku, mają na celu pogłębienie zrozumienia pomiędzy wyznawcami różnych religii. Islam jest źle rozumiany na Zachodzie, a muzułmanie, którzy tam mieszkają, czują się atakowani i stąd w programach dialogowych szczególna uwaga dla tej religii. To dlatego islam musi być przybliżony społeczeństwu, często nawet samym muzułmanom. Ważnym celem jest pokazanie opinii publicznej, że przeważająca większość muzułmanów nie aprobeuje przemocy i terroryzmu.

Smutny jest fakt, że dialog wewnątrz-wyznaniowy często sprawia więcej trudności niż dialog międzywyznaniowy. Wyznawcy tej samej religii obrzucają się oskarżeniami, obwiniając się i nazywając siebie nawzajem mniej lub bardziej „autentycznymi” czy „lojalnymi” wobec prawdziwych nauk swojej religii. A przecież dialog wewnątrz-wyznaniowy jest nawet bardziej istotny, bo żadna religia nie może zyskać istotnej pozycji w światowej społeczności, jeśli jej członkowie nie szanują siebie nawzajem. Muzułmańscy uczestnicy odniosą większą korzyść z udziału w dialogu międzywyznaniowym, jeśli osiągną wewnątrz-wyznaniowe porozumienie i poświęcą czas na badanie własnych poglądów i przekonań dotyczących wspólnej międzywyznaniowej działalności. Podobnie, zarówno chrześcijanie, jak i Żydzi, którzy osiągnęli porozumienie ekumeniczne, odkrywają, że dzięki temu ich dialog międzywyznaniowy został wzmocniony.

Pomimo wielu korzyści, które przynosi dialog międzywyznaniowy, w każdej społeczności zdarzają się jednostki, które nie tylko odmawiają uczestniczenia w nim, ale wręcz twierdzą, że są one prawdziwymi wyznawcami, podczas gdy osoby biorące udział w dialogu są nielojalne. To negatywne stanowisko często zyskuje więcej zwolenników niż dialog. Na przykład, ewangelickie kościoły wydają się przyciągać coraz więcej konwertytów z tradycyjnych kościołów. Pewne ewangelickie odłamy nazywają chrześcijan głównego nurtu, biorących udział w międzywyznaniowym

dialogu „niewiernymi”. Podobnie, wielu salafitów nazywa siebie „prawymi” i patrzy z pogardą na tych muzułmanów, którzy biorą udział w dialogu międzywyznaniowym. Ponadto, pewne grupy muzułmanów odmawiają spotkania się z niemuzułmanami, mimo że wspólnie z nimi żyją.<sup>144</sup>

Pokojowa koegzystencja nie może się obyć zarówno bez wewnątrz-wyznaniowego, jak i międzywyznaniowego dialogu, ponieważ pierwszy daje instytucjonalne wsparcie drugiemu. Poprzez wspólną pracę, działacze z obu grup uczestniczących w dialogu, mogą zainicjować programy edukacyjne mające na celu wsparcie wspólnot w zrozumieniu jego wagi. Kiedy ludzie rozumieją, że udział w dialogu międzywyznaniowym nie czyni ich w żaden sposób mniej religijnymi czy uduchowionymi, ani też nie powoduje porzucenia przez nich fundamentów wiary, zwolennicy odrzucenia dialogu czy ekstremiści będą mieć mniej okazji do wprowadzenia ich w błąd. Jak wszyscy wiedzą, edukacja rozwiewa fałszywe twierdzenia. Być może niektóre zgromadzenia faktycznie przejmą przywództwo, zachęcając swoich skądinąd niechętnych liderów do udziału w wewnątrz-wyznaniowym dialogu, szanowania innych i docenienia wysiłków tych, którzy pracują na rzecz wewnątrz- i między-wspólnotowej harmonii i pokoju.

Pokojowe współistnienie z innymi, jest ważnym elementem motywującym wielu muzułmanów do uczestnictwa w dialogu międzywyznaniowym. Jest jednak jeszcze jeden, nawet bardziej fundamentalny, cel - pogłębienie zrozumienia zarówno własnej, jak i innych religii. Z tego zrozumienia może wyłonić się nowy związek, który nie jest oparty na postawach czy motywacjach przeproszających lub obronnych, ale na głębokim ludzkim pragnieniu prawdziwego wzajemnego poznania się.

---

144 Więcej argumentów przeciwko międzywyznaniowemu dialogowi, znajdziesz na <http://muttaqun.com/unity-of-religions.html>. Ostatnio pewien salafita i imam społeczności spotkali się by przedyskutować oskarżenie, że dialog międzywyznaniowy jest *wahdat al-adyan* (tworzy zunifikowaną religię), a zatem *kufr*. W przyjazny sposób, uświadomiono salaficie, jakie są prawdziwe cele współczesnego dialogu międzywyznaniowego.

Po to by dialog międzywyznaniowy był skuteczny i korzystny dla muzułmańskich społeczności, imamowie i islamscy uczeni muszą poważnie potraktować także dialog wewnątrz-muzułmański. Wielu z nich wystarcza samo obserwowanie go, dzięki czemu odpowiedzialności i pozostawiają podjęcie działania tym, którzy albo nie mają rzeczywistej wiedzy o islamie, lub już go nie praktykują. Ci imamowie, którzy traktują swoje obowiązki poważnie powinni wypełnić trzy kluczowe zadania: po pierwsze, powinni dołączyć do jakiejś grupy dialogu międzywyznaniowego po to, żeby - biorąc pod uwagę islamskie nakazy - nadać mu odpowiedni kierunek. Takie uczestnictwo jest istotne, zwłaszcza kiedy dialog międzywyznaniowy skupia się na kwestiach teologicznych i kwestiach wiary. Po drugie, imamowie powinni brać udział w dialogu wewnątrz-muzułmańskim, aby wyeliminować nieporozumienia, które zwykle towarzyszą takim przedsięwzięciom. Po trzecie, muzułmańskie wewnątrz-wyznaniowe i międzywyznaniowe grupy powinny znaleźć i zaangażować imamów i członków społeczności, którzy potępią takie działania, ponieważ ostatecznie obie strony odniosą korzyści.

Współczesne inicjatywy na rzecz wewnątrz-religijnego i międzyreligijnego dialogu stymulują odnowę ducha wspólnotowej jedności. Tak jak amerykański ruch na rzecz praw obywatelskich w latach 60-tych ubiegłego wieku, utorował drogę rasowej i etnicznej harmonii, tak obecny ruch na rzecz międzywyznaniowego i wewnątrz-wyznaniowego dialogu, obudzi świat na międzywyznaniowy i wewnątrz-religijny szacunek dla ludzi wszystkich wyznań, tym samym umożliwiając wspólne życie w pokoju. Każda religia, która będzie niosła pochodnię tej nowej inicjatywy, zyska obiecującą przyszłość, gdyż będzie szanowana i rozumiana.

Ten przewodnik jest pierwszym krokiem ku podkreśleniu wagi wewnątrz-wyznaniowego i międzyreligijnego dialogu. Należy zachęcać imamów, by się zaangażowali i w ten sposób zdobyli serca muzułmanów oraz ich moralne i finansowe wsparcie.

Niebawem ukaże się więcej książek i publikacji w tej dziedzinie. Mamy nadzieję, że ta publikacja dostarczy ważnych wskazówek do budowania silnych wewnątrz-wyznaniowych i międzywyznaniowych relacji, pozbawionych niejasności, niewłaściwego zarządzania i nieporozumień. Jeśli ten cel zostanie osiągnięty, zaangażowane grupy będą mogły współpracować ze sobą na jasnych i sprawiedliwych zasadach. Dowodem ich zaangażowania będzie umiejętność opracowania i realizacji atrakcyjnych programów w ramach formalnego dialogu. Takich dialogów domagają się autentyczne ruchy religijne działające na rzecz pokoju na świecie. Skuteczne działania w tym kierunku byłyby błogosławieństwem od Boga.







# Załączniki

## Załącznik I

### I Deklaracja Aleksandryjska, 21 stycznia 2002

W imię Boga, który jest Wszehmocny, Miłosierny i Litościwy. My, którzy zgromadziliśmy się jako religijni przywódcy z muzułmańskich, chrześcijańskich i żydowskich wspólnot, modlimy się o sprawiedliwy pokój w Jerozolimie i Ziemi Świętej oraz deklarujemy nasze zobowiązanie do położenia kresu przemocy i rozlewowi krwi, które przeczą prawu do życia i godności.

Według naszych tradycji religijnych, zabijanie niewinnych w imię Boga jest profanacją Jego Świętego Imienia i zniesławieniem religii na świecie. Przemoc w Ziemi Świętej jest złem, któremu muszą się przeciwstawiać wszyscy ludzie dobrej woli. Dążymy do życia razem jak sąsiedzi, szanując wzajemnie integralność historycznego i religijnego dziedzictwa innych. Wzywamy wszystkich do przeciwstawienia się podżeganiu do nienawiści i fałszywego przedstawiania innych.

1. Ziemia Święta jest święta dla wszystkich naszych trzech religii. Dlatego wyznawcy Bożych religii muszą szanować jej świętość, a rozlew krwi nie może jej zbrukać. Należy zachować świętość i integralność uświęconych miejsc i na zawsze zapewnić wolność kultu religijnego.
2. Palestyńczycy i Izraelczycy muszą szanować wolę Stwórcy, dzięki łasce którego mogą żyć na tej samej ziemi, nazywanej świętą.

3. Wzywamy politycznych przywódców obu ludów, by pracowali na rzecz sprawiedliwego, bezpiecznego i trwałego rozwiązania w duchu słów Wszchemocnego i Proroków.
4. Naszym pierwszym krokiem, jest teraz wezwanie do rozejmu usankcjonowanego religijnie, przestrzegane-go i szanowanego przez wszystkie strony oraz do wdrożenia zaleceń Mitchella i Teneta, w tym zniesienia restrykcji i powrotu do negocjacji.
5. Staramy się pomóc stworzyć atmosferę, w której obecne i przyszłe pokolenia będą żyły we wzajemnym szacunku i zaufaniu. Zachęcamy wszystkich do wstrzymania się od podburzania i demonizacji oraz do odpowiedniej edukacji przyszłych pokoleń.
6. Jako religijni przywódcy, zobowiązujemy się kontynuować wspólne wysiłki na rzecz pokoju, który doprowadzi do pojednania w Jerozolimie i w Ziemi Świętej, dla wspólnego dobra wszystkich ludzi.
7. Ogłaszamy powołanie stałego komitetu wspólnego, w celu wykonania zaleceń zawartych w tej deklaracji i stosownie do tego nawiązania współpracy z poszczególnymi przywódcami politycznymi.

Przedstawiciele:

- Jego Wielbność, Arcybiskup Canterbury, Dr George Carey
- Jego Eminencja Szejk Mohamed Sayed Tantawi, Kair Egipt
- Naczelny Rabin Sefardyjski Bakshi-Doron
- Wiceminister Spraw Zagranicznych Izraela, Rabin Michael Melchior
- Rabin z Tekoa, Rabin Menachem Froman
- Międzynarodowy Dyrektor Spraw Międzyreligijnych Komitetu Amerykańsko-Żydowskiego, Rabin David Rosen

- Rabin z Savyon, Rabin David Brodman
- Rabin z Maalot Dafna, Rabin Yitzak Ralbag
- Sędzia Główny Sądów Szariackich, Szejk Taisir Tamimi
- Minister Stanu ds. Autonomii Palestyńskiej, Szejk Tal El Sider
- Mufti Sił Zbrojnych, Szejk Abdelsalam Abu Schkedem
- Mufti Betlejem, Szejk Mohammed Taweel
- Przedstawiciel Greckiego Patriarchy, Arcybiskup Aristichos
- Łaciński Patriarcha, Jego Świątobliwość Michel Sabbah
- Melchicki Arcybiskup, Arcybiskup Boutrous Mu'alem
- Przedstawiciel Ormiańskiego Patriarchy, Arcybiskup Chinchinian
- Biskup Jerozolimy, Przewielebny Riah Abu El Assal

## **Załącznik II**

### **Komisja ds. Stosunków Chrześcijańsko-Muzułmańskich; Statut z 1 sierpnia 2004**

Poniżej znajduje się statut Komisji. Jego ustalenia zostały poddane analizie i dodano do nich poprawki w 2003 roku, które zostały przyjęte jednogłośnie 1 września 2004 roku.\*

#### *Deklaracja celu*

Komisja ds. Stosunków Chrześcijańsko-Muzułmańskich Społeczności Muzułmańskiej w Rochester (The Commission on Christian Muslim Relations of The Muslim Community of The Greater Rochester Area) poprzez Radę Meczetu (Council of Masajid - GRMC) i Wspólnotę Kościołów z Rochester (The Greater Rochester Community of Churches - GRCC) ma na celu pogłębienie wzajemnego zrozumienia i uznania pomiędzy chrześcijańskimi i muzułmańskimi społecznościami. Naszym celem jest zwiększanie wzajemnego szacunku i zachęcanie do aktywnej działalności na terenie The Greater Rochester Area. Traktujemy innych jak przedstawicieli narodów mających swe tradycje w wierze Abrahamowej. Wspólnie zajmiemy się kwestiami moralnymi, etycznymi i społecznymi. Powyższe cele będą realizowane przez:

1. Edukację
2. Interakcje społeczne
3. Monitorowanie mediów i reagowanie na ich przekaz
4. Sprawowanie roli rzeczników (danych grup wyznaniowych)

Nasza misją jest przyczynienie się do wzrostu zrozumienia, ulepszenie dialogu i wyzbycie się obaw. Komisja będzie wspierać współpracę, bronić praw obywatelskich i praw człowieka, zmagać się z wyzwaniem związanym z postrzeganiem naszych społeczności religijnych.

## *1. Członkostwo*

Każda społeczność będzie miała minimum sześciu, maksymalnie - dziewięciu członków. Komisja zobowiązuje organy finansowe do dążenia do różnorodności i reprezentacji obu płci.

## *2. Urzędnicy*

Komisja wybierze Przewodniczącego i Wice-przewodniczącego naprzemiennie spośród muzułmanów i chrześcijan. Komisja wybierze Sekretarza-Notariusza/Skarbnika do sporządzania i dystrybuowania protokołów, do otrzymywania, ewidencjonowania i do rozdzielania funduszy zgodnie z instrukcjami. Urzędnicy będą służyć przez dwa lata, począwszy od 1-szego stycznia. Okres urzędowania może - ale nie musi - być przedłużony, jeśli egzekutywa i członkowie Komisji tak ustalą.

## *3. Sprawozdawczość*

Komisja będzie dostarczać roczny raport do GRCM i GRCC każdego grudnia.

## *4. Finanse*

GRCM i GRCC, organizacje sponsorujące, zapewnią minimalny budżet. Dodatkowe fundusze na specjalne wydarzenia pozostają w gestii Komisji.

## *5. Poprawki*

Poprawki do tego statutu mogą być wprowadzone większością głosów członków Komisji, po rozpatrzeniu na dwóch kolejnych posiedzeniach. Co najmniej czterech członków każdej społeczności musi głosować za rozważaną poprawką.

## *6. Dożywotnie członkostwo honorowe*

Komisja może przyznać, w uznaniu wieloletniej, wzorowej działalności na rzecz chrześcijańskich/muzułmańskich relacji, Dożywotnie Członkostwo Honorowe, bez prawa głosu.

\* Te zmienione przepisy zostały zasugerowane przez Komisję i poddane pod dyskusję na dwóch kolejnych spotkaniach, zanim zostały przyjęte jednogłośnie 1 września 2004.

Komisja spotyka się co miesiąc. Przegląda protokoły, dyskutuje nad ważnymi wydarzeniami, które mają się odbywać w najbliższym miesiącu i planuje przyszłe działania. Poniżej (Lista I) zaprezentowano niektóre wspólne seminaria zorganizowane przez Komisję na rzecz publicznej edukacji i nawiązywania pokojowych relacji.

### **Załącznik III**

## **Komisja ds. Porozumienia Żydowsko-Muzułmańskiego (CJMU)**

Zanim imam z Rochester, który wyjechał do Pakistanu w 1994 roku, powrócił latem 1997, Rabin Miller już zmarł, a żydowsko-muzułmańskie relacje uległy pogorszeniu. Dzięki Rabinowi Alanowi Katz z Temple Sanai i Isobeli Goldman z Federacji Społeczności Żydowskiej (The Jewish Community Federation - JCC), utworzono żydowsko-muzułmańską grupę kontaktową. Grupa zaczęła się spotykać w domach i miejscach sprawowania kultu. Przeprowadziła ona także kilka publicznych programów o różnej tematyce, będącej przedmiotem wspólnego zainteresowania. Grupa Kontaktowa przekształciła się w Komisję w 2002 roku. Poniżej przedstawiono statut Komisji.

### *Deklaracja celu*

Komisja na Rzecz Żydowsko-Muzułmańskiego Porozumienia z Rochester (The Commission on Jewish-Muslim Understanding of The Greater Rochester Area) ma na celu doprowadzenie do wzajemnego porozumienia i uznania pomiędzy żydowskimi i muzułmańskimi społecznościami, dla pogłębienia wzajemnego szacunku i wzmocnienia aktywnej współpracy w Rochester.

Poprzez edukacyjne i społeczne działania na rzecz sprawiedliwości społecznej, Komisja zachęca do większego zrozumienia i dialogu między jej członkami, synagogami, meczetem i wewnątrz całej społeczności. Jednym z głównych celów Żydowsko-Muzułmańskiej Komisji jest zajęcie się kwestiami edukacyjnymi, społecznymi, religijnymi i moralnymi całej społeczności. Komisja zobowiązuje się do podjęcia określonych kroków po to, by zrealizować następujące cele:



- Wzmacnianie współpracy pomiędzy żydowskimi i muzułmańskimi społecznościami.
- Obrona praw obywatelskich i praw człowieka członków obu społeczności, poprzez rzecznictwo, edukację, dialog i public relations.
- Zajmowanie się mediami, przy uwzględnieniu ich roli w prezentowaniu prawdziwych i rzetelnych informacji w kwestiach dotyczących żydów i muzułmanów oraz ich działań we wzmacnianiu wzajemnego zrozumienia.
- Tworzenie wspólnych programów edukacyjnych.
- Podtrzymywanie relacji z innymi międzywyznaniowymi i wspólnotowymi grupami na tym obszarze.

Podpisane przez Żydowskich i Muzułmańskich Członków

## **Załącznik IV**

### **Umowa o porozumieniu i współpracy**

Poniżej znajduje się uroczysta deklaracja porozumienia pomiędzy Diecezją Rzymsko-Katolicką w Rochester a Radą Meczetu w Rochester. Potwierdzając naszą wiarę w jedyne Boga i uznając naszą wspólną historię i udział w tradycji Abrahamowej, modlimy się do miłosiernego Boga, by wzbudził w nas szacunek, wzajemne zrozumienie oraz miłość i poprowadził nas do realizacji naszych wspólnych wartości, dla dobra nas wszystkich w naszej społeczności i poza nią.

#### *Artykuł I*

W zgodzie z duchem i prawami naszych religijnych tradycji, zasadami Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Karty Praw zawartymi w naszej amerykańskiej konstytucji, zobowiązujemy się bronić praw każdego człowieka do wolności słowa, myśli, religii i sumienia.

#### *Artykuł II*

Wspólnie deklarujemy nasze zaangażowanie w nieprzerwane zwalczanie wszelkich form nietolerancji religijnej i etnicznej oraz bigoterii, poprzez aktywne promowanie wzajemnego zrozumienia, a także szacunku dla ludzkiego życia i godności.

- a. Odpowiadając otwarcie na akty nietolerancji religijnej, rasowej, etnicznej lub jakiegokolwiek innego rodzaju.
- b. Inwestując czas, pracę i talenty w uwrażliwianie naszych własnych społeczności na zło takiej nietolerancji.
- c. Informując i edukując się nawzajem w kwestiach dotyczących interesu publicznego.

### *Artykuł III*

Poświęcamy się i zobowiązujemy do wspierania dojrzewających relacji wzajemnego szacunku i współpracy między naszymi dwiema społecznościami, poprzez promowanie głębszej znajomości i szacunku dla historii, tradycji i wrażliwości drugiej strony. Abyśmy mogli tego dokonać, nasze społeczności są zachęcane do odkrywania jeszcze lepszych sposobów na wzmacnianie i promowanie:

- a. Wszechstronnego dialogu prowadzącego do życzliwości i wzajemnego zrozumienia.
- b. Opracowanie i rozpowszechnianie rzetelnych informacji dotyczących tradycji religijnych zarówno dla dzieci jak i dorosłych. Szczególnie zachęca się do łączenia doświadczeń edukacyjnych.
- c. Konieczność pogłębienia świadomości i wrażliwości na szczególne kwestie współcześnie dotyczące obu społeczności.

### *Artykuł IV*

W odniesieniu do kontaktów ze społecznością, gdy tylko jest to możliwe, gorąco zachęcamy do współpracy w zakresie rozwoju wzajemnie korzystnych rozwiązań, przy jednoczesnym poszanowaniu integralności i niezależności metod wypracowanych przez każdą organizację.

- a. Poprzez wspieranie, jeśli to tylko możliwe, wysiłków każdej wspólnoty a także ogółu społeczeństwa, po to by zapewnić zaspokojenie podstawowych potrzeb wszystkich.
- b. Będąc zawsze, gdy to możliwe, świadomym, rozumiejącym i wrażliwym na globalne potrzeby każdej tradycji.

## *Artykuł V*

Diecezja i Rada utworzą komisję wspólną, aby upewnić się, czy to porozumienie jest w pełni i wiernie realizowane.

Podpisano dziś: 5 maja, 2003  
Podpisane przez Przedstawicieli

## **Załącznik V**

### **Dialog katolicko-muzułmański (CMD)**

### **północnej Wirginii**

#### *Misja*

- Mając na uwadze fakt, że katolicy i muzułmanie są wyznawcami głównych światowych religii, żyjącymi po sąsiedzku we wszystkich częściach globu;
- Biorąc pod uwagę fakt, że katolicy i muzułmanie wierzą w Boga Wszchemogącego i Księgi;
- Zważywszy na to, że katolicy i muzułmanie uznają Abrahama za wspólnego patriarchę ich religii;
- Mając na uwadze to, że katolicy i muzułmanie wierzą, iż Święte Księgi poruszają kwestie objęcia opieką potrzebujących i biednych, cierpiących i dotkniętych nieszczęściami;
- Zważywszy na to, że katolicy i muzułmanie wierzą w wartości rodzinne i uważają, że ich Święte Księgi wzywają do obrony ludzkiej godności, hojności, współczucia, łaski i wybaczenia;
- Biorąc pod uwagę fakt, że nauczanie Kościoła Katolickiego i tradycje muzułmańskie nawołują do nawiązywania kontaktów i budowania lepszych relacji między tymi dwiema społecznościami;
- Mając na uwadze, że globalna społeczność wzywa do współpracy, pogłębienia relacji i szacunku wobec innej wiary, w służbie ludzkości, zatem my katolicy i muzułmanie żyjący w Północnej Wirginii, zobowiązujemy się do dialogu:
  1. By zrozumieć i budować lepsze relacje;
  2. By doceniać i wspólnie celebrować nasze religie, jak to czynią dobrzy sąsiedzi, zachowując wzajemny szacunek;
  3. Razem rozwiązywać religijne, etniczne, społeczne i moralne kwestie, z którymi mierzy się ludzkość.

Naszą misją jest pogłębianie zrozumienia, ulepszanie dialogu, rozwiewanie obaw i szerzenie nadziei. Dialog powinien wzmacniać interakcje, bronić religijnych i obywatelskich praw oraz praw człowieka, sprostać wyzwaniom związanym z postrzeganiem naszych społeczności religijnych.

Ta misja może zostać zrealizowana poprzez:

1. Edukacyjne seminaria i konferencje
2. Społeczne programy wzajemnych oddziaływań
3. Monitorowanie, analizowanie i reagowanie na media, w celu poszerzania społecznego porozumienia
4. Pełnienie roli rzeczników naszych wspólnot.

## *Status*

### *1. Członkostwo*

Po to, by osiągnąć nasz cel, decydujemy by stworzyć grupę Dialogu, w której każda społeczność będzie miała od 5 do 7 członków. Zachęcamy organizacje sponsorujące do dążenia do różnorodności i udziału obu płci. Katolicy będą reprezentowani przez Diecezję Arlington, a muzułmanie - przez Komisję Koordynującą Muzułmańskie Organizacje w Waszyngtonie (The Coordinating Council of Muslim Organization in Washington Area - CCMO).

### *2. Urzędnicy*

Katolicko-Muzułmański Dialog (The Catholic Muslim Dialogue - CMD) wybierze Przewodniczącego i Wice-przewodniczącego naprzemiennie spośród muzułmanów i chrześcijan. Wyberze Sekretarza-Notariusza/Skarbnika do sporządzania i dystrybuowania protokołów, do zbierania, ewidencjonowania i rozdzielania funduszy zgodnie z instrukcjami. Urzędnicy będą służyć

przez dwa lata, począwszy od 1-szego września. Okres urzędowania może być przedłużony.

### *3. Sprawozdawczość*

CMD powinna przedkładać roczny raport zaangażowanym społecznościom każdego roku we wrześniu, by uzyskać wsparcie i odnowić członkostwo/przedstawicielstwo każdej społeczności.

### *4. Finanse*

Katolicka Diecezja Arlington i CCMO będą wspólnie zapewniać finansowanie programów.

### *5. Poprawki*

Poprawki do tego statutu mogą być ustanowione większością głosów członków, po rozpatrzeniu na dwóch kolejnych posiedzeniach. Co najmniej czterech członków każdej społeczności musi poprzeć rozważaną poprawkę.

### *6. Spotkania*

CMD powinna spotykać się co miesiąc, aby przejrzeć protokoły i przedyskutować ważne wydarzenia, które mogły wydarzyć się w tym czasie oraz planować przyszłe działania. CMD może wyznaczyć podkomisje do organizowania publicznych spotkań, seminariów, specjalnych wydarzeń, pikników oraz odwiedzin w kościołach i meczetach, by zmniejszać różnice i budować pełne szacunku porozumienie, pomiędzy tymi dwoma wierzeniami w Wirginii Północnej i poza nią.

*Ten Dokument został poświędzony i podpisany 30 sierpnia 2006 roku*

*Podpisy*

- Arcybiskup Paul S. Loverde
- Dr Jamal Barzinji, VP IIIT
- Ojciec Don Rooney
- Imam Johari Abdul Malik
- Ojciec John J. Dolan, OSFS
- Imam Mohammed Magid
- Ojciec Bob Menard, OFM
- Imam Abolfazl Nahidian
- David Natella
- Imam Faizul Khan
- Claireen E. Enciso
- Dr Hisham Al Talib
- Elizabeth Troiani
- dr Iqbal Unus

*Poświadczone przez*

Przewielebnego Canona Francisa Tiso, USCCB

Dr Muhammada Shafiq, Dyrektora Wykonawczego, CISD  
i Imama Centrum Islamskiego w Rochester, Nowy Jork



## Załącznik VI

### Deklaracja pamięci i poświęcenia na rzecz pokoju

Forum Międzywyznaniowe w Rochester przyjęło tę Deklarację na rzecz Pokoju 12 kwietnia 2002 roku, po to by szanować siebie nawzajem i pozostać w pokoju. Deklaracja mówi:

- Jesteśmy ludźmi wiary, żarliwie modłącymi się o pokój na świecie i w naszej społeczności w czasie narastającego kryzysu. Gdy inni odczuwają bezsilność i nie wierzą, że są w stanie zmienić bieg globalnych wydarzeń, my wierzymy, że nie jesteśmy duchowo i politycznie bezsilni. Wszystkie nasze tradycje nakazują nam cenić każde życie ludzkie i stać w obronie sprawiedliwości i praw człowieka. Wierzymy, że każdy z nas może odegrać istotną rolę w szerzeniu pokoju w tej społeczności - naszej społeczności - a także wpływać na świat poza Rochester.
- Jesteśmy niezwykłą społecznością, która jest modelem międzywyznaniowej współpracy. Czerpiemy siłę z doświadczeń, które wspólnie przeżyliśmy. Wierzymy, że możemy wypełniać wolę Boga poprzez zbliżanie się do siebie, ponad tym co nas różni i unikając konfliktów.
- *Ślubujemy pamiętać, że nie możemy oczekiwać jedności w kwestiach tak skomplikowanych i przesiąkniętych bólem, jak te, z którymi obecnie się konfrontujemy - nie tylko pomiędzy grupami, czy w obrębie naszych grup, ale nawet w naszych własnych udręczonych sercach i umysłach.*
- *Ślubujemy pamiętać, o obietnicach podtrzymywania relacji, które mogą przetrwać zamęt i cierpienie. Pamiętamy, że staliśmy przy sobie w czasach niepokoju i obiecujemy podtrzymać przyjaźń wtedy, gdy świat nas od siebie oddzieli.*
- *Ślubujemy pamiętać, że każdy czyn ma moc uzdrawiania i zbliżania nas do siebie lub sprawiania bólu i pogłębiania podziałów. Gdy przemawiamy lub działamy publicznie, bez*

względu na nasze uczucie przerażenia lub wstydu, będziemy pamiętać, że możemy wybrać nasze odpowiedzi i postaramy się unikać używania słów, które są postrzegane jako krzywdzące.

- *Ślubujemy pamiętać*, że możemy nie być w stanie zmienić poglądów innych, ale możemy stwarzać klimat otwartości, który da możliwość poznawania, z wrażliwością i zrozumieniem, historii, punktów widzenia i obaw innych.
- *Ślubujemy pamiętać* by modlić się o uleczenie naszych ran. Wszystkie nasze serca są złamane i pamiętamy, że Boże serce także.
- *Ślubujemy pamiętać*, że wszyscy jesteśmy Bożymi dziećmi. I jako one przyrzekamy, ofiarować nadzieję i wizję sprawiedliwego świata.
- *Ślubujemy pamiętać*, że nadzieje wymagają działań, aby mogły zostać spełnione. Przyrzekamy odważnie docierać do siebie i wykonywać codziennie jedną rzecz, umożliwiającą komunikację, niwelowanie różnic, okazywanie współczucia i przynoszenie uzdrowienia.

## Załącznik VII

### Modelowe programy dialogu międzywyznaniowego

#### *Przykłady międzywyznaniowych programów*

Zainicjowanych przez Komisję ds. Stosunków Chrześcijańsko-Muzułmańskich (Commission on Christian Muslim Relations - CCMR)

Komisja ds. Stosunków Chrześcijańsko-Muzułmańskich w Rochester, w stanie Nowy Jork, zainicjowała wiele programów edukacyjnych służących lepszemu zrozumieniu islamu i ułatwiających relacje chrześcijańsko-muzułmańskie. Niektóre z tych programów mogą służyć jako modele do naśladowania.

#### *ISLAM 101:*

Komisja ds. Stosunków Chrześcijańsko-Muzułmańskich i Stowarzyszenie Muzułmańsko-Katolickie (Muslim Catholic Alliance) przedstawiają zajęcia na temat islamu, przeprowadzane w 4 sesjach.

1. *Przesłanie Wysłannika Bożego:* W tej sesji poznasz przesłanie Koranu oraz o Proroka Muhammada, jako posłańca i ucieleśnienie Koranu.
2. *Życie muzułmanina przez całą dobę:* Ta sesja odpowie na pytanie: Jak praktykujący muzułmaninie faktycznie spędzają swój dzień? Jak ich wiara wpływa na codzienne życie. Odbędzie się także pokaz filmu, przybliżającego życie muzułmańskiej młodzieży.
3. *Dżihad - w życiu publicznym i prywatnym:* Środki przekazu nadały terminowi dżihadowi przerażające znaczenie, praktycznie tworząc z niego synonim terroryzmu. W rzeczywistości idea dżihadu, który oznacza „starania”, ma głęboki religijny i polityczny wymiar, nie tylko w islamie ale także w chrześcijaństwie. Sesja zgłębia te wymiary, porównując obie religie.

4. *Kobiety w Koranie*: Wiele uczonych kobiet muzułmańskich sięga do słów Koranu, po to by odnaleźć wyraźne potwierdzenie równości mężczyzn i kobiet. Ta sesja skupia uwagę na równości kobiet w islamie w życiu religijnym, społecznym i rodzinnym.

Dodatkowa sesja: *Przemoc i terroryzm: Chrześcijaństwo i islam*. Stosowanie przemocy i terroryzmu jako środka rozwiązywania problemów szerzy się niepokojąco na całym świecie. Jak przemoc i terroryzm wyglądają w perspektywie tych dwóch religii?

*Bardziej zaawansowana sesja na temat islamu:*

### **Sesja I:**

*A. Koran - w piśmie i w praktyce*

**Preludium:** Różne style recytacji z Koranu z płyty CD załączonej do publikacji Michaela Sellsa, *Approaching The Qur'an, The Early Revelations* (10 minut).

Koran pisany (20 minut).

**Język:** cud; dobór słów, sprawiający że język Koranu jest wyjątkowy stylistycznie (w odróżnieniu od języka hadisów).

**Kompozycja:** jak został objawiony, spisany, jak złożono księgę i ją zachowano.

**Struktura:** Sura (nazwa rozdziału), sury mekkańskie (bardziej skupione na duchowości i wierze) i sury medyńskie (koncentrujące się na codziennym życiu).

### **Sesja I:**

**B. Hadis i sunna: Żywy Koran (20 minut)**

**Hadis:** komentarz proroka Muhammada na temat Koranu, będący głębszym wyjaśnieniem znaczenia Koranu.

**Sunna:** niespisana ścieżka życia Proroka, opowieści o tym, co powiedział, zrobił, z czym się zgadzał.

**Pytania i odpowiedzi** (30 minut).

**Otwarta dyskusja** (30 minut).

## **Sesja II:**

**Szariat (islamskie prawo): Jego zastosowanie we współczesnych czasach.**

**A. Wstęp** (10 minut)

**B. Szariat - Prawo Boże** (20 minut)

1. Korzenie szariatu w Koranie i sunnie.
2. Szariat a kara śmierci.
3. Szariat a prawa człowieka.

**C. Fatwa:** Jej zastosowanie i znaczenie w szariacie. (20 minut)

**D. Pytania i odpowiedzi** (30 minut)

**E. Otwarta dyskusja** (30 minut)

## **Sesja III:**

**Seminarium o nauce i religii (Stworzenie)**

**Inne sesje seminarium:**

### **Tytuł: Wiele twarzy islamu w Ameryce**

Treść: Media często prezentują islam tak, jakby był on monolitem - taki sam w każdym państwie i w każdym czasie. Nasz dzisiejszy program będzie próbą obalenia tego mitu poprzez opisanie „wielu twarzy” islamu, tutaj w Stanach Zjednoczonych - twarz muzułmańskiej społeczności imigranckiej i twarz rodzimej Afro-Amerykańskiej społeczności muzułmańskiej. Jakie są nadzieje i obawy tych społeczności? Czy ich nadzieje i obawy są podobne, czy też nie, do nadziei i obaw innych wyznawców islamu, w innych częściach świata?

## **Tytuł: Ekstremizm i fundamentalizm w islamie i chrześcijaństwie**

Treść: Jak to możliwe, że islam i chrześcijaństwo - religie, których przeznaczeniem jest szerzenie pokoju i rozkwit ludzkości - w wielu przypadkach zostały zniekształcone przez fundamentalizm i ekstremizm, czy wręcz zmanipulowane, by uzasadniać przemoc? Dzisiejsza sesja poświęcona jest rozwiązaniu tego kontrowersyjnego problemu, w spokojny, wyważony i pełen szacunku sposób.

## **Tytuł: Spotkanie chrześcijanina z islamem - osobista podróż**

Treść: Co się dzieje, kiedy chrześcijanin, podążając za Jezusem nakazującym „miłować swojego bliźniego”, próbuje spojrzeć na świat - i swoją własną religię - tak jak czynią to muzułmanie, z perspektywy Koranu i sunny? Jakie są niebezpieczeństwa takiego przedsięwzięcia? Jakie są największe korzyści? Prelegent przedstawi momenty przełomowe swoich własnych doświadczeń (uwaga: po wystąpieniu, będzie można zakupić podpisaną przez mówcę, dopiero co opublikowaną, książkę poruszającą ten temat, *Meeting Islam: A Guide For Christians*).

## **Seminaria zainicjowane przez Stowarzyszenie Muzułmańsko-Katolickie**

Kilka przykładów:

**Fragmenty z życia** - to udany cykl, zorganizowany przez katolickie i muzułmańskie społeczności, cieszący się dużą popularnością.

### **„Początek i koniec widziany oczami muzułmanina i katolika”**

A. **Poczęcie i dzieciństwo**: Postawy islamu i katolicyzmu wobec życia w łonie matki, aborcji, dzieci i ich wychowania, rola świadomego sumienia. B. **Młodość i dorastanie**: Stosunek islamu i katolicyzmu do edukacji młodzieży; zachowanie równowagi

między dyscypliną a pobłażaniem; rytuały przejścia, radzenie sobie z budzącą się seksualnością i kwestią płci; rozwiązywanie problemów z otaczającą kulturą; edukacja religijna i kształtowanie sumienia. C. **Małżeństwo**: Postawy islamu i katolicyzmu wobec celu i znaczenia małżeństwa; związku pomiędzy małżeństwem a większą społecznością; rytuały małżeńskie i ich znaczenie; rozwód. D. **Starzenie się, umieranie i śmierć**: Stosunek islamu i katolicyzmu do procesu starzenia się; choroby; straty; niesprawności; kwestii zakończenia życia; rytuały pogrzebowe; żałoba. E. **Życie pośmiertne**: Wierzenia muzułmanów i katolików odnoszące się do życia, które nadejdzie; wpływ tych wierzeń na doczesność.

## **Seminaria zainicjowane przez Komisję na Rzecz Żydowsko-Muzułmańskiego Porozumienia (Commission on Jewish Muslim Understanding - CJMU)**

### **Wybrane programy:**

#### ***Judaizm i Islam 101. Cztery cykle:***

**Modlitwy**: Żydzi modlą się trzy razy dziennie, a muzułmanie - pięć. Jakie są te modlitwy i jakie są nasze wobec nich oczekiwania? Co nasze wyznania mówią o roli i znaczeniu modlitwy? Sesja zaczyna się od oprowadzenia po Centrum Islamskim i możliwości obserwowania codziennych modlitw. Poczęstunek po zakończeniu. W tym programie nieoczekiwanie wzięły udział setki osób. W związku z tym jego realizację przeniesiono do części modlitwowej, która była szczerze wypełniona żydami i muzułmanami.

**Jedzenie i post**: Muzułmanie postują podczas Ramadanu, a żydzi podczas Jom Kippur oraz kilku innych dni. Dlaczego to robimy i jak to na nas wpływa? Obydwa wyznania zwracają także uwagę na to co jedzą i jak przygotowano żywność - czy jest kosztowna

i halal. Co to nam mówi o naszym stosunku do pokarmu i znaczeniu jedzenia? Na początek zaplanowano zwiedzanie synagogi a następnie degustację żydowskich i muzułmańskich potraw.

**Prorocy, Proroctwo i prorokowanie:** Federacja Społeczności Żydowskiej (Jewish Community Federation). Obie nasze religie uznają proroków i każda z nich okazuje im szacunek na swój własny sposób. Co czyni kogoś prorokiem i dlaczego powinniśmy się nimi przejmować? Dlaczego ostatnio nie pojawili się prorocy? Żydzi spędzają piątek na oczekiwaniu i przygotowaniu się na nadchodzący szabat o zachodzie słońca. Muzułmanie także traktują piątki w szczególny sposób, co przejawia się w dłuższych modlitwach, chociaż nie podzielają koncepcji szabatu. Ale wspólnie dziękujemy Bogu, że już jest piątek. Dowiedz się dlaczego.

Na zakończenie - poczęstunek.

### **Trzy sesje na temat muzułmańsko - żydowskich relacji**

**Podróż do Ameryki:** Świecka perspektywa historyczna naszych kultur. Jak zbudowaliśmy nasze wspólnoty w Ameryce.

**Pokonywanie trudności i przeszkód, Centrum Islamu:** Ta sesja będzie dotyczyć uprzedzeń, rasizmu i dyskryminacji oraz innych powiązanych z nimi zjawisk, których doświadczają lub doświadczyli muzułmanie i żydzi. Wiele twarzy amerykańskich żydów i amerykańskich muzułmanów.

**Inne tematy mogą dotyczyć koncepcji kobiet w judaizmie i islamie oraz błędnych wyobrażeń w tej kwestii:** Seminarium odbyło się w Temple Sinai. Brało w nim udział wielu członków muzułmańskiej i żydowskiej społeczności. Było całkiem udane. Ponadto, odbyło się kilka wspólnych żydowsko - muzułmańskich pikników i żydowsko - muzułmańskie spotkanie młodzieży - wspólne oglądanie filmu dokumentalnego „Promises”.



## **Załącznik VIII**

### **Szkolenie muzułmańskich przywódców- uwrażliwienie na wierzenia chrześcijańskie**

Sura 49:13 Koranu „O ludzie! Oto stworzyliśmy was z mężczyzn i kobiety i uczyniliśmy was ludami i plemionami, abyście się wzajemnie znali.”

Data: niedziela, 6 lipca, 6:30 - 20:30

18:30 - 19:00 Kolacja

7:00 - 8:00 Panel: Prezentacja i omówienie tematów

8:00 - 8:20 Otwarte Forum: Podsumowanie/Informacja zwrotna - możliwość przyszłych sesji, tematy

Wstęp: George Dardess (6 - 7 minut).

Paneliści: Wielebny Denise Yarbrough, działacz ekumeniczny i międzywyznaniowy, Diecezja Episcopalna Rochester; Wielebny Peter Carman, pastor, Kościół Baptystów Lake Avenue; oraz O. Joe Marcoux, Diecezja Rzymsko-Katolicka w Rochester

#### TEMATY

1. Stworzenie
2. Grzech pierworodny
3. Trójca Święta
4. Jezus Chrystus - kim On jest?
5. Co jednocy chrześcijan?

UWAGA: Panel: Prezentacja i omówienie tematów, będzie przeprowadzony w następującym porządku - każdy prelegent otrzyma 2 minuty na temat 1, potem będzie 6-minutowa dyskusja dotycząca tematu 1. Potem przejdziemy do tematu 2 - i w taki sam sposób przeprowadzimy 5 tematów.

## Załącznik IX

### Ewaluacja twojego międzywyznaniowego doświadczenia/ programu

Pomimo istnienia wielu badań i form ewaluacji, które zostały opracowane w obszarach akademickich i naukach stosowanych, istnieje bardzo niewiele kilka modeli ewaluacji, stworzonych specjalnie na potrzeby międzywyznaniowego dialogu. Również ze względu na fakt, że większość programów przedstawionych w tym podręczniku opiera się na społeczności i ma standardowy projekt lub format, trudno jest zasugerować jakąkolwiek ogólną formę lub ankietę do oceny programu lub aktywności międzywyznaniowej. Dlatego zdecydowaliśmy się na listę możliwych pytań otwartych, które organizatorzy mogą wykorzystać przy projektowaniu własnej oceny pisemnej lub ustnej. Oto niektóre z tych pytań, których możesz użyć w różnych kontekstach:

#### *Wpływ na indywidualny stosunek i zachowanie:*

- Jakich najważniejszych rzeczy o rasowych i etnicznych relacjach nauczyłeś się w grupie dialogowej?
- Jak twoje uczestnictwo w międzywyznaniowych działaniach wpłynęło na twoje spojrzenie na inne grupy wyznaniowe?
- Czy w wyniku udziału w międzywyznaniowym programie, wyrobiłeś sobie jakieś pozytywne wyobrażenia na temat innej grupy wyznaniowej? Opisz je.
- Czego dowiedziałeś się o sobie w rezultacie twojego udziału w programie?
- Czy w wyniku udziału w programie zmieniłeś jakieś swoje przyzwyczajenia?
- Czy w wyniku tego programu nawiązałeś trwałe relacje z członkami innych religii lub twojej własnej grupy?

- Jak program wpłynął na twoje zachowanie? Podziel się historią /przykładem.
- Jak program wpływa na twoją własną społeczność?

*Struktura programu/Proces:*

- Jak organizator może ulepszyć ten program?
- Jakie aspekty (działania) programu spodobały ci się? Dlaczego?
- Jak liderzy grup i moderаторzy spełniali swoje role?
- Czy jest równowaga pomiędzy organizatorami z różnych wyznań? Tak /Nie.
- Jakieś sugestie?

## **Załącznik X**

### **Oświadczenia wspierające dialog międzyreligijny**

Konflikt kultur, a co gorsze religii, może podzielić ludzi, nawet bardziej niż są podzieleni obecnie. Dialog międzyreligijny ma na celu lepsze zrozumienie innych religii i lepsze poznanie własnej wiary, a także pogłębienie wzajemnego szacunku... Nie ma on na celu osłabienia przekonań religijnych tych, którzy biorą w nim udział, ale jeszcze większe otwarcie umysłów i serc na wolę Boga.

*Arcybiskup Lajolo z Indonezji*  
*21 kwietnia 2006*

Szacunek z jakim islam traktuje judaizm i chrześcijaństwo, ich założycieli i święte księgi, nie jest kurtuazją, ale uznaniem prawdziwej religijnej. Islam postrzega je, nie jako „inne poglądy”, które musi tolerować, ale jako stan de jure, jako prawdziwie objawione religie pochodzące od Boga. Co więcej, ich status nie jest usankcjonowany społeczno-politycznie czy kulturowo, lecz religijnie.

*dr Isma'il R. al-Faruqi*  
*Islam i inne religie*





## Bibliografia

- Abu Ghuddah, Shaykh Abdul Fattah, *Islamic Manners: Discussions and Debates* (Milpitas, CA, Awakening Publications, 2001).
- Abu-Nimer, Mohammed, „The Miracles of Transformation through Interfaith Dialogue: Are You a Believer?“ w *Interfaith Dialogue*, David Smock (red.) (Washington, DC, USIP, 2002).
- Abu-Nimer, Mohammed, *Peacebuilding and Nonviolence in Islam: Theory and Practice* (Gainesville, University Press of Florida, 2003).
- Al-Alwani, Taha Jabir, *The Ethics of Disagreement in Islam* (Herdon, VA, International Institute of Islamic Thought, 1997).  
Dostępny na: [http://web.youngmuslims.ca/online\\_library/books/ethics\\_of\\_disagreement\\_in\\_islam/index.htm](http://web.youngmuslims.ca/online_library/books/ethics_of_disagreement_in_islam/index.htm).
- Engineer, Asghar Ali, „Asghar Ali Engineer on Intra-Muslim Dialogue“ w: *Qalandar: Islam and Interfaith Relations in South Asia* (2006). Dostępny na: <http://www.salaminstitute.org/ashki.pdf>.
- Hassoun, Ahmed Badr al-Din, „Interview: The Culture Of Knowing One Another in Islam“, XIV doroczne zgromadzenie [World Council of The Islamic Call] (2003). Dostępny na: [http://taarafu.islamonline.net/English/Taarafo\\_Conference/2003/article21.shtml](http://taarafu.islamonline.net/English/Taarafo_Conference/2003/article21.shtml).

- Ibn Qayyim al-Jawziyyah, *Patience and Gratitude*, przetłumaczone przez Nasiruddin al-Khattab (London, Ta-Ha, 1997)
- Isaacs, William, *Dialogue and The Art of Thinking Together*, (New York, Currency, 1999).
- Al-Jaylani, Shaykh Abd alQadir, *Džila'el-hatir [Purification of The Mind]*, przetłumaczone na język angielski przez al-Kasnazani al-Husseini i Shaykh Muhammad (Baghdad, 'Ishtar Press, 1989). Dostępny on-line na: [www.Qur'anicstudies.com/viewbook24.html](http://www.Qur'anicstudies.com/viewbook24.html).
- Al-Jirari, Abbas, *Dialogue from The Islamic Point of View*, przetłumaczone przez Jilali Saib (Rabat, Morocco, Islamic Educational, Scientific, and Cultural Organization, 1997). Dostępny na: <http://www.isesco.org.ma/english/publications/islamtoday/18/P2.php>
- Qureshi, Sultan Ahmed, *Letters of The Holy Prophet* (Karachi, International Islamic Publishers, b.d.).
- Rooke, Tetz, „The Influence of Adab on The Muslim Intellectuals of The Nahda as Reflected in The Memoirs of Muhammad Kurd Ali (1876-1953)“, w: *The Middle East in a Globalized World: Papers from The Fourth Nordic Conference on Middle Eastern Studies* (Oslo, 1998), Bjorn Olav Utvik i Knut S. Vikor (red.) (Bergen, Norway, Center for Middle Eastern and Islamic Studies, 2000).
- Sakr, Ahmad, *Daw'ah Through Dialogue* (Chicago: Foundation for Islamic Knowledge, 1999).
- Al-Samak, Muhammad Nimr, „The Culture, Of Knowing One Another in Islam“, Konferencja Światowej Rady Da'wa „To Get to Know One Another“ (Trypolis, Libia, 22 września 2003).
- Saunders, Harold H., *A Public Peace Process: Sustained Dialogue to Transform Racial and Ethnic Conflicts* (New York, St. Martin's Press, 1999).

- Shafiq, Muhammad, „Abrahamic Faiths: Models of Interfaith Dialogue in The United States: A Case Study of Rochester, New York, Experience” w *Peace-Building By, Between, and Beyond Muslims and Evangelical Christians*, Mohammed Abu-Nimer i David Augsburg (red.) (Lanham, MD: Lexington Books, 2009).
- Shafiq, Muhammad, „Baptist Christians and Muslims Interfaith Dialogue on Joint Programs of Loving Their Neighbors for The Common Good: A Case Study of Rochester, NY”, w: *American Baptist Quarterly*, XXVIII, numer 1 (Spring 2009).
- Shafiq, Muhammad, „Teaching Jewish and Christian Interfaith Initiatives in Muslim Educational Institutions” w *The Meaning of Civilizations: Muslim, Christian and Jewish* Moshe Ma'oz (red.) (Eastbourne, East Sussex, Sussex Academic Press, 2009).
- Shafiq, Muhammad, *Islamic Da'wa: A Message for All* (Rawalpindi, Pakistan, Universal Books, 1996).
- Shafiq, Muhammad, *The Growth of Islamic Thought in North America: Focus on Isma'il Raji al-Faruqi* (Beltsville, MD, Amana Publications, 1994).
- Siddiqi, Muzammil, „How an Islamic Leader Views Dialogue” w: *Origins: CNS Documentary Service, United States Conference of Catholic Bishops* (29 marzec 2001), <http://www.usccb.org/seia/siddiqi.htm>
- Smith, M. K, „Dialogue and Conversation”, *The Encyclopedia of Informal Education* (2001). Dostęp online na: [www.infed.org/biblio/b-dialog.htm](http://www.infed.org/biblio/b-dialog.htm).
- Al-Tirmidhi, Easa Muhammad ibn Easa, *Džami'etTirmizi* (Urdu), przetłumaczone na język angielski przez Fazal Ahmad (Karachi, Dar al-Ishaih, b.d.).





## Z PRZEDMOWY

Kontakty muzułmanów z przedstawicielami innych religii, szczególnie chrześcijaństwa i judaizmu, do których Koran odnosi się w sposób szczególny, zawsze były ważnym elementem muzułmańskich spotkań z Innymi. Dlatego też, chociaż to relatywnie współczesny termin, muzułmański dialog międzywyznaniowy ma w rzeczywistości długą i trwałą historię, podkreśloną przez ducha autentycznego rozważania i pełnej szacunku komunikacji.

Główną rolą dialogu międzywyznaniowego jest eliminowanie nieporozumień i akceptowanie różnic, co sprzyja wytwarzaniu atmosfery pokojowej koegzystencji i budowaniu harmonijnych społecznych relacji. Może być on dziś nawet bardziej potrzebny niż w przeszłości, z uwagi na to, że jako ludzkość jesteśmy ciągle wyzywani do zachowania tolerancji w tym bardzo zmiennym świecie, w którym wspólne życie i praca, razem w zróżnicowanej społeczności staje się normą. Dialog międzywyznaniowy nie jest w żadnym wypadku łatwy. Reakcje obronne, nierzadko gwałtowna wymiana myśli oraz wszechogarniające pragnienie, by unikać kompromisu odnośnie zasad, to niektóre z pułapek mogących ostudzić poświęcenie i najlepsze starania. Na tym właśnie polu publikacja ta wnosi istotny wkład. Ma ona stanowić przewodnik dla muzułmanów, którzy są zainteresowani lub zaangażowani w budowanie relacji z chrześcijanami i żydami, mając na uwadze zrozumienie, docenienie i uszanowanie poszczególnych wyznań.



**Muhammad Shafiq** jest profesorem studiów islamskich i religioznawczych oraz dyrektorem wykonawczym w *Hickey Center for Interfaith Studies and Dialogue*, w Nazareth College w Rochester, w stanie Nowy Jork (USA). Jest także dyrektorem wykonawczym i imamem Centrum Islamskiego w Rochester oraz aktywnym uczestnikiem kilku międzywyznaniowych forów. Opublikował ponad czterdzieści artykułów i kilka książek, między innymi *The Growth of Islamic Thought in North America* (Amana: 1994).



**Mohammed Abu-Nimer** jest profesorem w *International Peace and Conflict Resolution (IPCR)* oraz dyrektorem *Peace-building and Development Institute* na *American University* (Waszyngton, USA). Jest także współzałożycielem i dyrektorem *Salam Institute for Peace and Justice*. Przez ponad dwie dekady pracuje na rzecz dialogu międzywyznaniowego i budowania pokoju między religiami w Stanach Zjednoczonych i wielu częściach świata muzułmańskiego. Jego znaną publikacją jest *Unity and Diversity: Interfaith Dialogue in the Middle East* (USIP Press: 2007).